

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VIII



Sprawozdanie Stenograficzne
z 72. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 21 listopada 2018 r.
(pierwszy dzień obrad)

Warszawa
2018

SPIS TREŚCI

72. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 21 listopada 2018 r.)

Otwarcie posiedzenia		
Ślubowanie poselskie		
Poseł Robert Majka	3	
Poseł Kamil Bortniczuk	3	
Poseł Sławomir Hajos	3	
Poseł Jagna Marczałajtis-Walczak	4	
Poseł Magdalena Marek	4	
Poseł Grzegorz Lorek	4	
Zmiana porządku dziennego		
Marszałek	4	
Sprawy formalne		
Poseł Ryszard Petru	5	
Poseł Elżbieta Stepien	5	
Poseł Jarosław Urbaniak	6	
Poseł Jacek Protasiewicz	6	
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz	6	
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>		
Wznowienie obrad		
Zmiana porządku dziennego		
Marszałek	7	
Komunikaty		
Sekretarz Poseł Waldemar Buda	8	
Sprawy formalne		
Poseł Robert Majka	8	
Punkt 1. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług		
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała	9	
Poseł Gabriela Masłowska	9	
Poseł Zbigniew Konwiński	10	
Poseł Błażej Parda	10	
Poseł Jerzy Meysztowicz	11	
Poseł Krzysztof Truskolaski	12	
Poseł Jerzy Kozłowski	12	
Poseł Krystyna Skowrońska	13	
Poseł Piotr Pyzik	13	
Poseł Ryszard Wilczyński	13	
Poseł Dorota Niedziela	14	
Poseł Paweł Grabowski	14	
Poseł Michał Jaros	14	
Poseł Jerzy Meysztowicz	15	
Poseł Błażej Parda	15	
Poseł Gabriela Masłowska	15	
Poseł Michał Szczerba	16	
Poseł Jerzy Jachnik	16	
Poseł Paulina Hennig-Kloska	16	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała	17	
Punkt 2. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług		
Poseł Mieczysław Kasprzak	18	
Poseł Jerzy Bielecki	20	
Poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska	21	
Poseł Błażej Parda	21	
Poseł Paulina Hennig-Kloska	22	
Poseł Mieczysław Kasprzak	22	
Poseł Piotr Pyzik	23	
Poseł Ewa Kołodziej	23	
Poseł Ryszard Wilczyński	24	
Poseł Jerzy Meysztowicz	24	
Poseł Małgorzata Pępek	24	
Poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska	25	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała	25	
Poseł Mieczysław Kasprzak	26	
Punkt 3. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym		
Poseł Łukasz Schreiber	27	
Poseł Robert Kropiwnicki	28	
Poseł Jerzy Jachnik	29	
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz	30	
Poseł Barbara Dolniak	30	
Poseł Michał Kamiński	31	
Poseł Jacek Protasiewicz	31	
Poseł Ryszard Petru	32	
Poseł Joanna Scheuring-Wielgus	32	
Poseł Janusz Sanocki	33	
Poseł Robert Majka	33	
Poseł Krzysztof Truskolaski	34	
Poseł Jan Warzecha	34	
Poseł Krzysztof Brejza	34	
Poseł Jerzy Meysztowicz	34	
Poseł Sławomir Nitras	35	
Poseł Jacek Protasiewicz	35	
Poseł Mirosław Suchoń	35	
Poseł Paulina Hennig-Kloska	36	
Poseł Krzysztof Mieszkowski	36	
Poseł Barbara Dolniak	36	
Poseł Marcin Święcicki	36	
Poseł Michał Szczerba	37	
Poseł Łukasz Schreiber	37	
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>		

Wznowienie obrad

Punkt 36. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie upamiętnienia Isaaca Bashevisa Singera w 40. rocznicę otrzymania Nagrody Nobla

Punkt 1. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług (cd.)

Poseł Zbigniew Konwiński	38
Poseł Błażej Parda	38
Poseł Jerzy Meysztowicz	39
Poseł Gabriela Masłowska	39

Punkt 3. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (cd.)

Poseł Sławomir Nitras	39
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz	40
Poseł Jacek Protasiewicz	40
Minister Sprawiedliwości	
Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro	40
Poseł Łukasz Schreiber	41
Poseł Robert Kropiwnicki	43
Poseł Jerzy Jachnik	43
Poseł Barbara Dolniak	43
Poseł Michał Kamiński	44
Poseł Jacek Protasiewicz	44
Poseł Kornel Morawiecki	44
Poseł Joanna Scheuring-Wielgus	45

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 3. porządku dziennego (cd.)

Poseł Sławomir Nitras	46
-----------------------	----

Głosowanie

Marszałek	46
Poseł Robert Kropiwnicki	46
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz	47
Poseł Michał Szczerba	47
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz	47
Poseł Arkadiusz Myrcha	48
Poseł Jacek Protasiewicz	48
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz	48
Poseł Arkadiusz Myrcha	49
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz	49
Poseł Stefan Niesiołowski	50
Poseł Ryszard Petru	50
Poseł Robert Kropiwnicki	50
Poseł Anna Maria Siarkowska	51
Poseł Jerzy Jachnik	51
Poseł Łukasz Schreiber	51

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach

pokrewnych oraz ustawy o ochronie baz danych

Poseł Sprawozdawca Elżbieta Kruk	52
Poseł Grzegorz Puda	53
Poseł Anna Wasilewska	54
Poseł Krzysztof Mieszkowski	54
Poseł Piotr Pyzik	55
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego	
Paweł Lewandowski	55

Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o komisijnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych

Poseł Sprawozdawca Ireneusz Raś	55
Poseł Arkadiusz Czartoryski	56
Poseł Roman Jacek Kosecki	57
Poseł Maciej Masłowski	57
Poseł Jerzy Meysztowicz	57
Poseł Zbigniew Sosnowski	58
Poseł Piotr Pyzik	58
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji	
Jarosław Zieliński	58
Poseł Ireneusz Raś	60

Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o rządowym projekcie ustawy o europejskiej partii politycznej i europejskiej fundacji politycznej

Poseł Sprawozdawca Kazimierz Gołojuch	60
Poseł Jacek Protasiewicz	60
Poseł Daniel Milewski	61
Poseł Piotr Pyzik	61
Poseł Agnieszka Pomaska	61
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Łukasz Piebiak	62
Poseł Kazimierz Gołojuch	62

Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług

Poseł Sprawozdawca Andrzej Szlachta	62
Poseł Iwona Michałek	63
Poseł Włodzimierz Nykiel	63
Poseł Piotr Pyzik	64
Poseł Włodzimierz Nykiel	64
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała	64
Poseł Andrzej Szlachta	65

Punkt 8. porządku dziennego: Pierwsze czytanie komisijnego projektu ustawy o zapewnieniu godnej pamięci i należytej ochrony miejscom spoczynku Bohaterów Powstania Warszawskiego oraz innych osób zasłużonych w walkach

o niepodległość i suwerenność Państwa Polskiego

Posel Sławomir Jan Piechota	65
Posel Daniel Milewski	67
Posel Michał Szczerba	67
Posel Józef Brynkus	68
Posel Kornelia Wróblewska	68
Posel Małgorzata Zwiercan	69
Posel Michał Szczerba	69
Posel Tadeusz Dziuba	70
Posel Piotr Pyzik	70
Posel Ryszard Wilczyński	70
Posel Sławomir Jan Piechota	70

Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski

Posel Sprawozdawca Daniel Milewski	71
Posel Daniel Milewski	72
Posel Michał Szczerba	72
Posel Józef Brynkus	73
Posel Kornelia Wróblewska	73
Posel Małgorzata Zwiercan	74
Posel Michał Szczerba	75
Posel Piotr Pyzik	75
Posel Ryszard Wilczyński	75
Posel Jarosław Gonciarz	75
Sekretarz Stanu w Kancelarii	
Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot.	76

Zmiana porządku dziennego

Wicemarszałek Beata Mazurek.	76
-----------------------------------	----

Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Ustawodawczej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów

Posel Sprawozdawca Joanna Lichocka.	76
Posel Joanna Lichocka	77
Posel Marek Krzakała	77
Posel Józef Brynkus	78
Posel Adam Szłapka	79
Posel Marek Sawicki	80
Posel Małgorzata Zwiercan	80
Posel Piotr Pyzik	80
Posel Stefan Romecki	80
Posel Marek Krzakała	81
Posel Józef Brynkus	81
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk.	81

Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego

na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 oraz ustawy o lasach

Posel Sprawozdawca Mieczysław Miazga.	81
Posel Dariusz Bąk	82
Posel Kazimierz Plocke	83
Posel Norbert Kaczmarczyk	84
Posel Ryszard Wilczyński	84
Posel Stefan Romecki	85
Posel Małgorzata Chmiel.	85
Posel Piotr Pyzik	85
Posel Dariusz Bąk	85
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski.	85

Punkt 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o paszach

Posel Sprawozdawca Piotr Polak	86
Posel Jan Duda	87
Posel Dorota Niedziela	88
Posel Norbert Kaczmarczyk	89
Posel Ewa Lieder	90
Posel Mirosław Maliszewski	91
Posel Stefan Romecki	92
Posel Piotr Pyzik	92
Posel Krzysztof Szulowski	92
Posel Ryszard Wilczyński	92
Posel Dorota Niedziela	93
Posel Krystyna Skowrońska	93
Posel Mieczysław Miazga	93
Posel Kazimierz Plocke	93
Posel Jacek Osuch	94
Posel Jan Duda	94
Posel Norbert Kaczmarczyk	94
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Szymon Giżyński.	94

Punkt 13. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała.	97
Posel Andrzej Kosztowniak	97
Posel Krystyna Skowrońska	98
Posel Paulina Hennig-Kloska	99
Posel Genowefa Tokarska	100
Posel Krystyna Skowrońska	100
Posel Mirosław Suchoń	100
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała.	100
Posel Krystyna Skowrońska	101

Punkt 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba	101
Posel Andrzej Kosztowniak	102

Poseł Krystyna Skowrońska	102
Poseł Piotr Pyzik	103
Poseł Krystyna Skowrońska	103
Poseł Mirosław Suchoń	103
Poseł Andrzej Kosztowniak	103
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Leszek Skiba	104
Poseł Krystyna Skowrońska	104
Poseł Mirosław Suchoń	105

Oświadczenia

Poseł Małgorzata Chmiel	105
Poseł Piotr Pyzik	106
Poseł Bartłomiej Wróblewski	106

(Przerwa w posiedzeniu)

Załącznik – Teksty wystąpień niewygłoszonych

Poseł Genowefa Tokarska	107
Poseł Urszula Pasławska	107
Poseł Mirosław Pampuch	107
Poseł Genowefa Tokarska	108
Poseł Tomasz Kostuś	108
Poseł Urszula Pasławska	108
Poseł Krzysztof Szulowski	109
Poseł Marek Sowa	109
Poseł Piotr Pyzik	110
Poseł Michał Jaros	110
Poseł Genowefa Tokarska	110
Poseł Jarosław Gonciarz	110
Poseł Jerzy Wilk	111

(Początek posiedzenia o godz. 10 min 18)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Marek Kuchciński oraz wicemarszałkowie Stanisław Tysza, Ryszard Terlecki, Małgorzata Kidawa-Błońska i Beata Mazurek)

Marszałek:

Otwieram posiedzenie.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Waldemara Budę, Kingę Gajewską, Daniela Milewskiego i Katarzynę Osos.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Waldemar Buda i Daniel Milewski.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Waldemar Buda i Katarzyna Osos.

Protokół 71. posiedzenia Sejmu uważam za przyjęty wobec niewniesienia zastrzeżeń.

Wysoki Sejmie! Proszę o chwilę uwagi.

(Zebrani wstają)

W czasie II wojny światowej na terenie III fortu twierdzy Modlin w Pomiechówku mieścił się hitlerowski obóz karno-śledczy – miejsce kaźni przetrzymywanych więźniów, w tym Żydów z północnego Mazowsza i członków polskich organizacji podziemnych. 75 lat temu, w listopadzie i grudniu 1943 r., miało miejsce największe nasilenie masowych egzekucji. Śmierć w III forcie w Pomiechówku poniosło tysiące osób. Prawdziwej liczby ofiar nie da się ustalić.

Proszę o uczczenie pamięci tych ofiar chwilą ciszy.

(Chwila ciszy)

Dziękuję.

Wysoki Sejmie! Informuję, że w związku z wygaśnięciem mandatów pana posła Wojciecha Antoniego Bakuna, pana posła Bartłomieja Eugeniusza Stawiarskiego, pana posła Jarosława Piotra Szlachetki, pana posła Rafała Kazimierza Trzaskowskiego, pana posła Wojciecha Wilka oraz pana posła Grzegorza Michała Wojciechowskiego na podstawie art. 251 § 5 Kodeksu wyborczego postanowiłem o wstąpieniu na ich miejsca odpowiednio: pana posła Roberta Majki, pana posła Kamila Bortniczuka, pana posła Sławomira Pawła Hajosa, pani poseł Jagny Kingi Marczałajtis-Walczak, pani poseł Magdaleny Ewy Marek

oraz pana posła Grzegorza Andrzeja Lorka, którzy zgłosili się do ślubowania poselskiego.

Proszę państwa posłów o zbliżenie się do stołu prezydialnego.

Panie i panów posłów proszę o powstanie.

(Zebrani wstają)

Odczytam rotę ślubowania, a następnie nazwiska państwa posłów.

„Ślubuję uroczyście jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej”.

Pan poseł Robert Majka.

Poseł Robert Majka:

Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Marszałek:

Pan poseł Kamil Bortniczuk.

Poseł Kamil Bortniczuk:

Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Marszałek:

Pan poseł Sławomir Paweł Hajos.

Poseł Sławomir Hajos:

Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Marszałek:

Pani poseł Jagna Kinga Marczałajtis-Walczak.

Posel Jagna Marczulajtis-Walczak:

Ślubuję.

Marszałek:

Pani poseł Magdalena Ewa Marek.

Posel Magdalena Marek:

Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Marszałek:

Pan poseł Grzegorz Andrzej Lorek.

Posel Grzegorz Lorek:

Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Marszałek:

Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Stwierdzam, że pan poseł Robert Majka, pan poseł Kamil Bortniczuk, pan poseł Sławomir Paweł Hajos, pani poseł Jagna Kinga Marczulajtis-Walczak, pani poseł Magdalena Ewa Marek oraz pan poseł Grzegorz Andrzej Lorek złożyli ślubowanie poselskie.

Po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów podjąłem decyzję o skreśleniu z porządku dziennego bieżącego posiedzenia punktów w brzmieniu:

— Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin, druk nr 2913,

— Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o uchyleniu ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin oraz o zmianie innych ustaw, druk nr 2936.

Komisja Finansów Publicznych przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, druk nr 3014.

W związku z tym, na podstawie art. 95e regulaminu Sejmu, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Na podstawie art. 95e regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii prezydium Komisji Finansów Publicznych, podjąłem decyzję o uwzględnieniu w późniejszym terminie w porządku dziennym punktu w brzmieniu: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej

restrukturyzacji oraz niektórych innych ustaw, druki nr 2877 oraz 3000.

Rada Ministrów przedłożyła projekty ustaw:

— zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym,

— o zmianie niektórych ustaw w związku z e-skie-rowaniem oraz listami oczekujących na udzielenie świadczenia opieki zdrowotnej.

Te projekty to druki nr 3015 i 3017.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące pierwsze czytania tych projektów.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o europejskiej partii politycznej i europejskiej fundacji politycznej, druk nr 2928.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o projektach ustaw:

— o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski,

— o zmianie ustawy o służbie zagranicznej oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów,

— o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 oraz ustawy o lasach,

— o zmianie ustawy o paszach.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 3005, 3012, 3003 i 3004.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Imunitetowych przedłożyła sprawozdanie w sprawie wniosku naczelnika Zachodniopomorskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Szczecinie z dnia 24 czerwca 2018 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowie-

Marszałek

działności karnej i stosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania posła Stanisława Gawłowskiego.

Sprawozdanie to druk nr 3001.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tego sprawozdania.

Grupa posłów przedłożyła projekt ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym, druk nr 3013.

Na posiedzeniu Konwentu Seniorów zgłoszono sprzeciw wobec uzupełnienia porządku dziennego o pierwsze czytanie tego projektu.

Jest to, w myśl art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu, punkt sporny porządku dziennego.

Propozycję uzupełnienia porządku dziennego o ten punkt poddam głosowanie.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowanie to nie jest poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Przyjęcie propozycji uzupełnienia porządku dziennego oznaczać będzie, że Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu.

(Poseł Jacek Protasiewicz: Panie marszałku, czy w tej sprawie można zabrać głos?)

W tej sprawie – przypominam – nie mamy debaty ani zadawania pytań, ale jeżeli są wnioski formalne, to je dopuszczę.

Czas – 1 minuta.

Pan poseł Ryszard Petru...

(Głos z sali: Teraz!)

(Głos z sali: Później.)

...koło Teraz! (Poruszenie na sali)

Proszę o uwagę.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: To już było.)

Poseł Ryszard Petru:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wnoszę o zmianę porządku obrad i zdjęcie z porządku obrad punktu dotyczącego Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, ustawy z druku nr 3000. To w tej ustawie jest poprawka grupy posłów, która idzie zbyt daleko w stosunku do dyrektywy unijnej, a mianowicie...

Marszałek:

Panie pośle, ale ten punkt został zdjęty, tak że ten wniosek jest bezprzedmiotowy. Dziękuję panu bardzo. (Wesołość na sali, oklaski)

(Głos z sali: Nie teraz.)

Poseł Ryszard Petru:

Okej.

Marszałek:

Głos ma pani poseł Elżbieta Stępień, klub Nowoczesna. (Gwar na sali, dzwonek)

Proszę państwa...

Pani poseł Elżbieta Stępień, klub Nowoczesna.

Poseł Elżbieta Stępień:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Składam wniosek formalny o przerwę, jak również o zwołanie Konwentu Seniorów w sprawie wyłączenia punktu dotyczącego powołania rzecznika praw dziecka.

Panie Marszałku! Szanowni Posłowie i Posłanki! Doniesienia medialne oraz opinie różnych środowisk wskazują, że kandydat popierany przez Prawo i Sprawiedliwość jest osobą, która na pewno nie powinna pełnić funkcji rzecznika praw dziecka. Obowiązkiem rzecznika praw dziecka jest troska o interes wszystkich dzieci, niezależnie od pochodzenia, koloru skóry. Dochodzą do nas mocno niepokojące informacje o słowach wypowiedzianych przez kandydata, mających zabarwienie obraźliwe dla ludzi innych nacji, wręcz iście rasistowskie. Niedopuszczalne jest również to, że rzecznik (Dzwonek), osoba, która ma stać na straży praw dziecka, która ma być wrażliwa na ich problemy...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Elżbieta Stępień:

...wnosi o zaostrzenie kar i...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Jarosław Urbaniak, klub Platforma Obywatelska.

Pani poseł, dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan poseł Urbaniak, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Elżbieta Stępień:

Czy mogę dokończyć wypowiedź, bo chciałam...

Marszałek:

Pani poseł, przepraszam panią bardzo.

Marszałek

Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Urbaniak, klub Platforma Obywatelska.

Dziękuję, pani poseł.

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wnoszę na podstawie art. 184 ust. 1 i 3 o przerwanie posiedzenia do godz. 11. Mamy oto taką poważną sytuację. Mamy nagranie, na którym pada propozycja korupcyjna: albo zapłacisz ogromne pieniądze, albo wprowadzimy projekt Zdzisława, doprowadzimy twój bank prawie do upadłości i przejmemy go za złotówkę. Co więcej, od marca widzimy, że walec legislacyjny PiS-u, ten projekt Zdzisława jest realizowany krok po kroku. Co więcej, dzisiaj Senat debatuje nad projektem ustawy, w którym dokładnie, co do słowa jest realizowany projekt Zdzisława.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Jakiego Zdzisława? Kto to jest Zdzisław?)

Komisja śledcza, o której powstanie wnioskujemy, musi powstać. Polacy muszą się uspokoić, musi się uspokoić atmosfera wokół KNF-u i Narodowego Banku Polskiego. Polacy muszą się dowiedzieć (*Dzwonek*) i być pewni co do tego, że nikt nie przejmie za złotówkę banku, w którym trzymają swoje pieniądze.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Jarosław Urbaniak:

Chodzi o taką komisję śledczą, wyjaśnienie do dna, nawet do drugiego dna...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę państwa, odnośnie do tego jest pytanie w sprawach bieżących, ale jest wniosek o przerwę. Panie pośle, ten wniosek jest... Ust. 1 w art. 184 mówi o tym ogólnie.

(Poseł Jarosław Urbaniak: Tak, pkt 1.)

Ust. 3: do wniosków formalnych zalicza się wnioski o... o, i tu jest 12 przykładów. Ale dobrze. Rozumiem, że będziemy głosować nad wnioskiem o przerwę.

Głos ma poseł Jacek Protasiewicz.

Proszę bardzo.

Poseł Jacek Protasiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Zacznę może od parafrazy cytatu pana wicepremiera Głińskiego: No, na miłość boską! Panie marszałku, jak można dzisiaj wprowadzać do porządku obrad nowelizującą ustawę o Sądzie Najwyższym, skoro projektu ustawy, nad którą mamy za 1,5 godziny debatować, nie ma nawet w wykazie projektów wniesionych przez posłów? (*Oklaski*) Jak możemy poważnie debatować o najważniejszym sądzie w kraju, nie znając projektu?

Przypomnę, że to jest siódma nowelizacja ustawy o Sądzie Najwyższym w tym roku. Siedem projektów zgłoszonych przez posłów Prawa i Sprawiedliwości. Obiecywaliście, że każda kolejna będzie poprawiać sytuację, a pogarszała. Mamy nadzieję, że najprawdopodobniej ta wreszcie sytuację poprawia. Ale nie można głosować nad rozszerzeniem porządku obrad o projekt, który nie jest posłem znany...

(Poseł Barbara Bartuś: Druk nr 3013.)

...i za 1,5 godziny debatować nad projektem dotyczącym tej kluczowej sprawy w relacjach z Unią Europejską, nie wiedząc, co w tym projekcie jest. (*Dzwonek*) Dlatego wnioskuję o przerwę, zmianę porządku obrad w związku z tą sprawą i wprowadzenie tego punktu, ale po południu. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Dziękuję panu posłowi.

Zaraz odniosę się do tego. Wszystko odbywa się zgodnie z regulaminem, panie pośle.

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha! Jak zawsze.)

Zaraz wyjaśnię, przypomnę panu posłowi, który artykuł regulaminu o tym mówi.

Ale jeszcze pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna, zgłasza wniosek formalny.

Proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przede wszystkim trzeba podkreślić, że ta ustawa jest niepotrzebna, tzn. nie potrzeba żadnych drobnych zmian w przepisach. Macie szanować orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. To postanowienie stosuje się bezpośrednio. (*Oklaski*)

To, czego dzisiaj potrzebuje polski wymiar sprawiedliwości, to tak naprawdę przywrócenie pełnej niezależności Sądu Najwyższego. Potrzebujemy cofnięcia wszystkich zmian dotyczących Sądu Najwyższego wprowadzonych przez PiS. Potrzebujemy zmian dotyczących chociażby Izby Dyscyplinarnej, która nie jest niczym innym jak po prostu politycznym biczem, który ukręciliście na sędziów. Sąd Najwyższy potrzebuje cofnięcia uprawnienia prezydenta do tego, aby decydować o liczbie sędziów w Sądzie Najwyższym. Sąd Najwyższy potrzebuje także przywrócenia nie-

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz

zależności Izby Kontroli i Spraw Publicznych, w której w tym momencie zasiadają po prostu sędziowie wybrani przez PiS-owskich nominatów w KRS-ie. (*Dzwonek*)

Wymiar sprawiedliwości potrzebuje dzisiaj, żebyście szanowali prawo unijne, polską konstytucję i orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Dziękuję, pani poseł.

Proszę państwa, w tej chwili przystępujemy już do głosowania.

(*Posel Robert Majka*: Panie marszałku, ważna sprawa państwowa.)

Panie pośle, bardzo pana przepraszam, ale w tej chwili przystępujemy do głosowania.

Jest kilka wniosków formalnych.

W pierwszej kolejności odniosę się do punktu spornego, do którego został zgłoszony sprzeciw.

Otóż, proszę państwa, na posiedzeniach Prezydium Sejmu i Konwentu Seniorów zostało zaproponowane uzupełnienie porządku dziennego, wprowadzenie do porządku dziennego punktu dotyczącego druku nr 3013, a więc nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym, w oparciu o art. 51 regulaminu Sejmu, który mówi, że Sejm w szczególnie uzasadnionych wypadkach może skrócić postępowanie z projektami ustaw oraz uchwał przez przystąpienie do pierwszego czytania niezwłocznie po otrzymaniu przez posłów projektów. I tak się stało.

W tej chwili został do tej propozycji zgłoszony sprzeciw i ten sprzeciw będziemy musieli rozstrzygnąć.

Natomiast jest jeszcze wniosek formalny pani poseł Elżbiety Stępień o przerwanie posiedzenia, zwołanie Konwentu Seniorów w sprawie rzecznika praw dziecka. To są dwie odrębne sprawy.

W tej chwili poddam pod głosowanie wniosek o przerwę, który zgłosił poseł Urbaniak. Właściwie ten wniosek konsumuje wszystkie inne.

Jest to wniosek o przerwę do godz. 11.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 370 posłów. Za głosowało 159, przeciw – 209, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

W świetle wniosku formalnego pani poseł Stępień ogłaszam 3-minutową przerwę i proszę Konwent Seniorów do ciemnego saloniku.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 38
do godz. 10 min 45)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Informuję, że Konwent się zebrał i omawiał wniosek pani poseł Elżbiety Stępień dotyczący głosowania na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu nad wyborem rzecznika praw dziecka. Ustaliliśmy, że poczekamy na sprawozdanie komisji, na opinie obu komisji. Wtedy będziemy podejmować decyzje. Jeżeli z tej opinii będą wynikały jakieś wątpliwości, zwołam Konwent Seniorów, żeby sprawę omówić.

Przystępujemy do głosowania w sprawie projektu ustawy o Sądzie Najwyższym.

Kto z pań i panów posłów jest za uzupełnieniem porządku dziennego o punkt w brzmieniu: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym, druk nr 3013, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 377 posłów. Za głosowało 204, przeciw – 141, wstrzymało się 32.

Stwierdzam, że Sejm propozycję przyjął.

Na posiedzeniu Konwentu Seniorów zgłoszono sprzeciw wobec wprowadzenia do porządku dziennego punktu: Sprawozdanie komisji o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym w przypadku jego przedłożenia.

Jest to, w myśl art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu, punkt sporny porządku dziennego.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowanie to nie jest poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za wprowadzeniem do porządku dziennego punktu: Sprawozdanie komisji o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 381 posłów. Za głosowało 210, przeciw – 152, wstrzymało się 19.

Sejm propozycję przyjął.

Prezydium Sejmu proponuje, aby w dyskusjach nad punktami porządku dziennego Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Informuję, że Konwent Seniorów jednomyślnie zaopiniował propozycję rozpatrzenia na bieżącym posiedzeniu informacji w sprawie programu „Moda na eksport” – wsparcie internacjonalizacji działalności polskich przedsiębiorstw, o przedstawienie której wnosił Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Punkty porządku dziennego bieżącego posiedzenia będą rozpatrywane zgodnie z kolejnością zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu i Konwent Seniorów.

Marszałek

Informacja w tej sprawie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Pan poseł Robert Majka wycofał wniosek, tak? Dobrze.

(*Głos z sali: Poseł Robert Majka: Nie, nie.*)

Proszę pana posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Waldemar Buda:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- do Spraw Petycji – godz. 10.30,
 - Finansów Publicznych – godz. 10.30,
 - Infrastruktury – godz. 10.30,
 - Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold – godz. 10.30,
 - Etyki Poselskiej – godz. 11.30,
 - Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki – godz. 12,
 - Zdrowia – godz. 12,
 - Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych – godz. 12.30,
 - Administracji i Spraw Wewnętrznych – godz. 13,
 - Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej – godz. 13,
 - do Spraw Unii Europejskiej – godz. 13.30,
 - Finansów Publicznych – godz. 13.30,
 - Infrastruktury – godz. 14,
 - Kultury i Środków Przekazu – godz. 14,
 - Odpowiedzialności Konstytucyjnej – godz. 15,
 - Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – godz. 15,
 - Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii – godz. 16,
 - Łączności z Polakami za Granicą – godz. 16,
 - Edukacji, Nauki i Młodzieży wspólnie z Komisją Polityki Społecznej i Rodziny – godz. 16.
- W dniu dzisiejszym odbędą się również posiedzenia następujących zespołów parlamentarnych:
- Parlamentarnego Zespołu ds. cukrzycy – godz. 10,
 - Opolskiego Zespołu Parlamentarnego – godz. 13, po głosowaniach,
 - Parlamentarnej Grupy Kobiet – godz. 14,
 - wspólne Parlamentarnego Zespołu ds. rozwiązywania problemów mieszkańców „Polski powiatowo-gminnej” i Parlamentarnego Zespołu na rzecz Godnego, Wspólnotowego i Włączającego Organizowania w roku 2018 obchodów 100-lecia Odzyskania przez Polskę Niepodległości – godz. 17.

Przewodnicząca Parlamentarnego Zespołu ds. cukrzycy pani poseł Lidia Gądek oraz wiceprzewodnicząca zespołu pani poseł Krystyna Wróblewska zapraszają na bezpłatne badanie poziomu cukru we krwi od godz. 9 do godz. 17 w pokoju nr 44, budynek C-D, obok sali kolumnowej. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Z wnioskiem formalnym zgłasza się poseł Robert Majka, poseł niezrzeszony.

Poseł Robert Majka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sprawa dotycząca Sądu Najwyższego moim zdaniem jest sprawą priorytetową, jeśli chodzi o sprawy państwa polskiego. Trzeba tutaj wziąć pod uwagę jedno, mianowicie jeśli chodzi o Sąd Najwyższy, są postawione zarzuty karne przez pana Ryszarda Jacha wobec pierwszej prezes Sądu Najwyższego, przewodniczącej Trybunału Stanu. Chciałem tutaj powiedzieć, że również prezydent Rzeczypospolitej Polskiej pan Andrzej Duda skierował pismo do mnie jako do członka Trybunału Stanu, że na dzień dzisiejszy... na dzień 13 września 2018 r. nie jest obsadzone stanowisko pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Pani prezes prof. Małgorzata Gersdorf podaje się dalej za pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, a tym samym łamie ustawę karną, art. 227 Kodeksu karnego. I proszę, aby minister sprawiedliwości ustosunkował się do tego. (*Dzwonek*) Dziękuję, panie marszałku, za udzielenie głosu.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, to nie był wniosek formalny. Wyjaśniam panu posłowi, że zgodnie z art. 184 ust. 2 wnioski formalne mogą dotyczyć wyłącznie spraw będących przedmiotem porządku dziennego i przebiegu posiedzenia. Wnioski są wymienione w ust. 3. Prosiłbym pana posła o zapoznanie się z tym, ponieważ traktuję pańską wypowiedź jako pewną formę oświadczenia.

Szanowni Państwo! Uprzejmie informuję i przekazuję informację, że naszym dzisiejszym obradom przysłuchuje się obecnie ambasador Stanów Zjednoczonych Jej Ekscelencja pani Georgette Mosbacher. (*Oklaski*)

Witamy serdecznie szanownego gościa. Witamy serdecznie. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług (druk nr 2995).

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Filipa Świtałę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Filip Świtała:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd podejmuje wiele starań z jednej strony mających zapewnić realizację priorytetowych zadań z zakresu polityki prorodzinnej oraz wsparcia dla rodzin, z drugiej strony mających zapewnić odpowiednie wpływy budżetowe. W tym kontekście chcemy wyraźnie podkreślić, że chcemy, żeby stawki podatku VAT powróciły do poziomu sprzed 2011 r. Należy jednak pamiętać, że podatek VAT jest podstawowym źródłem dochodów budżetowych i na ten moment, działając racjonalnie, odpowiedzialnie i jednocześnie nie ograniczając wydatków uzasadnionych społecznie, musimy utrzymać dotychczasowy poziom stawek VAT, czemu służy przedkładany projekt. Dlatego w przedkładanym projekcie proponujemy utrzymanie (*Gwar na sali, dzwonek*) obecnego poziomu stawek VAT oraz ich uzależnienie od stanu finansów publicznych, a dokładnie powiązanie utrzymania stawek z obowiązującą regułą wydatkową.

W efekcie w projekcie zakłada się utrzymanie dotychczasowego poziomu stawek, czyli 8 i 23%, i niejako automatyczne obniżenie tych stawek o 1 punkt procentowy po zakończeniu okresu konsolidacji finansów publicznych, tj. wtedy, gdy osiągniemy – wskazane w projekcie w wyraźny sposób – wskaźniki dotyczące relacji państwowego długu publicznego netto do produktu krajowego brutto oraz relacji do produktu krajowego brutto sumy odchyleń wyniku sektora finansów publicznych od średniookresowego celu budżetowego.

Bezpośrednie powiązanie wysokości stawek VAT z obowiązującą regułą budżetową zapewni, że ich obniżenie będzie nie tylko neutralne dla deficytu i długu, ale też pozwoli na niezakłóconą realizację priorytetów wydatkowych rządu.

Zakładamy w tym projekcie, że minister finansów w drodze obwieszczenia przedstawi informację o obniżce stawek i to obwieszczenie będzie opublikowane najpóźniej do 31 października roku poprzedzającego rok, w którym zaczną obowiązywać niższe stawki podatku. Umożliwi to podatnikom przygotowanie się do zmiany, np. dostosowanie systemów ewidencyjnych i księgowych.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Uprzejmie proszę Wysoką Izbę o skierowanie przedstawionego projektu do dalszych prac parlamentarnych. Dziękuję.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Stanisław Tyszka)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pani poseł Gabriela Masłowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Gabriela Masłowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam przyjemność przedstawić stanowisko dotyczące projektu ustawy o podatku od towarów i usług, który to projekt przedstawił rząd w druku nr 2995.

Rządowy projekt ustawy, nad którym debatujemy, ma na celu czasowe utrzymanie obecnie obowiązujących stawek VAT oraz, co jest bardzo ważne, wprowadzenie nowego mechanizmu pozwalającego na powrót do stawek obniżonych sprzed 1 stycznia 2011 r.

Obecnie obowiązujące stawki VAT zostały podwyższone przez poprzedni rząd PO–PSL z dniem 1 stycznia 2011 r. o 1 punkt procentowy do wysokości 23%, 8% i 7% w przypadku ryczałtowanego zwrotu podatku dla rolników ryczałtowych oraz 4% ryczałtu dla podatników świadczących usługi taksówek osobowych i miały obowiązywać do 1 stycznia 2019 r.

Przedłożony projekt utrzymuje ww. stawki VAT na dotychczasowym poziomie po dniu 2 stycznia 2019 r., ale jednocześnie daje możliwość automatycznego ich obniżenia o 1 punkt procentowy w zależności... w korekty ze stanem gospodarki i finansami publicznymi do poziomu sprzed 1 stycznia 2011 r., czyli 22%, 7%, 6,5% i 7%.

Zaproponowany w projekcie instrument polityki fiskalnej państwa jest próbą poszukiwania racjonalnego rozwiązania jako konsekwencji nieustannych wyborów pomiędzy potrzebą zwiększania dochodów budżetowych a troską o zmniejszanie obciążeń fiskalnych obywateli. Przyjęto więc, że miarą kondycji finansów państwa są pewne wskaźniki, których osiągnięcie przez gospodarkę uruchomi obniżenie stawek VAT. Są to relacja długu publicznego netto do PKB, która nie może przekroczyć 43%, oraz suma corocznych różnic między wartością relacji wyniku nominalnego do PKB oraz poziomem średniorocznego celu budżetowego. Ten wskaźnik musi być mniejszy niż –6%.

Jeżeli wskaźniki te osiągną powyższe poziomy w konkretnym roku kalendarzowym, to obniżka podatku VAT nastąpi automatycznie z dniem 1 stycznia roku następującego po upływie roku kalendarzowego, w którym nastąpiło osiągnięcie ww. poziomów.

Ustawa zobowiązuje ministra finansów do ogłoszenia, w drodze obwieszczenia, informacji o zakończeniu obowiązywania stawek podwyższonych i powrocie do stawek sprzed 2011 r., o których mówiliśmy, i to ma nastąpić najpóźniej do 31 października roku poprzedzającego rok, w którym te stawki będą obniżone o 1 punkt procentowy. A więc np. jeżeli osiągnięcie tych wskaźników nastąpi w roku 2020, to obwieszczenie ministra finansów o obniżonych stawkach musi się pojawić nie później niż do 31 października 2021 r., a obniżone stawki będą już obowiązywać z dniem 1 stycznia 2022 r.

Posel Gabriela Masłowska

Jak wykazują analizy, osiągnięcie tych wskaźników 43% i –6% jest całkiem realne.

Pozostałe zmiany w projekcie ustawy mają charakter doprecyzowujący.

W związku z tym Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość popiera przedłożony projekt ustawy, jak wspomniałam na początku, jako próbę pogodzenia interesu stanu finansów publicznych państwa oraz finansowania różnych zadań społecznych, prorodzinnych, gospodarczych przez państwo. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Konwiński, Platforma Obywatelska.

Posel Zbigniew Konwiński:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pan minister raczył powiedzieć, że ta podwyżka – bo tak trzeba mówić, podwyżka – podatku VAT ma związek z polityką prorodziną rządu. Czy to ma oznaczać, że wyższego VAT-u polskie rodziny nie zapłacą, że ten podatek nie dotknie polskich rodzin? Szacować można, że to jest ok. 8 mld zł, więc 8 mld zł mniej w kieszeni polskich rodzin, w kieszeni polskich podatników. Ile to ma wspólnego z polityką prorodziną?

Przypomnę, co państwo, niektórzy z was, mówili, kiedy ten podatek był wprowadzany, ten wyższy VAT był wprowadzany.

Pan obecny minister Kowalczyk mówił: płatnikiem VAT, jak wszyscy doskonale wiedzą, jest ostatecznie konsument, a to najbiedniejsza grupa społeczna przeznacza najwięcej swoich dochodów na konsumpcję. Więc jak to się ma do tego, co dziś robicie? Uważamy, że nie jest dobrym sposobem naprawiania dochodów budżetu państwa sięganie do kieszeni konsumentów, odbija się to na najbiedniejszych – znowu pan Henryk Kowalczyk.

Pani Rafalska, dzisiejsza minister do spraw rodziny i polityki, tak, społecznej: podwyżką VAT uderza się w najbiedniejsze materialnie rodziny. I to wy robicie. To są wasze słowa i to wy tą podwyżką uderzacie w najbiedniejsze rodziny.

Program wyborczy PiS, program wyborczy PiS, z którym szliście do wyborów parlamentarnych: ewidentnym błędem koalicji PO–PSL było przekonanie, że podwyższenie stawek VAT spowoduje dodatkowe wpływy do budżetu. Aby zapewnić wzrost dochodów budżetowych, trzeba powrócić do niższych stawek VAT.

Od 3 lat powracacie i jakoś powrócić nie możecie. Tylko po co przy każdej okazji mówicie, że wy reali-

zujecie swój program wyborczy? Nie realizujecie, na tym przykładzie widać.

Chwalicie się też przy okazji, że w jakiś cudowny sposób uszczelniliście system podatkowy w Polsce, system VAT, że macie superściągalskość VAT-u. Więc jeżeli macie dobrą ściągalskość, jeżeli tego VAT-u jest tak dużo, to po co podnosicie VAT i po co sięgacie do kieszeni Polaków, do kieszeni podatników? A już kuriozalne jest zdanie z uzasadnienia tego projektu ustawy: projekt dotyczy skorelowania poziomu stawek podatku ze stanem finansów publicznych, a więc ogólną kondycją gospodarki. No to jaka jest ogólna kondycja gospodarki, jaki jest ogólny stan finansów, jeżeli musicie podnosić podatki? Dla Polaków – wyższy o 1% VAT, 8 mld z kieszeni, a dla nominatów PiS-u – też 1%, tylko 40 mln w kieszeni. Takie są realia waszej polityki prorodzinnej. A może z tą ściągalskością VAT nie jest wcale tak dobrze, jak wy mówicie, jak wy się chwalicie, bo według danych PwC lata 2016–2017 to jest rekordowa luka w VAT, ponad 90 mld, rok 2018 – jeżeli spojrzymy na dynamikę wpływów VAT i zbadamy to w porównaniu z konsumpcją, to okaże się, że ta luka w podatku VAT się zwiększa podczas waszych rządów.

Szanowni państwo, jeszcze można oczywiście powiedzieć wiele o akcyzie, o tym, jak rośnie dynamika sprzedaży paliw, a jak do tego się ma dynamika wpływów z akcyzy, jak też w sposób nieudolny sobie z tym radzicie.

W naszej ocenie, jeżeli jest tak dobrze, jak wy mówicie, jeżeli jest taka superściągalskość podatku VAT, jeżeli wpływy z VAT są tak wysokie, no to, na miłość boską, po co chcecie podnosić podatek VAT i po co chcecie sięgać do kieszeni podatników? Co któryś raz nam wyrzygiwaliście w trakcie naszej kadencji, jak my rządziłyśmy: wyższy VAT na ubranka dla dzieci. Obniżyliście go? 3 lata minęły. Gdzie jest ta obniżka? Gdzie jest ta obniżka podatku VAT?

W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska składam wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Błażej Parda, Klub Poselski Kukiz'15.

Posel Błażej Parda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W 2011 r. rząd PO–PSL znowelizował ustawę VAT, podnosząc stawki z 7% do 8% i z 22% do 23% na kolejne 2 lata. W 2013 r. ponownie podwyższył VAT, tym razem na kolejne 3 lata. W praktyce podwyżka VAT dla Polaków oznaczała wzrost cen produktów oraz usług – innymi słowy, podwyżka stawek VAT oznaczała wzrost kosztów życia dla wszystkich Polaków. Ze

Posel Błażej Parda

względem na charakter podatku VAT podwyżka ta najbardziej uderzyła w najbiedniejszych. Prawo i Sprawiedliwość podnosiło kwestię powrotu do stawek 7% i 22%, obiecując w kampanii wyborczej cofnięcie podwyżki VAT wprowadzonej przez rząd Donalda Tuska. Niestety, wbrew swoim obietnicom PiS w 2016 r. własną ustawą podwyższył VAT na kolejne 2 lata i ta haniebna ustawa wygasa 31 grudnia 2018 r., czyli za miesiąc. Dzisiaj jesteśmy w takiej sytuacji, że jeżeli nie zrobimy nic, to od 1 stycznia 2019 r. stawki VAT powrócą do swoich normalnych poziomów, czyli do 22% i 7%.

Uważamy, że w obecnej sytuacji budżetowej nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia, by tymczasowa podwyżka VAT, na 2 lata, obowiązująca już 8. rok, była dalej przedłużana. Dlatego jako Kukiz'15 składamy wniosek o odrzucenie rządowej ustawy w pierwszym czytaniu – proszę to zaprotokołować.

Nie możemy pozwolić na dalsze podwyższanie podatków. Czy uważacie, że gdy ludziom zostanie trochę więcej pieniędzy w portfelu, to je zakopią? A może uderzy im woda sodowa do głowy i jeszcze, nie daj Boże, wydadzą na lepszą żywność, edukację, samochód, a może mieszkanie? Nie możecie do tego dopuścić, bo przecież wicie lepiej, czego my wszyscy potrzebujemy. Tak właśnie myśli totalna władza. Kolejny raz pokazujecie, że bardzo wygodnie wam w butach Platformy – są takie nie za duże, takie nie za małe, takie w sam raz. Wasza ustawa może na zawsze utrzymać podwyższone stawki podatkowe. Sami autorzy stwierdzili, że za sprawą tego haniebnego projektu przez najbliższe 10 lat nie powrócą one do normalnego, czyli niższego poziomu. Dla Polaków proponowana zmiana stanowić będzie wymierną podwyżkę podatków. Na zmianie stracą również polscy przedsiębiorcy ze względu na negatywny wpływ na konsumpcję wewnętrzną.

W ostatnich latach na obniżenie stawek VAT zdecydowała się Rumunia. Obniżenie stawek VAT na żywność w Rumunii przyczyniło się do spadku cen artykułów spożywczych o 11% oraz wzrostu ich sprzedaży o 17%. W efekcie obniżka ta przyczyniła się do wzrostu wpływów budżetowych z VAT, a nie ich spadku, w związku z eliminacją szarej strefy. Podobny efekt może mieć zablokowanie tej haniebnej ustawy PiS. Przewidujemy więc, że powrót do standardowej stawki VAT nie zmniejszy wpływów budżetowych w związku z eliminacją szarej strefy oraz większą aktywnością konsumentów działających w warunkach niższego opodatkowania VAT-em.

Przypomnijmy, jaki efekt wywołało podwyższenie podatków przez rząd PO–PSL. W pierwszym roku wystąpił wzrost wpływów z VAT, ale w kolejnych latach nastąpiła stagnacja, a nawet spadek wpływów, co oznacza, że pomimo względnie dobrej sytuacji gospodarczej pieniędzy wcale nie przybywało. Mogły tu wystąpić dwa efekty: z jednej strony wyższy podatek nie zachęcał ciężko pracujących Polaków do więk-

szych zakupów, a z drugiej strony zachęcił mafie VAT-owskie do jeszcze większej kradzieży pieniędzy z budżetu. Dla mafii to był wspaniały prezent. Dzięki waszej ustawie na karuzelach VAT-owskich mafie zarabiała o 5% więcej przy oszustwach na towarach opodatkowanych 23-procentową stawką VAT oraz o 14% więcej przy oszustwach na towarach opodatkowanych 8-procentową stawką VAT, czyli złodziejstwo zostało nagrodzone dodatkowymi milionami, a nawet miliardami złotych. Ciekawe, czy wysyłają wam chociaż kartkę na imieniny. Ten stan trwa od 8 lat, a teraz Prawo i Sprawiedliwość ponownie chce, by trwał, tym razem w nieskończoność.

Nie ma i nie będzie na to naszej zgody. Jak chcecie sobie coś podwyższać, to podwyższcie swoje standardy moralne, ograniczając nepotyzm czy afery w instytucjach finansowych. *(Oklaski)*

(Posel Jerzy Meysztowicz: Brawo!)

Prawda jest taka, że przez te podwyższone stawki VAT Polacy tak naprawdę stracili miliardy, a zyskało tylko i wyłącznie złodziejstwo.

Rocznie to tymczasowe podwyższenie podatków kosztuje przeciętną rodzinę ok. 1 tys. zł. Pamiętajmy, że każdy płaci VAT. Jeżeli dziecko ma 8 lat i kupuje lizaka, to płaci VAT. Jeżeli kupujemy samochód, dom, ubranie, płacimy podatek VAT. Jeżeli w ciągu ostatnich 8 lat kupiłeś mieszkanie od dewelopera za 300 tys. zł, wzięłeś kredyt, to zapłaciłeś 8% podatku VAT zamiast 7%, czyli normalnej stawki. Przez ustawy PO–PSL i PiS straciłeś 3 tys. zł. Jeżeli mieszkanie lub dom kosztowały 500 tys. zł, to straciłeś 5 tys. zł.

W naszej ocenie w obecnej sytuacji budżetowej nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia, aby utrzymywanie tymczasowej podwyżki VAT, na 2 lata, obowiązującej już 8. rok było dalej przedłużane. Dlatego jako Kukiz'15 standardowo proponujemy obniżenie podatków i powrót do stawek normalnych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyska:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Jerzy Meysztowicz, który zabierze głos po obniżeniu mównicy.

Bardzo proszę.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Pani Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przedstawiciele PiS-u od kilkunastu minut próbują przekonywać, że kolejna podwyżka podatku jest dobrą dla społeczeństwa. Próbuje przekonać nas, że to w ogóle nie jest ustawa o podniesieniu stawek VAT, tylko o ustanowieniu pewnej korelacji między zadłużeniem a PKB. Ja mam przekaz dla wszystkich rodaków. Proszę państwa, PiS od 1 stycznia 2019 r. podnosi stawki VAT-u do 23 i 8%, bo gdyby nie ta ustawa, te stawki by wynosiły rzeczywiście 22 i 7%. W związku z tym po wprowadzeniu przez ostatnie

Posel Jerzy Meysztowicz

3 lata trzydziestu kilku dodatkowych podatków i danin wprowadza się dodatkowe obciążenie w postaci zwiększonej stawki VAT. I nie oszukujcie, że to jest robione po to, żeby zachować stabilność finansów publicznych. Karmicie nas propagandą, która nie ma żadnych podstaw w związku z realiami, z tym, że sytuacja finansów publicznych jest znakomita, ściągłość VAT-u fenomenalna. Macie na wszystko, a tak na dobrą sprawę przede wszystkim macie na swoich Misiewiczów. Brakuje wam kasy, w związku z czym robicie zamach na pieniądze podatników. Kolejny raz sięgacie do kieszeni polskich przedsiębiorców i polskich obywateli, żeby się nachapać. Po prostu to jest hasło PiS-u: nachapać się, ile się da, przez 4 lata. I to wam przyświeca. W związku z tym nie ma zgody na to, aby Polacy płacili podwyższone stawki VAT-u.

Uzasadnienie tej ustawy jest kuriozalne. Kiedy czytam, że nie będzie to miało wpływu na mikroprzedsiębiorców, to jest to po prostu zwykłe oszustwo. Wyście nas przyzwyczaili do tego, że po prostu oszukujecie i kłamiecie. Jak facetowi, który prowadzi działalność, czy kobiecie, która prowadzi mikroprzedsiębiorstwo, która nie jest vatowcem, możecie wmawiać, że podniesienie stawki VAT-u nie wpłynie na koszty ich produkcji? Przecież to jest oszustwo. (*Gwar na sali*)

Pani poseł, pani po prostu rozumie ekonomię... Jak można wmawiać mikroprzedsiębiorcy, który nie jest vatowcem, że podniesienie stawki VAT-u jest dla niego błogosławieństwem?

(*Posel Gabriela Masłowska*: Czy my podnosimy stawkę VAT-u?)

Podnosicie stawkę VAT-u, bo od 1 stycznia byłaby stawka 22 i 7%. To jest bardzo proste – bardzo proste. I dobrze by było to zrozumieć. W związku z tym oszukujecie. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Krzysztof Truskolaski*: Proszę nie przeszkadzać.)

Chciałbym tutaj również przywołać słowa, które zostały przypomniane przez przedstawiciela klubu Kukiz – że od początku prowadzenia kampanii wyborczej twierdziliście, że obniżycie stawki VAT. W exposé pani premier mówiła, że obniżycie stawki VAT. I co? Podnosicie je. Jesteście zwykłymi oszustami, bo oszukujecie społeczeństwo.

(*Posel Teresa Wargocka*: Pan manipuluje słowami.)

Nie ma na to zgody, dlatego wnioskujemy o to, żeby odrzucić w pierwszym czytaniu tę propozycję wprowadzenia dodatkowego podatku dla Polaków. Resztę czasu wykorzysta pan poseł Truskolaski. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Bardzo proszę, pan poseł Truskolaski, Nowoczesna.

Posel Krzysztof Truskolaski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! PiS w kampanii wyborczej obiecywał, że stawki podatku VAT wróćą do dawnego poziomu, czyli 22% i 7%. Niestety, dzisiaj mamy dzień 21 listopada 2018 r., stawki VAT nadal wynoszą 23% oraz 8% i zapowiada się, że w przyszłym roku również będą obowiązywać takie same stawki VAT. Podwyższaliście już podatki jakieś 34 razy. Wymienię kilka z nich: podatek bankowy, podatek ubezpieczeniowy, podatek handlowy, opłata recyklingowa, opłata wodna, akcyza na papierosy, akcyza na używane auta, opłata mocowa za prąd, opłata emisyjna.

W programie PiS z 2014 r. było zapisane tak: Podwyżka stawek VAT przyniosła odwrotny skutek. Dochody zaczęły dramatycznie spadać, co wymusiło nowelizację budżetu państwa na rok 2013. Aby zapewnić wzrost dochodów budżetowych, trzeba powrócić do niższych stawek VAT.

Tak było zapisane w programie PiS z 2014 r., przed wyborami parlamentarnymi. Dlaczego nie obniżycie tych stawek VAT? Dlaczego nie wróćcie do stawek VAT na poziomie 22% i 7%? Przecież sytuacja gospodarcza jest znakomita. Tak mówił pan premier, tak mówił prezes Narodowego Banku Polskiego. Dlaczego nie wróćcie do stawek na poziomie 22% i 7%? Jako Nowoczesna składamy wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu i przywrócenie stawek na poziomie 22% i 7%. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Genowefa Tokarska przekazała stanowisko na piśmie*).

Przechodzimy do pytań.

Czas pytania – 2 minuty.

Głos ma pan poseł Krzysztof Truskolaski, Nowoczesna.

(*Posel Krzysztof Truskolaski*: Panie marszałku, wykreślam się.)

Pan poseł rezygnuje.

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jerzy Kozłowski, Kukiz'15.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: To są pytania? Ja się zapisałam jako pierwsza.)

Posel Jerzy Kozłowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Kilka dni temu minister Tchórzewski wobec zapowiedzianych dwucyfrowych podwyżek cen energii obiecał, że zrekomensuje społeczeństwu tę podwyżkę, coś dając. Rząd nie ma żadnych swoich pieniędzy, więc

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Jerzy Kozłowski

żeby komuś dać, to musi komuś zabrać. W tym przypadku, jeśli patrzy się na ten projekt ustawy, to widać, że rząd chce coś zabrać wszystkim Polakom. Obiecując rekompensaty podwyżek cen energii, zapewnia, że tego nasze portfele nie odczują. Rząd nam coś da, zabierając nam to wcześniej w podatku VAT. Powiedzieć, że jest to hipokryzja, to powiedzieć za mało.

Dlatego mam pytanie do rządu: Czy zapowiedziane przez pana ministra Tchórzewskiego zrekompen-sowanie dwucyfrowych podwyżek cen energii zamie-rza się sfinansować z realnej podwyżki VAT, która będzie wprowadzona od dnia 1 stycznia 2019 r.? Dzię-kuje. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Szanowni Państwo! Informuję, że naszej debacie przysłuchuje się przybyła na zaproszenie posła Kubia-ka grupa młodzieży z II Liceum Ogólnokształcącego w Bełchatowie, którą serdecznie witamy. *(Oklaski)*

Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Skowrońska, Platforma Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Po-słowie! Ja bym nie miała tu przyjemności, a tak mó-wiła jedna z posłanek, że ma przyjemność... Jaka to przyjemność podwyższać podatki Polakom o 40 mld zł przez najbliższe 4 lata? Jaka to przyjemność wycią-gać Polakom z kieszeni 40 mld zł? Chodzi o 8 albo 10 mld zł każdego roku. Jaka to przyjemność? To jest normalna grabież Polaków. Wszyscy młodzi, którzy siedzą na galerii: 10 mld zł każdego roku będzie wyciągane Polakom z kieszeni.

I druga rzecz, panie ministrze. Wymaga to bar-dzo precyzyjnej odpowiedzi: O ile większa będzie inflacja w związku ze wzrostem cen energii? Nie mówimy o rekompensacie dla każdego z nas jako odbiorcy, mówimy o gospodarce, o wyprodukowaniu chleba, masła, mówimy o tym, ile stracą na tym sa-morządy. A zatem w odniesieniu do tego rachunku ciągnionego, tak jak było kiedyś, w odniesieniu do tego, że państwo nic nie wyciąga z kieszeni Pola-ków: Państwo wyciągać dwa-trzy razy więcej niż poprzednicy. Teraz trzeba się do tego przyznać. Te-raz trzeba powiedzieć, że przyjemnością jest dla was wyciąganie pieniędzy z kieszeni Polaków. Dlaczego państwo to robicie? I dlaczego się tak spieszycie? Żeby podatek był wprowadzony... Przy VAT to aku-rat może być inna sprawa. Mamy termin graniczny. Dlaczego robicie to teraz? Dlaczego nie powiedzieli-scie przed kampanią samorządową tego, że oświe-tlenie będzie kosztowało samorzady więcej. Dlacze-go nie powiedzieliście Polakom przed wyborami

samorządowymi, że wyciągnięcie z ich kieszeni 8–10 mld zł każdego roku? Bo wtedy byłaby kłapa. Wreszcie ludzie by zrozumieli, że chcecie wyciągać pieniądze z kieszeni Polaków.

Jesteśmy przeciw. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawie-dliwość.

Posel Piotr Pyzik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie w związku z rozpatrywanym projektem nowelizacji. Jak według danych Ministerstwa Finansów kształtują się obecnie wartości, od których zależy przywrócenie pierwotnych stawek podatku VAT?

Ile wynosiły one na koniec 2015 r. i przede wszyst-kim kiedy – według prognoz na dzień dzisiejszy – osią-gną wymagany poziom? Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ryszard Wilczyński, Platforma Oby-watelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W przyszłym roku płatnicy podatku VAT, firmy i osoby fizyczne, mieli zapłacić tego podatku mniej o ponad 7 mld zł, ale zapłacą. W przypadku przeciętnego 4-osobowego gospodarstwa domowego oznacza to, że nie oszczędzi ono, w cudzysłowie, 300 zł. Te 300 zł być może wy-starczyłoby w części na spodziewane podwyżki cen prądu. To jest nieuniknione. I teraz państwo tym projektem, jako PiS, jako rząd, w zasadzie wywiesza-cie białą flagę, mówiąc Polakom jednoznacznie: za-pomnijcie, że jesteśmy zdolni do obniżania podatków. Nie jesteście strukturalnie do tego zdolni. W szczycie koniunktury państwo polskie zachowuje się jak fir-ma, która ma deficyt, która działa przy stratach. Przecież to jest absurd. W szczycie koniunktury za-dłużamy się i nie widać, aby mogła zadziałać wasza reguła. W tej chwili wskaźnik, o którym mówimy, a mianowicie zadłużenia państwa netto w stosunku do produktu krajowego brutto, przekracza 50%, a państwo chcecie zejść do 43. To jest przepaść. Sami w tym projekcie mówicie: nie wiemy, kiedy to może nastąpić. A więc chciałbym zapytać, kiedy zdaniem Ministerstwa Finansów może nastąpić ten cudowny moment w Polsce, kiedy realnie podatek VAT wróci do 22% i do 7%. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani poseł Dorota Niedziela, Platforma Obywatelska.

Poseł Dorota Niedziela:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałabym zapytać, ponieważ docierają do nas niepokojące informacje, szczególnie do środowiska lekarsko-weterynaryjnego, że w Ministerstwie Finansów trwają prace nad podwyższeniem podatku VAT w przypadku leków, ale tylko weterynaryjnych, z 8% do 23%, czy to prawda i czy państwo nad tym pracujecie, czy macie opracowany taki projekt. Chciałabym przestrzec, że jeśli chodzi o leki weterynaryjne, to przede wszystkim przełoży się to na ceny żywności pochodzenia zwierzęcego, a w sytuacji tak dobrej koniunktury salda sprzedaży produktów żywnościowych, która wynosi w tym roku, przypomnę, tylko 8 mld dodatkowych w handlu, na pewno zmniejszy to konkurencyjność. I nie tylko konkurencyjność, ale także koszty wszystkich producentów, szczególnie jeśli chodzi o żywność pochodzenia zwierzęcego, a tu w głównej mierze jesteśmy głównym eksporterem mięsa drobiowego, którego cena na pewno będzie wtedy znacznie, znacznie wyższa i konkurencyjność się zmieni. Stawiam pytanie: Czy państwo nad tym pracujecie i przewidujecie podniesienie stawek VAT z 8% do 23%, jeśli chodzi o leki weterynaryjne? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proszę wybaczyć pytanie, ale czy ktoś może mnie uszczypnąć? Oto Platforma, która podnosiła podatek VAT...

(Poseł Ryszard Wilczyński: W kryzysie, a nie w szczycie koniunktury.)

...teraz krytykuje podnoszenie podatku VAT.

W kryzysie, no tak, cały czas jesteście w kryzysie.

(Głos z sali: W kryzysie.)

Już, dziękuję. Kolega mnie uszczypnął.

Drodzy państwo...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze, ale proszę, nie przerywajcie mi. Sytuacja wygląda w ten sposób, że Prawo i Sprawiedliwość, dochodząc do władzy, obiecywało, że nie będzie podnosić podatków, że jest partią niskich podatków. No to stawiam pytanie: Ile razy od początku kadencji – to jest pytanie do przedstawicieli Ministerstwa

Finansów, myślę, że taką informacją państwo dysponujecie – w ciągu ostatnich 3 lat, zostały podniesione podatki w Polsce? Proszę o konkretną odpowiedź, ile razy i o ile więcej pieniędzy wyciągacie państwo z kieszeni obywateli. To jest drugie pytanie. Trzecie pytanie: Czy jesteście państwo świadomi tego, że to nie działa na takiej zasadzie, że im wyższe będą podatki, tym wyższe będą wpływy do budżetu? I czwarte pytanie: Czy jesteście państwo świadomi tego, że jeżeli obywatele, którzy ciężko pracują i zarabiają pieniądze, mieliby tych pieniędzy w swojej kieszeni troszeczkę więcej, to ich nie zjedzą, nie przepalą w piecu jak Pablo Escobar w filmie, ale je wydadzą na artykuły potrzebne im i ich rodzinom, od których to artykułów dalej będziecie państwo pobierali podatki? A zatem jeżeli będą niższe podatki, to wówczas zwiększy się cash flow, wówczas zwiększy się obrót gospodarczy, więcej pieniędzy będzie w obrocie, a wy i tak swoje weźmiecie, tyle że wtedy obywateli będzie stać na więcej. Natomiast państwo chcecie, żeby obywateli nie było stać na więcej, po to żebyście mogli ich uzależniać i dawać im różne kolejne jałmużny. Nie ma zgody na takie działanie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Jaros, Nowoczesna.

Poseł Michał Jaros:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W ostatnim czasie rząd PiS często podkreśla, w jak doskonałej kondycji jest polska gospodarka. Wskazuje, że w 2017 r. dochody sektora finansów publicznych z tytułu podatku od towarów i usług wzrosły o ponad 30 mld w stosunku do roku poprzedniego. Mimo że polska gospodarka jest jeszcze w fazie wzrostowej koniunktury, PKB w 2017 r. wzrosło o 4,6 punktu procentowego, a w trzech kwartałach 2018 r. – o 5,7 punktu procentowego, wszystko wskazuje na to, że stawki podatku VAT nie zostaną obniżone. PiS podczas kampanii wyborczej w 2015 r. wielokrotnie deklarował obniżenie stawki podatku od towarów i usług po dojściu do władzy. Dziś po czynach, a nie słowach widzimy, że to była typowa dla tej partii bujda.

PiS wskazywał w tym swoim programie, że aby zapewnić wzrost dochodów budżetowych, trzeba powrócić do niższych stawek VAT. I tak mogłoby się stać. 1 stycznia 2019 r. mogliśmy wrócić do stawek VAT: 22%, a także 7%. Tak się jednak nie stanie, dlatego że jest ten projekt ustawy – projekt ustawy, który realnie podniesie stawki podatku od towarów i usług, podatku, który dotyczy wszystkich Polek i Polaków, każdego z nas. Każdy z nas płaci ten podatek, ponieważ codziennie kupujemy

Posel Michał Jaros

żywność czy kupujemy mieszkania. To są te niższe stawki. Te wyższe stawki dotyczą oczywiście innych towarów, a także usług, które dotyczą każdego Polaka: obywatelki i obywatela.

W związku z tym moje pytanie jest takie: Panie ministrze, dlaczego obiecywaliście, a dzisiaj kłamięcie? Dlaczego mówiliście, że jest tak dobrze? Jeżeli jest tak dobrze, to po co podwyższać podatki? To nie jest ta droga. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Nie widzę.

Posel Jerzy Meysztowicz.

Bardzo proszę.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mogę powiedzieć tak: PiS działa już w zasadzie jako recydywista, dlatego że to jest już druga ustawa podnosząca VAT, bo pierwszą taką już państwo przegłosowaliście. W związku z tym rzeczywiście jesteście konsekwentni w tym, żeby wyciągać pieniądze z kieszeni Polaków. Przykre jest to, że rzeczywiście zapłacą za to wszyscy, a najbardziej uderzy to w osoby najmniej zarabiające, dlatego że gros tych pieniędzy jest przeznaczane na artykuły pierwszej potrzeby, w związku z czym oni zapłacą najwięcej. I to jest przykre, że tak traktujecie Polaków. Mówicie o tym, że sytuacja jest taka znakomita, a mimo to drugi raz podnosicie podatek VAT.

Zwróciłbym się tutaj do pana ministra z prośbą, bo rzeczywiście warto by było zobaczyć na papierze, jak wygląda wasza polityka fiskalna w Polsce. Bardzo proszę, żeby pan, panie ministrze, odpowiedział na piśmie i wypisał wszystkie podatki, które podnieśliście w ostatnich 3 latach, wszystkie daniny. Taka lektura przyda się na pewno nie tylko posłom Prawa i Sprawiedliwości, ale także wszystkim obywatelom, żeby mogli naocznie się przekonać, jak wspaniale zarządzacie państwem i jak po prostu oszukujecie.

Tak że wydaje się, że obrona Polaków przed Prawem i Sprawiedliwością jest jak najbardziej uzasadniona, dlatego że oskubiecie nas już do kości swoją polityką fiskalną. I mam bardzo wielką prośbę, żebyście już w końcu przestali mówić, że jest tak dobrze...

(Posel Teresa Wargocka: Bo jest dobrze.)

...że macie takie rewelacyjne osiągnięcia w ściąganiu VAT-u, w ściąganiu podatków, bo to po prostu ma się nijak do tego, co proponujecie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Błażej Parda, Kukiz'15.

Posel Błażej Parda:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! To jest taka trochę dziwna sytuacja, bo oglądając wiadomości czy czytając informacje na różnego rodzaju portalach zaprzyjaźnionych z rządem, możemy się dowiedzieć, że nastąpi jakaś obniżka podatków, sukces, że chlebek będzie troszkę tańszy. Tak naprawdę umiecie to robić, umiecie manipulować faktami i pewną rzecz, która praktycznie nie ma żadnego znaczenia dla budżetu, bo prawie zero, będziecie podbijać do znaczenia rangi obniżki VAT-u, a chodzi tylko o ujednolicenie matrycy, która wejdzie w życie dopiero w 2020 r. Przy okazji przemilczycie podwyżkę, która wejdzie za miesiąc.

I już w tym momencie, wiedząc, że musicie, chcecie to zrobić, bo macie takie pragnienia, na końcu listopada rozgrzewacie już informację o tym, że VAT będzie obniżany i że Polacy dostaną więcej pieniędzy. Media o tym huczą i przykrywają tym właśnie tę dzisiejszą ustawę, tę informację, która jest najważniejsza, bo to jest kwota 10 mld zł, którą Polacy stracą. A jeżeli mówimy o tej matrycy, to tam jest 100 mln zł, które zostaną w portfelach, i to prawdopodobnie dopiero w przyszłym roku, jeżeli nic się nie zmieni.

Pytanie podstawowe: Dlaczego Prawo i Sprawiedliwość boi się prawdy i posuwa się do manipulacji w mediach, a po prostu nie powie wprost: tak, podwyższamy, nie daliśmy rady, jesteśmy słabi, musimy podwyższyć podatek, nie ma pieniędzy na to, co obiecaliśmy? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Gabriela Masłowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Czy jest pani poseł?

(Głos z sali: Jest, jest.)

Jest.

Posel Gabriela Masłowska:

W związku z tymi krokodylimi łzami, które opozycja wylewa nad losem Polaków, w związku z tym, że rzekomo podnosimy podatek VAT, chciałam zapytać: Czy projekt ustawy podnosi stawki VAT, czy utrzymuje stawki VAT, które wprowadzili nasi poprzednicy w 2011 r.? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie: Jak pan minister ocenia, kiedy będzie właściwy poziom tych wskaźników przyjętych w ustawie jako warunek do obniżenia stawek VAT?

(Posel Jerzy Meysztowicz: Nigdy.)

Posel Gabriela Masłowska

Ile one wynoszą w tej chwili? Tak, żeby móc realnie ocenić, kiedy możemy się spodziewać realnie tej obniżki VAT.

Druga rzecz. O poziomie życia Polaków nie decyduje, panie pośle, poziom podatków, tylko poziom rozporządzalnego dochodu, a więc dochód zarobiony, uzyskany minus wszystkie obciążenia, minus podatki. W tym sensie podatki też się do tego przyczyniają, ale nie jedynie podatki.

W związku z tym mam pytanie, panie ministrze. Proszę nam przedstawić, jak zmieniały się w ostatnich latach rozporządzalne dochody Polaków. Poproszę o przykład, czy one wzrosły, czy one się nie zmieniły, czy też spadły? Bo to dopiero jest miarą standardu życia i poziomu życia Polaków.

I panie pośle Meysztowicz, pan ze swoją napastliwością, zresztą znaną doskonale z wystąpień sejmowych, osądza nas tutaj, posądza nas o jakieś oszustwa, o recydywę itd. Proszę się liczyć ze słowami, ponieważ ja nic takiego nie powiedziałam w swoim wystąpieniu, co pan tutaj przywoływał, nazywając to dosłownie oszustwem. Proszę się liczyć ze słowami. Proszę trochę miarkować swoje wypowiedzi i wyjmować ręce z kieszeni, kiedy występuje pan na mównicy sejmowej. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

(Poseł Jerzy Meysztowicz: Panie marszałku, sprostowanie.)

Posel Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! No, cóż można powiedzieć – obiecali, oszukali, nie po raz pierwszy. Jednak obniżka VAT jest absolutnym symbolem upadku...

(Poseł Teresa Wargocka: Obniżka – super.)

...i kłamstwa tego rządu. Możemy zobaczyć, co pisaliście państwo w programie wyborczym w 2015 r. Czytamy program PiS-u: Aby zapewnić wzrost dochodów budżetowych, trzeba wrócić do niższych stawek VAT. Kolejna sprawa, konwencja partyjna PiS, lipiec 2015, Beata Szydło tak mówiła, wymachując rękami: Obniżymy VAT do 22%, do 7%. Dzisiaj mamy trzeci rok rządów PiS, nie ma żadnej obniżki, nie ma nawet jaskółki nadziei, że się coś zmieni. Ale mamy nowe dane, szanowni państwo. GUS o tym informuje. Czy państwo wiecie, jaka była najczęściej wypłacana emerytura w marcu tego roku? 1065 zł brutto, 906 zł na rękę. 320 tys. Polek i Polaków otrzymywało emeryturę w tej wysokości. Komunikat dotyczący tego, że rząd PiS nie chce obniżać VAT, to jest ko-

munikat skierowany również do tych osób, do tych 320 tys. Polek i Polaków, którzy otrzymują emeryturę w tej wysokości. Dla nich...

(Poseł Teresa Wargocka: Po 8 latach waszych rządów.)

...kwestia VAT-u to jest kwestia podstawowa, to jest kwestia, która wpłynie na ich budżety rozporządzalne, na ich budżety domowe. 95% świadczeń emerytalnych wykorzystywanych jest na żywność, na opłaty za mieszkanie, 10% zostaje na inne sprawy. Dzisiaj wyższy VAT i (Dzwonek) wyższe ceny za prąd zjedzą całkowicie tę część ich świadczenia emerytalnego. Wstyd, skandal. Oszukali, a obiecali. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Pan poseł Jerzy Jachnik, Kukiz'15.

Posel Jerzy Jachnik:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Otóż ja mam takie podstawowe pytanie: Czy jest sens dyskutować w ogóle o zmianach stawek podatkowych, skoro w obiegu prawnym są faktury VAT-owskie typu: doradztwo firmowe, usługa: w obronie przed Urzędem Skarbowym w Cieszynie – 110 tys. zł, a zostało umorzone postępowanie przez urząd skarbowy na 6 mln zł? Rzekomo nie da się ściągnąć tego podatku, bo nie ma nieruchomości. Prokuratura, która wszczęła śledztwo, przez 8 miesięcy milczy. Na skargę przedsiębiorcy odpowiada, że przeprowadzono rozmowę dyscyplinującą. A więc 6 mln zł się poszło paść, a prokuratura mówi: Nic się nie stało, była rozmowa dyscyplinująca. Proszę państwa, państwo jest drogie i dopóki nie będziemy płacić należnych podatków, tych niższych, to konsekwencją tego będą próby ich podnoszenia. Musimy obniżyć koszty działalności państwa poprzez uczciwe ściągnięcie podatków, a nie poprzez układy, które były, są i będą. I to jest clue sprawy. Dziękuję. Chciałbym odpowiedzi od pana ministra na pytanie, jak to jest możliwe, że sprawy takich faktur i takich zobowiązań się umarza. To jest Urząd Skarbowy w Cieszynie. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, Nowoczesna.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Dobrze wszyscy wiemy, że ten 1% podatku to realne pieniądze, które każdego dnia przy każdych zakupach, przy korzystaniu z wszystkich

Posel Paulina Hennig-Kloska

dóbr i usług wyciągacie z kieszeni Polaków. Ten 1% VAT-u to 50 zł od zakupionego komputera wartości 5000 zł, ten 1% to 500 zł od samochodu kupionego za 50 000 zł, ten 1% to 5000 zł od mieszkania zakupionego za 500 000 zł. I tak trzeba to przeliczać. Wy od 3 lat mówicie, że coś Polakom dajecie, a tak naprawdę każdego dnia poprzez tego typu obciążenia pośrednie i bezpośrednie, dodatkowe, te które zostały wdrożone do polskiego prawa przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, drenujecie portfele obywateli. Przykład: daliście w tym roku – to znaczy tak twierdzi rząd PiS, że Polacy to dostali – wyprawkę w wysokości 300 zł. Poprzez ten 1% VAT-u Polacy sami sobie tę wyprawkę sfinansowali. Każda rodzina, która miesięcznie wydaje na swoje podstawowe utrzymanie, na swoje potrzeby, na prąd, wodę, gaz, ubrania, żywność, 2500 zł, odprowadziła w ciągu roku 300 zł dodatkowego VAT-u do kasy państwa i sama sobie tę wyprawkę sfinansowała. Przestańcie okłamywać obywateli, że cokolwiek im dajecie, bo na to wszystko, co twierdzicie, że im dajecie, ściągacie od nich pieniądze z drugiej kieszeni. Przykładem są wyższe stawki VAT, które każdego dnia obciążają obywateli. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszką:

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Bardzo proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Filipa Światałę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję bardzo za pytania. Odniosę się do tych pytań, do których mogę się odnieść, do tych, które zostały zadane w sposób racjonalny, a nie w sposób retoryczny. Przede wszystkim chciałbym wypowiedzieć się może na temat pytania, które zadała pani poseł Gabriela Maślowska i ktoś jeszcze inny z państwa, dotyczącego tego, jakie są faktycznie realne szanse na osiągnięcie tych wskaźników, które przewidzieliśmy w ustawie, oraz o ile tak naprawdę wzrósł rozporządzalny dochód Polaków w ostatnim okresie.

Jeżeli chodzi o ten wskaźnik realnego dochodu Polaków, to na szybko policzyliśmy teraz, ale mogę przedstawić dokładne dane na piśmie, jeśli państwo sobie tego życzą, że w 2017 r. ten rozporządzalny dochód wzrósł o 15% w porównaniu z rokiem 2015.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: A dla emerytów?)

To jest rozporządzalny dochód Polaków według GUS-u. Jeżeli chodzi o emerytów, to możemy to policzyć dokładnie i wtedy odpowiemy.

Chciałbym jednak podkreślić, że to, co my robimy, to jest prowadzenie racjonalnej polityki ekonomicznej i finansowej. Oczywiście uszczelniamy system podatkowy i są większe dochody z tego, że uszczelniamy ten system. Realizujemy również programy pomocowe, programy społeczne na taką skalę, na jaką do tej pory w Polsce żaden rząd, nawet za komuny, nie realizował tak daleko idących, uczciwych programów społecznych. Uczciwych to jest takich, które dają faktyczne przychody ludziom, którzy tego potrzebują. Ten rząd dał program 500+, leki dla seniorów. To są wielkie, wielkie transfery.

Mamy obiektywne dane. W roku 2018 wskaźnik zagrożenia ubóstwem lub wykluczeniem społecznym – to są dane unijne i GUS-owskie – spadł do poziomu 19,5%, a wynosił 21,9% w roku 2017. W roku 2015 wynosił 23,4%. Czyli spadł od roku 2015 z poziomu 23,4% do poziomu 19,5% obecnie. To jest wskaźnik, który średnio w Unii Europejskiej w tym okresie spadł najbardziej. To jest wskaźnik zagrożenia ubóstwem i wykluczeniem społecznym.

OECD w tegorocznym przeglądzie polskiej gospodarki odnotowała, że świadczenia z tytułu programu „Rodzina 500+” przyczyniły się do ograniczenia ubóstwa, a wydatki na świadczenia rodzinne są obecnie prawdopodobnie troszeczkę wyższe niż średnia OECD. Same wydatki z programu 500+ w 2018 r. to jest kwota 24,5 mld zł.

Co do wskaźników – kiedy będzie możliwe obniżenie stawki? Na rok 2017 te wskaźniki, które wprowadzamy, które chcemy wprowadzić do ustawy VAT-owskiej, wynoszą, jeżeli chodzi o zadłużenie, czyli relację państwowego długu publicznego netto... Tutaj zwracam uwagę, bo ktoś z państwa w dyskusji powiedział, że on wynosi 50%. Przepraszam, to był pan poseł Ryszard Wilczyński z PO. To nie jest ten dług. Ten dług, o którym my tutaj mówimy, to jest dług publiczny netto. On wynosi na 2017 r. 47,7%, natomiast ten drugi wskaźnik, czyli relacji produktu krajowego brutto do produktu krajowego brutto sumy odchylen wyniku sektora finansów publicznych na rok 2017, wynosi 6,28%. Szacujemy, że w roku 2018 ten wskaźnik zadłużenia – to mogę dzisiaj powiedzieć, że to jest szacunek na rok 2018, więc proszę brać to pod uwagę – planujemy na poziomie 45,9%. Czyli widzimy, że z 47,7% w 2017 r. planujemy zejście do 45,9%. Czyli to jest tak, że te cele, które określamy, te cele, które spowodują obniżenie stawek, to są cele, które są realne.

Dodam jeszcze, że w 2018 r. jest projektowany przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, czyli przez instytucję od nas niezależną, bardzo niski deficyt na poziomie –0,3%. Tak że nie jest wykluczone, że już w roku 2019 być może będzie możliwe osiągnięcie tych wskaźników, o których mówimy. Mam nadzieję, że ta odpowiedź jest w tym zakresie wystarczająca.

Rozumiem, że jeżeli chodzi o pytanie, ile razy zostały podniesione podatki, to przygotowujemy odpo-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Filip Swiatała**

wiedź na piśmie, tak jak życzył sobie pan poseł Jerzy Meysztowicz.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Panie ministrze, o tych emerytach jeszcze.)

To też będę musiał na piśmie, dlatego że nie mam w tej chwili danych. Jeżeli pani poseł Paulina Hennig-Kloska sobie życzy, to ja to oczywiście na piśmie przygotuję.

Tak że to, co mogę powiedzieć, to to, że to, co robimy, to jest odpowiedzialne podejście do kwestii stabilności finansów publicznych. Budujemy bufor antycykliczne, które wynikają z tej odpowiedzialności, dlatego wiążemy zmniejszenie stawek ze wskaźnikami wynikającymi z reguły wydatkowej.

Chciałbym podkreślić to, co już mówiłem, to widzieć już teraz w wynikach statystycznych, że zmniejszenie nierówności społecznych, czyli jakby bufor, który dajemy ludziom biedniejszym w naszym społeczeństwie, jest znacznie bardziej efektywne przy pomocy transferów społecznych, bo kierujemy pomoc tam, gdzie jest ona potrzebna. Tak że to nie jest tak, że utrzymanie stawek VAT wyższych o 1% będzie wpływało w istotny sposób na rodziny najuboższe, ponieważ te rodziny najuboższe z reguły korzystają właśnie z tej bardziej efektywnej pomocy w postaci bardziej efektywnych transferów. To nie jest też tak, że my obniżamy sobie stawki na chleb. Ja się nie wstydzę powiedzieć, że tak, obniżamy stawki na pieczywo, na chleb z myślą o najuboższych. Chcemy, żeby te stawki były jak najniższe. To będzie wprowadzone i o tym będziemy dyskutowali.

Co do konkretnego pytania dotyczącego leków weterynaryjnych, to powiem, że faktycznie chcemy poddać pod dyskusję taki projekt i to, co w tej chwili robimy, to jest otwarcie dyskusji na temat matrycy stawek VAT-owskich.

(Poseł Dorota Niedziela: Czyli jest taki projekt.)

Opublikowaliśmy w tej chwili tę matrycę stawek. Przeprowadzimy w tej sprawie dyskusję w postaci konsultacji społecznych.

(Poseł Dorota Niedziela: Będzie wprowadzone do Sejmu?)

Konsultacje społeczne... To nie jest coś takiego, co wprowadzamy do Sejmu.

(Poseł Dorota Niedziela: Pytam, czy będzie.)

Tak, oczywiście, docelowo będzie ten projekt podany normalnym konsultacjom publicznym w ramach procesu legislacyjnego, ale chcemy przeprowadzić dyskusję dotyczącą tego, jak te stawki mają być ukształtowane. Matryca stawek w naszym założeniu ma doprowadzić do lekkiego zrównania stawek – w dół. Ma je uporządkować, ale lekko zrównać w dół. Stąd m.in. to obniżenie na wszystkie rodzaje pieczywa.

Myślę, że udzieliłem wyjaśnień co do wszystkich głównych pytań, które państwo zadawali. Na niektóre z nich odpowiemy na piśmie. Jeżeli państwo mają jeszcze jakieś pytania, to na takie bardziej szczegó-

lowe odpowiemy na piśmie. Jednak chciałbym poprosić, żeby ta dyskusja była taka bardziej racjonalna, żebyśmy brali pod uwagę to, że mówimy o budżecie państwa, a to jest kwestia wysokiej odpowiedzialności. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu ministrowi.

Panie ministrze, rozumiem, że jeśli chodzi o pytanie posła Grabowskiego o liczbę nowych podatków i podwyżek od 3 lat, to też możemy liczyć na odpowiedź na piśmie, tak?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Filip Swiatała:**

Tak, to pytanie... Jest na piśmie.

(Poseł Jerzy Meysztowicz: To jest to samo.)

To jest to samo pytanie, dwaj panowie posłowie zadali de facto to samo pytanie.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Super.

Bardzo panu ministrowi dziękuję.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług (druk nr 2587).

Proszę pana posła Mieczysława Kasprzaka o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Otóż w imieniu wnioskodawców, klubu parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego i Unii Europejskiej Demokratów, mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, czyli treściowo zbliżony po części do omawianego w poprzednim punkcie.

Otóż jest to bardzo krótki, przejrzysty, jasny i czytelny projekt. Jego treść zawarta jest na jednej stronie. Rzadko spotykamy takie projekty: dwa artykuły, jeden zasadniczy, drugi wprowadzający ustawę w życie. Otóż proponujemy, aby w załączniku nr 3: wykaz towarów i usług opodatkowanych stawką podatku w wysokości 8%, bo miało być 7% i ma być 7%, wracając do wcześniejszej dyskusji, wprowadzić pozycję

Posel Mieczysław Kasprzak

nr 188 o następującej treści. Dotyczy to, wyjaśnię, załącznik nr 3 dotyczy stosowania obniżonej stawki podatku VAT, w tym przypadku, na dzień dzisiejszy, jest to 8%, podstawowa stawka to 23%, bez względu na symbol PKWiU, na usługi związane z instalacją mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii. Jakże to są mikroinstalacje? Są to tzw. prosumenckie instalacje do 50 kW, w ustawie jest zapisane, i to też wymaga wyjaśnienia, 40 kW, ale w tym czasie zmieniliśmy ustawę i jest zapis, że mikroinstalacja jest do 50 kW mocy zainstalowanej. O co chodzi, to w kwestii wyjaśnienia dla tych, którzy nas słuchają.

Obniżona stawka podatku VAT na instalacje energii odnawialnej, w wysokości 8%, obowiązuje wszystkich, którzy robią to na budynkach mieszkalnych czy w budynkach mieszkalnych. Ale jeżeli jest to obok budynku, 1 m czy 2 m, pomimo że instalacja jest podpięta do urządzenia pomiarowego w tym budynku, ale nie ma warunków do zamontowania ogniw fotowoltaicznych czy solarów na dachu, bo taka jest konstrukcja dachu i ktoś chce sobie obok budynku to postawić, to musi zapłacić 23% podatku VAT. Jest to niezrozumiałe, niejasne i nieczytelne. 15% więcej za całą instalację, która nie jest tania, bo to są urządzenia, które kosztują kilkanaście, a czasami nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Wielu obywateli, wielu mieszkańców zainstalowałoby to sobie, bo to jest dobre, potrzebne, wygodne, to jest w sumie nawet tanie, jeżeli popatrzymy, bo jest taka zasada, jest nawet takie przysłowie, że to, co jest drogie, to jest w sumie później tanie. A ta taniość później mogłaby się przełożyć na wiele innych rzeczy. Przecież mamy dzisiaj przeogromny problem, dyskutowany tutaj przed chwilą, z ceną energii elektrycznej, ale w tym wszystkim mamy uzasadnienie, że to wynika z cen uprawnień do emisji. To likwidujemy tę emisję. Dzisiaj, jak przejeżdżamy, czy to zimą, czy latem, przez wiele miejscowości, a nawet i miast, to widzimy dymiące kominy.

To jest właśnie ta emisja, ta niska emisja. Jest 47 tys. naszych obywateli, którzy umierają w ciągu roku ze względu na zły stan powietrza. Z kolei dzisiaj prawo jest tak niejasne i tak nieczytelne, że zamiast zwiększać ilość energii, darmowej, niewyczerpywalnej energii, energii pozyskiwanej ze słońca, z wiatru, z wody, mało robimy w tym zakresie. Ostatnio nawet zrobiliśmy wiele złego, żeby zmniejszyć ilość produkowanej energii ze źródeł odnawialnych. Do 2020 r. mamy mieć 15% tej energii, a od 3 lat ten wskaźnik nam się nie zwiększył nawet o procent. Jesteśmy na poziomie 12%, tj. dzisiaj mamy 12% energii ze źródeł odnawialnych. Jak wszystkie źródła podają, fachowcy, eksperci, nie jesteśmy już w stanie tego zrealizować, bo jesteśmy w przededniu praktycznie... A więc co? Pojawia się informacja, że trzeba będzie zapłacić 8 mld za zakupioną energię odnawialną. Inni potrafią, my nie potrafimy. Moglibyśmy to zrobić, więc trzeba stosować te zachęty. Myślę, że byłoby jasne

i czytelne, gdyby w tym fragmencie... Oczywiście to nie spowoduje jakiegoś bumu, ale jeżeli pokażemy, jeżeli zmniejszymy o 15%, to już będzie coś.

Dzisiaj problem mają też samorządy, które podjęły się realizacji tych programów parasolowych w wielu województwach. Chcą te działania wspierać ze środków regionalnych dotyczących programów operacyjnych. Trzeba będzie zapłacić dodatkowo 15% więcej. Mało tego, VAT jest po stronie użytkownika w tym przypadku. VAT nie jest po stronie gminy, samorządu, tylko po stronie użytkownika. Same korzyści, bo możemy to postawić na garażu, który jest czasami prawie integralną częścią tego budynku. Możemy postawić obok budynku. Nie niszczyliśmy struktury poszycia dachowego. Mamy możliwość skonstruowania tego tak, że ta instalacja w sumie wychodzi taniej, bo nie trzeba wspinać się po dachu, przeprowadzać tych instalacji, przewodów, nie trzeba niszczyć budynku, tylko można to postawić obok. Nie, 15% więcej trzeba zapłacić. Wiem, że ustawa VAT-owska jest ustawą związaną z prawem europejskim, tylko że my już od 3 lat mówimy, żeby się zająć tym tematem, że trzeba tę ustawę uzgodnić z Komisją Europejską. W tym zakresie nic się nie stało. Wielokrotnie zwracałem się do ministra energii i do ministra finansów, że jest to pewien problem. Jest to niezrozumiałe. Jest taka potrzeba. Do tej pory w tym zakresie nic nie zostało zrobione. W opinii rząd przyznaje rację, mówi, że tak jest, tylko że my nie jesteśmy w stanie dzisiaj tego zrobić. Jesteśmy w stanie w Unii Europejskiej wyinterpretować naszą konstytucję, jesteśmy w stanie postawić na swoim, jeżeli chodzi o nasz system prawny, ale w tak oczywistej, potrzebnej sprawie dla naszego kraju, bo to byłoby pomocne dla całego systemu energetycznego, nie jesteśmy w stanie zająć się tym tematem.

Wysłuchujemy się w te wszystkie wnioski, te uwagi, które do nas napływają. W Krynicy na forum ekonomicznym odbył się panel. Przedstawiciele samorządów, a także firmy, które zajmują się instalacją, bo też mają z tym problem, zwracali na to uwagę, dlaczego ma być 23%, a nie 8%. Wiem, że kiedy powstawała ustawa o VAT, ustawa o podatku od towarów i usług, takiego problemu nie było. Energia odnawialna była w szczątkowej formie, nikt nie zwracał na to uwagi. Przyjęto, że dotyczy to tylko budynków mieszkalnych. Może dzisiaj są problemy z wyinterpretowaniem tego, ale jest to oczywiste i jasne. Cel mamy jasny, cel mamy słuszny i potrzebny, dlatego też powinna tutaj nastąpić zmiana. Jeżeli chodzi nawet o tę ciepłą wodę, niektórzy dawno to odkryli, można wystawić wodę na słońce. Ona się ogrzeje i będziemy mieli ciepłą wodę. Niektórzy stosują to na kempingach. Dlaczego nie można tego zrobić, nie można tego wspierać? Dlaczego karać za to, że ktoś chce sobie postawić obok budynku solary? W pewien sposób jest to kara, bo jeżeli ktoś chce produkować energię odnawialną, czy to w cieple, czy to w prądzie, to jeszcze musi zapłacić państwu dodatkowo 23%. To państwo powinno do tego dopła-

Posel Mieczysław Kasprzak

cać, bo to jest dla państwa doskonały argument. Powiedziałem wcześniej: to, co drogie, jest tanie. Jeżeli wejdziemy z tą energią odnawialną, jeżeli nie będziemy dziesiątek, setek miliardów złotych dopłacać do węgla i przestawimy nasze myślenie, to będzie też korzyść dla Polaków. Może też w jakiś sposób wpłyniemy na to, że ten prąd będzie droższy, przeproszę, tańszy.

Przedstawiając ten projekt, zwracam się do Wysokiej Izby i do rządu, aby poważnie zająć się tym tematem. Powiem tak: nie jest to może sprawa rewolucyjna, która by zachwiała budżetem państwa, dochodami budżetu. Nie jest to też – i mam tę świadomość – rzecz, która spowoduje, że nagle nastąpi bum, jeśli chodzi o energię odnawialną, ale jest to konkretny sygnał przekazywany ludziom, obywatelom. Oprócz tego jest to wymierna pomoc, bo płacimy o 15% mniej za te instalacje, które gdzieś postawimy, a dotyczy to ogniw fotowoltaicznych, solarów do podgrzewania ciepłej wody, pomp ciepła, małych wiatraczków, które też są gdzieś budowane. Bo jeżeli ktoś postawi sobie wiatraczek na dachu, to są małe wiatraki, o mocy kilku kilowatów, to ma za jego instalację i jeśli chodzi o cenę tego urządzenia 8%. Ale jeżeli postawi to obok, bo ma ładny ogród i może gdzieś z boku to postawić, to jest to już 23%. Jest to więc niezrozumiałe, nieczytelne.

W imieniu tych wszystkich, którzy są zainteresowani, a jest to szeroki krąg, proszę o dalsze procedowanie nad tą ustawą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Jerzy Bielecki, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jerzy Bielecki:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług z druku nr 2587.

Przedmiotem nowelizacji jest ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług w zakresie ustalenia obniżonej stawki podatku na usługi związane

z instalacją mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii i zmian w załączniku nr 3 do tej ustawy.

Projekt przewiduje, że stawka podatku VAT na tę usługę będzie wynosić 8% bez względu na miejsce montażu odnawialnego źródła energii. Obecnie stawka preferencyjna stosowana jest wyłącznie w przypadku montażu odnawialnych źródeł energii w obiektach budownictwa objętego społecznym programem mieszkaniowym. W pozostałych przypadkach stosowana jest stawka podstawowa – 23%.

Jak wynika z uzasadnienia projektowanej ustawy, jej celem jest wsparcie przez państwo rozwoju energii odnawialnej poprzez objęcie preferencyjną stawką podatku od towarów i usług montażu wszelkich instalacji określonych w ustawie z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii jako prosumencie bez względu na miejsce montażu.

W pełni zgadzam się z uzasadnieniem złożonego projektu. Uznaję za konieczne zwiększenie możliwości pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych. Dalszy rozwój energii odnawialnej jest szansą na powstanie nowych miejsc pracy, rozwój lokalnej przedsiębiorczości, zwiększenie dochodów jednostek samorządu terytorialnego oraz gospodarstw indywidualnych. Rozwój zielonej energii w znacznym stopniu zmniejszy szkodliwe oddziaływanie energetyki konwencjonalnej na środowisko naturalne, głównie przez ograniczenie emisji szkodliwych substancji, co w sposób oczywisty przyczyni się do poprawy stanu zdrowia Polaków.

Należy tu jednak wspomnieć, że obecny rząd podjął już działania idące w kierunku walki ze smogiem. Można tu wspomnieć o programie „Czyste powietrze” czy ostatnio procedowanej ustawie, w której wprowadza się ulgi w podatku dochodowym dla osób ponoszących wydatki na termomodernizację budynków mieszkaniowych.

Jednak w ocenie zarówno rządu, jak i Biura Analiz Sejmowych poselski projekt ustawy w zaproponowanym brzmieniu doprowadzi do naruszenia prawa unijnego, nie można bowiem ignorować faktu, iż przepisy dotyczące podatku od wartości dodanej w całości objęte są zakresem dyrektywy 2006/112/WE prawa Unii Europejskiej, a Polska jako członek Unii Europejskiej w odniesieniu do podatku VAT zobowiązana jest do ich przestrzegania. Obecnie państwa członkowskie nie posiadają swobody kreowania własnych rozwiązań w tym przedmiocie, lecz muszą ściśle uwzględniać zakres regulacji unijnych.

Omawiany poselski projekt ustawy jest niezgodny z art. 98 ust. 2 w związku z załącznikiem III dyrektywy 2006/112/WE, dlatego w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wnoszę o odrzucenie w całości w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług z druku nr 2587. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Teraz głos zabierze pani poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Agnieszka Kołacz-Leszczyńska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawić nasze stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług zawartego w druku nr 2587.

Przypomnę tylko, że głównym celem procedowanej ustawy jest wsparcie wprost przez państwo rozwoju energii odnawialnej i obniżenie stawki VAT na wykonanie i montaż wszelkich instalacji, które w ustawie o odnawialnych źródłach energii są opisane jako prosumenckie, zupełnie niezależnie od miejsca ich montażu.

Przypomnę tylko, że do dzisiaj, do tego czasu, ta obniżona stawka była stosowana tylko przy montażu odnawialnych źródeł energii w obiektach budownictwa, które są objęte społecznym programem mieszkaniowym, czyli w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych oraz w lokalach mieszkalnych, których powierzchnia użytkowa nie przekracza odpowiednio 150 m² i 300 m². W pozostałych przypadkach, także w przypadku robót w obiektach budownictwa mieszkaniowego wykonywanych poza budynkiem, stosowana jest właśnie wyższa, 23-procentowa stawka podatku VAT.

Kolejne argumenty odnośnie do tego, dlaczego ten projekt jest ważny i potrzebny i dlaczego go wspieramy. Pierwszy argument: ten projekt pozwoli wprost na rozwiązanie problemu, jakim są interpretacje w zakresie stosowania różnych stawek podatku VAT w zależności od rodzaju inwestycji mieszkaniowych i właśnie miejsca montażu, co dzisiaj ogromnie komplikuje codzienność i życie indywidualnych inwestorów zainteresowanych tymi inwestycjami. Kolejny argument: ten projekt, to rozwiązanie wprost obniży koszty montażu instalacji prosumenckiej w instalacjach realizowanych poza budynkiem mieszkalnym, a to w konsekwencji pozwoli na skrócenie czasokresu zwrotu takiej inwestycji.

Należy też przypomnieć o wszystkich mankamentach, które wpływają na rynek energii odnawialnej, a więc o braku określonej, długofalowej polityki państwa i jej perspektyw w dłuższym okresie, a także o absolutnej niestabilności prawa czy wręcz niepełności legislacyjnej. Właśnie wtedy takie rozwiązania jak zawarte w tym projekcie mają dodatkową wartość i mogą mieć wpływ na zakres inwestycji na rynku związanym z odnawialnymi źródłami energii.

Nie można dzisiaj nie wspomnieć o kolejnym argumentie, mocnym i wybrzmiewającym bardzo, bardzo mocno. To pozwala temu projektowi przybrać zupełnie inny kształt. Myślę tu o zapowiedzianych podwyżkach cen energii. Mimo że minister energii zaklinał rzeczywistość i obiecywał, że ceny energii dla indywidualnych odbiorców nie wzrosną, a później zapewniał o tylko symbolicznej podwyżce, nie większej niż 5%, to dzisiaj już wiemy, mamy taką informację, że jednak będzie to podwyżka 30-procentowa. Tu ogromna rola właśnie takich projektów, tego projektu, wspierających cały system energii odnawialnej, pożądaną ze społecznego punktu widzenia.

Mała wątpliwość co do tego projektu dotyczy faktu, że przepisy dotyczące podatku od wartości dodanej objęte są zakresem prawa Unii Europejskiej i jesteśmy zobowiązani do przestrzegania postanowień dyrektywy z listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu dotyczącego tego podatku, ale wierzę, że wspólna dalsza praca w komisjach, dalsze procedowanie nad tym projektem, pozwoli tak poprawić zapisy, żeby ten projekt pozostał w zgodzie z wymogami Unii Europejskiej.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska proponuje przekazać ten projekt do dalszych prac i będzie wspierał pracę w komisjach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Błażej Parda, klub Kukiz'15.

Bardzo proszę.

Posel Błażej Parda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jesteśmy za tą ustawą. Obniżka VAT na mikroinstalacje elektryczne to dobry pomysł. To realna szansa na dywersyfikację źródeł energii dla Polski, większą niezależność obywateli, wolność, a także na czystsze powietrze. Oczywiście pośrednio wpływa to też na bezpieczeństwo militarne.

Dlatego Kukiz'15 zawsze popiera i będzie popierał ustawy obniżające obciążenie podatkowe Polaków. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Bardzo proszę.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Nie ulega wątpliwości, że walka ze smogiem i propagowanie odnawialnych źródeł energii powinny być dla rządu priorytetem. Nie ulega też wątpliwości, że niestety tak nie jest. Mimo licznych zapewnień ze strony premiera o tym, że rząd zaczyna walkę o poprawę jakości powietrza, którym oddychamy, w zasadzie dotychczas niewiele w tym zakresie zrobiono. Tymczasem smog bezpośrednio rzutuje na nasze życie i zdrowie, a pośrednio – również na poziom wydatków z budżetu państwa, m.in. na nasze leczenie. Są to wydatki osadzone w gospodarce, wynikające z naszej niezdolności do pracy, a nawet z tego, że w rolnictwie są niższe plony, bo smog, co jest już udowodnione naukowo, rzutuje również na poziom plonów uzyskiwanych na danym terenie.

Jedną z form walki o poprawę jakości powietrza faktycznie jest wspieranie prosumenckich mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii. To powinien być priorytet dla tego rządu. Wspieranie tego typu inwestycji może mieć dwie formy: albo dopłat bezpośrednio kierowanych do takich instalacji, albo obniżonych stawek podatkowych. Faktycznie, jeżeli spojrzymy na dyrektywę unijną dotyczącą VAT, to widzimy, że część tych instalacji może być realizowana w oparciu o obniżoną stawkę podatkową, a część nie. Chodzi o to, czy dana instalacja znajduje się bezpośrednio na budynku, jest tak osadzona, czy znajduje się gdzieś obok. Forma tej realizacji... Trochę dziwne wydaje się rozgraniczanie tego w ten sposób, ale wynika to bezpośrednio z załącznika. Niemniej to nie zwalnia polskiego rządu z tego, aby na forum Unii Europejskiej, gdzie ma swoich delegatów, swoich komisarzy, gdzie ministrowie bezpośrednio mają okazję rozmawiać o nowych zmianach i prawach, również podatkowych, w Europie, ten temat podjąć. Podjęliśmy temat zmiany czasu, czy ona powinna być, czy ta zmienność czasu powinna być dalej, czy nie, i udało się do jakiegoś konsensusu na poziomie europejskim dojść. A więc nie widzę powodu, dla którego rząd nie powinien podnieść kwestii tego typu debaty na poziomie Unii Europejskiej, by to zmienić, by wszystkie mikroinstalacje mogły być realizowane w ramach obniżonej stawki, tym bardziej że toczy się dzisiaj dosyć szeroka dyskusja na temat zmian w VAT, prawdopodobnie wdrożone zostaną dość daleko idące zmiany, które mają dać państwu członkowskiemu możliwość dowolności, przyznawania obniżonej stawki pod warunkiem, że ona nie będzie niższa niż 15%. A więc jest to moment, w którym tego typu debatę na poziomie Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej możemy wywołać, wręcz powinien to być obowiązek rządu polskiego, żeby do takiej debaty, zwłaszcza że jesteśmy krajem, który ma jeden z największych problemów w Unii Europejskiej, jeżeli chodzi o jakość powietrza, doprowadzić.

Problem samego opodatkowania mikroinstalacji jest niezwykle ważny. Faktycznie są to konkretne zachęty, które mogłyby sprawić, że tego typu instalacji w Polsce byłoby więcej, niemniej nie jedyne, gdyż oczywiście tych barier też jest więcej. Chciałabym zwrócić uwagę też na to, że produkowanie i zużywanie energii w ramach mikroinstalacji OZE w systemie upustowym powinno być dostępne nie tylko dla osób fizycznych czy rolników, ale również dla przedsiębiorców, jednostek samorządu terytorialnego i spółdzielni, bo często to te podmioty korzystają z najwyższych stawek na prąd w taryfie C. Gdyby ten system upustowy w przypadku mikroinstalacji rozszerzyć na przedsiębiorstwa, jednostki samorządu terytorialnego czy spółdzielnie, to, wydaje nam się, nastąpiłby drastyczny rozwój obywatelskiej energii odnawialnej. Niestety rząd również na ten krok nie chce się zdecydować.

Ten projekt mógłby być zaczątkiem dużej dyskusji o zmianie podejścia do odnawialnych źródeł energii, w tym mikroinstalacji, w tym Sejmie, dlatego oczekujemy jednak od klubu (*Dzwonek*) Prawa i Sprawiedliwości, by...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Mieczysław Kasprzak...

Posel Paulina Hennig-Kloska:

...pozostawił ten projekt i przesłał go do komisji. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

...klub Polskiego Stronnictwa Ludowego. Bardzo proszę.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Drugi raz zabieram głos, nie będę powtarzał tych argumentów, które jako wnioskodawca przedstawiałem, ale podkreślam, że to jest niepolityczny program, naprawdę niepolityczny. My nie chcemy tutaj polityki, my walczymy o zdrowie Polaków, o ceny energii, o to, żeby wszystkim nam lepiej i łatwiej się żyło. Dlatego dziwię się tutaj klubowi PiS, że tak lekką ręką to odrzuca, mówi: odrzucamy ten projekt, wnioskujemy o odrzucenie. Należałoby się zastanowić dlaczego. No, dlaczego? Jest dobry, jest potrzebny, powinien być, ale odrzucamy. Może zastanówmy się, co zrobić, jak doprowadzić do tego, bo tutaj nie ma odwrotu, musimy na tę energię odnawialną przechodzić, 50% trzeba będzie mieć do 2050 r., te wymogi będą rosły.

Posel Mieczysław Kasprzak

My cały czas walczymy z Unią Europejską, że za dużo tej energii odnawialnej każe się nam produkować – za dużo czystego powietrza? – każe się nam likwidować ten smog, że mamy za mało uprawnień do emisji, że one są za drogie itd. Ja myślę, panie ministrze, że Unia Europejska nic by do tego nie miała, bo to przecież Unia chce, żebyśmy jak najwięcej energii odnawialnej stosowali, wyprodukowali, żebyśmy jak najwięcej zachęt w tym kierunku tworzyli. Może Unia nawet nie wie, że taki problem u nas występuje. A więc pytanie: Czy w ogóle ktoś się zwrócił, czy w ogóle ktoś ten temat podjął? Nie, bo nie, bo mamy budynki, a poza budynkami to już świat nie istnieje. Tak może kiedyś było, ale dzisiaj musimy poważniej, roztropniej podejść do tego tematu.

Powiem więcej: myśmy powinni w tej chwili zastanowić się, czy w ogóle w niektórych miejscach niektórym gospodarstwom, gdzie ten problem tak dobitnie występuje, za darmo tych urządzeń nie zafundować po to, żeby przez całe lato ludzie nie musieli kopcić i spalać tego, co tylko się da, bo zazwyczaj to tak jest w tych gospodarstwach. Restrykcje się wymyśla, będziemy kontrolować itd. Zanim się skontroluje, ogień w piecu zgaśnie. Codziennie ktoś potrzebuje ciepłej wody, no i pali się, i to widać – wszyscy jeżdżą, ministrowie, prezydenci – ja widzę czasami w centrum miasta dym taki jak smoła, że nie da się oddychać, plastiki, wszystko się spala. A tutaj mamy gotową ciepłą wodę, tylko trzeba stworzyć ludziom warunki.

Jest to jeden z elementów tylko. Oczywiście przez to nie uzdrowimy... myśmy, pamiętacie państwo, w tamtej kadencji wprowadzili taryfy stałe, żeby każdy, kto produkuje energię elektryczną, mógł ją za stałą stawkę, stałą taryfę, po 65 gr za 1 kWh, sprzedawać do sieci. Nie, bo świat się zawali, bo będą kraść, będą kombinować. No to trzeba właściwie obudować to prawo, są przecież urządzenia pomiarowe w tej chwili już tak doskonałe, z daleka można to namierzyć, tak żebyśmy nie niszczyli tego, co jest proste, jasne, przejrzyste. Myśmy powinni stosować proste metody tutaj, proste, a nie skomplikowane: dotacja, upust i jeszcze upust od upustu, i jeszcze będziemy cię z tego rozliczać, czy to za pół roku będziesz się rozliczał, czy za rok, a może za 2 lata. I takie kombinacje są, żeby zawsze było pod górkę. Nie widać tych sygnałów, tych impulsów co do wsparcia. Będziemy aukcje organizować: jedna nie wyszła, druga nie wyszła, może trzecia wyjdzie, nie wiadomo, kiedy te aukcje się odbędą. I tak czas ucieka, życie ucieka, lud się starzeje, ludzie umierają, a my dalej kombinujemy, jak miliardy pakować na lewo, na prawo.

Gdybyśmy te pieniądze, które uciekają nam w różny sposób, poświęcili dla tej najważniejszej sprawy... Energia jest najważniejsza dla gospodarki, dla systemu, dla każdego człowieka, każdy z niej korzysta, to jest rzecz powszechna. To jest ważne.

Pracujemy nad tym i mam apel w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów: nie odrzucajcie tego wprost, bo

to świadczy o tym, że lekkomyślnie podchodzicie do tego, a to jest sprawa bardzo poważna. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Do pytań zgłosiło się sześcioro pań i panów posłów. Zamykam listę zgłoszonych do pytań.

Wyznaczam czas pytania na 1 minutę.

(*Posel Ewa Kołodziej*: Bardzo proszę o dłuższy czas. To jest bardzo ważny temat. 1,5 minuty. Bardzo proszę o dłuższy czas.)

Niestety.

Jako pierwszy pan poseł Piotr Pyzik, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pan poseł Pyzik.

Posel Piotr Pyzik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wnioskodawcy bez wątpienia kierują się szczytnymi celami, zgłaszając ten projekt nowelizacji ustawy. Mam jednak prośbę o wyjaśnienie pewnej kwestii, szczególnie jeżeli na sali jest przedstawiciel Ministerstwa Energii. Czy dzisiejszy miks energetyczny pozwala poważnie zwiększyć ilość instalacji opartych na OZE bez uszczerbku dla systemu energetycznego? Mam na myśli kwestię stabilności źródeł, której brak znacznie pogarsza opłacalność energetyki konwencjonalnej niezbędnej dla zapewnienia właściwej dostępności mocy. Należy wziąć pod uwagę promowanie określonych rozwiązań, które nie pogłębiają niekorzystnych wahań spowodowanych relatywnie dużą niestabilnością najpopularniejszych OZE a być może nawet je zredukują. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Ewa Kołodziej, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Ewa Kołodziej:

Dziękuję bardzo.

To jest bardzo ważny projekt ustawy, gdyż daje szansę przedsiębiorczym obywatelom na obniżenie rachunków domowych związanych z opłatami za energię elektryczną. Będą oni mogli za niższe kwoty montować mikroinstalacje np. fotowoltaiczne, słoneczne bądź pompy ciepła. Dziś już wiemy, że ceny energii elektrycznej pójdą drastycznie w górę. Dziś już wiemy, że cena hurtowa energii elektrycznej na giełdzie jest wyższa o 40%. Te wzrosty cen zrujną budżety domowe. To już wiemy na pewno. Dlatego

Posel Ewa Kołodziej

dajmy szansę, możliwość przedsiębiorczym obywatelom, by początkowe koszty kapitałowe związane z mikroinstalacjami OZE były dużo niższe, nawet o 15%, by mogli oni sami sobie obniżyć cenę energii elektrycznej we własnych domach.

Dzisiaj mamy niespójne stawki VAT dla tych samych mikroinstalacji. W zależności od tego, gdzie są one usytuowane, te stawki są różne. Zdarza się, że dach domu jest usytuowany np. od strony wschód – zachód lub jest z wykuszami, lub od strony południowej są wysokie drzewa, i już taki właściciel domu (*Dzwonek*) nie może skorzystać z niższej stawki VAT.

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Ryszard Wilczyński, klub Platformy Obywatelskiej.

(*Posel Ewa Kołodziej: To jest bardzo ważna sprawa.*)

Bardzo proszę.

Posel Ryszard Wilczyński:

Wysoka Izbo! Im bardziej PiS walczy o czyste powietrze, w szczególności wspierając energetykę węglową, tym to powietrze jest gorsze, w szczególności na obszarach wiejskich. Jest faktem, że nie wypełnimy zobowiązania dotyczącego 15-procentowego udziału energii odnawialnej do roku 2020. Jest faktem, szanowni państwo, że mamy olbrzymie problemy z powietrzem, w szczególności na obszarach wiejskich.

I teraz pytanie jest takie: Czy rzeczywiście dyrektywa unijna ogranicza możliwość wprowadzenia tego rozwiązania? To jest konkretne pytanie do pana ministra: Czy rzeczywiście? Bo deklarowaliście, że nie ma rzeczy niemożliwych. Tutaj odnoszę się też do przedstawiciela klubu, który powołał się: nie wprowadzimy dobrego rozwiązania, bo Komisja Europejska nie pozwala. No to trzeba wstać z kolan, podjąć rozmowy i zrobić coś, co jest po prostu dla ludzi możliwe: logiczne, dobre rozwiązanie. Nie rozwiązaliśmy bowiem problemu zanieczyszczenia powietrza na obszarach wiejskich, jeżeli nie ruszymy w kierunku energetyki odnawialnej, energii prosumenckiej, i to realizowanej także w układach sąsiedzkich. Postulat, żeby rozszerzyć to rozwiązanie nie tylko o osoby fizyczne, ale też o wszystkie podmioty, które działają na obszarach wiejskich, jest absolutnie zasadny.

Uważam, że ten projekt powinien trafić do komisji, ten projekt powinien być przedmiotem głębokiej refleksji, jak radzić sobie z problemami, które są ewidentne. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna. Bardzo proszę.

(*Posel Ryszard Wilczyński: Dziękuję, panie marszałku, za ekstraczas.*)

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jesteśmy za tym, żeby procedować nad tą ustawą. Wydaje się, że przy zagrożeniu, że nie spełnimy wymogu 15%, tak jak pan poseł powiedział, do 2020 r., jeśli chodzi o procent energii odnawialnej... Te wskaźniki bardzo spadają i rząd robi wszystko, żeby w Polsce tej energii odnawialnej nie było, bo to, co zostało zrobione z energią wiatrową, pokazuje, że Polska idzie w zupełnie innym kierunku niż cały świat.

Abstrahując od tego, że rzeczywiście te instalacje mogą spowodować, że ci odbiorcy będą płacić niższe rachunki, co przy zagrożeniu podniesieniem cen za energię jest dosyć istotne dla gospodarstw domowych, absolutnie przychylam się do prośby, żebyśmy dokładnie wiedzieli, w jakim zakresie ta dyrektywa może powstrzymać rząd od przyjęcia propozycji, którą zgłosili posłowie PSL-u. Wydaje się, że jest ona jak najbardziej logiczna, dlatego apelujemy o to, żeby procedować nad tą ustawą. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Pepek, klub Platformy Obywatelskiej.

Bardzo proszę.

Posel Małgorzata Pepek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Samorządy zostały zobligowane do zapłaty podatku VAT od dotacji otrzymanej na budowę instalacji OZE. Chodzi o sytuację, gdy gmina kupuje instalację, a następnie przekazuje je mieszkańcom, którzy również wnoszą swój wkład w inwestycję. Od dotacji unijnej na budowę instalacji odnawialnych źródeł energii trzeba zapłacić podatek, 23-procentowy VAT. Samorządy znalazły się w pułapce, bo podpisały już umowy z urzędami marszałkowskimi na dofinansowanie inwestycji. Dotyczyło to 160 inwestycji na kwotę wydatków kwalifikowanych przekraczających 600 mln zł.

W uzyskanej odpowiedzi, bo pisałam w tej sprawie interpelację, pan minister stwierdził, że kwestia opodatkowania czynności finansowanych z dotacji pochodzących ze środków unijnych jest cały czas przedmiotem analiz. Chciałam zapytać przedstawicieli resortu, co z tych analiz na tym (*Dzwonek*) etapie wynika...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Posel Małgorzata Pepek:

...bo problem nie jest jeszcze jednoznacznie...

(Wicemarszałek włącza mikrofon, poseł przemawia przy włączonym mikrofonie)

Proszę o odpowiedź pisemną. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, klub Platformy Obywatelskiej.

(Poseł Małgorzata Pepek: Nie... To jakieś wyścigi, panie marszałku, czy co? Bierzymy udział w jakimś maratonie?)

Trzeba się zmieścić w czasie.

Posel Agnieszka Kołacz-Leszczyńska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chcę zapytać o wsparcie przez polski rząd realizacji krajowych zobowiązań w zakresie odnawialnych źródeł energii do roku 2020. Według danych GUS-u w zakresie udziału energii odnawialnej w krajowej energetyce możemy mieć niestety problem z tym, by spełnić obowiązkowe cele, które łącznie mają dać założony udział energii ze źródeł odnawialnych w końcowym zużyciu energii brutto w Unii Europejskiej. Dla Polski ten cel określony jest na poziomie 15%.

Chcę zapytać o to, czy te alarmujące dane, pochodzące właśnie z Głównego Urzędu Statystycznego, o krajowej produkcji zielonej energii są uzasadnione. Jeśli pan minister w tej chwili nie jest przygotowany, bo rozumiem, że projekt dotyczył obniżenia stawek podatku, proszę o te informacje na piśmie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Teraz głos ma podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Filip Światała.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Filip Światała:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym przede wszystkim podziękować za ten projekt, za tę troskę, którą państwo wyrażacie, składając taki projekt do-

tyczący powietrza w Polsce. Projekt ten wpisuje się w program, który staramy się realizować, dotyczący właśnie wprowadzenia instrumentów finansowych, które mają pomóc w tym, żeby powietrze w Polsce było czyste.

Chciałbym też podziękować za to, że państwo gremialnie poparliście projekt wprowadzenia ulgi termomodernizacyjnej. To jest taka ulga, która właśnie ma nakłonić gospodarstwa domowe, w tym przypadku właścicieli domów jednorodzinnych, do tego, aby po pierwsze, przeprowadzili termoizolację budynków. Ale ta ulga termomodernizacyjna również pokrywa wydatki, które wiążą się z energetyką odnawialną, czyli np. ulgą objęte będą instalacje fotowoltaiczne, które będzie można montować na dachu. Wówczas tego rodzaju montaż, jeżeli chodzi o podatek VAT, będzie podlegać stawce 8%. To już w tej chwili istnieje.

Projekt, który państwo składacie, dotyczy tego, żeby zezwolić na stosowanie stawki 8% w stosunku do tych mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii, które są montowane poza budynkiem. Obecnie obniżona stawka podatku VAT dotyczy wyłącznie montażu takich odnawialnych źródeł energii – to już na chwilę obecną jest – w obiektach budownictwa objętego społecznym programem mieszkaniowym.

Jeżeli chodzi o ten społeczny program mieszkaniowy, to jest to wymóg przewidziany właśnie przez dyrektywę 2006/112, czyli obecną dyrektywę VAT-owską. W Polsce ten program mieszkaniowy jest rozumiany dosyć szeroko, dlatego że objęte są nim domy jednorodzinne o powierzchni do 300 m² i mieszkania do 150 m², czyli ten program jest dosyć szczodry, pozwala właśnie na obniżenie stawek VAT-u do 8%.

Przechodząc do oceny projektu jako takiego, należy stwierdzić, że te wątpliwości, które państwo tutaj zgłaszaliście, dotyczące zgodności z prawem Unii, czyli z dyrektywą 2006/112, są uzasadnione. Jako członek Unii Europejskiej Polska jest zobowiązana do przestrzegania postanowień tej dyrektywy. W obecnej dyrektywie stosowanie stawki obniżonej jest możliwe, ale tylko w pewnych określonych sytuacjach, które są wymienione w załączniku III do dyrektywy VAT-owskiej. W pkt 10 załącznika III do tej dyrektywy jest wyraźnie powiedziane o tym, że można obniżyć stawkę VAT-owską na takie usługi, które są związane z dostawą towarów, budową, remontem i przebudową budynków mieszkalnych w ramach polityki społecznej.

Postanowienie dyrektywy i polskich przepisów, które obniżają tę stawkę – gdzie my stosujemy stawkę preferencyjną 8% właśnie na usługi związane z dostawą towarów, budową, remontem, modernizacją, termomodernizacją lub przebudową obiektów budowlanych – było przedmiotem orzecznictwa polskiego Naczelnego Sądu Administracyjnego. Była np. taka uchwała podjęta w składzie siedmiu sędziów – mogę podać sygnaturę, to jest I FPS 7/12 – w której stwierdzono, że obniżona stawka podatku VAT nie może mieć zastosowania do robót dotyczących obiektów budownictwa objętego społecznym programem

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Finansów Filip Switała**

mieszkaniowym wykonywanych poza budynkiem. Będzie nam to...

(Poseł Ewa Kołodziej: A np. na ścianie?)

Na ścianie to jest na budynku, czyli tak, wtedy będzie stawka 8%.

Padło tutaj pytanie, czy na ścianie. Tak samo, jeżeli będzie np. instalacja na dachu.

(Poseł Ewa Kołodziej: Czyli też będzie stawka 8%?)

Instalacje fotowoltaiczne. Wydaje mi się, że to jest rzecz całkiem naturalna, jeżeli chodzi o instalacje fotowoltaiczne. W zasadzie one są nawet chyba tak przystosowane, żeby je montować właśnie na dachach. Sam się nad tym zastanawiam. Myślę, że jest to rzecz, która w tej chwili jest już objęta tą 8-procentową stawką, w zgodzie z dyrektywą, z przepisami dyrektywy obniżającymi stawkę odnośnie do tych form wsparcia programów mieszkaniowych.

W tej formie, w jakiej państwa projekt został przedłożony, jest on niezgodny z dyrektywą i naprawdę nie możemy go z tego względu zaakceptować.

Natomiast słusznie zwróciła uwagę chyba pani poseł Hennig-Kloska, że na forum unijnym powinniśmy być bardziej elastyczni w kształtowaniu tych stawek i wpływać na ten proces. I to robimy. Obecnie toczą się dyskusje nad projektem złożonym przez Komisję Europejską – ma on numer COM(2018)20 – który stanowi element całego pakietu dotyczącego dochodzenia do definitywnego systemu podatku od wartości dodanej. W tym procesie Polska uczestniczy, stoimy na stanowisku, prezentujemy tam takie stanowisko, że w odniesieniu do stawek chcemy być bardziej elastyczni. Więc jest taka możliwość, o której pani poseł wspominała, i tę możliwość my dosyć aktywnie wykorzystujemy. Chciałbym też zauważyć, że obecny polski rząd aktywnie wspiera odnawialne źródła energii poprzez różnego rodzaju instrumenty. Ja może powiem o tych instrumentach, które są związane z podatkami.

Dyskutowaliśmy na tej sali na temat ulgi termomodernizacyjnej. To jest celowa ulga, która faktycznie w istotny sposób ułatwia podatnikom zrealizowanie inwestycji termomodernizacyjnej, również fotowoltaicznej czy związanej np. z pompą ciepła, ale montowaną w budynku. To z jednej strony.

Z drugiej strony niedługo zostanie uruchomiony proces wypłacania dotacji związanych właśnie z tą ulgą termomodernizacyjną, czyli dajemy ludziom pieniądze po to, żeby oni mogli przeprowadzić inwestycje termomodernizacyjne. Naprawdę serdecznie dziękuję państwu za poparcie tego projektu podatkowego, o którym tutaj 2 tygodnie temu dyskutowaliśmy. Jest to właśnie projekt, który zmierza do tego, żeby powietrze w Polsce było czyste.

Natomiast z uwagi na sprzeczność z prawem unijnym tego projektu, który państwo zgłosili, rząd opiniuje go negatywnie, aczkolwiek tak jak wspominałem, wiele w tym kierunku robimy, od tego się nie uchylamy i będziemy to dalej robić. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję...

Proszę?

(Poseł Mieczysław Kasprzak: Panie marszałku, wnioskodawca.)

Bardzo proszę, Mieczysław Kasprzak, przedstawiciel wnioskodawców.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję panu ministrowi za takie życzliwe podejście, ale to nie rozwiązuje problemu, bo dzisiaj tłumaczenie się dyrektywą europejską i nicnierobienie nie zwalnia nas z podejmowania działania. I chodzi o to, co wcześniej powiedziałem: myślę, że dzisiaj w Unii nadrzędnym problemem jest czystość powietrza i system energetyczny, i to jest nadrzędna dyrektywa, której powinny być podporządkowane inne.

Jestem przekonany, że problem, o którym dyskutujemy, nie jest podnoszony na szczęblu Komisji Europejskiej i nie jest znany, więc moja prośba, panie ministrze, jest taka, że jeżeli w tej chwili debatujemy nad zmianą ustawy o podatku od towarów i usług, te negocjacje gdzieś tam trwają, to pozostawmy to dalej na etapie prac Sejmu, natomiast tam wynegocjujmy takie rozwiązania, które byłyby dla nas korzystne. Bo naprawdę nie możemy się czarować kolejny rok, że robimy wszystko, żeby zwiększać ilość energii odnawialnej, bo jest odwrotnie, bo zmniejsza się jej ilość.

Pan, panie ministrze, akurat zajmuje się finansami i musi pan pilnować finansów. Ale gdyby tu siedział energetyk, z którym ja się bardzo często spieram, i gdyby pan minister popatrzył na te zestawienia, bo to są rzeczy ogólnodostępne, toby się okazało, że my w tej chwili puszczamy pieniądze w powietrze niepotrzebnie, bo płacimy kary za wiatraki. Dlatego że wymyśliłiśmy głupią ustawę o wiatrakach i w tej chwili przedsiębiorcom i innym krajom musimy płacić, bo procesują się z nami. No i po co to było robić? A może gdybyśmy to przeznaczili na to, aby wspierać w sposób widoczny energię odnawialną...?

Do dzisiaj nie mamy programu rozwoju energetyki, jeżeli chodzi o rok 2030, i apelujemy o to już drugi albo trzeci rok. Co dalej z energetyką? Jaki ten miks energetyczny ma być? Bo cały czas mówimy: miks energetyczny, ale jak on ma wyglądać? Tego nikt nie wie.

Dopłacamy ogromne pieniądze do węgla i to jest niewyliczalne, tego nikt nie jest w stanie wyliczyć, i mało tego, z tych prognoz, które mamy do 2030 r., wynika, że te dopłaty będą musiały być jeszcze większe. Cały świat bije na alarm, Polacy biją na alarm, mówią: róbcie coś, pomagajcie nam, a my nie potrafimy tego zrobić.

Jeśli chodzi o system wsparcia energii odnawialnej, to on został praktycznie całkowicie rozchwyany,

Posel Mieczysław Kasprzak

bo kiedyś był jasny, czytelny, zrozumiały, a w tej chwili było już chyba z pięć albo sześć nowelizacji ustawy o energii odnawialnej i słyszy się cały czas, że to jeszcze nie jest ta, że będzie kolejna i kolejna, ale nic się w tym zakresie nie dzieje. Twórzmy prawo proste, przejrzyste, prawo dla ludzi, którzy będą mogli wykorzystywać je dla nas wszystkich, bo to nie tylko jest to, że my damy, jak ktoś powiedział, komuś pieniądze, żeby było taniej. Wszyscy na tym skorzystamy, bo jeżeli dymi się w piecu i idzie smolisty dym, to nie tylko oznacza to, że ktoś sobie na wsi czy nawet w mieście tanio grzeje wodę, ale to jest zatrucie nas wszystkich, małych dzieci, które bawią się obok tego domu czy w sąsiedztwie. To jest ważne.

Pan, panie ministrze, mówi o termomodernizacji, o tym, że będziemy to montować. Nie, 8% już od dawna było i jest, jeśli chodzi o budynki, czy to w odniesieniu do dachu, czy ściany frontowej, tylko że jak koleżanka powiedziała, pan minister też chce sobie zamontować fotowoltaikę, bo są w związku z tym pewne korzyści indywidualne i społeczne. Tylko jak sąsiad posadzi wysokie drzewo – nie wiem, jakie tam ma – czy dwa czy trzy drzewa i zasłoni tę południową stronę, to wtedy jest koniec, kłapa. Pasowałoby to postawić obok domu, bo jest fajne miejsce, ale trzeba zapłacić o 15% więcej. Może pana ministra będzie stać, ale wielu obywateli na to nie stać. Tutaj chodzi tylko o to, to prosta logika, to nie są wielce skomplikowane sprawy czy szukanie jakichś dodatkowych pieniędzy czy profitów, tylko logika na to wskazuje: Jeżeli łatwiej się to wykonuje, taniej, jeżeli mniej wszystkich to kosztuje, jeżeli można to zrobić, to dlaczego płacić o 15% więcej? Niech mi ktoś odpowie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (druk nr 3013).

Proszę pana posła Łukasza Schreibera o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu wnioskodawców mam zaszczyt przedstawić ten projekt.

Tak naprawdę uzasadnienie tego projektu jest bardzo krótkie. Ta ustawa jest potrzebna ze względu na postanowienie zabezpieczające Trybunału Spra-

wiedliwości Unii Europejskiej. Polska jest członkiem Unii Europejskiej i dlatego je wykonujemy. Dlatego będę prosił – do tego będę przekonywał Wysoką Izbę – o poparcie tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy wystąpi w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pan poseł Łukasz Schreiber.

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko wobec zaproponowanego projektu ustawy. Chciałbym na wstępie podkreślić, że uważamy wcześniej zaproponowane zmiany w ustawie o Sądzie Najwyższym za dobre, że uważamy te zmiany za właściwe, że w tym wypadku się nic nie zmienia, jednakże...

(Głos z sali: Ha, ha, ha.)

Druga sprawa. Chcę podkreślić także, że ustawa o Sądzie Najwyższym, którą przyjęła Wysoka Izba, była zgodna z konstytucją i nie można mieć co do tego żadnych wątpliwości.

(Posel Barbara Dolniak: Po co zmieniacie?)

(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: To po co ta zmiana?)

Przypomnę, że w Polsce, jeżeli chodzi o konstytucję, obowiązuje art. 176 ust. 2: ustrój i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy. Przypomnę art. 178 ust. 1: sędziowie są niezawisli, ale podlegają konstytucji i ustawom. I wreszcie przypomnę najważniejszy w tym kontekście art. 180 ust. 4, który stwierdza, że wiek, w którym przenosi się sędziów w stan spoczynku, określa także ustawa.

Wysoka Izbo! Jesteśmy jednak członkiem Unii Europejskiej.

(Posel Jerzy Meyszowicz: Jeszcze, jeszcze.)

Polacy chcą, żeby Polska była członkiem Unii Europejskiej.

(Głos z sali: PiS nie chce.)

Za tym według różnych badań opowiada się 87% Polaków. W związku z tym jesteśmy zobowiązani do tego, by przestrzegać także w tym wypadku postanowienia zabezpieczającego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

(Posel Arkadiusz Myrcha: A gdzie ta apelacja, którą prezes zapowiedział?)

Chcę odnieść się jednak przy tej okazji do tego, co padło dziś w Wysokiej Izbie, do stwierdzenia jednej z posłanek z Nowoczesnej o tym, że należałoby zasto-

Posel Łukasz Schreiber

sować bezpośrednio obowiązywanie postanowienia zabezpieczającego. Otóż, Wysoka Izbo, uważamy, że nie można się na to zgodzić, bo byłaby to rezygnacja z suwerenności, rezygnacja z praw przyznanych właśnie Wysokiej Izbie. Uważamy, że nie można się na to zgodzić, ponieważ nie chodzi o jedną ustawę, ale o stworzenie groźnego wówczas precedensu. Uważamy, że nie można się na to zgodzić, ponieważ dotyczyłoby to zasad całego tworzenia prawa w Polsce, de facto oznaczałoby to złamanie zasad konstytucyjnych, złamanie konstytucji, a Prawo i Sprawiedliwość zawsze było, jest i będzie za poszanowaniem konstytucji.

(*Posel Andrzej Halicki*: Ha, ha, ha.)

(*Posel Jerzy Meysztowicz*: To prezydentowi trzeba to powiedzieć.)

(*Posel Arkadiusz Myrcha*: Zbigniewowi Ziobrze przede wszystkim.)

Wysoka Izbo! Chciałbym też przy tej okazji powiedzieć jeszcze jedną rzecz. To, co padało w trakcie tej dyskusji ze strony posłów opozycji, to mówienie o polexicie jest nie tylko oszustwem, jest to po prostu fake newsem opozycji, próbą ustawiania debaty publicznej w taki sposób, w jaki nie powinniśmy tego robić.

(*Głos z sali*: Dowcipniś.)

Polska i rząd Prawa i Sprawiedliwości oraz większość parlamentarna, w której imieniu mam zaszczyt przemawiać, absolutnie opowiada się za członkostwem Polski w Unii Europejskiej, a także za respektowaniem prawa unijnego, nawet jeżeli mamy inne zdanie.

Chciałbym, Wysoka Izbo, żeby wybrzmiały tu pewne argumenty. Jak wielokrotnie podkreślaliśmy, tak jak wskazuje nasza praktyka, zawsze szanujemy prawo, więc szanujemy także to postanowienie zabezpieczające.

Wysoka Izbo! Chciałbym na koniec przypomnieć słowa Terry'ego Pratchetta, że dobry plan to nie taki, gdzie ktoś wygrywa, ale taki, gdzie nikt nie uważa, że stracił.

(*Posel Arkadiusz Myrcha*: Każdy przegrany to mówi.)

Jestem przekonany, że to jest dobry plan i że Polska na tym także zyska.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość oczywiście opowiada się za poparciem tego projektu ustawy. Jednocześnie, działając w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, na podstawie art. 51 pkt 2 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o przystąpienie do drugiego czytania niezwłocznie po zakończeniu pierwszego czytania, bez odsyłania projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym do komisji.

(*Posel Arkadiusz Myrcha*: Bez komisji?)

Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Teraz pan poseł Robert Kropiwnicki, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż tak się składa, że zawsze w listopadzie, w grudniu mamy ustawy o Sądzie Najwyższym, o Trybunale Konstytucyjnym, czyli kolejny etap waszej destrukcyjnej działalności. I trzeba powiedzieć wyraźnie, że albo mój przedmówca, pan poseł Schreiber, nie wie, albo nie rozumie, albo nie chce przyjąć do wiadomości tego, że ten projekt w kontekście zabezpieczenia wydanego przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest kompletnie niepotrzebny, ponieważ zabezpieczenie wchodzi samo z siebie i jest skuteczne. Przypominam, że jak Trybunał wydał postanowienie w sprawie Puszczy Białowieskiej, to nie przygotowaliśmy żadnej specjalnej ustawy, żeby wstrzymać wycinkę, ponieważ zabezpieczenie jest prawem skutecznym od momentu jego wydania i ono w Polsce obowiązuje.

W tym projekcie wycofujecie się tak naprawdę ze swojej złej reformy, ze swojej deformy, z tego, jak ruinowaliście Sąd Najwyższy i polski wymiar sprawiedliwości. To Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wprowadził to, co napisaliście w tym projekcie. Ci sędziowie już zostali przywróceniu do orzekania i wasze harce i zawijasy ustawowe nic w tej sprawie nie mają do rzeczy. Ci sędziowie już orzekają na mocy orzeczenia zabezpieczającego Trybunału Sprawiedliwości. Przegraliście tę sprawę na szczęście dla Polski, na szczęście dla polskiego wymiaru sprawiedliwości. Ta sprawa jest dla was przegrana i wszyscy to już wiemy. Przegrał PiS, ale wygrała Polska, Polki i Polacy, wygra polski wymiar sprawiedliwości, bo dziesiątki poważnych i dobrych sędziów mogą wrócić do orzekania. To jest dla nas najważniejsze.

Jeżeli naprawdę chcecie zamknąć tę sprawę i uczciwie powiedzieć Polakom: tak, popełniliśmy błąd, przepraszamy, to wycofajcie się z kontroli nadzwyczajnej, wycofajcie się z upolitycznienia Krajowej Rady Sądownictwa, wycofajcie się z tego, że wybory zatwierdza wybrana przez polityczną Krajową Radę Sądownictwa Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Wróćcie do tego, żeby wybory zatwierdzali sędziowie, do których wszyscy mamy zaufanie. W tym kontekście dzisiaj mogą to być dwie izby Sądu Najwyższego, trzy izby Sądu Najwyższego, niech wspólnie zatwierdzają wybory. Wtedy uznamy, że naprawdę macie dobre intencje, a nie że po prostu chcecie znowu oszukać Polaków, chcecie oszukać Trybunał Sprawiedliwości, udając, że realizujecie jego postanowienia. Tak naprawdę chcecie pokazywać, że zrobicie coś, co już zostało zrobione, bo Trybunał Sprawiedliwości już dawno to wprowadził.

Teraz w tym projekcie jest mnóstwo niedomowień, jest on znowu pisany na kolanie. Dlatego wnoszę, żeby jednak odbyła się debata w komisji. Nie można na posiedzeniu ogólnym, bez debaty w komisji, bez przedstawienia opinii przez legislatorów, bez opinii Sądu Najwyższego procedować nad tak ważnym projektem. To naprawdę urąga wszelkim zasadom przyzwoitej legislacji. Może państwo posłowie

Posel Robert Kropiwnicki

z PiS-u nie pamiętacie, ale funkcjonowało kiedyś pojęcie zasad przyzwoitej legislacji, zgodnie z którym nie uchwalało się projektów 24-godzinnych. Wy o godz. 10 pokazujecie projekt i chcecie go dzisiaj o godz. 13 czy o godz. 14.30 przyjąć. To jest skandaliczny tryb procedowania. Na tej podstawie Trybunał Konstytucyjny zakwestionował niejedną ustawę, ponieważ stwierdził, że nie zachowano zasad przyzwoitej legislacji, że opinia publiczna, partnerzy społeczni nie mieli czasu zapoznać się z projektem. Natomiast wy robicie to w ciągu 3 godzin tak naprawdę. To jest skandaliczne.

Dlatego apeluję do was, żebyście z tego się wycofali, żebyście dali chociaż czas legislatorom sejmowym na przeczytanie tego. Gdybyście dali czas prawnikom, legislatorom na zapoznanie się z tymi projektami, nie musielibyście wprowadzać dzisiaj siódmej nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym. Robicie to na kolanie, w nocy, nie wiadomo, kto z kim i o której, a potem trzeba powoływać komisje śledcze i trzeba to wszystko wyjaśniać, żeby się dowiedzieć, kto z was tak naprawdę to napisał, bo wy oczywiście się rozpierzchniecie i stwierdzicie: to nie my, to Izba, każdy nie z nas. Wy nie będziecie do tego się przyznawać, a ten bałagan w Polsce po was pozostanie. Naprawdę wycofajcie się z tego i dajcie szansę Komisji Sprawiedliwości lub innej, ażebyśmy mogli nad tym debatować. Dlatego apeluję o skierowanie projektu do drugiego czytania w Komisji Sprawiedliwości lub innej komisji, którą Prezydium uzna za właściwą, ale jednak musi to być normalnie przeczytane. Tam jest naprawdę bardzo dużo niechlujności, które wyłonią się na późniejszych etapach. Dlatego wnoszę o przekazanie do komisji w celu prowadzenia dalszych prac nad tym projektem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Jerzy Jachnik, klub Kukiz'15.

Bardzo proszę.

Posel Jerzy Jachnik:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Kukiz'15 w sprawie siódmej nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym.

(Poseł Jerzy Meysztowicz: I nie ostatniej.)

Otóż, proszę państwa, to nie jest żadna nowelizacja. Nie zgadzam się z panem posłem Kierwińskim co do tego, że należy to kierować do komisji, bo to w ogóle należałoby przegłosować bez czytania, ponieważ to nic nie jest. Ten projekt jest niczym, w ogóle nie należy go wprowadzać. I w tej sytuacji zgadzam się i z panią poseł Pihowicz, i z panem posłem. Ale Sąd

Najwyższy, proszę państwa, to nie jest wymiar sprawiedliwości w Polsce. Wymiarem sprawiedliwości w Polsce są sądy powszechne, sądy pierwszej, drugiej instancji, i to tam się dzieje źle. Państwo się skupiacie tylko na Sądzie Najwyższym. Otóż nie, proszę państwa. Chcę państwu przypomnieć, że jako poselski zespół ds. zmian konstytucji przeprowadzaliśmy badania, dwukrotnie spotykaliśmy się z pokrzywdzonymi, opracowaliśmy i opublikowaliśmy w Kwartalniku Krajowej Rady Sądownictwa nasz projekt, założenia dotyczące zmiany ustawy o ustroju sądów powszechnych. W tejże ustawie – pozwolę sobie przypomnieć w punktach – mówiliśmy o sędziach pokoju, ławach przysięgłych, jawności postępowań, nagrywaniu, począwszy od prokuratury, proszę państwa, mówiliśmy o prowadzeniu spraw dzień po dniu, o konieczności badań psychiatrycznych sędziów i prokuratorów, o zawoździe sędziego jako koronie zawodów, proszę państwa. Mówiliśmy o skardze nadzwyczajnej. I w tym zakresie nie zgadzam się z Platformą, dlatego że w Polsce od 2000 r. zapadło tyle niesprawiedliwych wyroków, że skarga, która dotyczy okresu 5 lat wstecz, nie jest żadną skargą, to są pozory.

Proszę państwa, mówiliśmy o uproszczeniu subsydiarnego aktu oskarżenia, o wyłączeniu sądu, te przepisy są w tej chwili fikcyjne, o kosztach sądowych, o prawdziwym systemie skargowym, który w Polsce nie istnieje. Bylibyśmy w stanie rozmawiać z państwem – i zapraszamy do tej rozmowy wszystkie ugrupowania polityczne – żeby stworzyć coś w rodzaju wspólnej komisji, z udziałem oczywiście i sędziów, i prawników, i organizacji pozarządowych, żeby wrócić do wymiaru sprawiedliwości od początku, począwszy od krakowskiej szkoły sądownictwa, od ustawy o prokuraturze, o KRS-ie i o wszystkim, co szło następnie, bo wszystkie te ustawy są chore. A my się teraz skupiamy na Sądzie Najwyższym i mówimy, że przywrócimy... Ale ja się pytam: A co z sędziami, którzy zostali nominowani, co z prokuratorami, którzy są sędziami izb dyscyplinarnych, co z ławnikami, którzy zostali wybrani w sposób kompromitujący? To, co zrobiono z wyborem ławników do Sądu Najwyższego, woła o pomstę do nieba. Myśmy skompromitowali w ogóle ideę ławników, proszę państwa.

Zatem zastanawiam się, proszę państwa, co można było... Zastanawiam się w ogóle, czy ta Izba jest zdolna przy takim systemie wyborczym do reformy wymiaru sprawiedliwości, czy zdolny do tego będzie następny Sejm i jeszcze następny. Proszę państwa, nie będzie zdolny, moim zdaniem nie będzie zdolny. Wiecie dlaczego? Dlatego że tutaj górują nad wszystkim opcje partyjne. Jeśli nie zmienimy systemu wyborczego, jeśli nie doprowadzimy do JOW-owskiego bądź mieszanego systemu, który zmieni poziom debaty w tej sali, proszę państwa, zmieni na pewno... Wy nie chcecie tego przyjąć. Wszyscy głosujemy na komendę i potem wchodzi takie głupie dosłownie ustawy, które są nikomu niepotrzebne, z których należy się śmiać, a nie traktować je poważnie. I mówimy, że dokonaliśmy reformy wymiaru sprawiedliwości.

Posel Jerzy Jachnik

ści. Jakiej reformy wymiaru sprawiedliwości, ja się pytam. Od kiedy to prokuratorzy powinni być sędziami, ja się pytam. Mówię to od pierwszego wystąpienia. Prokurator to jest instytucja hierarchicznego podporządkowania. On ma złamany kręgosłup, on nigdy nie będzie niezawisły i nie wiercie w to, że on będzie niezawisły w Sądzie Najwyższym czy gdziekolwiek indziej. W Polsce potrzebny jest system skargowy. Obywatel się nie ma gdzie poskarżyć. A my opowiadamy w tej chwili, że przywrócimy sędziów czy nie przywrócimy. Owszem, żeby nie ponosić konsekwencji związanych z orzecznictwem europejskiego Trybunału, można mówić. Ale tutaj się zgadzam, że niepotrzebna jest ustawa.

Proszę państwa, na litość boską, siadźmy w końcu do stołu, mówmy o wymiarze sprawiedliwości, a nie o targu politycznym – my wam, oni wam, my tego damy, wy tamtego dacie. W tej chwili mamy wymiar sprawiedliwości, organy ścigania typowo PiS-owskie, typowo partyjne. I tego chcemy uniknąć.

Chwilę temu mówiłem o fakturze VAT-owskiej za poradnictwo, jak uniknąć płacenia VAT-u, że wystawia się na 110 tys. dla małej firmy, i nikt tego nie mówi. A tu państwo mówicie o stawkach VAT-u. Po co mówić (*Dzwonek*) o stawkach VAT-u?

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Bardzo proszę.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sędziowie Sądu Najwyższego, którzy zostali usunięci stamtąd przez obecną ekipę rządzącą, wrócili do orzekania na mocy przepisów prawa unijnego, a nie z łaski polityków PiS-u. Postanowienia zabezpieczające Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej stosuje się bezpośrednio, nie potrzeba do tego żadnej ustawy, a kwestionowanie stosowania bezpośrednio orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości to jest kwestionowanie obecności Polski, miejsca Polski w Unii Europejskiej. To jest pierwszy krok do polexitu.

(*Posel Zbigniew Babalski: Niech pani nie straszy.*)

Ta PiS-owska ustawa to jest tak naprawdę ustawa, która dotyczy wycofania się tylko z części zaskarżonych przepisów, które dotyczą sędziów, którzy zostali zmuszeni do przejścia w stan spoczynku. Jest to działanie absolutnie połowiczne, bo większa część przepisów ustawy o czystkach w Sądzie Najwyższym w dalszym ciągu będzie obowiązywała. Ta nowelizacja

jest także de facto powtórzeniem czynności, które już zostały wykonane przez pierwszą prezes Sądu Najwyższego na mocy postanowienia Trybunału. Dlatego dziwię się, że niektórzy traktują tę ustawę jako wyraz dobrej woli PiS-u. Nic bardziej mylnego. Ta ustawa to potwierdzenie całkowitego niezrozumienia prawa unijnego przez Prawo i Sprawiedliwość i braku szacunku dla tego prawa unijnego. Generalnie ta ustawa jest po prostu taką protezą, która usuwa oczywiście wadliwe przepisy, ale tak naprawdę nie zmienia wadliwych, które powstały po ataku PiS-u na niezależność Sądu Najwyższego.

Dodatkowo, mimo że postanowienie Trybunału Sprawiedliwości zostało wydane już właściwie miesiąc temu, ta ustawa jest uchwalana w jakimś szaleńczym tempie. Ma przepisy, które są wewnętrznie sprzeczne. Nie ma zasięgniętych opinii ani analiz prawnych, w tym wymaganych przez ustawę opinii Sądu Najwyższego czy Krajowej Rady Sądownictwa. Nie dajecie czasu na żadną analizę. Ta ustawa to po prostu bubel prawny, za którym nie sposób zagłosować. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pani marszałek Barbara Dolniak, klub Nowoczesna.

Posel Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zanim przejdę do konkretnych uwag dotyczących tego projektu ustawy, odniosę się do wypowiedzi przedstawiciela wnioskodawców i przedstawiciela Prawa i Sprawiedliwości.

Panie Pośle! To prawda, konstytucja daje nam prawo uchwalenia ustawy, która w sposób szczegółowy reguluje funkcjonowanie Sądu Najwyższego. Ale skoro to właśnie ustawa zasadnicza zawiera delegację, to to oznacza ni mniej, ni więcej, tylko tyle, że ta ustawa musi być zgodna z konstytucją. Nie ma innej możliwości. Skoro ustawa zasadnicza daje delegację, to pozwala na uchwalenie ustawy, która z ustawą zasadniczą, czyli konstytucją, jest zgodna.

Jeśli chodzi o tempo prac, chyba takiego jeszcze nie było, a dotyczy to jednej z najważniejszych instytucji w państwie, czyli Sądu Najwyższego. Jeszcze jakby tego było mało, przed chwilą usłyszeliśmy wniosek o debatowanie bez posiedzenia komisji sprawiedliwości, a więc komisji, gdzie przynajmniej przedstawiciele Sądu Najwyższego mogliby wypowiedzieć swoje stanowisko, bo do tego mają prawo, gdyż ustawa dotyczy właśnie Sądu Najwyższego.

Tym działaniem państwo tak naprawdę pozbawia Sejm możliwości debaty o tak istotnej ustawie. A teraz wprowadzacie państwo np. do zapisu w art. 37 tekst, iż sędzia Sądu Najwyższego przechodzi w stan spoczynku z dniem ukończenia 65. roku życia. Jednocześnie w projekcie postulujecie uchylenie art. 111

Posel Barbara Dolniak

§ 1–1b. Wydaje się więc, że będzie miała tu zastosowanie odpowiednio ustawa o ustroju sądów powszechnych, jeżeli chodzi o przedłużenie czasu wykonywania pracy. Ale w tej ustawie o ustroju sądów powszechnych jest zapis, że uchwała w sprawie decyzji Krajowej Rady Sądownictwa, wybranej tak, a nie inaczej, to uchwała ostateczna. Pozbawicie państwo również sędziów prawa odwołania się, do tej pory przynajmniej je mieli. Dzisiaj, jeżeli chodzi o art. 69, tego prawa się ich pozbawia.

Pisanie przepisów na kolanie jest złem, o czym miałam okazję przekonać się od początku prac tego parlamentu. Podpisali się pod tym projektem posłowie i żadnego z nich – większości, może nie wszystkich – nie ma. To pokazuje, jak państwo unikacie, mimo że ten projekt jest przygotowany przez rząd, ścieżki przeznaczonej dla projektu rządowego, która wymaga konsultacji i wymaga opinii. Idziecie państwo na wprost (*Dzwonek*), naruszając te przepisy. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, pani marszałek. Dziękuję bardzo.

Teraz pan poseł Michał Kamiński, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Michał Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja bym apelował o konsekwencję, bo ta ustawa, którą dzisiaj rozpatrujemy, jest przejawem państwa konsekwencji. Dlaczego? Otóż uchwaliliście ustawę o IPN-ie, świetną, z której się wycofaliście. Mieliście świetną panią premier, którą odwołaliście. Przeprowadziliście świetną reformę wymiaru sprawiedliwości, z której się teraz wycofujecie. Apeluję o konsekwencję. Jesteście przeznaczonym gronem świetnego rządu i świetnych parlamentarzystów. Wycofajcie się, po prostu odejdźcie, bądźcie konsekwentni.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest oczywiście wasza porażka, porażka poniesiona w konfrontacji z Unią Europejską, konfrontacji Polsce niepotrzebnej, bo miejsce Polski jest w Europie i przyszłość Polski jest w Europie, czego wielu z was niestety nie rozumie. Ale to jest przede wszystkim sukces społeczeństwa obywatelskiego. Nie sukces opozycji nawet, ale sukces tych wszystkich ludzi, którym chciałbym z tej trybuny podziękować, którzy nie szczędząc wysiłków, nie szczędząc swojego czasu i zdrowia, protestowali na ulicach polskich miast przeciwko waszej pseudoreformie. (*Oklaski*)

Chciałem wam, drodzy obywatele, serdecznie podziękować, ponieważ to wasz sukces, bo jak kiedyś powiedziano: każdy ma swoje Westerplatte, a dla

obywatelskiego społeczeństwa, dla prawdziwych obywateli Rzeczypospolitej, dla nas naszym Westerplatte będzie zawsze obrona wolności, obrona demokracji i obrona naszego miejsca w Europie.

Ale, odwołując się do historii, to, co jest naszym Westerplatte, jest waszym Stalingradem, jest początkiem końca tej władzy. I dzisiaj cała argumentacja, która towarzyszy tej ustawie, przypomina komunikaty naczelnego dowództwa sił zbrojnych Niemiec po Stalingradzie właśnie. Za każdym razem, gdy dostawali oni łupnia, komunikaty głosiły, że wycofują się na z góry upatrzone pozycje. Wy dzisiaj usiłujecie nam wmówić, że wycofujecie się na z góry upatrzone pozycje, a tak naprawdę, wstając z kolan, wywróciliście się, bo Europa pokazała wam miejsce, pokazała wam, czym jest wolność, czym jest demokracja i czym jest praworządność. Ale w moim głosie dzisiaj nie ma tryumfalizmu, bo ten konflikt nie był potrzebny, nie był potrzebny Polsce i nie był potrzebny wam. I dzisiaj z tej trybuny warto w imieniu tych wszystkich obywateli, którzy protestowali przeciwko waszej złej polityce, zapytać was: I po co wam to było? I po co wam była ta awantura i po co wam było to obniżanie autorytetu Rzeczypospolitej, Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, która zupełnie niepotrzebnie przez was została narażona na szwank, została narażona na upokorzenie? Bo źle się dzieje, jeśli nas, Polaków, jeśli państwo polskie Europa musi uczyć wolności i demokracji. A przecież wolność i demokracja, tolerancja, swoboda są tak głęboko wpisane w gen Polaków, są tak głęboko wpisane w naszą duszę, że wy przegraliście dzisiaj nie z Europą, przegraliście dzisiaj z duchem Polaków, z duchem wolności, z duchem sprawiedliwości i z duchem wolności. (*Oklaski*)

Dlatego jestem przekonany, mówiąc o tej analogii historycznej, mówiąc o tym Stalingradzie, który był początkiem końca rzekomo niewyciężonej armii, że dzisiaj zaczynamy marsz do wolności. I ten marsz zakończymy wtedy, kiedy odejdziecie od władzy i kiedy w niepamięć odejdą wasze haniebne reformy, wasz haniebny zamach na naszą wolność i naszą demokrację. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Jacek Protasiewicz, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Jacek Protasiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kontynuuję wypowiedź pana posła Kamińskiego, mojego klubowego kolegi. Mieliście wstawać z kolan, a szorujecie głową po asfalcie, ale to wasza sprawa. Tylko dlaczego, mając usta pełne frazesów o polityce godności, o tym, że twardo będziemy negocjować w interesie Polski, pol-

Posel Jacek Protasiewicz

ski Sejm, polskich posłów traktujecie jak folwark pańszczyźniany, dlatego tę ustawę wprowadzacie w tak skandalicznym trybie, nie dając możliwości dyskusji, opiniowania, poważnego zajęcia się odwróceniem tych złych zmian, które wprowadziliście w sądownictwie? To wy jesteście odpowiedzialni za to, że polski Sejm nie ma autorytetu, i to wy jesteście odpowiedzialni za to, że dzisiaj pozycja posłów parlamentarzystów... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.
Teraz Ryszard Petru, Teraz!

Posel Ryszard Petru:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa oznacza, że Polska nadal jest w sporze z Unią Europejską. Przypomnę, że Trybunał Sprawiedliwości powiedział jednoznacznie: ustawa, którą przyjęliście, o Sądzie Najwyższym nie obowiązuje, w związku z czym nie jest potrzebna żadna nowelizacja. To oznacza słowo „zabezpieczenie”.

Po drugie, trudno nie mieć wrażenia, że ta szopka jest po to, żeby przykryć aferę wokół KNF-u, czyli Komisji Nadzoru Finansowego. To jest największa afara finansowa od 1989 r. Są w nią zamieszani prawdopodobnie prezes NBP, szef Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, a być może pan premier. Ta ustawa dzisiaj naprawdę nie jest potrzebna, ale co nam pokazuje? To jest wasza kapitulacja przed Unią Europejską. To jest kapitulacja przed prawem unijnym, to jest kapitulacja przed prawdą.

Mam wrażenie, i to widzieć chyba gołym okiem, że przeszkadza wam nasze polskie członkostwo w Unii Europejskiej, bo gdybyśmy nie byli we Wspólnocie, gdybyśmy nie byli we Wspólnocie, to moglibyście zmieniać sobie prawo dotyczące sędziów tak po prostu każdego dnia. Moglibyście usuwać niewygodnych sędziów, moglibyście sobie wycinać puszcę i na tym zarabiać. A wam Unia potrzebna jest tylko wtedy, kiedy pod przykrywką wprowadzania dyrektyw unijnych wprowadzacie zmiany, które dają możliwość nacjonalizacji prywatnych banków.

Pytanie jest takie: Po co był cały ten konflikt z Unią Europejską, skoro teraz się z niego wycofujecie, z tej propozycji? Mam też pytanie, po co było złożone przez Zbigniewa Ziobrę zapytanie do polskiego Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności traktatu unijnego z polską konstytucją? Po co to robicie? Polska w tym momencie jest postrzegana na świecie jako kraj, który łamie prawo i jest skorumpowany – właśnie przez tego typu działania.

Oczekiwałamby wniosków z tego całego zamieszania. Jeżeli pan Zbigniew Ziobro nie zostanie odwołany z funkcji ministra sprawiedliwości, to będzie oznaczało, że idziecie dalej na kurs kolizyjny z Unią Europejską, bo to tam wszystkie te ustawy powstają, to tam powstają propozycje, aby kwestionować traktat unijny.

Proszę państwa, tą nowelizacją pokazujecie, że jesteście niekompetentni, nie rozumiecie prawa. Bo co to jest zabezpieczenie? Mam pytanie do ministra sprawiedliwości czy wiceministra, żeby wytłumaczyli, co to jest zabezpieczenie. To oznacza, że od tego momentu nie obowiązuje ustawa o Sądzie Najwyższym i tak samo to funkcjonuje w Polsce.

Szanowni Państwo! Sprawozdawca mówi, że 87% Polaków jest za tym, żeby Polska dalej była w Unii Europejskiej. Tak, to prawda, ale wy za tym nie jesteście. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Scheuring-Wielgus, Teraz!

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj można byłoby powiedzieć, jaki dobry mamy rząd, jaki ugodowy, jaki skłonny do ustępstw wobec Komisji Europejskiej i do dialogu. Wprost nie można się nadziwić temu, co państwo dzisiaj robicie. Nagle po miesiącach batalii PiS 21 listopada 2018 r. o poranku chce przyznać rację Komisji Europejskiej. Chciałoby się powiedzieć: lepiej późno niż wcale, ale szanowni państwo, nie chwalmy dnia przed zachodem słońca, bo wiemy, jaka ustawa przyszła do Sejmu, ale nie wiemy, jaka wyjdzie, bo to się dopiero okaże.

Od tygodnia, szanowni państwo, siedzicie na gorących krzesłach. Od tygodnia cała Polska żyje aferą korupcyjną KNF-u, z którą jesteście powiązani. Od tygodnia robicie wszystko, aby to bagatelizować i aby odwracać od tej afery uwagę, np. wczoraj była próba przykrycia tego, że niby będą przyspieszone wybory albo że będzie rekonstrukcja rządu, ale media tego nie chwyciły, więc dzisiaj co? Dzisiaj jest ustawa o Sądzie Najwyższym, ale ta ustawa, szanowni państwo, wcale nie jest gestem dobrem woli i wszyscy Polacy i Polki o tym wiedzą, to jest po prostu wasza zimna kalkulacja, bo gdyby rzeczywiście były dobre intencje i te intencje były prawdziwe, to w Trybunale Konstytucyjnym nie zasiadali by sędziowie dublerzy, nie byłoby czystki w sądach powszechnych, nie byłoby upolitycznionej prokuratury i Krajowej Rady Sądownictwa, a to wszystko nadal jest, dlatego ta nowelizacja to nie jest żadna dobra wola, to jest po prostu wasze cyniczne wyrachowanie.

Skłaniam się do tego, co powiedział tak pięknie mój kolega Michał Kamiński. To nie jest zasługa nikogo, kto siedzi na tej sali, to jest zasługa każdego obywatela i każdej obywatelki, którzy od 3 lat prote-

Posel Joanna Scheuring-Wielgus

stują na ulicach polskich miast, czasami samodzielnie. To jest zasługa tych osób, które często mówią o tym, jak bardzo ważna jest konstytucja, a wy po prostu powinniście się wstydzić, że doprowadziliście do takiej demolki. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Janusz Sanocki, poseł niezależny.

Posel Janusz Sanocki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest dzień klęski polskiego systemu politycznego, polskiego Sejmu. 80% społeczeństwa chciało zmian, opowiadało się za zmianami w wymiarze sprawiedliwości. Była pilna potrzeba dokonania reform, uczciwych reform, proobywatelskich reform, zbadania stanu: tego, gdzie są przyczyny zła, przyczyny niesprawności i niesprawiedliwości w polskim wymiarze sądowym. Nic z tego nie zrobiono.

Pan minister Ziobro przeforsował jakąś swoją partyjną wizję zmian i ona zakonserwowała w istocie wszystkie wady, które sprawiają, że wymiar sprawiedliwości Polski nie działał i nie będzie działał dobrze, a oprócz tego skompromitowaliśmy się na forum międzynarodowym. Jak to jest możliwe, że doprowadziliśmy do tego, że polski Sejm, który powinien być miejscem debaty, rozważ, namysłu... Jak to jest możliwe, że stajemy wobec takiej oto sytuacji, że jest to poważna ustawa, nad którą zresztą procedujemy po raz kolejny, a pada wniosek, żeby bez debaty w komisji... To w ogóle nie róbmy debaty w Sejmie, tylko niech pan minister czy któryś wyznaczony przez partię rządzącą notabł wyśle odpowiedź, napisz ustawę, niech ją przegłosuje. Po co? Ten wniosek i ta sytuacja pokazują fikcyjność naszych obrad, fikcyjność naszego jestestwa tutaj.

To znaczy, że polscy posłowie nie odegrali swojej roli, że są odarci z osobistej odpowiedzialności. Mówiłem tu, z tej mównicy, po kolejnej zmianie, którą pan Ziobro tu wprowadza, że pan minister Ziobro jest większym zagrożeniem dla systemu wymiaru sprawiedliwości niż milion arabskich, islamskich imigrantów. Powiedziałem te słowa i podtrzymuję je. To jest kompromitacja, po której pan Ziobro powinien się podać do dymisji, a pan prezes Kaczyński i kierownictwo PiS powinni rozpocząć od nowa całą debatę publiczną na temat wymiaru sprawiedliwości. Powinny zostać cofnięte wszystkie te zmiany, które wprowadziliście, bo żadna z nich nie prowadzi do naprawy. W związku z tym to jest jedyne honorowe wyjście z tej sytuacji.

Myśmy z posłem Jachnikiem w 2016 r. zrobili dwie konferencje dla poszkodowanych, gdzie było ponad 1000 osób poszkodowanych przez wymiar spra-

wiedliwości. Zrobiliśmy ankietę, co jest przyczyną niesprawności sądownictwa. Nikt tego nie wziął pod uwagę. Napisaliśmy projekt ustawy o ustroju sądów. Nie wzięto pod uwagę takich rozwiązań jak ława przysięgłych, jak sędziowie pokoju, niczego.

Droży państwo, a zatem co? Jak ten Sejm może spojrzeć sobie w twarz i jaka jest przyczyna tego stanu, że nie są absorbowane życzliwe wnioski? Przecież my nie formułowaliśmy tych wniosków z pozycji kogoś, kto walczy z PiS, walczy z rządem. Jaka jest przyczyna i jaki jest wniosek? Wniosek jest taki, że ten Sejm nie spełnia swojej roli. I ten Sejm nie będzie spełniał swojej roli, dopóki nie zostanie zmieniony system wyborów, dopóki poseł nie będzie wybierany przez obywateli, a przez kierownictwo partii. Trzeba wprowadzić jednomandatowe okręgi wyborcze, dopiero od tego momentu zacznie się prawdziwy parlamentaryzm w Polsce. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Robert Majka, poseł niezależny.

Posel Robert Majka:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Jeszcze jako sędzia Trybunału Stanu zwróciłem się do pana przewodniczącego Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego o pilne spotkanie właśnie w sprawie reform Sądu Najwyższego. Niestety pan prezes Kaczyński nie znalazł czasu, aby się ze mną spotkać.

(*Głosy z sali: Ojej, ojej.*)

Spokojnie, spokojnie, bez nerwów, do polityki podchodzi się bez nerwów.

Proszę państwa, wielu z państwa zadaje pytanie, dlaczego tak się dzieje w Polsce, jak się dzieje. Proszę państwa, to wszystko wynika z bardzo prostej zasady, formuły gen. Czesława Kiszcza z 31 sierpnia 1988 r., która mówi wyraźnie: My nie ruszamy waszych, wy nie ruszacie naszych. I to jest po prostu główna przyczyna klęski wszelkich reform na terenie państwa polskiego.

Proszę państwa, ustawa o Sądzie Najwyższym i konstytucja z 2 kwietnia 1997 r. nie przewidują odpowiedzialności konstytucyjnej zarówno pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, jak też nie przewidują odpowiedzialności prezesa Trybunału Konstytucyjnego. To jest dowód na to, proszę państwa, że nie ma równości wobec prawa w państwie polskim.

I ostatnia kwestia, którą chciałbym tutaj poruszyć. Jak na wstępie dzisiejszego posiedzenia powiedziałem, pan Ryszard Jach publicznie stawia zarzuty karne wobec pierwszej prezesa Sądu Najwyższego. I niestety zawiadomił byłego prezydenta Bronisława Komorowskiego – cisza, obecnego prezydenta dr. prawa Andrzeja Dudę – cisza, ówczesnego premiera i obecnego premiera Mateusza Morawieckiego – jest cisza, poprzedniego prokuratora generalnego i obecnego

Posel Robert Majka

prokuratora Zbigniewa Ziobrę – jest cisza. W związku z powyższym bardzo proszę prokuratora generalnego pana Zbigniewa Ziobrę o ustosunkowanie się do sprawy, którą przedstawił pan Ryszard Jach, bo to jest bardzo pilna sprawa, sprawa wagi państwowej.

Dziękuję, panie marszałku, za umożliwienie mi zabrania głosu. Do widzenia.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Do pytań zapisało się 11 pań i panów posłów. Zamykam listę zgłoszonych do pytań.

Wyznaczam czas na zadanie pytania na 1 minutę.

Jako pierwsze pytanie zadaje pan poseł Krzysztof Truskolaski, klub Nowoczesna.

Posel Krzysztof Truskolaski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej potwierdziło tylko i wyłącznie konstytucyjny porządek prawny w Polsce przed obowiązywaniem ustawy o Sądzie Najwyższym. Dlatego też nie ma sensu procedować nad tą ustawą z uwagi na to, że należy wrócić do poprzednich rozwiązań prawnych.

Zawieście szkodliwe ustawy demolujące porządek prawny w Polsce, wycofajcie się z ustawy o KRS, skończcie z upolitycznianiem Trybunału Konstytucyjnego. Wasza dzisiejsza wrzutka jest tylko i wyłącznie aktem kapitulacji przed konstytucyjną. Prof. Małgorzata Gersdorf była, jest i będzie do 2020 r., do kwietnia 2020 r., pierwszym prezesem Sądu Najwyższego i nic tego nie zmieni. Nie zmieni tego nawet wasza większość w tym Sejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Michał Szczerba, klub Platformy Obywatelskiej.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Jan Warzecha, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jan Warzecha:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Społeczeństwo polskie jest szczególnie wyczulone na punkcie wysokich zarobków urzędników państwowych. Ja chciałbym zapytać, czy na mocy znowelizowanej ustawy sędziowie, którzy przeszli w stan spoczynku, którzy ukończyli 65 lat, będą zmuszeni do zwrotu pobranych już wcześniej odpraw.

Chciałbym również zapytać, czy to prawda, że stawka za jeden dzień niewykorzystanego urlopu sędziego Sądu Najwyższego wynosi 1150 zł.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Oni się o to nie prosili.)

Chciałbym również zapytać, szczególnie właśnie posłów Platformy Obywatelskiej, którzy niedawno organizowali tzw. akcję karawana wstydu, czy sprawiedliwe jest, czy uczciwe jest, żeby pierwsza prezes Sądu Najwyższego zarabiała 27 700 na miesiąc? *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Tak!)

(Głos z sali: Ale nie 40 mln!)

Czy sprawiedliwe jest to, żeby zarabiała dwa...

(Wicemarszałek włącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Tak!)

(Głos z sali: Jak jest dobra, to czemu nie?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Brejza, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Krzysztof Brejza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Cały czas z ust pana posła Schreibera padają słowa wątpliwości dotyczące pytań prejudycjalnych. Może pomogę. To jest podręcznik do prawa europejskiego autorstwa Mateusza Morawieckiego. Mateusz Morawiecki pisze: Jeżeli norma prawa krajowego koliduje z normą prawa wspólnotowego, to właściwy sąd krajowy może dojść do wniosku, że prawo krajowe nie może być stosowane – premier Mateusz Morawiecki. Każdy polski sędzia będzie zobowiązany, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, do przestrzegania prawa wspólnotowego. I wreszcie: Polskie sądy powinny w razie kolizji norm wspólnotowych i krajowych dawać pierwszeństwo stosowania normom unijnym, wspólnotowym.

Apeluję do premiera Morawieckiego, żeby odświeżył sobie wiedzę przez siebie przenoszoną do podręcznika, bardzo ważnego, z którego uczyło się również wielu studentów prawa, a do państwa – żebyście się wsłuchali w głos Mateusza Morawieckiego. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przy łapówkach, jakich niektórzy żądają, pensja pani prezes to w ogóle jałmużna. 40 mln, panie pośle. Może warto by było się nad tym zastanowić.

(Głos z sali: Film nakręcimy kiedyś – 40 mln.)

Posel Jerzy Meysztowicz

To, że procedujemy nad tą ustawą, i to, że robimy to w takim trybie... Obrażacie ten parlament, obrażacie posłów, którzy tu siedzą. To jest w ogóle skandal, że coś takiego robicie. Macie kilka godzin, możecie uchwalić ustawę mówiącą, że pan prezes Kaczyński jest prezesem Prawa i Sprawiedliwości. Będzie miała taki sam skutek jak to, co dzisiaj proponujecie, jak to, że potwierdzicie, że sędziowie Sądu Najwyższego są sędziami. Jesteście jedynymi, którzy nie przyjęli tego do wiadomości. Oni są sędziami Sądu Najwyższego, tak samo jak pani prezes jest prezesem Sądu Najwyższego. Choćbyście tupali i krzyczeli, to jest fakt i ta ustawa niczego nie zmienia. Ona was po prostu ośmiesza. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Sławomir Nitras, klub Platformy.

Posel Sławomir Nitras:

Śluchałem bardzo uważnie pana posła wnioskodawcy i chciałbym powiedzieć państwu, że pan powiedział jedno bardzo ważne zdanie – że gdybyśmy nie byli w Unii Europejskiej, to te regulacje weszłyby w życie, bo one waszym zdaniem są dobre. Panie pośle, oczywiście cieszymy się, bo gdybyśmy nie byli w Unii Europejskiej, tobyście już gwałcili polską konstytucję, ale powinniście przestrzegać polskiej konstytucji, dlatego że uchwalił ją polski Sejm, a nie dlatego, że Unia Europejska nam nakazuje. Jeżeli państwo chcecie naprawdę być w Unii Europejskiej, chcecie być poważnie traktowani, poważnie przestrzegać prawa... Jedną z podstawowych zasad prawnych Unii Europejskiej jest zasada pewności prawa. O jakiej pewności prawa możemy mówić, jak chcecie ustrojową ustawę wprowadzać w kilka godzin?

Pan poseł Schreiber wsławił się tutaj ustawą o ordynacji samorządowej. O pensjach, podwyżkach dla posłów już nie wspomnę. Pan Terlecki powinien mieć jeszcze w pamięci ustawę o BFG z zeszłego posiedzenia Sejmu. Nie twórzcie tak prawa, bo przynosiscie wstyd całej Polsce. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jacek Protasiewicz, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Jacek Protasiewicz:

Dziękuję, panie marszałku.

Chciałbym się zwrócić do pani poseł, pani prof. Pawłowicz. Zechciała pani powiedzieć swego czasu, że

pani Gersdorf zaprzecza zasadom, których uczy się już od pierwszego roku studiów. Jak pani dzisiaj spojrzy w oczy pani prof. Gersdorf? Kto zaprzecza zasadom i kto myli się – teraz, wtedy – próbując tak demolować Sąd Najwyższy?

Chciałbym zapytać pana posła, ministra Sasina, który jeszcze w lipcu twierdził, że pani Gersdorf zakończyła misję i jest emerytką: Jak pan się dzisiaj czuje, panie ministrze, panie pośle? Powinienem zapytać również, dlaczego padły – podobno padły – z ust jednego z polityków Prawa i Sprawiedliwości słowa, że pani Gersdorf powinna sprzedawać na bazarze, ale uważam, że ta mównica i ta sala nie są od tego, żeby tak haniebne słowa powtarzać.

Na koniec chciałbym zadać pytanie panu prezydentowi. Panie prezydencie, czy nie jest panu wstyd za projekt, który pan złożył w grudniu 2017 r. w Sejmie, za projekt, który ośmiesza Polskę, obniża jej rangę na arenie *(Dzwonek)* międzynarodowej? *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Jak mówisz do kobiety, to nie krzycz.)

(Posel Robert Kropiwnicki: Kobieta też nie powinna krzyczeć.)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Jak zadajesz pytanie, to nie krzycz i zdejmij czapkę z głowy.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To oczywiście nie jest przypadek, że teraz odbywa się szereg posiedzeń różnych komisji. Zazwyczaj pan marszałek nie wyraża na to zgody, ale jakoś te posiedzenia się odbywają dzisiaj, w trakcie rozpatrywania tego punktu, dotyczącego tak ważnej dla demokratycznego państwa prawnej sprawy. To pokazuje, że PiS za wszelką cenę chce ukryć przed obywatelami fakt, że to ma miejsce, i że po pierwsze, okłamaliście Polaków, twierdząc, że te przepisy są w porządku, a po drugie, złamaliście konstytucję. Symptomatyczne jest też to, że PiS przedkłada taką ustawę w sytuacji, kiedy ona jest de facto bezprzedmiotowa, ponieważ prawo unijne stosuje się wprost. Czyli dalej krocycie taką drogą wyprowadzania Polski z Unii Europejskiej, ale my na to nie pozwolimy. Nie pozwolimy. Zatrzymamy ten wasz marsz.

Chcę zapytać, czy sprawiedliwe jest to, że sędziowie Izby *(Dzwonek)* Dyscyplinarnej...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Panie pośle, pan już zakończył swój występ, proszę opuścić mównicę.

(Poseł Sławomir Nitras: To nie jest występ, tylko wystąpienie.)

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Ostatnie dni najlepiej pokazały, po co obywatelowi niezależne sądy i jak ważna jest niezawisłość sędziowska, gdy obywatel staje naprzeciw maszyny PiS-owskiego państwa. Na co może liczyć przedsiębiorca, któremu wysoki urzędnik państwowy grozi przejęciem jego firmy za złotówkę? Na co może liczyć przedsiębiorca, do którego wysoki urzędnik państwowy przychodzi po łapówkę? Tylko na sprawne służby, a z tym ostatnio raczej mamy problem, i sprawiedliwy wyrok wydany przez niezawisłego sędziego. Ale ten sprawiedliwy wyrok niestety nigdy nie nadejdzie, jeżeli nadzór nad sędzią, który będzie go wydawał, będą mieli koledzy tego wysokiego urzędnika państwowego. To puenta z ostatnich dni.

Pytanie: Dziś kapitulujecie, ale kto poniesie polityczną odpowiedzialność za niszczenie polskiego wymiaru sprawiedliwości? (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj jest bardzo ważny dzień. Oto mamy do czynienia z taką sytuacją, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, czyli właściwie Unia Europejska, zamiast polskich posłów, którzy reprezentują Prawo i Sprawiedliwość, stoi na straży konstytucji. To dla państwa jest naprawdę wielka porażka.

Chciałbym państwu przypomnieć, że Unia Europejska jest przestrzenią demokracji. Kiedy państwo wielokrotnie w swoich wypowiedziach, także z tej trybuny, ogłasza, że opozycja, że społeczeństwo obywatelskie donosi na Unię Europejską, to pokazujecie, że nie rozumiecie sensu Unii Europejskiej, ponieważ jest to, jeszcze raz powtórzę, pole do negocjacji. My, opozycja, w przeciwieństwie do was będziemy prowadzić dialog z Unią Europejską. Bardzo was proszę, żebyście nauczyli się jednego: my, Polki i Po-

lacy, jesteśmy w Unii Europejskiej, ponieważ jest to nasza Rzeczpospolita europejska. (Oklaski)

(Głos z sali: Jeszcze była Rzeczpospolita babska.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Powiedz to muzułmanom.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, pani marszałek Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Poseł przedstawiający projekt ustawy, który reprezentował Prawo i Sprawiedliwość, powiedział, że według tego ugrupowania ustawa o Sądzie Najwyższym jest zgodna z konstytucją. A więc po co ten projekt? Jaki jest sens tego projektu? Będzie nas kierował w tym momencie w stronę niekonstytucyjności? Po co jest? Po co likwidujecie tam zapis, który uniemożliwia odsunięcie pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, przepis, który działa wstecz? To są właśnie przepisy, które są niezgodne z konstytucją. O tym w Polsce mówimy, mówi opozycja, mówią ludzie na ulicach, a także organy Trybunału Sprawiedliwości. Argumentacja, że ten projekt, że ta ustawa o Sądzie Najwyższym jest zgodna z konstytucją, panie pośle, jest nieprawdziwa. Proszę nie wprowadzać opinii publicznej w błąd, mówiąc, że ustawa o Sądzie Najwyższym jest zgodna z konstytucją. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Marcin Świąćicki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marcin Świąćicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziesiątki ustaw w tym Sejmie zostało zepsutych, dlatego że PiS lekceważy środowiska naukowe, profesorów, ekspertów, organizacje pozarządowe, prawników sejmowych, którzy mogą takie uwagi przedstawić, poprawić ustawy, zrobić je lepiej, uniknąć tych błędów, które bez przerwy popełniamy. Teraz procedujemy nad ustawą w jakimś nadzwyczajnym tempie, które jest przewidziane w przypadku jakichś nadzwyczajnych sytuacji. Pytam się, na czym polega nadzwyczajna sytuacja, że nad tą ustawą chcecie procedować bez prac w komisji, bez opinii, w wariackim tempie. Skąd takie szaleńcze tempo? Czy wojna gdzieś się zaczęła u granic Polski? Czy jest jakaś inna okoliczność, że trzeba szykować tę ustawę w takim tempie, z lekceważeniem wszelkich procedur, nie tylko procedur, ale również jakości pracy środowisk naukowych i eksperckich? (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pierwsze pytanie: Dlaczego nie ma na tym posiedzeniu, jeżeli chodzi o ten punkt, pierwszej prezes Sądu Najwyższego pani prof. Gersdorf? Czy została zaproszona, panie marszałku? To jest pierwsze pytanie. *(Oklaski)*

(Poseł Sławomir Nitras: Tak jest!)

Drugie pytanie: Dlaczego podczas tej debaty, która się już kończy, nie padło jedno słowo, słowo „przepraszam”? Dlaczego Jarosław Kaczyński nie wyjdzie na tę mównicę, nawet bez żadnego trybu, i nie powie tego słowa? To słowo należy się nam wszystkim, Polkom i Polakom, których wy oszukiwaliście. Oszukiwaliście również takie osoby jak prof. Adam Strzembosz. To jest zdjęcie, które jest warte więcej niż tysiąc słów. W strugach deszczu prof. Strzembosz protestuje pod Pałacem Prezydenckim 22 września 2017 r. Wtedy prezydent Duda go nie wysłuchał. Dzisiaj podpisze te... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Głos ma przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Łukasz Schreiber.

Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak jak obiecałem, będę starał się przekonać państwa do tego projektu ustawy, do jego poparcia i odpowiedzieć na kilka pytań.

Na wstępie chciałoby się zauważyć, że spora część posłów z lewej strony sali ma za złe, że projekt jest teraz szybko, że ma być szybko procedowany. To, żeby państwa zadowolić, jest chyba trudniejsze niż cokolwiek innego na świecie. Chyba nie ma takiej sytuacji, z której moglibyście państwo być zadowoleni.

(Poseł Sławomir Nitras: Przecież nawet tego nie przeczytałeś.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie psujcie.)

Wysoka Izbo! Pani marszałek pyta: Po co projekt, skoro jest konstytucyjny? Projekt ustawy o Sądzie Najwyższym, który Wysoka Izba przyjęła, był konstytucyjny, owszem, ale właśnie dlatego, że Polska jest członkiem Unii Europejskiej...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie kłam.)

(Poseł Sławomir Nitras: Czekaj, czekaj.)

I to podkreślałem. My szanujemy także postanowienia zabezpieczające Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Jeżeli państwo jesteście zdziwieni, to bardzo dziwne.

(Poseł Sławomir Nitras: Konstytucji nie szanujecie.)

(Głos z sali: Trzeba było się spytać.)

Kolejna sprawa, o której może warto powiedzieć, dotyczy tych rzeczy, które już pan poseł z opozycji przywoływał, odsyłając mnie do podręcznika pana premiera Morawieckiego. Cóż, to bardzo cenne, że pan czyta pana premiera, natomiast proszę też czytać uważnie do końca.

(Poseł Teresa Piotrowska: Trzeba przeczytać raz a dobrze.)

Otóż w tamtym wypadku rozstrzygnięcie sądu dotyczy rozpoznania konkretnej sprawy, i to trzeba sobie powiedzieć, w której norma prawa krajowego stawia stronę postępowania w gorszej sytuacji prawnej niż norma prawa europejskiego. Tak że nie można powiedzieć, by to dotyczyło sędziów.

Wreszcie kolejna sprawa, która wymaga wyjaśnienia. To słowa, które tutaj padały, jakoby chodziło o jakąś kapitulację. Nie, Wysoka Izbo, to nie o kapitulację chodzi.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Nie, zwycięstwo.)

To chodzi o szacunek do pewnych rzeczy, do czego się zobowiązujemy. *(Wesołość na sali)*

(Poseł Robert Kropiwnicki: Czemu? W kwietniu trzeba było.)

Ale, Wysoka Izbo, w tych zmianach, które zaproponowaliśmy, chodzi także o obronę podmiotowości tej Wysokiej Izby, bowiem nie możemy się zgodzić – i to podkreślałem jasno i wyraźnie – nie możemy się w żaden sposób zgodzić na to, by postanowienie zabezpieczające było bezpośrednio obowiązującym prawem w Polsce, bo to ten parlament, Wysoka Izba, jest od tego, by uchylać prawo w Polsce. Chciałbym, żebyście państwo o tym pamiętali.

Wysoka Izbo! No cóż, chciałbym też wyrazić... Tutaj jeden z panów posłów przywoływał inne projekty ustaw, których byłem wnioskodawcą. Cieszę się, że zdobył się pan na pochwałę ustawy Kodeks wyborczy. Trzy razy mniej głosów nieważnych to rzeczywiście jest sukces.

I wreszcie na koniec panu posłowi z Nowoczesnej chciałbym uświadomić i przypomnieć, że jest posłem na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, a nie jakiegokolwiek innej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy bez odsyłania go do komisji oraz o skierowanie projektu ustawy do komisji.

Do rozstrzygnięcia tych wniosków przystąpimy w głosowaniu.

Zarządzam 5-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 42 do godz. 14 min 00)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło Wysokiej Izbie projekt uchwały w sprawie upamiętnienia Isaaca Bashevisa Singera w 40. rocznicę otrzymania Nagrody Nobla.

Projekt uchwały został doręczony w druku nr 3030.

Proponuję, aby Sejm wyraził zgodę na uzupełnienie porządku dziennego o rozpatrzenie tego projektu uchwały.

Przyjęcie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie upamiętnienia Isaaca Bashevisa Singera w 40. rocznicę otrzymania Nagrody Nobla (druk nr 3030).

(Zebrani wstają)

Odczytam projekt uchwały.

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie upamiętnienia Isaaca Bashevisa Singera w 40. rocznicę otrzymania Nagrody Nobla

40 lat temu, w 1978 r. literacką Nagrodę Nobla otrzymał Isaac Bashevis Singer, urodzony na ziemiach polskich wielki pisarz i publicysta, którego twórczość – w języku jidysz – stanowi integralną część naszego dziedzictwa kulturowego. W uzasadnieniu Akademia Szwedzka stwierdziła, że nagradza Singera »za pełną uczucia sztukę prozatorską, która wyrastając z polsko-żydowskich tradycji kulturowych porusza jednocześnie odwieczne problemy«.

Isaac Bashevis Singer zajmuje wyjątkowe miejsce w historii Polski jako pisarz, który w swojej twórczości utrwalił i upamiętnił obrazy nieistniejącej już dziś na terenie naszego kraju tradycyjnej społeczności żydowskiej. Ten urodzony w Leoncinie na Mazowszu, a zamieszkały później w Warszawie i Biłgoraju twórca przedstawił w swoich dziełach barwny i bogaty świat Żydów mieszkających od wieków na terenach wschodniej Polski. Po emigracji do Stanów Zjednoczonych w 1935 r. kontynuował działalność pisarską i dziennikarską, za którą otrzymał wiele nagród literackich. Isaac Bashevis Singer znany był także jako obrońca zwierząt.

Doceniając wielki wkład Isaaca Bashevisa Singera na rzecz polskiej i światowej kultury, jego wrażliwość i oryginalność myśli, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje dziś uchwałę w sprawie upamiętnienia wybitnego twórcy, wyrażając najwyższe uznanie dla jego dzieła oraz oddaje cześć jego pamięci”.

Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie uchwały przez aklamację. *(Oklaski)* Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia Isaaca Bashevisa Singera w 40. rocznicę otrzymania Nagrody Nobla.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Pytania zgłosili posłowie.

Posel Zbigniew Konwiński, klub Platforma Obywatelska.

Posel Zbigniew Konwiński:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Podczas debaty minister prezentujący ten projekt stwierdził, że to ma być element polityki prorodzinnej. Ja chciałbym się dowiedzieć, jak to możliwe, że 8 mld podatku VAT z kieszeni konsumentów, z kieszeni podatników ma być elementem polityki prorodzinnej. To jest pewna symbolika, bo od 2019 r. jest o 1% wyższy VAT i to jest ok. 8 mld mniej w kieszeniach polskich podatników, polskich rodzin, a z drugiej strony jest inny 1% – jest 1%, w wyniku którego ma być 40 mln więcej w kieszeni PiS-owskiego nominata. *(Oklaski)*

Chciałbym też się dowiedzieć, jak to jest z tą rzekomą ściągalskością podatku VAT. Bo jeżeli jest tak dobrze, jak państwo twierdzicie, to po co, na litość boską, podwyższać te stawki i w konsekwencji z kieszeni polskich podatników wyciągać ok. 8 mld zł? Proszę o odpowiedź. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Błażej Parda, klub Kukiz'15.

Posel Błażej Parda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podwyżkę nie ma i nie będzie naszej zgody nigdy. Jak chcecie sobie coś podwyższać, to podwyższcie swoje standardy moralne, ograniczając nepotyzm czy afery w instytucjach finansowych. *(Oklaski)* Prawda jest taka, że przez podwyższone stawki VAT Polacy stracili miliardy, a zyskało tylko złodziejstwo. Podwyżka VAT przez PO, PSL i PiS spowodowała, że mafie VAT-owskie wyprowadziły dodatkowe 20 mld zł, a wy ten stan chcecie utrzymać. Pytanie: Dla kogo pracujecie? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Informacja dla obywateli jest taka: od 1 stycznia 2019 r. Prawo i Sprawiedliwość podnosi wam podatki i VAT będzie wynosił 23 i 8%. Była obietnica PiS-u sprzed wyborów, że tego nie zrobi. Cieszę się, że jest pani premier Beata Szydło, może wytłumaczy, dlaczego oszukiwała przed wyborami i w swoim exposé, mówiąc, że obniży ten podatek. To jest pora, żeby wytłumaczyć się, dlaczego tak od początku oszukujecie społeczeństwo i podnosicie podatki, a to już jest trzydziesty któryś podatek, który podnosicie przez ostatnie 3 lata. Rzeczywiście gratuluję i wszystkiego najlepszego. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma pani poseł Gabriela Masłowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Gabriela Masłowska:

Panie Ministrze! Czy prawdą jest, że omawiany projekt wprowadza dwa wskaźniki, m.in. stosunek długu publicznego do PKB, który jeśli wyniesie nie więcej niż 43%, daje pewność, że nastąpi obniżenie stawek VAT w stosunku do tych obecnie obowiązujących i powrót do stawek z 2011 r., które potem, w 2011 r., podniósł rząd PO-PSL? Wobec tego proszę mi powiedzieć, jakie są realne szanse..

(Poseł Krzysztof Truskolaski: Nie ma.)

...osiągnięcia tych wskaźników, które dają prawo do obniżenia stawek VAT. Z wypowiedzi pana ministra wynika, że dzisiaj wskaźniki są już bardzo blisko tego poziomu, który daje nam realne szanse na obniżenie. Czy jest możliwe, że w ciągu najbliższego roku, w 2019 r., wskaźniki realne zbliżą się do tych zapisanych w ustawie i upoważniać nas będą do *(Dzwonek)* obniżania stawek VAT?

Przepraszam, jeszcze jedno pytanie.

(Poseł Krzysztof Truskolaski: Czas, czas.)

Czy prawdą jest..

(Poseł Ewa Kopacz: Panie marszałku, czas.)

...że dochody dyspozycyjne Polaków, wbrew temu, o czym państwo tutaj mówicie, alarmujecie...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł. Dziękuję bardzo.

Poseł Gabriela Masłowska:

...w związku z systemem podatkowym bardzo...

Marszałek:

Dziękuję.

Poseł Gabriela Masłowska:

...wyraźnie wzrosły w ciągu...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Gabriela Masłowska:

...3 lat, o 15%? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Czy tutaj...

Pan poseł Latos?

Nie, pan poseł nie będzie odpowiadał.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 2995, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 398 posłów. Za głosowało 177, przeciw – 218, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym.

W dyskusji zgłoszono wnioski: o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania bez odsyłania projektu ustawy do komisji oraz o skierowanie projektu ustawy do komisji.

Obecnie będą pytania.

Cheć zadania pytania zgłasza poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Sławomir Nitras:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! To jest ustawa o charakterze ustrojowym. Zmieniacie, po raz siódmy zresztą, zapisy ustawy o Sądzie Najwyższym. Wypadałoby podchodzić do tego w spo-

Posel Sławomir Nitras

sób poważny. Przypomnę, że błędy legislacyjne były przyczyną tego, że nawet wasz Trybunał Konstytucyjny uchylił wam w zeszłym tygodniu ustawę. Trzeba do tego podchodzić poważnie.

Dlaczego boicie się nawet debaty w komisji sejmowej? To chyba pierwszy przypadek, kiedy ktoś proponuje, żeby tak ważną, ustrojową ustawę przyjmować bez pracy w komisji, komisji sprawiedliwości. Chyba że to jest swego rodzaju wotum nieufności wobec pana Piotrowicza, który był twarzą tych wszystkich złych zmian. *(Oklaski)*

(Posel Barbara Bartuś: Będziecie głosować za.)

A, to wtedy tak, to wtedy się zgadzamy, ale mamy inną propozycję. To może najpierw odwołajmy skompromitowanego pana Piotrowicza, a później pozwólmy ten projekt po prostu wspólnie przeprowadzić w komisji sprawiedliwości. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przypominam Wysokiej Izbie, że zgodnie z art. 51 – cytuję – Sejm w szczególnie uzasadnionych wypadkach może skrócić postępowanie z projektami ustaw oraz uchwał przez – i tu jest ust. 2 – przystąpienie do drugiego czytania niezwłocznie po zakończeniu pierwszego, bez odsyłania projektu do komisji. A więc o tym decyduje Wysoka Izba.

Pytanie zadaje Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Właśnie o to chcę spytać: Skąd ten pośpiech? Jakże to szczególnie usprawiedliwione wypadki powodują, że nad tą ustawą procedujemy w tak szaleńczym tempie? Od orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości minął miesiąc. Nawet jeśli przyjąć, że ta ustawa jest konieczna, ale nie jest, bo orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości stosuje się bezpośrednio, to skąd ten pośpiech? Procedujemy bez analiz, procedujemy bez wymaganych ustawą opinii Sądu Najwyższego i Krajowej Rady Sądownictwa, bez zachowania terminów ustawowych i regulaminowych.

W tej ustawie są przepisy wewnątrznie sprzeczne, ale są też przepisy niebezpieczne, takie jak np. art. 4, który daje podstawy do tego, aby umorzyć wszystkie postępowania, które dotyczą sędziów usuniętych przez PiS ze stanowisk, a w konsekwencji umorzyć także postępowania, które toczą się poprzez zadanie pytań prejudycjalnych przez Sąd Najwyższy Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Czy o to wam chodzi? Aby *(Dzwonek)* te postępowania były umorzone? *(Oklaski)*

Marszałek:

Pytanie zadaje poseł Jacek Protasiewicz, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Jacek Protasiewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Moje pytanie jest do prawej strony tej sali: Dlaczego przy całej tej godnościowej, honorowej, narodowościowej frazeologii w tych wszystkich niestety pustych frazesach o tym, że nikt nam nie będzie niczego narzucał, że to polski Sejm jest miejscem, gdzie będziemy ustanawiać prawo obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej, dlaczego dzisiaj w takim trybie procedujecie nad jedną z najważniejszych ustaw dotyczących najważniejszego sądu w Polsce? I dlaczego traktujecie ten Sejm jak pańszczyźniany folwark, gdzie posłowie nie są przedstawicielami narodu, którzy mają prawo debatować, zadawać pytania, wysłuchiwać ekspertów, tylko są marionetkami do podnoszenia ręki na życzenie...

(Posel Rafał Grupiński: Prezesa.)

...prezesa, premiera albo prezydenta? To jest niegodne traktowanie polskiego Sejmu. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

O głos prosi minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. *(Poruszenie na sali)*

(Posel Arkadiusz Myrcha: Co tam w KNF-ie?)

**Minister Sprawiedliwości
Prokurator Generalny
Zbigniew Ziobro:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Otóż znane są od wielu długich miesięcy i od czasu, kiedy debatujemy nad reformą wymiaru sprawiedliwości, rozmaite wątpliwości, które państwo podnoszą, które różne środowiska podnoszą wobec całej ustawy, która jest dzisiaj przedmiotem naszego procedowania. Chciałbym tu jasno powiedzieć, że nie podzielamy tych wątpliwości. Ustawa, która jest dziś przedmiotem nowelizacji, jest zgodna z polską konstytucją, jest zgodna ze standardami europejskimi...

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

...i mieści się w tych wszystkich założeniach, które mają na celu reformę polskiego sądownictwa.

Ale jednocześnie nasz rząd, nasze środowisko, środowisko dobrej zmiany, konsekwentnie podkreślało, że jesteśmy w Unii Europejskiej, szanujemy jej reguły i szanujemy jej zasady. *(Wesołość na sali)* Wbrew temu, co tutaj opowiadał pan Petru i inni koledzy, wbrew

**Minister Sprawiedliwości
Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro**

temu, co byście chcieli tutaj usłyszeć, my dziś mówimy, że jesteśmy konsekwentni...

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

...że nie zgadzając się z tą linią orzecniczą Trybunału w Luksemburgu, nie podzielając postanowienia, które zostało wydane, konsekwentnie trzymamy się przyjętych wcześniej zobowiązań, że będziemy strzec reguł. (*Wesołość na sali*) Dlatego przedkładamy niniejszą nowelizację, podtrzymując w pełni zasadność tych zmian, które zostały przez nas przyjęte, podtrzymując również i konsekwentnie realizując wszystkie inne, bardzo rozległe zmiany w obszarze wymiaru sprawiedliwości, które wprowadzamy i wbrew wam będziemy konsekwentnie realizować, bo Polacy zasługują na uczciwe i szybko działające sądy. (*Oklaski*)

(*Posel Barbara Bartuś:* Tak jest.)

My znamy sądy w waszym wydaniu, znamy te sądy, które były...

(*Głos z sali:* Poczytaj statystyki.)

...na telefon, tak jak pan sędzia Milewski. Znamy tych rozgrzanych sędziów, którzy byli gotowi wydawać wyroki na uczciwych ludzi... (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Posel Jerzy Meysztowicz:* Statystyki poczytaj.)

...takich jak funkcjonariusze CBA, którzy ujawniali wasze afery, którzy ujawniali tych, którzy spoceni tu...

(*Głos z sali:* 40 mln.)

...na tej sali sejmowej, opowiadali, że byli na cmentarzu i na stacji benzynowej...

(*Część posłów skanduje:* KNF, KNF, KNF.)

Otóż prawda was boli. KNF będzie was... (*Gwar na sali, dzwonek*) KNF. Pozwólcie, że odpowiem.

Marszałek:

Proszę o ciszę.

**Minister Sprawiedliwości
Prokurator Generalny
Zbigniew Ziobro:**

Będzie was też boleć prawda i nasza konsekwencja w działaniach w sprawie KNF-u. (*Gwar na sali, dzwonek*) Do bólu, niczym gorącym żelazem będziemy wypalać patologię. Taka dzisiaj jest prokuratura dobrej zmiany, takie są służby specjalne. (*Oklaski*) Nie będzie tak jak za waszych czasów, kiedy to zawiadomienie właśnie KNF-u w sprawie Amber Gold czekało ile? 900 dni. To trwało 2,5 roku, zanim uruchomiono śledztwo. Kolejne wielkie afery gospodarcze działały się (*Poruszenie na sali*), Polacy tracili setki milionów złotych, a prokuratura, którą tak zmieniliście, zreformowaliście, nie wszczyniała postępowań. Mijały miesiące, mijały lata. A tu były 3 dni.

3 dni a 1000 dni – widzicie różnicę? Warto zobaczyć. Będziecie widzieć naszą konsekwencję...

(*Część posłów skanduje:* Złodzieje, złodzieje, złodzieje.)

O sobie mówicie. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

**Minister Sprawiedliwości
Prokurator Generalny
Zbigniew Ziobro:**

Ja wiem, że to opisujecie, bo znacie dobrze swoje środowisko, więc dobrze ich przedstawiacie. Ja też trochę o tym wiem, bo jestem prokuratorem generalnym (*Oklaski*), i muszę powiedzieć wam i waszym kolegom, tym, o których mówicie, że nic dobrego ich nie czeka: Prokuratura będzie działać i do złodziei zawsze zapuka, nie tylko o godz. 6 rano. Tego się spodziewajcie. Złodzieje tego się mogą spodziewać. Uczciwi ludzie nie, niezależnie od legitymacji partyjnej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Tak jest, tak jest.)

Marszałek:

Dziękuję.

O głos prosi przedstawiciel wnioskodawców Łukasz Schreiber. (*Oklaski*)

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! No, chciałoby się zapytać, co państwa tak boli, gdy chodzi o ten projekt.

(*Głos z sali:* Afera KNF.)

(*Głos z sali:* KNF.)

Spokojnie, spokojnie. Mówiłem państwu...

(*Część posłów skanduje:* KNF, KNF, KNF.)

No, ale krzyki na tej sali to nie jest najlepszy przykład. Chodzi o to, jak się państwo zachowujecie. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Marszałek:

Proszę o spokój.

Posel Łukasz Schreiber:

Ja mówiłem państwu, że drugie imię Prawa i Sprawiedliwości to dialog i szacunek.

(*Głos z sali:* Gdzie to przyspieszenie w sądach?)

Posel Łukasz Schreiber

Wy, partia z nazwą „obywatelska”, zmieliliście 6 mln podpisów pod projektami obywatelskimi.

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

To boli.

(*Posel Teresa Piotrowska:* Wy nawet siebie nie szanujecie.)

Wysoka Izbo! Żle się działo podobno, kiedy przez ostatni czas Prawo i Sprawiedliwość nie podejmowało zmian. Żle się dzieje, kiedy macie państwo złożony projekt i chcemy w szybkim tempie nad tym debatować. To jak można państwa zadowolić? No, bardzo trudno najwyraźniej.

(*Głos z sali:* Sprawa załatwiona, panie ministrze.)

Wysoka Izbo! Ja widzę tutaj bardzo wyraźny problem ze zrozumieniem istoty demokracji. Otóż państwo mylicie kapitulację z szacunkiem wobec zasad. Polska jest członkiem Unii Europejskiej, Polska będzie w Unii Europejskiej bez względu na to, co państwo robicie, i na fake newsy o polexicie, które rozsiewacie. Tak, Polska chce być w Unii Europejskiej. Zapamiętajcie to państwo.

(*Posel Teresa Piotrowska:* Wybory się zbliżają.)

I, Wysoka Izbo, ta sprawa pokazuje w sposób istotny i właściwy różnicę, jedną podstawową różnicę pomiędzy lewą stroną tej sali i nami, a ta różnica tkwi w szacunku wobec zasad. Otóż my prezentujemy taką postawę, jaką państwo widzicie, natomiast państwo ustami lidera opozycji po niekorzystnym dla was wyroku sądowym mówiliście: zapamiętane będą nazwiska tych sędziów. Tak, to jest różnica pomiędzy Prawem i Sprawiedliwością i Platformą Obywatelską.

(*Posel Teresa Piotrowska:* Ty nawet nie wiesz, co to jest szacunek.)

I, Wysoka Izbo, na koniec: tak, bronimy podmiotowości Wysokiej Izby, bronimy podmiotowości Sejmu, bo chcemy, by zmiany w polskim prawie i zasady, które obowiązują w Polsce, były uchwalane tu, w polskim parlamencie, bo jesteśmy posłami na Sejm Rzeczypospolitej. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Bez dyskusji.)

Marszałek:

Dziękuję.

Obecnie pod głosowanie poddam wniosek z propozycją niezwłocznego przystąpienia do drugiego czytania projektu ustawy jako wniosek najdalej idący.

(*Głos z sali:* Przeciw!)

Odrzucenie tej propozycji oznaczać będzie, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za propozycją niezwłocznego przystąpienia do drugiego czytania projektu ustawy zawartego w druku nr 3013, bez odsyłania projektu do komisji, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 400 posłów. Za głosowało 217, przeciw – 179, wstrzymało się 4.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął, a tym samym wyraził zgodę na przystąpienie niezwłocznie do drugiego czytania projektu ustawy.

Przystępujemy do drugiego czytania projektu ustawy.

Zgłosili się do głosu posłowie.

Otwieram dyskusję...

Proponuję, aby Sejm wysłuchał 2-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

(*Posel Robert Kropiwnicki:* Sprzeciw.)

Słyszę sprzeciw.

W takim razie poddam tę propozycję pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem propozycji, żebyśmy w debacie wysłuchali 2-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 401 posłów. Za głosowało 221, przeciw – 179, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm propozycję przyjął.

(*Głos z sali:* Może 30 sekund?)

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Łukasz Schreiber, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość oczywiście popiera przedłożony Wysokiej Izbie projekt ustawy. Chciałbym w tym momencie tylko powiedzieć o jednej sprawie, przedstawić poprawkę, którą chciałbym w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość złożyć do projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym.

(*Posel Krzysztof Truskolaski:* Przecież taka dobra ustawa była.)

W art. 4 dotychczasową treść oznaczyć jako ust. 1 i dodać ust. 2. Generalnie chodzi o to, by...

(*Posel Jerzy Meysztowicz:* To świetna ustawa. Po co poprawka?)

Ta poprawka ma na celu uzupełnienie przepisu art. 4 dotyczącego umorzenia z mocy prawa postępowań związanych z przejściem w stan spoczynku sędziów, którzy na mocy projektowanej ustawy zostają przywróceniu do pełnienia urzędu na poprzednio zajmowanym stanowisku, o regulację dotyczącą umorzenia również postępowań w sprawie ustalenia istnienia stosunku służbowego sędziego w stanie czynnym.

Celem poprawki jest wyłączenie możliwości kontynuowania postępowań nakierowanych na ustalenie statusu sędziów, którzy przeszli w stan spoczynku,

Posel Łukasz Schreiber

a których powrót do stanu czynnego przewiduje projektowana ustawa, z jednoczesnym uznaniem czynnej służby za nieprzerwaną, zgodnie z art. 2 ust. 2 zdaniem drugim.

Proszę Wysoką Izbę o poparcie tej poprawki, zachęcam do tego. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Wniosek formalny.*)

Głos ma poseł Robert Kropiwnicki, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Posel Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt, nawet jeśli intencje są tu dobre, jest skandalicznie procedowany. O godz. 10 pokazujecie go na stronach internetowych, a o godz. 15 chcecie go przegłosować. Kiedyś było takie pojęcie jak zasada przyzwoitej legislacji. Dzisiaj nie chodzi nawet o to, że nie ma przyzwoitej legislacji, chodzi o to, że brakuje wam zwykłej przyzwoitości. (*Oklaski*)

Nie zaprosiliście pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, nie zaprosiliście legislatorów sejmowych do procedowania nad tym projektem, nikt nie mógł się merytorycznie wypowiedzieć. Po prostu dzisiaj jest tak, ścieżka legislacyjna powinna wyglądać tak: z Nowogrodzkiej do Dziennika Ustaw. Ani Sejm, ani Senat, ani prezydent – nikt nie jest potrzebny. (*Oklaski*) Po prostu chcecie od razu z Nowogrodzkiej wysłać do publikacji. Taki mamy system legislacyjny.

I wy mówicie o godności Sejmu? To jest upadlanie Sejmu. Czy wy tego nie widzicie, co robicie z polską izbą parlamentarną? Kompletnie ignorujecie nasze procedury, kompletnie ignorujecie elementarną przyzwoitość parlamentarną. I nazywacie to tym, że bronicie godności i honoru? Tak naprawdę pamiętajcie, że Trybunał Sprawiedliwości wprowadził już to wszystko, co dzisiaj chcecie tu zrobić.

Prokurator generalny dzisiaj, z tej mównicy mówi o tym, że nadzoruje prokuraturę. To dlaczego prokuratura wydała polecenia w odniesieniu do KNF tak późno? Dlaczego czekała tydzień, żeby wejść do domu pana Chrzanowskiego? I wy mówicie o równości przestępców? Wasi przestępcy zawsze są chronieni, bo syn koordynatora służb pracuje w Banku Światowym. I to wy robicie jeden wielki przekręt. (*Poruszenie na sali, oklaski*) Do tego potrzebujecie prokuratury. To, co robicie z państwem polskim, to jest skandal, bo procedowanie nad tą ustawą pokazuje, jak traktujecie polski parlament, jak traktujecie legislatywę, jak traktujecie prokuraturę. Wszystko chcecie mieć pod butem po to, żeby móc wszystko zamieść, jeśli coś jest dla was niewygodne. Skandal. (*Oklaski*)

Marszałek:

Są poprawki, tylko proszę sprawdzić, czy one są prawidłowo złożone.

Proszę państwa, ja panu posłowi zwracam uwagę na jedną rzecz. Sejm podjął decyzję o skorzystaniu z takiej szybkiej procedury...

(*Głos z sali: Nowogrodzka!*)

(*Posel Jerzy Meysztowicz: Nowogrodzka!*)

...w związku z art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu, który to regulamin został ustanowiony w roku 1992, konkretnie 30 lipca. I w każdej poprzedniej kadencji ten art. 51 był niejednokrotnie wykorzystywany.

(*Głos z sali: Ale nie w takich sprawach.*)

Tak że zwracam panu posłowi uwagę, żeby pan nie wprowadzał Wysokiej Izby w błąd.

Głos ma poseł Jerzy Jachnik, Klub Poselski Kukiz'15.

Posel Jerzy Jachnik:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Otóż jest to siódma nowelizacja ustawy o Sądzie Najwyższym i nie ostatnia, proszę państwa. Bo ta nowelizacja jest o niczym. Nie mówi ona nic o sędziach dotychczas powołanych, nie mówi o ławnikach ani o ławach przysięgłych, nie mówi o niczym.

(*Posel Ewa Kopacz: To ciekawe, jak będziecie głosować.*)

To jest ustawa dla was. Pokazuje po prostu, że ten Sejm nie jest w stanie procedować według Ordynacji wyborczej, która teraz obowiązuje. Dopóki nie zmienimy tej Ordynacji wyborczej, to zawsze będzie tak, że wy będziecie mówić, że oni, a oni – że wy. A my tego nie chcemy. Musi się zmienić poziom tej debaty. Wymiar sprawiedliwości ma być dla ludzi, nie dla was. I mówię to setki razy.

Prokuratorzy nie mogą pracować w Sądzie Najwyższym, bo to jest kolejna kompromitacja. Ludzie chcą procesów jawnych, obiektywnych. Wymiar sprawiedliwości ma być dla ludzi. A co my im dajemy? My im dajemy pseudoustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Barbara Dolniak, klub Nowoczesna.

Posel Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Co mówi PiS, żeby nie przyznać się, że uchwalił ustawę niezgodną z konstytucją? Mówi: My uważamy, że ustawa o Sądzie Najwyższym jest zgodna z konstytucją, ale organy unijne chcą inaczej, to się zgadzamy na zmiany. Właśnie te organy unijne, wydając postanowienie o zabezpieczeniu, oceniły pytania prejudycjalne. Te

Posel Barbara Dolniak

organy unijne słuchają, co mówią polscy obywatele. A co oni mówią? Mówią, że ta ustawa o Sądzie Najwyższym jest niezgodna z konstytucją. I dzisiaj za pomocą tego projektu chcecie państwo zmienić m.in. zapisy dotyczące niedziałania ustawy wstecz i wygaśnięcia mandatu pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Te przepisy są wprost niezgodne z konstytucją. Nie chcecie się przyznać, nie chcecie powiedzieć, że uchwalona przez was ustawa o Sądzie Najwyższym jest niezgodna z konstytucją. Ale ona taka jest. Cokolwiek powiecie, ta ustawa jest niezgodna z konstytucją, jakkolwiek będziecie to chcieli tłumaczyć, ona narusza konstytucję na wskroś.

Pan minister sprawiedliwości powiedział, że reformujecie wymiar sprawiedliwości. Ale w jaki sposób? Który i której ustawy przepis reformuje wymiar sprawiedliwości? Przecież w ostatnim czasie kolejki w sądach zwiększyły się, a nie uległy zmniejszeniu. Którym przepisem reformujecie sądy powszechne, a także Sąd Najwyższy? Nawet jeżeli będziecie zaklinać rzeczywistość, to i tak wszyscy doskonale wiemy, że musicie zmienić ustawę, która na wprost jest niezgodna z konstytucją. Ona zawiera szereg nieprawidłowości, które będziemy musieli za chwilę kolejną poprawkę zmieniać, w kolejnym projekcie poprawiać. Proszę przeczytać ten projekt i dopiero wtedy nad nim procedować. Pozwoliliście państwo (*Dzwonek*), by to był projekt poselski, by było szybko, ale niestety wtedy jest byle jak. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Michał Kamiński, Polskie Stronnictwo Ludowe – UED.

Posel Michał Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Skąd ten pośpiech? Odpowiedź jest bardzo prosta: ze wstydu. Ten pośpiech jest ze wstydu, bo wstydzicie się waszej porażki. Ale mam dla was dobrą radę: radzę się do porażek przyzwyczaić, bo teraz już tak będzie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Tak, teraz już tak będzie, bo szliście na Europę silni, zwarci i gotowi. I jak się skończyło? Ani silni, ani zwarci, ani gotowi. Uciekacie dzisiaj przed Europą i chwała Bogu, choć powtórzę jeszcze raz: źle się stało, że wasza niemądra polityka, mówiąc najdelikatniej, upokarza państwo polskie. Wy się dziwicie, dlaczego my podajemy w wątpliwość szczerłość waszych intencji i zadajemy pytanie, czy chcecie nas z Europy wypisywać. To nie posłowie opozycji ani Platformy, ani Nowoczesnej, ani PSL-u nazywają flagę Unii Europejskiej szmatą. Nazywa ją tak wasza

posłanka. Wstydzcie się za to, bo to nie jest flaga, która jest szmatą.

(*Posel Barbara Bartuś: Dlaczego?*)

To jest nasza flaga.

(*Posel Barbara Bartuś: My mamy swoją, białoczerwoną.*)

To wy nazywacie Trybunał obcym trybunałem, a to jest nasz trybunał. To wy nazywacie Parlament Europejski obcym parlamentem, a to jest nasz parlament, bo to jest nasza Europa i to jest nasza ojczyzna w naszej Europie. Dzisiaj słusznie się wstydzicie i słusznie musicie się przyzwyczaić do kolejnych porażek, bo wy przegracie, a Polska wygra. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Panu posłowi Jackowi Protasiewiczowi zostało 21 sekund.

Proszę bardzo.

Posel Jacek Protasiewicz:

Tak jest, panie marszałku, dziękuję.

Dodam tylko jedno do tego, co powiedział pan poseł Kamiński. To jest nasza wspólnota, a dla was – mówi to wasz prezydent – to jest wyimaginowana wspólnota, z której nic nie wynika. Taka jest prawda o waszych intencjach, taka jest prawda o waszym stosunku do Unii Europejskiej i taka będzie kara wymierzona przez naród polski w głosowaniu w najbliższych wyborach parlamentarnych, że zostaniecie od władzy (*Dzwonek*) odsunięci. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Kornel Morawiecki, Koło Poselskie Wolni i Solidarni.

Posel Kornel Morawiecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Są dwa artykuły konstytucji.

(*Głos z sali: Nie, jest trochę więcej.*)

Jeden mówi o 6-letniej kadencji, a drugi mówi o przejściu w stan spoczynku.

Ja jestem fizykiem, matematykiem i jak czytam wprost, to nie znajduję odpowiedzi, który artykuł jest ważniejszy. To jest sprawa interpretacji. Interpretacji. I teraz my nie możemy być Rzeczpospolitą interpretacyjną, my możemy być Rzeczpospolitą demokratyczną.

Kiedy była poprzednia ustawa, wstrzymywałem się od głosu, ponieważ moim zdaniem była to ustawa polegająca na przewadze ustawodawstwa nad władzą

Posel Kornel Morawiecki

sądowniczą, a w naszej konstytucji jest równowaga władz. Nie chodzi o to, żeby władze się biły, ale chodzi o to, żeby władze się między sobą porozumiewały, były w równowadze. I teraz nie rzecz... Nie możemy dawać tego interpretatorom. I jeżeli teraz Unia Europejska daje nam swój przyczynek do tego sporu wewnątrzpolskiego, to uszanujemy ten przyczynek.

Dlatego teraz będę głosował za tą ustawą i proszę wszystkich państwa o głosowanie za tą ustawą. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Joanna Scheuring-Wielgus, Koło Poselskie Teraz!

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kilka chwil temu mieliśmy tutaj spektakl pana ministra Ziobry, który się tu nadał, nadał się i z wypiekami na twarzy próbował nas przestraszyć. Chciałam panu ministrowi powiedzieć, że nikt się pana nie boi. My też. Pan powiedział: znamy sędziów na telefon. My też znamy wszystkie wasze nazwiska i obiecuję panu... *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Uuu...)

...że jak przegracie wybory w 2019 r., to wszyscy będzie siedzieć tam, gdzie powinniście siedzieć. To raz. *(Gwar na sali)*

Po drugie, panie pośle Schreiber – panie pośle Schreiber, to do pana – pan już kiedyś został wpuszczony na minę, z tego, co pamiętam, jak była ustawa o wynagrodzeniach. I teraz też pana wpuszczono na minę, i będzie pan twarzą tego, co się tutaj dzisiaj w Sejmie dzieje. Mówi pan o tym, że jesteście partią dialogu i szacunku? Przecież to jest kpina. Wy jesteście... Wy nawet nie jesteście partią Prawo i Sprawiedliwość. Nawet tym nie jesteście. Wy jesteście partią, która się nazywa: pycha i synekury. Pycha i synekury. *(Oklaski)* Jeżeli mówicie o dialogu, o dialogu i szacunku, to dlaczego za chwilę marszałek Kuchciński albo marszałek Terlecki – ktokolwiek będzie tam siedział – zabroni nam zadawania pytań dotyczących tej ustawy? To jest dialog? To nazywacie dialogiem? A tak naprawdę chodzi wam o coś innego.

Nie ma oczywiście posła Kaczyńskiego, który jest tchórzem i za każdym razem boi się tutaj występować i słuchać tego... *(Poruszenie na sali)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Jak ty się odzywasz?)

Marszałek:

Pani poseł, zwracam pani uwagę...

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

...co mamy do powiedzenia...

Marszałek:

...żeby wypowiadała się pani w sposób przyjęty tutaj jako...

(Posel Ewa Kopacz: Każdy odpowiada za swoje słowa. Nie musi pan recenzować.)

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

Proszę mi dodać trochę czasu.

Marszałek:

...właściwy w Wysokiej Izbie...

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

A więc przypomnę...

Marszałek:

...a nie obrażała innych ludzi.

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

...wszystkim osobom, które nas oglądają: ta ustawa wpłynęła dlatego, że Prawo i Sprawiedliwość nie potrafi sobie poradzić z aferą korupcyjną, z KNF-em. Tylko dlatego wrzuciliście dzisiaj ten gorący kartofel. Nie dlatego, że macie dobre intencje, tylko dlatego, szanowni państwo, że jesteście cyniczni i wyrachowani. Nikt wam w to nie uwierzy. Nikt. *(Oklaski)*

Marszałek:

Apeluję do państwa posłów o używanie słów, które są słowami nieobrażającymi innych ludzi.

(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Wniosek formalny.)

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania do przedłożonego projektu ustawy zgłoszono poprawki...

(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Panie marszałku, wniosek formalny.)

...i wniosek na piśmie, aby Sejm przystąpił do głosowania nad tym projektem po doręczeniu paniom

Marszałek

i panom posłom tekstów tych poprawek, proponuję, ażebyśmy ten wniosek przyjęli.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu...

(*Głos z sali: Sprzeciw.*)

(*Posel Krzysztof Truskolaski: Do komisji!*)

Jest sprzeciw. Jest sprzeciw i jednocześnie wniosek o odesłanie do komisji.

W takim razie pod głosowanie poddam propozycję przystąpienia do głosowania nad tym projektem po doręczeniu paniom i panom posłom tekstów poprawek, ponieważ do tej propozycji zgłoszono sprzeciw.

(*Posel Rafał Grupiński: Do komisji.*)

Czyli jeszcze raz przypominam, że pod głosowanie poddam propozycję niezwłocznego przystąpienia do trzeciego czytania projektu ustawy po doręczeniu paniom i panom posłom tekstów poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

(*Posel Ewa Kopacz: Ale nad czym głosujemy?*)

Kto z państwa posłów jest za propozycją niezwłocznego przystąpienia do trzeciego czytania projektu ustawy zawartego w druku nr 3013, po doręczeniu paniom i panom posłom tekstów poprawek, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 391 posłów. Za głosowało 209, przeciw – 177, wstrzymało się 5.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął, a tym samym – przypominam – wyraził zgodę na przystąpienie niezwłocznie do trzeciego czytania projektu ustawy po doręczeniu paniom i panom posłom tekstów poprawek.

W celu przygotowania druku poprawek i doręczenia ich paniom i panom posłom zarządzam 30-minutową przerwę.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 39 do godz. 15 min 43*)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym.

W dyskusji podczas drugiego czytania projektu ustawy zgłoszono poprawki.

Sejm wyraził zgodę na przystąpienie do trzeciego czytania po doręczeniu państwu posłom zestawienia poprawek bez skierowania projektu ustawy do komisji.

Poprawki doręczono do druku nr 3013.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania projektu ustawy.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 23 ustawy o Sądzie Najwyższym.

Pytanie zgłasza poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Posel Sławomir Nitras:

Szanowny Panie Marszałku! Ta poprawka jest pewnym testem na wiarygodność rządzących dzisiaj w Polsce. Ona zmierza do tego, żeby zatwierdzanie wyborów w Sądzie Najwyższym było przez Izbę Cywilną – izbę, w której nie ma dublerów. Bo ten problem wróci. Tak jak wróciła kwestia pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, tak wróci kwestia dublerów i za chwilę państwo będziecie musieli odkręcać to wszystko, co dzisiaj zaczęliście odkręcać. Ta poprawka jest po to, żeby w bardzo ważnym roku wyborczym, w roku, w którym będziemy mieli wybory do europarlamentu, w roku, w którym będziemy mieli wybory parlamentarne, zatwierdzanie wyborów było przez izbę, do której pan Piotrowicz nie wsadził swoich palców i nie wprowadził ludzi, których obecność tam jest wątpliwa prawnie. Ta poprawka to test na waszą wiarygodność. Dlatego prosiłbym o nieodrzućcie, o przyjęcie tej poprawki. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Jerzy Meysztowicz: Czego się boicie?*)

Głosowało 385 posłów. Za głosowało 153, przeciw – 210, wstrzymało się 22.

Sejm poprawkę odrzucił.

Wysoki Sejmie! Informuję, że obradom w tej chwili przysłuchują się klerycy i księża z Wyższego Seminarium Duchownego (*Gwar na sali, oklaski*) Archidiecezji Częstochowskiej, witamy serdecznie (*Gwar, wesoleść na sali*), a także młodzież z I Liceum Ogólnokształcącego w Zawierciu, także witamy serdecznie. (*Gwar na sali, oklaski*)

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują w art. 31 nadać nowe brzmienie § 1 i 4 oraz dodać § 5.

Pytanie zadaje poseł Robert Kropiwnicki, klub Platforma Obywatelska.

Posel Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chcemy w tej poprawce przywrócić normalność, która jest wam niestety obca. Wywróciliście świat do góry nogami i uważacie, że to jest dla was norma. Ale jest jeszcze normalność (*Gwar na sali, dzwonek*) poza waszymi Izbami, naprawdę. To nie wy jesteście normalną demokracją, niestety. Wam bliżej do demokracji Putinowskiej. Jesteście bliżej demokracji suwerennej, tak jak mówi Putin. (*Gwar na sali*) Nie chcecie demokracji parlamentarnej. Uważacie, że jesteście najmądrzejsi, bo w 4 czy 5 godzin przepchniecie ustawę. To jest

Posel Robert Kropiwnicki

niestety chore. Obrażacie polski parlament i polską legislację.

Chcemy, aby to pierwszy prezes Sądu Najwyższego ogłaszał obwieszczenia o wolnych stanowiskach w Sądzie Najwyższym, a nie prezydent. Wy macie jakąś fobię i wszędzie chcecie pakować polityków – albo prokuratora generalnego, albo dzieci wasze, albo prezydenta, albo ministra. To jest niestety wasza choroba. To jest nepotyzm+ do kwadratu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Zwracam się do pana posła i wszystkich państwa posłów, żeby jednak używać słów bardziej odpowiadających powadze Izby...

(Głos z sali: To zachowujcie się normalnie.)

...a nie słów, które prowokują i które są formą insynuacji i wprowadzają... *(Gwar na sali)*

(Posel Krystyna Skowrońska: To do ministra Głińskiego.)

...różne formy obrażania.

(Głos z sali: Sama prawda!)

Pytanie zadaje poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Ta ustawa to jest nieudolna próba wykonania orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości – orzeczenia, którego prawo unijne nie nakazuje wprowadzać w drodze zmian prawnych, które jest stosowane bezpośrednio. Niektórzy twierdzą, że ta ustawa to jest dobry gest ze strony PiS-u. Czy to jest dobry gest ze strony PiS-u? Nie, szanowni państwo. Dobrym gestem ze strony PiS-u byłoby wprowadzenie ustawy, która by usunęła całość zmian, które odebrały Sądowi Najwyższemu niezależność od polityków PiS-u. To byłby dobry gest. A ta poprawka, którą my... którą proponuje Platforma Obywatelska, jest krokiem w dobrą stronę, jest krokiem, który mówi, że prezydentowi odbiera się prawo do decydowania o tym, ilu sędziów orzeka w poszczególnych izbach w Sądzie Najwyższym. To jest krok w dobrą stronę. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 396 posłów. Za głosowało 156, przeciw – 219, wstrzymało się 21.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują w art. 4 ustawy nowelizującej skreślić wyrazy „i postępowania odwoławcze w tych sprawach”.

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Posel Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tą poprawką chcemy umożliwić sędziom uzyskanie prawomocnych rozstrzygnięć w sprawach odwołań od uchwał KRS, w których to Sąd Najwyższy zadał kilka pytań prejudycjalnych. Wasze przepisy uniemożliwiają uzyskanie tego typu rozstrzygnięć. Ale w tej sprawie również warto wspomnieć sędziego Stanisława Zabłockiego, sędziego, którego przeniesiście w stan spoczynku, a który mówił w swoim dramatycznym przemówieniu podczas obrad Senatu: Nawet jeśli nie będzie już wolnych sądów i wolnych wyborów, pozostaną wolni ludzie, którzy będą o nich pamiętać.

I konkretne pytanie do pana, panie prezesie Kaczyński: Czy przeprosi pan dzisiaj sędziego Stanisława Zabłockiego za to wszystko...

(Posel Ryszard Terlecki: Było już to.)

...co pan robi i firmuje pan swoją osobą w tej sprawie? *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czego boi się PiS, uchwalając ustawę, która pozbawia polskich sędziów prawa do sądu, która prowadzi do tego, aby umorzyć wszystkie postępowania wszczęte w zakresie pytań prejudycjalnych zadanych przez Sąd Najwyższy Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej? Otóż PiS boi się tego, że niezależny od PiS-owskich wpływów unijny Trybunał powie jasno, jak daleko Polska pod rządami PiS-u odsunęła się od standardów europejskich, od standardów demokratycznych, jak bardzo dryfuje na Wschód, niszcząc dorobek wielu pokoleń Polaków, którzy walczyli o to, aby Polska znajdowała się w samym sercu Europy. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 397 posłów. Za głosowało 157, przeciw – 220, wstrzymało się 20.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują dodać ust. 2 w art. 4 ustawy nowelizującej.

Pytanie zadaje poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Posel Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Prawo i Sprawiedliwość złożył poprawkę, która jest godna małego Kazia. Panie pośle Schreiber, bez urazy, ale podejrzewam, że tę poprawkę ktoś panu po prostu podrzucił, tak jak panu posłowi Smolińskiemu w sprawie afery Komisji Nadzoru Finansowego. *(Oklaski)* Natomiast ta poprawka wywołał mniejszy bałagan, ale wywoła. Mianowicie próbujecie państwo odebrać obywatelom polskim prawo do sądu. W tej chwili wszczęte są postępowania o ustalenie istnienia stosunku pracy w sądach. I ci obywatele mają święte prawo do rozstrzygnięcia tych spraw i dochodzenia swoich słusznych praw w sądzie, ale wy się boicie wziąć odpowiedzialność, bo wiecie, że te sprawy są z góry przegrane. Wiecie, że to się wiąże z wypłacaniem odszkodowań ze Skarbu Państwa, i tchórzliwie uciekacie, poprzez całą tę ustawę tchórzliwie uciekacie przed odpowiedzialnością za bałagan, który zrobiliście przez ostatnie miesiące. I nie wiem, czy pan poseł Schreiber, czy może pan minister Ziobro, czy ktokolwiek inny z jego zastępców *(Dzwonek)*, którzy przez ostatnie miesiące tak się wymądrzali na temat ustawy...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Arkadiusz Myrcha:

...przeprósi wszystkich tych sędziów, których narazili na cały ten bałagan. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Jacek Protasiewicz, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Jacek Protasiewicz:

Dziękuję, panie marszałku.

Ta poprawka zgłoszona przez klub PiS-u służy zakończeniu z mocy prawa wszelkich sporów sądo-

wych dotyczących zatrudnienia sędziów Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, którzy przeszli z mocy ustawy prezydenckiej w stan spoczynku. W tej sytuacji ona de facto zatwierdza fakt, że w sposób prawny, legalny wracają oni do pracy i do służby w Sądzie Najwyższym.

W tym kontekście chciałbym zapytać pana premiera Morawieckiego, który wielokrotnie mówił o tym, że tamta ustawa, którą dzisiaj nowelizujecie, miała wykluczyć z Sądu Najwyższego sędziów wydających haniebne wyroki w stanie wojennym. Czy jest pan, panie premierze, gotów, czy ma pan honor, czy ma pan odwagę, żeby po tych wszystkich kalumniach przeprosić pana sędziego Zabłockiego – obrońcę w stanie wojennym i pana prof. Strzembosza, których Sąd Najwyższy zdekomunizował? *(Oklaski)*

Marszałek:

Pytanie zadaje poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Poprawka posła Schreibera rzeczywiście odbiera prawo polskim sędziom do tego, aby uzyskali rozstrzygnięcie od niezależnego od wpływu polityków Trybunału Sprawiedliwości. Jest to poprawka, której PiS bardzo się boi. Jeżeliby się nie bał, to czekalibyście na to orzeczenie w spokoju, cierpliwie, a tymczasem podejmujecie jakiś szaleńczy wyścig z czasem. Dlaczego? Dlatego że się boicie, że Trybunał Sprawiedliwości mógłby ocenić nie tylko ustawę o Sądzie Najwyższym, ale na skutek tych pytań mógłby ocenić także to, co zrobiliście z Krajową Radą Sądownictwa, zamieniając ją w Krajową Radę Ziobrownictwa z waszymi PiS-owskimi nominatami zamiast niezależnych sędziów, ludźmi, którzy wybierają kolejnych sędziów do Sądu Najwyższego wbrew właśnie postanowieniu...

(Poseł Barbara Bartuś: Dlaczego pani obraża ludzi?)

...zabezpieczającemu Trybunału Sprawiedliwości. Was w tym momencie goni strach i wprowadzacie tę poprawkę. *(Oklaski)*

Marszałek:

Jeszcze raz apeluję do państwa, żeby wypowiadać się zgodnie z powagą Izby...

(Poseł Ewa Kopacz: Ale bez apelów. To nie jest rolą marszałka.)

...a nie w sposób, który prowokuje do...

(Głos z sali: Do czego?)

...różnych reakcji.

(Głos z sali: Pan marszałek niech napisze do...)

Marszałek

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 397 posłów. Za głosowało 217, 156 – przeciw, wstrzymało się 24.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 4a w ustawie nowelizującej.

Pytanie zadaje poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka zmierza do pełnego wykonania postanowienia o zabezpieczeniu. Państwo tym projektem ustawy tak naprawdę chcecie tylko powyciągać takie pojedyncze elementy, które pasowałyby, które nie narażałyby was i Skarbu Państwa na ewentualne konsekwencje, ale tworzyście protezę, która wprowadzi tak naprawdę jeszcze większy bałagan w Sądzie Najwyższym. Tak naprawdę po przyjęciu tej ustawy nikt nawet nie będzie w stanie powiedzieć, ilu będzie sędziów orzekających, a ilu będzie w stanie spoczynku. Tak naprawdę nie wiadomo, chociaż postanowienie o zabezpieczeniu mówi wprost, że mamy powrócić do stanu sprzed wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Nie będzie wiadomo, dlaczego polski ustawodawca rozróżnia status sędziów sądu powszechnego od statusu sędziów Sądu Najwyższego. Z tej ustawy wynika, że będą różne uprawnienia dotyczące stanu spoczynku.

Tak więc proszę o przejęcie tej poprawki, bo państwo (*Dzwonek*) nie wykonujecie w całości tego postanowienia o zabezpieczeniu, narażając nas, Polskę i Polaków, na przegraną sprawę przed Trybunałem Sprawiedliwości. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów...

(*Głos z sali:* Jeszcze pytanie.)

(*Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:* Pytanie.)

A tak, przepraszam bardzo.

Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

(*Poseł Ewa Kopacz:* To nikt nie będzie odpowiadał na te pytania?)

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czy ta ustawa wykonuje, jak twierdzicie, orzeczenie zabezpieczające Trybunału Sprawiedliwości? Otóż nie, ta ustawa nie wykonuje chociażby tego zalecenia Trybunału Sprawiedliwości, które mówi, że należy wstrzymać wszelkie procedury montowania w Sądzie Najwyższym sędziów, którzy są wybierani przez niekonstytucyjnie obsadzoną Krajową Radę Sądownictwa. A wiemy przecież bardzo dobrze, że szef KRS-u powiedział, że w dalszym ciągu zwraca się o opinie dotyczące kandydatów na sędziów. Wiemy, że te procedury są w dalszym ciągu prowadzone, że w żadnym stopniu nie uszanowaliście orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości. A każdy, kto w tym momencie kwestionuje orzeczenia europejskich trybunałów, tak naprawdę kwestionuje miejsce Polski w Unii Europejskiej i robi pierwszy krok w stronę polexitu. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głosujemy.

Kto z państwa głosuje za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 396 posłów. Za głosowało 158, przeciw – 216, wstrzymało się 22.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy pytania zadaje poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

(*Poseł Ewa Kopacz:* Można liczyć na odpowiedź?)

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

A teraz fundamentalne pytanie dotyczące tego, po co wam było przejęcie Sądu Najwyższego. Po co wam były te wszystkie ataki na sądy powszechne, trybunał, Sąd Najwyższy, Krajową Radę Sądownictwa? Przecież to nie był cel sam w sobie. Te wszystkie ataki były w jednym celu: aby osiągnąć bezkarność tych wszystkich PiS-owskich nominatów, którzy są uwikłani w afery, o których w tym momencie mówią media. Media donoszą o próbie wymuszenia przez PiS-owskiego nominata 40-milionowej łapówki. 40 mln zł – na taką sumę polski nauczyciel musiałby pracować 1000 lat. Po to wam jest przejęcie sądów, aby stworzyć kastę wyjętą spod prawa, kastę PiS-owskich polityków, PiS-owskich nominatów. To będzie właśnie ta kasta wyjęta spod prawa, którą stworzycie tymi ustawami. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pani poseł, zwracam pani uwagę, żeby pani ważyła słowa wypowiedziane w Wysokiej Izbie.

Głos ma poseł Stefan Niesiołowski, Polskie Stronictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Uuu...)

Posel Stefan Niesiołowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra Ziobry, który wygłosił jak zawsze znakomite i pogłębione intelektualnie przemówienie, w którym przekazał nam bezcenną wiadomość, że Polska należy do Unii Europejskiej. Pytanie jest takie: Czy pan sam na to wpadł? Jak pan do tego doszedł, panie Ziobro?

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Jeszcze przy okazji pan Schreiber, nowa gwiazda odrodzonego parlamentaryzmu, zadał dramatyczne pytanie: Co zrobić, żeby was, demokratyczna opozycja, zadowolić? Panie Schreiber, to bardzo proste: odejść, odejść w hańbie na zawsze, odejść teraz. *(Oklaski)* Zostawcie Polskę w spokoju, panie Kaczyński. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

Marszałek:

Proszę o... *(Dzwonek)*

Proszę państwa, każdy ma prawo głosu w ramach swojego limitu czasowego.

(Poseł Barbara Bartuś: Każdy mówi to, co wie.)

Głos ma poseł Ryszard Petru, Koło Poselskie Teraz!

Posel Ryszard Petru:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zaraz będziemy głosować nad tą ustawą.

(Głos z sali: Nie zaraz. Teraz!)

(Poseł Paweł Szefernaker: Teraz! Nie zaraz.)

Panie Marszałku! Zaraz będziemy głosować nad tą ustawą. *(Poruszenie na sali, dzwonek)*

(Głos z sali: Teraz!)

Jest jedna osoba odpowiedzialna za chaos prawny, za konflikt z Unią Europejską. Jest to Zbigniew Ziobro. Oczekiwałam w tym miejscu nie takich wystąpień jak przed chwilą, tylko honorowej dymisji.

Panie Ministrze! Niech pan powie, co pan takiego zrobił w Polsce...

(Głos z sali: Teraz!)

...że mamy kolizję prawa z prawem Unii Europejskiej, że tak naprawdę popełnił pan błędy, z których teraz się cichcem wycofujecie.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Proszę państwa, co więcej, to oznacza dalszy spór z Unią Europejską. Mówicie o dialogu i szacunku. Co to za dialog z wami, skoro nie słuchacie? Co to za szacunek, kiedy w ciągu jednego dnia przepracujemy jedną ustawę bez ekspertów, bez analiz? Dziękuję za taki szacunek. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Robert Kropiwnicki, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Posel Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Procedowanie nad tą ustawą będzie opisywane w książkach jako haniebny przykład legislacji. Naprawdę trzeba się bardzo starać, żeby tak połamać procedury polskiego parlamentu i jeszcze z uśmiechem na ustach mówić, że to jest w imię praworządności i w imię godności polskiego parlamentu. Może to jest wasza godność, ale za taką dziękujemy. Chcemy mieć godność normalną, taką jak napisano w konstytucji w art. 30. To stoi na głowie i wy w ogóle nie macie pojęcia, co robicie.

Posłuchajcie swoich legislatorów. Wasi legislatorzy, eksperci Biura Analiz Sejmowych, wyraźnie napisali w konkluzji opinii, która jest na stronach, mogliście ją przeczytać: art. 5 ust. 5 projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym może prowadzić do wadliwego wykonania postanowienia TSUE. To jest po prostu wasza hipokryzja. Zapytajcie waszych prawników, to wam powiedzą. Po prostu nie macie wstydu *(Dzwonek)*, niszcząc polski parlamentaryzm. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję. Panie pośle, ponownie zwracam panu uwagę *(Poruszenie na sali)*, że procedura pracy nad projektami ustaw, włącznie z tym...

(Poseł Magdalena Kochan: Ze zmianami.)

...nad którym głosujemy...

(Poseł Rafał Grupiński: To jest ustawa ustrojowa.)

...przebiega zgodnie z regulaminem Sejmu uchwalonym w roku 1992...

(Poseł Robert Kropiwnicki: Panie marszałku, w wyjątkowych sytuacjach.)

...a więc honorowanym przez wszystkie kadencje, także przez dwie kadencje pańskiego ugrupowania, które rządziło poprzednio.

Głos ma pani poseł Anna Maria Siarkowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Maria Siarkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę zwrócić uwagę Wysokiej Izby na to, że wycofywanie się ze słusznych reform w obszarze wymiaru sprawiedliwości pod naciskiem instytucji unijnych wykorzystanych do walki politycznej wyznacza granice naszej suwerenności w bardzo nieciekawym miejscu. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Głosy z sali: Uuu...)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jerzy Jachnik, klub Kukiz'15.

Posel Jerzy Jachnik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż godzinę temu państwo nawzajem na siebie nadawaliście. Jedni mówią, że ci mają rację, drudzy – po co ta ustawa, trzeci jeszcze mówili coś innego. Proszę państwa, teraz składacie pięć poprawek i na dobrą sprawę nikt się nie spytał Biura Legislacyjnego, czy one nie wychodzą poza ośnowę tej ustawy. Według mnie wychodzą. Dlaczego zatem nie domagacie się opinii? Prawnicy i szanowni posłowie, panie pośle Kropiwnicki, mówią: tak jest, legislatorzy tak mówią. A czy legislatorzy powiedzieli, czy te poprawki są dobre czy złe?

(Głos z sali: Nie było komisji.)

W porządku. To wy tę ustawę uchwalaliście ileś lat temu. Dziękuję.

(Poseł Robert Kropiwnicki: PiS!)

Marszałek:

Dziękuję.

O głos prosi przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Łukasz Schreiber.

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Postaram się krótko odpowiedzieć na te pytania, które padły, które państwo zadawaliście.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Panie pośle, niech pan skończy, co pan zaczął.)

(Poseł Teresa Piotrowska: Nikt pana nie pytał.)

Wysoka Izbo! Podkreślę raz jeszcze z całą mocą: ustawa o Sądzie Najwyższym, która została przyjęta w polskim parlamencie, była zgodna z konstytucją i traktatami unijnymi. To jest fakt. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Naprawdę?)

(Głos z sali: To po co ją zmieniacie?)

(Głos z sali: Kłamca!)

Ale u nas i w nas, Wysoka Izbo, jest też odpowiedzialność i szacunek wobec zasad, do których przestrzegania sami się zobowiązaliśmy.

(Głos z sali: Na przykład nepotyzm.)

(Głos z sali: Już się nie ośmieszaj.)

Polska jest członkiem Unii Europejskiej. Polacy chcą, żeby Polska była członkiem Unii Europejskiej. Polacy głosowali za akcesją do Unii Europejskiej.

(Głos z sali: Krasnodębski chce referendum.)

To jest też odpowiedź na pytanie mojej koleżanki, która mówiła o suwerenności. Tak, to była suwerenna decyzja Polaków i polskiego parlamentu, by przystąpić do Unii Europejskiej. Dlatego dziś możemy mieć inne zdanie. Spieraliśmy się, pokazywaliśmy nasze racje, ale potrafimy także w takiej sytuacji zachować się odpowiedzialnie. Wysoka Izbo, to nie oznacza jednak, że mamy zamiar, tak jak proponuje część lewej strony sali, tworzyć bardzo niebezpieczny i bardzo groźny precedens, by bezpośrednio obowiązującym prawem stało się postanowienie zabezpieczające.

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Puszczą Białowieską.)

Walczymy o suwerenność Polski, walczymy o godność i pozycję polskiego parlamentu, dlatego przeprowadzamy dzisiaj tę ustawę w Sejmie, bo tu, w Sejmie Rzeczypospolitej, jest miejsce, gdzie stanowi się prawo.

(Głos z sali: Dlatego nie było komisji?)

Wysoka Izbo! To też jest dobre. Padło pytanie o głosy, o łamanie zasad parlamentaryzmu. Mój Boże, kto to mówi? Mówi to przedstawiciel partii, która w 3 dni zrabowała Polakom pieniądze z OFE. Czy państwo macie jeszcze za grosz wstydu? *(Oklaski, poruszenie na sali)*

(Część posłów skanduje: KNF! KNF! KNF!)

Zaraz się odniesiemy, spokojnie. Widzę, że państwa to boli, ale prawdę trzeba umieć przyjąć.

Wysoka Izbo! Padły tutaj jakieś zdumiewające słowa o Trybunale Konstytucyjnym. Przypomnijmy w takim razie, skoro państwo wywołujecie ten temat, kto wybierał awansem sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Niestety Sejm poprzedniej kadencji.

(Głos z sali: Właśnie.)

I jaka większość to robiła? Państwo chyba doskonale pamiętacie. A dlaczego? Tego też nie muszą państwu mówić.

(Głos z sali: Wy zrobiliście to samo.)

Odnosnie do konstytucji, mamy takie zdanie, że obecna konstytucja nie jest niczym wymarzoną, owszem, ale my zapisów konstytucji przestrzegamy. *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Jak się pomylicie.)

Natomiast przypomnę Wysokiej Izbie o tym, w jaki sposób próbuje się przeprowadzać zamach na konstytucję. *(Gwar na sali, dzwonek)*

Art. 57 – wolność zgromadzeń. Państwo pamiętacie, kto podejmował decyzję o rozwiązaniu...

(Głos z sali: Tylko że stolicą jest Warszawa i koniec.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Panie marszałku, niech wstydu oszczędzi.)

Posel Łukasz Schreiber

Art. 105 – immunitet parlamentarny. Także podczas tej debaty w tej Izbie były zarzuty, nie zarzuty, groźby wobec posłów na Sejm, że będą siedzieć w związku z tym, że głosują i wykonują swoje obowiązki.

(*Głos z sali:* Siad!)

(*Głos z sali:* Będziecie!)

Art. 152 – wojewoda jako przedstawiciel Rady Ministrów. Kto w programie chce likwidować, to państwo wiecie.

Art. 178 – niezawisłość sędziowska. Kto pokazał, jak nie szanuje wyroków sądów? Kto grozi sędziom? Państwo pamiętacie.

(*Posel Krystyna Pawłowicz:* Tak jest!)

Zapamiętane będą nazwiska tych sędziów. Prawda, panie przewodniczący?

(*Posel Grzegorz Schetyna:* Oczywiście, twoje nazwisko będzie zapamiętane.)

Kiedy słowo „przepraszam” z pana ust usłyszą sąd i ci sędziowie?

Wysoka Izbo! Usłyszeliśmy dużo słów o nepotyzmie, o jakichś różnych rzeczach. Jest dobry ku temu przykład, dobra tego charakterystyka.

(*Posel Krystyna Skowrońska:* Do rzeczy.)

(*Głos z sali:* Kamiński.)

Na 3629 pracowników centrali ARiMR 1707 ma powtarzające się nazwiska. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Szyszko?)

(*Posel Rafał Grupiński:* Nazwisko.)

Wysoka Izbo! To jest przykład instytucji zarządzanej przez koalicję PO–PSL. W taki sposób stosowaliście nepotyzm na niespotykaną skalę. I Wysoka Izbo... (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Głos z sali:* A ilu Schreiberów jest w Sejmie?)

Widzę, że dalej prawda państwa boli.

Wysoka Izbo! Mówicie coś o aferach. Tak, są wielkie afery do wyjaśnienia.

(*Część posłów skanduje:* KNF! KNF! KNF!)

Są wielkie afery, o których Polacy pamiętają. Dziś w komisji śledczej do spraw VAT usłyszeliśmy, w jaki sposób tworzone prawo, jak niezależni lobbyści działali w KPRM-ie. To słyszeliśmy.

(*Posel Robert Kropiwnicki:* Panie marszałku, do rzeczy. Do rzeczy, chłopie.)

Pamiętamy infoaferę, i nie to, że ktoś rzekomo napisał na kartce, której nikt nie widział, 1%, ale 5 mln zł krążyło w gotówce, w majątku pomiędzy urzędnikami. To była wielka afera.

(*Głos z sali:* Srebrna.)

Była afera, o której państwo chyba zapominacie, afera hazardowa, po której trzeba było wymienić połowę rządu. Wysoka Izbo, dlatego Prawo i Sprawiedliwość nie może odejść, by nie doszło do powtórek tych rządów. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Na koniec chciałem odpowiedzieć przedstawicielowi partii Koniec, tzn. Teraz! przepraszam...

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

...ale uznałem, że to chyba już nie ma sensu.

Proszę Wysoką Izbę o poparcie tej ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Bravo!)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3013, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 400 posłów. Za głosowało 215, przeciw – 161, 24 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym.

Informuję Wysoką Izbę, że jutro rano o godz. 9 nie ma głosowań. Głosowania są jutro o godz. 19.

Ogłaszam 2-minutową przerwę.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 13 do godz. 16 min 14*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o ochronie baz danych (druki nr 2959 i 2967).

Proszę panią posel Elżbietę Kruk o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Elżbieta Kruk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedkładam sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o ochronie baz danych z druku nr 2959.

Szanowni Państwo! Zgodnie z uzasadnieniem tej ustawy celem projektowanej nowelizacji jest wdrożenie do polskiego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 września 2017 r. w sprawie niektórych dozwolonych sposobów korzystania z określonych utworów i innych przedmiotów chronionych prawem autorskim i prawami pokrewnymi z korzyścią dla osób niewidomych, osób słabowidzących lub osób z niepełnosprawnościami uniemożliwiającymi zapoznanie się z drukiem oraz w sprawie zmiany dyrektywy w sprawie harmonizacji nie-

Posel Sprawozdawca Elżbieta Kruk

których aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, której termin implementacji upłynął w październiku tego roku.

Regulacje tych dyrektyw zmierzają do dostosowania prawa unijnego do międzynarodowych zobowiązań Unii Europejskiej wynikających z decyzji Rady w sprawie podpisania w imieniu Unii Europejskiej traktatu z Marrakeszu o ułatwieniu dostępu do opublikowanych utworów osobom niewidzącym, słabowidzącym i osobom z niepełnosprawnościami uniemożliwiającymi zapoznanie się z drukiem, jak również z konwencji Organizacji Narodów Zjednoczonych o prawach osób niepełnosprawnych. Traktat z Marrakeszu nakłada na stronę obowiązek określenia wyjątków i ograniczeń w odniesieniu do praw autorskich i praw pokrewnych na potrzeby osób z tymi niepełnosprawnościami.

W dyrektywie cele te zostały określone w sposób następujący: dyrektywa ma na celu poprawę dostępności książek, w tym książek elektronicznych, czasopism, gazet, magazynów oraz innych rodzajów tekstu pisanego, notacji, w tym zapisu nutowego, oraz innych materiałów drukowanych, w tym również w formie dźwiękowej, cyfrowych lub analogowych, internetowych lub pozainternetowych, w formach, dzięki którym te utwory i inne przedmioty objęte ochroną stają się dostępne dla tych osób zasadniczo w takim samym stopniu, jak dla osób bez takich ograniczeń lub niepełnosprawności.

Wysoka Izbo! Marszałek zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu skierował projekt tej ustawy do Komisji Kultury i Środków Przekazu do pierwszego czytania.

Komisja po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu ustawy, w ramach którego wprowadziła do niego zmiany w zakresie legislacyjnym i redakcyjnym, przyjęła go jednogłośnie. I w związku z tym wnoszę w imieniu Komisji Kultury i Środków Przekazu, aby Wysoki Sejm raczył uchwalić załączony projekt ustawy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Grzegorz Puda, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Puda:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam za-

szczyt przedstawić stanowisko klubu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o ochronie baz danych.

Wysoka Izbo! Rząd Rzeczypospolitej Polskiej jest zobowiązany do implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2017/1563 z dnia 13 września 2017 r. Dotyczy ona niektórych dozwolonych sposobów korzystania z określonych utworów i innych przedmiotów chronionych prawem autorskim i prawami pokrewnymi z korzyścią dla osób niewidomych, osób słabowidzących lub osób z niepełnosprawnościami uniemożliwiającymi zapoznanie się z drukiem oraz w sprawie zmiany dyrektywy w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym.

Osoby niewidome, słabowidzące lub osoby z niepełnosprawnościami uniemożliwiającymi zapoznanie się z drukiem napotykają liczne przeszkody w dostępie do książek i innych materiałów chronionych prawem autorskim i prawami pokrewnymi. Szacuje się, że dostępność książek w formatach umożliwiających dostęp osobom z niepełnosprawnościami uniemożliwiającymi zapoznanie się z drukiem wynosi pomiędzy 7% a 20% pomimo faktu, że technologia cyfrowa znacznie ułatwia publikowanie w formatach umożliwiających dostęp osobom niepełnosprawnym. Tego rodzaju formaty obejmują np. druk alfabetyczny Braille'a, duży druk, książki elektroniczne, książki mówione ze specjalną nawigacją, audiodeskrypcję i transmisje radiowe.

Dyrektywa 2017/1564 ma na celu dostosowanie prawa unijnego do międzynarodowych zobowiązań Unii Europejskiej wynikających z decyzji Rady z dnia 14 kwietnia w sprawie podpisania w imieniu Unii Europejskiej traktatu z Marrakeszu o ułatwieniu dostępu do opublikowanych utworów osobom niewidomym, słabowidzącym i osobom z niepełnosprawnościami uniemożliwiającymi zapoznanie się z drukiem, przyjętego w dniu 27 czerwca 2013 r. podczas Konferencji Dyplomatycznej Światowej Organizacji Własności Intelektualnej.

Traktat, tzw. traktat z Marrakeszu, został przyjęty w celu ułatwienia dostępności i transgranicznej wymiany książek i innych materiałów drukowanych w formatach umożliwiających dostęp osobom niepełnosprawnym na całym świecie. Traktat został również podpisany przez Unię w kwietniu 2014 r., a decyzją z dnia 15 lutego Rada zdecydowała o jego ratyfikacji w imieniu Unii Europejskiej.

Traktat ten nakłada na strony również obowiązek określenia wyjątków i ograniczeń praw autorskich i pokrewnych na potrzeby osób niewidomych, słabowidzących i osób z niepełnosprawnościami uniemożliwiającymi zapoznanie się z drukiem i umożliwia transgraniczną wymianę kopii książek w specjalnych formatach, w tym audiobooków i innych materiałów drukowanych pomiędzy państwami, które są stronami tego traktatu.

Wysoka Izbo! W imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości, pozytywnie opiniując projekt, składam rów-

Posel Grzegorz Puda

niez poprawki, niestety, których celem będzie podnoszenie jakości, doprecyzowanie zapisów oraz nadanie właściwego brzmienia ustawie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Anna Wasilewska, Platforma Obywatelska.

Posel Anna Wasilewska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o ochronie baz danych. To druk nr 2959.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zobowiązany jest do implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z dnia 13 września 2017 r. w sprawie niektórych dozwolonych sposobów korzystania z określonych utworów i innych przedmiotów chronionych prawem autorskim i prawami pokrewnymi z korzyścią dla osób niepełnosprawnych. A jeśli chodzi o niepełnosprawność, to są to osoby niewidome, słabowidzące, osoby z niepełnosprawnościami uniemożliwiającymi im zapoznanie się z drukiem. Ponadto jest to też zmiana w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym.

Dyrektywa ta ma na celu dostosowanie prawa unijnego do międzynarodowych zobowiązań wynikających z traktatu z Marrakeszu o ułatwieniu dostępu do opublikowanych utworów osobom niewidomym, słabowidzącym i osobom, które nie mają możliwości czytania druku. Traktat z Marrakeszu przyjęty został w 2013 r. na forum Światowej Organizacji Własności Intelektualnej w celu ułatwienia dostępności i wymiany książek, innych materiałów drukowanych w formatach umożliwiających dostęp osobom niepełnosprawnym na całym świecie.

Osoby niewidome, słabowidzące i z innymi niepełnosprawnościami, które mają problem z czytaniem druku, napotykają ogromne problemy w dostępie do książek i innych materiałów, które są chronione prawem autorskim. Dostępność książek w formatach umożliwiających dostęp tym, którzy mają problem z czytaniem druku, to jest od 7% do 20% pomimo faktu, że w obecnych czasach technologia cyfrowa znacznie ułatwiła publikowanie w formatach dostępnych dla osób niepełnosprawnych. Takie formaty to: druk alfabetem Braille'a, duży druk, audiobooki ze

specjalną nawigacją, audiodeskrypcja, transmisje radiowe, książki elektroniczne.

Implementacja tej dyrektywy umożliwi zapewnienie większej dostępności czasopism, gazet, magazynów, książek, tekstów pisanych, zapisów nutowych, materiałów drukowanych, również w formie dźwiękowej, cyfrowej, analogowej oraz internetowej i pozainternetowej, w formatach, dzięki którym utwory objęte ochroną staną się dostępne dla osób z niepełnosprawnościami. Ustawa ta przyczyni się do tego, że dostęp osób niepełnosprawnych będzie taki sam jak dostęp osób pełnosprawnych.

Przedstawiona zmiana przepisów ma również na celu określenie podmiotów w tym zakresie oraz wprowadzenie zasad wymiany kopii, co w konsekwencji ma prowadzić do stworzenia spójnego międzynarodowego środowiska sprzyjającego transgranicznej wymianie kopii w dostępnych formatach. Dla dobra osób niepełnosprawnych z utworów rozpowszechnionych wolno korzystać wtedy, gdy jest to bezpośrednio związane z upośledzeniem, korzystanie nie ma charakteru zarobkowego i jest podejmowane w rozmiarze wynikającym z natury upośledzenia.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska jest za wprowadzeniem zmian przedstawionych w projekcie ustawy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Piotr Apel, klub Kukiz'15.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

Posel Krzysztof Mieszkowski:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Klub Poselski Nowoczesna będzie oczywiście głosował za przyjęciem rządowego projektu ustawy z druków nr 2959 i 2967.

Powiem tylko jedno zdanie, uzupełniając poprzednie wystąpienia, a mianowicie że nie ma bardziej dramatycznej rzeczywistości niż ta, kiedy ludzie, którzy są niepełnosprawni, są wykluczeni z uczestnictwa w kulturze, z uczestnictwa w społeczeństwie. To jest wielkie zaniedbanie tych wszystkich rządów, tych wszystkich organizacji międzynarodowych, które do tej pory z tym problemem nie chciały się zmierzyć całościowo. Dlatego ta ustawa jest niezwykle ważna z tego punktu widzenia, aby można było mieć świadomość tego, że spójność społeczna oznacza również uczestnictwo i obecność w życiu społecznym ludzi, którzy nie mają w pełni takiej możliwości. A więc to jest coś, co jest głęboko humanitarne i głęboko ludzkie. Dzisiaj mamy świadomość tego, że społeczeństwo składa się nie tylko z osób pełnosprawnych,

Posel Krzysztof Mieszkowski

ale są również w otoczeniu ludzie, którzy nie zawsze radzą sobie ze sobą czy z narzędziami najnowszej cywilizacji, z najnowszymi technologiami. Tutaj mamy przypadek taki właśnie, że najnowsze technologie będą umożliwiały uczestnictwo w kulturze. To jest bardzo ważna ustawa i ta dyrektywa powinna być wprowadzona już dawno. Myśląc o przyszłości społeczeństwa różnorodnego, społeczeństwa wielopoziomowego, mam pewność, że ci wszyscy, którzy czuli się wykluczeni, będą mieli szansę powrotu do społeczeństwa, z którym będą mogli prowadzić otwarty, równorzędny, partnerski dialog. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Urszula Pasławska złożyła swoje oświadczenie na piśmie*).

Do zadania pytania zgłosił się jeden pan poseł.

Czy ktoś jeszcze chce zadać pytanie?

Jeżeli nie, to proszę pana posła Piotra Pyzika, Prawo i Sprawiedliwość.

1 minuta.

Posel Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Utrata wzroku lub istotne trwałe zaburzenie widzenia stanowią ogromne ograniczenie w życiu codziennym. Osoby dotknięte takim problemem potrafią jednak zachować godną podziwu ogromną dozę samodzielności w codziennym życiu. Natomiast ograniczenie dostępu do znacznej części literatury, prasy i innych utworów pisanych jest trudne do przezwyciężenia. Dlatego proponowane rozwiązania wdrażające dyrektywę Unii Europejskiej – miejmy nadzieję – przyczynią się do szerszej dostępności, a przede wszystkim ograniczenia dodatkowych kosztów, jakie dziś ponoszą osoby niepełnosprawne. Chciałbym zapytać o instrumenty. Jakie instrumenty wprowadzacie państwo w celu monitorowania skutków wprowadzenia tych przepisów? Jakie instrumenty wprowadzacie państwo w celu weryfikacji tego, czy w wystarczającym stopniu spełniają one swoje funkcje? Chodzi o instrumenty, które będą pozwalały monitorować to rozwiązanie zarówno urzędnikom ministerstwa, przedstawicielom trzeciego sektora, jak i oczywiście zainteresowanym środowiskom. (*Dzwonek*) Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego pana ministra Pawła Lewandowskiego o odpowiedź na pytania.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Paweł Lewandowski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W zakresie pytania, które zostało przed chwilą zadane, odpowiadam, że podmioty, które są zobowiązane, to są przede wszystkim biblioteki, które mają obowiązek przekazywania informacji o wykorzystaniu tego wyjątku do ministra kultury i dziedzictwa narodowego w ramach swojej sprawozdawczości. Natomiast wprowadzenie tego wyjątku nie musi być jakoś dodatkowo kontrolowane, bo ono wynika samo z siebie, tzn. wszyscy mają obowiązek najzwyczajniej w świecie dostosować się do tego prawa. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Kultury i Środków Przekazu w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych (druki nr 2933 i 2978).

Proszę pana posła Ireneusza Raśa o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Ireneusz Raś:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu połączonych Komisji: Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, druk nr 2933.

Jest to projekt komisyjny, przypomnę, projekt Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, której jestem przewodniczącym. Zakłada, w skrócie, następujący cel. Celem tej nowelizacji ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych jest czasowe zawieszenie przepisów art. 15 ust. 1 i 2 obowiązującej ustawy. Zawieszenie to jest dokonywane, wnioskowane

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Sprawozdawca Ireneusz Raś

w związku z organizacją turnieju finałowego FIFA U20 mistrzostw świata, które będą organizowane w Polsce w 2019 r. Przypomnę, że mistrzostwa zostaną zorganizowane w Polsce, na terenie sześciu miast: Bydgoszczy, Bielska-Białej, Gdyni, Lublina, Łodzi i Tychów.

Ze względu na międzynarodowy charakter imprezy, ze względu na doświadczenia, które posiadamy, bo czasowe zawieszenie tego artykułu było wnioskowane przez nas przed Euro 2012, jak również przed mistrzostwami Europy w piłce nożnej do lat 21 w Polsce – wszędzie tam zawieszenie tych przepisów się sprawdziło, bo nie stało się nic złego, nie było żadnych niebezpiecznych zjawisk – wnioskujemy o to zawieszenie. Oczywiście chodzi o to, iż w myśl tegoż artykułu, który będziemy zawieszać, o którego zawieszenie przez Wysoką Izbę wnioskujemy, sprzedaż biletu wstępu na mecze piłki nożnej lub przekazanie innego dokumentu uprawniającego do przebywania na nim określonej osobie następuje po uzyskaniu danych, o których mowa w art. 13 ust. 4, zgodnych z dokumentem potwierdzającym tożsamość. Na bilecie wstępu, przypomnę, musi być imię, nazwisko i numer PESEL. To ogranicza możliwość przekazywania biletów między członkami rodzin, jak również między grupami dzieci i młodzieży, których na tego typu imprezie, na imprezie o tym charakterze, spodziewamy się najwięcej.

Te wcześniej wymienione doświadczenia oraz nieprawdopodobny wymiar promocyjny tych imprez dla Polski to dodatkowy argument. W Polsce nie na Euro 2012, ale właśnie na mistrzostwach Europy do lat 21 notowaliśmy najwyższą na świecie frekwencję, jeśli chodzi o wypełnienie stadionów na meczach drużyn młodzieżowych. Nigdzie do tej pory nie udało się tego zrobić. Chcemy to powtórzyć. Organizatorem jest UEFA, ale oczywiście też nasza federacja piłkarska, Polski Związek Piłki Nożnej. Chcemy w tym pomóc, tak aby można było dysponować tymi biletami.

Chcę też powiedzieć, że na imprezach międzynarodowych cudzoziemcy, kibice z innych krajów, którzy przyjeżdżają do nas na seniorskie mecze piłki nożnej, również korzystają z tego zwolnienia. To jest wprost wpisane i działa w polskim prawie. A więc na tych imprezach to prawo będzie zrównane dla cudzoziemców i dla – najczęściej młodych – kibiców piłki nożnej w Polsce. Tak że skutki społeczne będą pozytywne. Gospodarcze, finansowe i prawne tutaj nie... Projekt nie wywołuje żadnych skutków negatywnych.

W związku z tym wnioskujemy w tym sprawozdaniu... Przypomnę, że po pierwszym czytaniu, które odbyło się 7 listopada 2018 r., przyjęliśmy ten projekt bez poprawek. Wnoszę w imieniu połączonych komisji: Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, aby Sejm przyjąć raczył te zmiany bez poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Arkadiusz Czartoryski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Arkadiusz Czartoryski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Dziękuję bardzo panu posłowi sprawozdawcy, dziękuję posłom z sejmowej Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, dziękuję wszystkim, którzy pracowali przy tym projekcie.

Klub Prawo i Sprawiedliwość popiera projekt w całej rozciągłości. Projekt ma za zadanie zawieszenie przepisów art. 15 ust. 1 i 2 obecnie obowiązującej ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych w związku z organizacją turnieju finałowego FIFA U20 Mistrzostw Świata Polska 2019. Wprowadzenie proponowanych rozwiązań umożliwi zrównanie sytuacji prawnej obywateli polskich z sytuacją kibiców będących cudzoziemcami i swobodne uczestniczenie w tej imprezie sportowej przede wszystkim rodzin, osób, które często muszą między sobą wymieniać bilety, nawet wewnątrz rodziny, między rodzeństwem. Jest to turniej młodzieżowy.

Chciałbym przy tej okazji powiedzieć, że naszą główną motywacją, jeśli chodzi o pełne poparcie tego projektu ustawy, jest przede wszystkim pewność, mająca swoje źródła w dotychczasowych doświadczeniach. Od kilku lat... Tutaj chciałem przy panu ministrze bardzo wyraźnie to powiedzieć i podziękować, skierować podziękowania do Policji i innych służb państwa polskiego: straży pożarnej, Służby Ochrony Państwa, Straży Granicznej, bo myślę, że to jest główny gwarant tego, że ta impreza będzie odbywała się bezpiecznie. Polska na tle Europy, za co dziękuję wszystkim służbom, w ostatnim czasie może pochwalić się bardzo udanymi przedsięwzięciami natury międzynarodowej, ale też lokalnej, ale na ogromną skalę, jak chociażby Białe-Czerwony Marsz, który ostatnio był, czy inne marsze, w tym marsze opozycji, ale też imprezy młodzieżowe na ogromną skalę. Podczas tych uroczystości czujemy się naprawdę bezpiecznie. Myślę, że to jest ogromna wartość, i za to należy się ogromne podziękowanie wszystkim osobom odpowiedzialnym za bezpieczeństwo imprez masowych w Polsce, bo akurat z tych doświadczeń inne kraje Unii Europejskiej mogą czerpać, mogą się uczyć, jak potrafimy to robić w Polsce.

Stąd myślę, że z ogromnym spokojem możemy w całej rozciągłości poprzeć ten projekt nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Roman Kosecki, Platforma Obywatelska.

Poseł Roman Jacek Kosecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przede wszystkim zacząć od gratulacji dla naszej młodzieży do lat 21. Wczoraj ograła Portugalię i awansowała do mistrzostw Europy we Włoszech i w San Marino. Myślę, że te kraje też będą korzystać z naszych doświadczeń, bo mamy duże doświadczenia w organizacji imprez młodzieżowych, odkąd w PZPN-ie jest, można powiedzieć, nowe rozdanie. Pamiętamy ostatnie mistrzostwa Europy do lat 21 i świetną, rzeczywiście, jak tu przewodniczący Raś powiedział, wspaniałą, najlepszą frekwencję do tej pory. I mamy kolejną imprezę: tym razem mistrzostwa świata do lat 20.

Nie powtarzając już tutaj tych wszystkich paragrafów i punktów, co jest celem relacji nowelizacji, czyli zawieszenie tego przepisu ustawy, art. 15 ust. 1 i 2... O co konkretnie chodzi? Umożliwi to zapewnienie stadionów przede wszystkim grupami dzieci i młodzieży, bo na tych imprezach, tak jak ostatnio mieliśmy mistrzostwa Europy, widać było pełne zainteresowanie właśnie dzieci i młodzieży. Co jest ważne, te imprezy nie usypiają służb, Policji, nikogo. Właśnie wtedy macie najwięcej pracy i rzeczywiście mamy duże doświadczenie po Euro 2012, po ostatnich młodzieżowych mistrzostwach Europy, teraz będą mistrzostwa świata. Myślę, że mamy ogromne doświadczenie i pewnie możemy się nim dzielić z wieloma krajami. A więc to na pewno nie usypia służb i wszyscy będziemy chcieli na tych mistrzostwach świata pięknie reprezentować Polskę. Tak jak mówię, wprowadziliśmy te zmiany już poprzednio przy tego typu ustawach.

Może zaznaczę, że ustawa nie przewiduje skutków finansowych dla mikroprzedsiębiorstw, projektowane rozwiązanie nie pociąga za sobą obciążenia budżetu państwa lub budżetów jednostek samorządu terytorialnego, przedstawiona propozycja zmian ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych nie wymaga wydawania aktów wykonawczych, a projektowane rozwiązanie nie jest objęte prawem Unii Europejskiej.

W imieniu klubu Platforma Obywatelska proponuję uchwalić projekt ustawy z druku nr 2933 bez poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Maciej Masłowski, Kukiz'15.

Poseł Maciej Masłowski:

Panie Marszałek! Panie Ministrze! Myślę, że będę już tradycjonalistą i powiem krótko. Taka ustawa jak ta jest bardzo dobra. Podobną zresztą mieliśmy, jak moi przedmówcy już wspominali, również rok temu. Uważam, że projekt ustawy bardzo dobrze przedstawił pan poseł sprawozdawca Ireneusz Raś, dokładnie wyjaśnił, o co chodzi. W związku z tym nietaktem byłoby marnowanie czasu tej Izby i szanownych państwa posłów.

Dlatego informuję, że klub Kukiz'15 w całości poprze ten projekt ustawy, myślę, że jak wszyscy posłowie na tej sali. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Też nie będę się tutaj rozgadywał. Powiem tak, że dobrze, że ten projekt został złożony, klub Nowoczesna będzie głosował za przyjęciem tej ustawy w całości.

Mogę tylko powiedzieć, że cieszy fakt, że coraz więcej organizuje się w Polsce imprez światowej klasy, mistrzostw świata, mistrzostw Europy. Cieszy to, że Polska dostała prawo organizacji tych mistrzostw świata w piłce nożnej dla piłkarzy do lat 20. Mamy dobre doświadczenie. Nie będę ukrywał, że to też wpływa na to, że coraz więcej imprez zostaje nam przekazanych do organizacji ze względu na to, że opinie o tym, jak przygotowujemy te imprezy, są bardzo dobre. Cieszy też współpraca wszystkich, że w tej kwestii działamy ponad podziałami i wszyscy staramy się, żeby po pierwsze, było bezpiecznie na tych imprezach. Niestety nie od nas to zależy, a nie miałbym nic przeciwko temu, gdyby Sejm uchwalił ustawę, że Polska będzie mistrzem świata, ale niestety to akurat zależy od zawodników. Tak że życzę im wszystkiego najlepszego i oczywiście poprzemy tę ustawę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Zbigniew Sosnowski:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów z pełnym zrozumieniem przyjmuje komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Zmiana ta traktuje bowiem o wprowadzeniu przepisu epizodycznego. Celem procedowanej dzisiaj na tej sali nowelizacji ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych jest temporalne zawieszenie przepisów art. 15 ust. 1 i 2 obecnie obowiązującego aktu prawnego. Sytuacja ta w sposób integralny łączy się i wiąże się z organizacją turnieju finałowego FIFA U20 Mistrzostw Świata Polska 2019. Turniej ten organizowany jest przez Międzynarodową Federację Piłki Nożnej, FIFA wspólnie z Polskim Związkiem Piłki Nożnej w terminie od 23 maja do 15 czerwca 2019 r. na terenie sześciu polskich miast.

Zważywszy na fakt, że charakter turnieju obejmować ma rywalizację zespołów młodzieżowych, adresem biletów wstępu na mecze, co nietrudno przewidzieć, będą w przeważającej mierze grupy dzieci i młodzieży szkolnej, a także sportowej wraz z rodzinami i opiekunami tychże dzieci.

Wychodząc naprzeciw sytuacji usportowienia dzieci i młodzieży, zaszczepienia im piękna sportu, z całą przychylnością mój klub opowiada się za wprowadzeniem proponowanych zmian, co w sposób czasowy, ale jednakże zasadnie przyczyni się do odejścia od przewidzianych dotychczasowymi regulacjami prawnymi rygorów, które w innych sytuacjach winny mieć miejsce i są zasadne. W pełni zgodzić się należy z uzasadnieniem komisyjnego projektu, że podczas każdej masowej imprezy, mam tutaj na myśli charakter sportowy imprez, zdarzyć się mogą nieprzewidziane sytuacje o charakterze wręcz ekstremalnym. Stosowanie literalnie zapisów części dyspozytywnej ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych uniemożliwiłoby właśnie w takich sytuacjach udział grup dzieci i młodzieży, chociażby z powodu braku możliwości przekazania biletów innym osobom w przypadku zaistnienia zdarzeń nagłych. Wprowadzenie rozwiązań prawnych o charakterze temporalnym na okres od 23 maja do 30 czerwca 2019 r. ułatwi nie tylko organizatorom, ale też młodzieży i dzieciom oraz ich rodzicom lub opiekunom zainteresowanym rozwojem sportu i zdrowego współzawodnictwa sportowego szeroki udział w planowanym turnieju. Wprowadzenie proponowanych rozwiązań umożliwi zrównanie sytuacji prawnej obywateli polskich z kibicami będącymi cudzoziemcami.

Godzi się w tym miejscu zauważyć, że omawiany dzisiaj projekt nie wywołuje w żaden sposób skutków finansowych, prawnych ani gospodarczych. Omawiane rozwiązanie nie pociąga za sobą także obciążenia budżetu państwa czy też budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

Panie i Panowie Posłowie! Wierząc, że temu właśnie szlachetnemu celowi służyć będzie nowelizacja

ustawy, nad którą dzisiaj się na tej sali pochylamy, Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów w pełni aprobuje rozwiązanie zawarte w sprawozdaniu komisji z druku nr 2978 i w głosowaniu opowie się za przyjęciem zmiany nowelizującej ustawę. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zadać pytanie?

Jeżeli nie... Mamy jedno pytanie.

Zadaje je pan poseł Piotr Pyzik, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Posel Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym uzyskać od wnioskodawców informację, czy instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo na polskich stadionach, zwłaszcza państwowa Policja, potwierdzają inny skład publiczności na meczach reprezentacji młodzieżowych, który uzasadniałby odstąpienie od przyjętych rygorystycznych zasad. Proponowane rozwiązanie wydaje się interesujące, ale uważam, że Wysoka Izba powinna uzyskać taką informację przed podjęciem decyzji. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana ministra Jarosława Zielińskiego o odpowiedź na to konkretne pytanie.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! To pytanie nie było do mnie kierowane, choć na nie odpowiem oczywiście, ale pozwoli pani marszałek i Wysoka Izba, że powiem parę słów jeszcze trochę szerzej.

Po pierwsze, chciałbym przypomnieć, że art. 15 ust. 2 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych na podmiot dokonujący dystrybucji biletów na imprezę masową nakłada obowiązek umieszczenia na bilecie wstępu na mecz piłki nożnej lub na innym dokumencie uprawniającym do przebywania na nim danych osobowych kibica, czyli imienia, nazwiska

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński**

i numeru PESEL, a także numeru miejsca, którego dotyczy bilet. Ponadto art. 15 w ust. 1 stanowi, że sprzedaż takiego biletu wstępu następuje po uzyskaniu danych, o których mowa wyżej, zgodnych z dokumentem potwierdzającym tożsamość. Ten projekt nowelizacji ustawy zmierza ku temu, żeby ułatwić dystrybucję biletów na mecze młodzieżowych mistrzostw świata, które odbędą się w Polsce od 23 maja do 15 czerwca, w których realizować się będą 24 drużyny, dzięki zawieszeniu właśnie obowiązku umieszczania danych osobowych uczestników meczów piłkarskich na biletach lub innych dokumentach uprawniających do przebywania na imprezie masowej.

Jest to uzasadnione i możliwe dlatego, że rzeczywiście mamy dobre doświadczenia, bez nich pewnie byłaby dyskusja wokół tego, czy takie rozwiązania wprowadzać. Chcę podziękować panu przewodniczącemu Arkadiuszowi Czartoryskiemu, który musiał wyjść do innych zajęć, i panu posłowi Romanowi Koseckiemu za dobre opinie dotyczące m.in. służb, które odpowiadają za bezpieczeństwo imprez masowych, w tym meczów piłki nożnej, młodzieżowych mistrzostw w piłce nożnej w zakresie powierzonym ustawami tym służbom. To jest właśnie jeden warunek: dobra praca, dobre wykonywanie zadań przez służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo. Bez tego na pewno byśmy dyskutowali, czy to rozwiązanie należy wprowadzać.

Po drugie, zostały skierowane do organizatorów, i słusznie, wyrazy uznania za to, że dobrze przygotowują organizacyjnie i dobrze organizują takie mistrzostwa, bo to też daje pewność i gwarancję, że wszystko będzie w porządku.

No i trzeci czynnik to jest doświadczenie wynikające z odpowiedzialnych zachowań uczestników, kibiców na tych meczach. Tu właśnie odpowiadam na pytanie pana posła Pyzika. Rzeczywiście na młodzieżowych mistrzostwach jest inny skład kibiców. Przychodzą tu młodzi ludzie, młodzi kibice, przychodzą rodziny. Doświadczenie jest bardzo pozytywne. Nie ma takich problemów, nie było i – mam nadzieję – nie będzie, jakie się zdarzają czasem na meczach drużyn dorosłych, niemłodzieżowych, ligowych czy w rozgrywkach międzynarodowych, na mistrzostwach świata drużyn niemłodzieżowych. Ale tam też mamy postęp i mam nadzieję, że rozwiązania, które są wprowadzone, i te, które są jeszcze dyskutowane, pozwolą nam na to, żebyśmy mieli poczucie, że bezpieczeństwo i doświadczenie – bo to poczucie musi być oczywiście wynikiem doświadczenia – wzrastają.

Jeżeli chodzi o te mistrzostwa, to tak jak w poprzednich przypadkach, bo rzeczywiście to rozwiązanie było już kilkakrotnie stosowane, liczymy na to, że właśnie będzie odpowiedzialny skład kibiców, że organizatorzy staną na wysokości zadania, że to rozwiązanie uprości udział w tych meczach, że spowo-

duje większą frekwencję zorganizowanych grup, przede wszystkim młodzieżowych, umożliwi obecność na meczach także rodzinom i przyniesie kolejne potwierdzenie tego, że można w sposób odpowiedzialny i radosny wspólnie przeżywać tego typu imprezy sportowe i uczestniczyć w nich w roli kibiców.

Chciałbym też zaznaczyć, że te mistrzostwa powinny być – wszyscy tego pragniemy – widowiskiem sportowym właśnie radosnym, jak już wspomniałem, kierowanym do rodzin z dziećmi i do młodzieży, do osób, które stanowią młodzież szkolną i przyjdą na te mecze czy to indywidualnie, czy z rodzinami, czy w grupach zorganizowanych. Być może, mam taką nadzieję, w przyszłości z nich, z tych młodych ludzi będą rekrutować się np. piłkarze reprezentacji narodowej. Przecież zainteresowanie i aktywny udział w sporcie stanowią do tego drogę. Dlatego warto ułatwić młodym ludziom dostęp do sportu, zwłaszcza do tych właśnie meczów, do mistrzostw i rozgrywek młodzieżowych, które nas czekają. Cieszymy się, że odbędą się one w Polsce.

Rzeczywiście podobne rozwiązanie było zastosowane już w 2012 r. podczas wspólnego organizowania przez Polskę i Ukrainę mistrzostw Europy w piłce nożnej, a także podczas turnieju finałowego młodzieżowych mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2017 r., a więc zupełnie niedawno. Obyły się one w dniach 16–30 czerwca 2017 r. Zastosowanie tych rozwiązań w przypadkach, o których wspominam, nie spowodowało spadku poziomu bezpieczeństwa. Taka jest ocena służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, a więc jest to bardzo istotny czynnik i, mamy nadzieję, trwała gwarancja. Ale oczywiście służby wykonają swoje zadania.

Chciałbym tylko przypomnieć, że pozostałe zasady wynikające z ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, oprócz tej jednej, która jest zawieszana, będą znajdowały swoje zastosowanie do młodzieżowych mistrzostw świata, które się zbliżają, o których mówimy, FIFA U20. Dotyczy to w szczególności art. 5. To chcę też w tym kontekście przypomnieć i uświadomić to nam raz jeszcze, że zgodnie z tym artykułem właśnie za bezpieczeństwo imprezy masowej w miejscu i czasie jej trwania odpowiada jej organizator. Natomiast na pozostałych podmiotach, takich jak Policja, Państwowa Straż Pożarna, inne ograny i służby, spoczywa obowiązek zabezpieczenia imprezy w zakresie określonym we właściwych, stosownych przepisach. Muszę to powiedzieć, żeby nie było takiego wrażenia, że za wszystko bierze odpowiedzialność Policja czy inne służby państwowe. Tak nie jest. Służby biorą odpowiedzialność za te zakresy zadań, które są zdefiniowane w ustawach, a za bezpieczeństwo w pierwszej kolejności odpowiada organizator.

Mając na uwadze to, co zostało już powiedziane w wystąpieniach panów posłów, mając na uwadze to doświadczenie, które przywołuję, i dobrą ocenę sprawności służb, a także epizodyczny charakter tego przepisu, chciałbym powiedzieć, że w ocenie Ministerstwa

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosław Zieliński**

Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także komendantów służb, bo na posiedzeniu komisji przecież także oni wyrażali swoje zdanie, projekt ustawy można ocenić pozytywnie i przychylić się do jego przyjęcia. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Bardzo proszę sprawozdawcę komisji pana posła Ireneusza Rasia.

Posel Ireneusz Raś:

Pani Marszałek! Jednym zdaniem, panie pośle, pozwolę sobie odpowiedzieć na to pytanie, pomimo że pan poseł... Nie, nie pomimo. Pan poseł nie jest w moim klubie parlamentarnym, ale kibicujemy temu samemu klubowi: Cracovii Kraków.

Chcę powiedzieć tak: Jeżeli chodzi o doświadczenia, o których mówił pan minister, to służby opiniują to pozytywnie. Nawet powiem więcej, panie ministrze: Moglibyśmy tę granicę postawić, chodzi o to wyłączenie, w odniesieniu do wszystkich meczów reprezentacji Polski, bo tam nie odnotowujemy w ogóle już takich zdarzeń, ponieważ te mecze są inaczej organizowane, ale chodzi tu tylko o mecze reprezentacji, nie klubowe rozgrywki, bo tam zostały nam jeszcze problemy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o rządowym projekcie ustawy o europejskiej partii politycznej i europejskiej fundacji politycznej (druki nr 2827 i 2928).

Bardzo proszę pana posła Kazimierza Gołojucha o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Kazimierz Gołojuch:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej przedstawiam sprawozdanie z rozpatrzenia rządowego projektu ustawy

o europejskiej partii politycznej i europejskiej fundacji politycznej, druk nr 2827.

Projekt ustawy ma na celu zapewnienie możliwości stosowania w Polsce rozporządzeń unijnych dotyczących statusu i finansowania europejskiej partii politycznej i europejskiej fundacji politycznej. Rozporządzenia te regulują status prawny europejskich partii politycznych oraz powiązanych z nimi europejskich fundacji politycznych jako podmiotów realizujących cele polityczne na szczeblu europejskim. Państwa członkowskie są zobowiązane do podjęcia wszelkich stosownych działań w celu zapewnienia skutecznego stosowania rozporządzenia.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej rozpatrzyła powyższy projekt na posiedzeniu w dniu 7 listopada br. W trakcie prac nad projektem posłowie zgłosili poprawki. Większość z nich to poprawki o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. Wszystkie poprawki zostały przyjęte przez posłów Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej wnoszę o przyjęcie projektu ustawy wraz zaproponowanymi przez komisję poprawkami. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabiera pan poseł Daniel Milewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma.

Pani poseł Agnieszka Pomaska, Platforma Obywatelska.

Nie ma.

Pan poseł Piotr Apel, Kukiz'15.

Nie ma.

Pan poseł Adam Szlápka, klub Nowoczesna.

Nie ma.

Bardzo proszę, pan poseł Jacek Protasiewicz, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Jacek Protasiewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Zapewne posłów reprezentujących pozostałe kluby, którzy mieli w kolejności ustalonej regulaminem zabierać głos przede mną, nie ma, dlatego że rzeczywiście ustawa ta nie budzi kontrowersji. To jest, tak jak mówił pan poseł sprawozdawca, realizacja rozporządze-

Posel Jacek Protasiewicz

nia Unii Europejskiej mówiącego o sposobie rejestracji w krajach członkowskich europejskiej partii politycznej i ewentualnie afiliowanej przy tej partii fundacji.

Nasze wątpliwości, które mieliśmy podczas pierwszego czytania, które formułowaliśmy również podczas posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej, zostały rozwiane w trakcie dyskusji, w związku z powyższym klub Polskiego Stronnictwa Ludowego i Unii Europejskich Demokratów jest za tym, ażeby tę ustawę przyjąć, podkreślając jednocześnie – to już jest uwaga zgłoszona być może tylko do protokołu, ewentualnie dla osób, które będą oglądały to wystąpienie – że mówimy nie o partiach, które miałyby zastąpić polskie partie polityczne, ale o partiach europejskich, czyli działających na forum Unii Europejskiej, wykraczających swoim zasięgiem poza jeden kraj członkowski i niebędących w najmniejszym stopniu konkurencją dla narodowych partii (*Dzwonek*) działających w Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

I, bardzo proszę, pan poseł Daniel Milewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Daniel Milewski:

Szanowna Pani Marszałek! Odnosząc się do przedstawionego sprawozdania Komisji do Spraw Unii Europejskiej o rządowym projekcie ustawy o europejskiej partii politycznej i europejskiej fundacji politycznej, pragnę podtrzymać poparcie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość dla tego projektu, które już uprzednio wyrażałem z tego miejsca.

Zaproponowane w projekcie ustawy regulacje obejmują w szczególności kwestie związane z bliższym określeniem krajowego reżimu prawnego dotyczącego tych podmiotów, a także z ich powstawaniem, przekształcaniem i likwidowaniem. Dlatego jeszcze raz podtrzymujemy nasze poparcie dla procedowanego projektu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czy ktoś z państwa posłów chce zadać pytanie? Jeżeli nie, zamykam listę.

I pytanie jako jedyny zadaje pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pewną wątpliwość. Czy możliwość działania tzw. europejskiej partii politycznej na terenie Polski nie pozostaje w sprzeczności z art. 11 konstytucji? Rozumiem, że w świetle tego przepisu oraz ustawy o partiach politycznych europejska partia polityczna nie jest w polskim systemie prawnym co do zasady partią polityczną, a jedynie podmiotem zarejestrowanym na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady. Proszę o wskazanie, czy istnieje prawna możliwość zmiany treści ww. rozporządzenia i w ten sposób zapewnienia europejskim partiom politycznym szerszych możliwości działania niż przyznane im przez państwo członkowskie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, do pytania jeszcze zgłosiła się pani Agnieszka Pomaska, Platforma Obywatelska.

Posel Agnieszka Pomaska:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Pano wie Posłowie! Co do zasady klub Platforma Obywatelska zgadza się oczywiście z proponowaną ustawą, natomiast wątpliwości budzi jeden zapis. Otóż nadzór w postaci wniosku o wykreślenie z rejestru europejskiej partii politycznej i europejskiej fundacji politycznej ma sprawować prokurator generalny. Ten sam prokurator generalny, który dzisiaj – mówię o obecnych czasach – sam nie rozliczył się jeszcze, i to podlega kontroli Parlamentu Europejskiego, z właściwego wydawania środków w ramach działalności Parlamentu Europejskiego, w ramach swojej działalności w Parlamencie Europejskim. A więc tutaj powstaje pytanie, czy prokurator generalny w dzisiejszych czasach jest właściwą osobą, która taki wniosek o wykreślenie z rejestru powinna móc stosować.

Co do zasady klub Platforma Obywatelska ustawę popiera. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana ministra Łukasza Piebiaka o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Piebiak:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Krótko odpowiem na pytania, najpierw pana posła Pyzika. Oczywiście, tak jak słusznie pan poseł stwierdził, europejska partia polityczna to nie jest twór, który w jakikolwiek sposób będzie funkcjonował w obszarze polityki krajowej. Do zupełnie innych celów ta konstrukcja jest przewidziana. W związku z tym tak naprawdę poza nazwą partia krajowa i partia europejska nie mają ze sobą wiele wspólnego. Inne są zakresy ich oddziaływania. Polityka krajowa odbywa się co do zasady za pośrednictwem polskich partii politycznych, jeżeli mówimy o Rzeczypospolitej Polskiej. A oczywiście teoretycznie możliwa jest zmiana rozporządzenia unijnego w każdy sposób, tak że teoretycznie można by było sobie wyobrazić jakieś zmiany, które mogłyby wracać w kwestie polityki krajowej. No, ale unijny proces legislacyjny zakłada aktywny udział podmiotów krajowych, rządów krajowych w procesie negocjacyjnym. Na razie oczywiście nic nie wskazuje na to, żeby tego rodzaju inicjatywy były, a gdyby kiedykolwiek się pojawiły, to oczywiście rząd polski będzie reagował. Uprzedzając, myślę, że na chwilę obecną nie byłoby to celowe. Rząd zapewne sprzeciwiałby się mieszanii tych porządków. Do prowadzenia polityki krajowej powinny pozostać jako wyłączne partie krajowe. Ale to oczywiście jest kwestia niepewnej przyszłości. Nikt nigdy, przynajmniej z tego, co wiemy, nie sygnalizował zamiaru nowelizacji rozporządzenia w takim kierunku. Nie można tego wykluczyć, różne są pomysły, tak na poziomie krajowym, jak i europejskim, ale w toku procesu negocjacyjnego jesteśmy w stanie przeciwdziałać takim zmianom, które z polskiego punktu widzenia byłyby zmianami nieakceptowalnymi dla większości parlamentarnej, a także dla rządu.

Jeżeli zaś chodzi o pytanie pani poseł Pomaskiej o prokuratora generalnego, to mówimy o tym już po raz kolejny. Mówiliśmy o tym podczas pierwszego czytania i podczas posiedzenia komisji, więc tradycji musi stać się zadość – będziemy o tym mówić także podczas drugiego czytania. Nie mieszaamy urzędu prokuratora generalnego czy to z osobą Zbigniewa Ziobry, czy z jakąkolwiek inną osobą pełniącą ten urząd w przeszłości czy w przyszłości. Tu chodzi o kwestie organu stojącego na straży praworządności. Oczywiście ktoś tę funkcję prokuratora generalnego musi sprawować. Dzisiaj jest nim taka osoba, kiedyś ten urząd pełniły inne osoby, a w przyszłości będą go pełniły jeszcze inne osoby. Nie widzimy żadnych zagrożeń wynikających z tego, że jest to właśnie urząd prokuratora generalnego. Jeżeli natomiast chodzi o kwestie osobowe, to nie będę tego komentował. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Głos chciał zabrać jeszcze sprawozdawca komisji pan poseł Kazimierz Gołojuch.

Bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Gołojuch:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Chciałbym bardzo serdecznie podziękować przedstawicielom wszystkich klubów za poparcie tego projektu ustawy. Dodam, że ten projekt był bardzo szeroko konsultowany. Uwagi do tego projektu zostały przedyskutowane w dniu 6 października 2017 r. na konferencji uzgodnieniowej. Na tej konferencji podmioty, które się zgromadziły, po zapoznaniu się z projektem, po pewnych wyjaśnieniach w wyznaczonym terminie podtrzymały... poinformowały po prostu tutaj o odstąpieniu od tych uwag bądź zostały one naniesione do projektu, który był omawiany i wcześniej na posiedzeniu komisji, i dzisiaj tutaj, w Wysokiej Izbie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiemy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług (druki nr 2904 i 3014).

Proszę pana posła Andrzeja Szlachetę o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Andrzej Szlachta:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych rozpatrzyliśmy rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, druk nr 2904. Do przedmiotowego projektu ustawy wpłynęły trzy poprawki. Po szerokiej dyskusji wysoka komisja wszystkie poprawki zaakceptowała.

W imieniu Komisji Finansów Publicznych rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie przedmiotowego projektu ustawy wraz z tymi poprawkami. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Iwona Michałek, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Iwona Michałek:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług przewiduje wprowadzenie zmian w ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług. Projektowana nowelizacja jest konieczna z uwagi na obowiązek implementacji dwóch dyrektyw Unii Europejskiej i ma na celu ujednolicenie przepisów polskiej ustawy o VAT z przepisami innych państw członkowskich Unii Europejskiej w zakresie opodatkowania bonów na towary lub usługi emitowanych po 31 grudnia 2018 r. oraz w przedmiocie rozliczania VAT przez podmioty zajmujące się sprzedażą usług telekomunikacyjnych, nadawczych i elektronicznych konsumentom z innych państw członkowskich Unii Europejskiej.

Projektowana nowelizacja reguluje dwie podstawowe kwestie. Mianowicie chodzi o zasady opodatkowania bonów na towary i usługi, w tym wprowadzenie nowych pojęć, takich jak bon, bon jednego przeznaczenia i bon różnego przeznaczenia, emisja bonu oraz transfer bonu. Po drugie, projekt zakłada również zmiany w zakresie rozliczania podatku od towarów i usług w przypadku usług telekomunikacyjnych, nadawczych oraz elektronicznych świadczonych na rzecz podmiotów niebędących podatnikami VAT zlokalizowanych w innych państwach członkowskich niż usługodawca. Przez implementację dyrektyw zostanie zrealizowany nadrzędny cel projektu, a mianowicie zharmonizowanie regulacji prawnych na poziomie unijnym.

Analizując niniejszy projekt z perspektywy skutków społeczno-gospodarczych, jakie może wywołać, należy wskazać, że wprowadzenie progu w kwocie 42 tys. zł dla usług telekomunikacyjnych, nadawczych i elektronicznych spowoduje zmniejszenie liczby dokumentów i procedur związanych z transgranicznym świadczeniem tych usług. Przechodząc z kolei do analizy skutków społeczno-gospodarczych, jakie może wywołać implementacja dyrektywy w zakresie opodatkowania bonów, istotne znaczenie ma zapewnienie podatnikom jednolitych zasad opodatkowania VAT bonów na towary i usługi na terytorium wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej.

Projektowana zmiana realizować będzie cele, jakie projektodawca przed nią postawił, a mianowicie, po pierwsze, ujednolici reguły opodatkowania transakcji związanych z użyciem bonów na towary i usługi na poziomie całej Unii Europejskiej, po drugie, uprości obowiązki dokumentacyjne części podmiotów świadczących usługi telekomunikacyjne, nadawcze i elektroniczne na rzecz konsumentów z innych niż Polska państw członkowskich Unii Europejskiej, a jednocześnie może mieć wpływ na wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw.

Klub Prawo i Sprawiedliwość popiera projekt ustawy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Włodzimierz Nykiel, Platforma Obywatelska.

Poseł Włodzimierz Nykiel:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić opinię dotyczącą projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.

Celem projektu jest implementacja dwóch unijnych dyrektyw: dyrektywy z 27 czerwca 2016 r. i dyrektywy z 5 grudnia 2017 r. One jeszcze zmieniają wcześniejsze dyrektywy, odnoszą się do bonów na towary lub usługi i do świadczenia usług i sprzedaży towarów na odległość. Rozwiązania projektu dotyczące bonów na towary i usługi co do zasady zasługują na pozytywną ocenę, co nie znaczy, że nie można zgłaszać do nich drobnych zastrzeżeń.

Projekt zmienia także zasadę opodatkowania świadczenia usług telekomunikacyjnych, nadawczych i elektronicznych na rzecz niebędących podatnikami podmiotów z państw członkowskich Unii Europejskiej, wprowadzając ułatwienia dla przedsiębiorców świadczących tego rodzaju usługi.

Projekt w pierwotnym brzmieniu zupełnie pominął kwestię zmiany miejsca świadczenia usług świadczonych na rzecz konsumentów z Polski przez usługodawców z innych państw członkowskich, u których wartość usług mieści się w progu dla opodatkowania według zasad państwa ich siedziby, na co zwracaliśmy uwagę w opinii klubu Platforma Obywatelska. W tym stanie rzeczy projekt pierwotny stanowił niepełną implementację dyrektywy o sprzedaży na odległość.

Dobrze się więc stało, że w toku prac Komisji Finansów Publicznych zgłoszona została poprawka zmierzająca do stosowania odpowiednich przepisów również do podatników mających siedzibę – używa

Posel Włodzimierz Nykiel

się tam terminu: siedzibę działalności gospodarczej – stałe miejsce zamieszkania lub zwykłe miejsce pobytu w innym państwie członkowskim niż Polska, bo to eliminuje wskazaną przeze mnie wyżej wadę.

Na marginesie tych uwag zauważyć należy, że niestety poprawki dostarczone zostały członkom Komisji Finansów Publicznych dopiero podczas posiedzenia tej komisji. To zresztą nie jest niestety wyjątek, tak więc posłowie nie mieli żadnej możliwości zapoznania się z poprawkami przed posiedzeniem Komisji Finansów Publicznych, a więc nie byli odpowiednio do obrad tej komisji przygotowani. Niemniej tak jak powiedziałem, generalnie rzecz biorąc, ani cel projektu nie budzi zastrzeżeń, ani co do zasady ogólna ocena jego rozwiązań. Jest ona oceną dodatnią. O pewnych szczegółach powiem jeszcze w pytaniu. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Kazimierz Długi, klub Kukiz'15.

Nie ma.

Pan poseł Mirosław Pampuch i pani Genowefa Tokarska swoje oświadczenia złożyli na piśmie*).

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zadać jeszcze pytanie?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Jako pierwsze pytanie zadaje pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

1 minuta na zadanie pytania.

Posel Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Prosiłbym, o krótkie wyjaśnienie, czy w związku z projektowaną nowelizacją przewidywane jest dokonanie odpowiednich zmian rozporządzeń dotyczących administracji skarbowej, by mechanizm łańcucha dystrybucji bonów nie mógł służyć nielegalnemu przenoszeniu opodatkowania poza Polski system fiskalny. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Włodzimierz Nykiel, Platforma Obywatelska.

Posel Włodzimierz Nykiel:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Otóż wczoraj podczas posiedzenia komisji poruszony został także problem terminologii. Otóż w aktach prawnych z zakresu wspólnego systemu VAT Unii Europejskiej określenie „siedziba”, po angielsku „establishment”, jest używane na oznaczenie jednocześnie siedziby działalności gospodarczej i stałego miejsca prowadzenia działalności gospodarczej. Natomiast angielskie określenia „business establishment” i „a place where business is established” są tłumaczone jako siedziba działalności gospodarczej. *(Dzwonek)* Myśmy o tym mówili, że w związku z tym w naszej ustawie powinno to wyglądać w ten sposób, że powinno się używać określenia „siedziba”.

Zapytano wtedy nasze służby legislacyjne, jak to powinno być. Odpowiedź była taka nie wprost, nie była to odpowiedź dokładnie na to pytanie, ale brzmiała ona tak, że w naszych aktach stosowana jest taka terminologia. Ponieważ uważam, że jest to terminologia nieprawidłowa, niezależnie od tego, że nie studiowałem wcześniej tego, jakie terminy są używane, mam pytanie, czy Ministerstwo Finansów zamierza zająć się tymi kwestiami terminologicznymi, po to by nasza terminologia odpowiadała terminologii prawa europejskiego, w angielskiej wersji językowej, w ogóle...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo...

Posel Włodzimierz Nykiel:

...w innych. Przepraszam bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Filipa Świątła o udzielenie odpowiedzi na pytanie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Filip Świątła:**

Dziękuję, pani marszałek. Filipa Świątłę.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Przepraszam.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Filip Świtała:**

Moje nazwisko często jest mylone.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Przepraszam. Bardzo pana ministra przepraszam.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Filip Świtała:**

Nie szkodzi.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękuję za te pytania.

Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie dotyczące przewidywanych sygnałów dotyczących problemów z karuzelami VAT-owskimi, w zakresie samych bonów my nie mamy takich sygnałów, które nakazywałyby nam podjęcie tutaj jakichś działań. W związku z czym wprowadzono do tej ustawy parę takich zabezpieczeń, było parę poprawek poselskich, które doprecyzowują pewne kwestie, uniemożliwiając np. wykonywanie pewnych czynności z wykorzystaniem bonów z zagranicy bez wynagrodzenia. Tak że pewne takie zabezpieczenia do ustawy zostały wprowadzone.

Opowiadając na pytanie pana prof. Nykiela dotyczące definicji siedziby podmiotu – zaproponowana przez nas terminologia może jest troszeczkę niezbieżna z terminologią angielskojęzyczną, tutaj się muszę zgodzić. Natomiast my tę terminologię niezbieżną konsekwentnie stosujemy w ustawie i realizując cel dyrektywy, realizujemy go w prawidłowy sposób. Tutaj chodzi o małe przedsiębiorstwa, właśnie chodzi o to, żeby one nie miały wielu siedzib. Dlatego to sformułowanie, które może nie jest dosłownym tłumaczeniem angielskiego „establishment”, jest sformułowaniem prawidłowym terminologicznie...

(Poseł Włodzimierz Nykiel: Do przyjęcia.)

...do przyjęcia, no tak, może do przyjęcia, dokładnie. Natomiast ono w prawidłowy sposób odzwierciedla cel dyrektywy. Dziękuję serdecznie.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Bardzo proszę, sprawozdawca komisji pan poseł Andrzej Szlachta jeszcze chciał zabrać głos.

Poseł Andrzej Szlachta:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rzadko się w naszej praktyce na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych zdarza, że ustawy podatkowe przyjmuje-

my w konsensusie. Tutaj akurat takie zdarzenie miało miejsce i chciałbym podziękować przedstawicielom wszystkich klubów, że potrafiły uznać rację wynikającą z procedur implementacji prawa Unii Europejskiej. Chciałbym podziękować panu profesorowi, który wniósł do tej debaty taką wartość intelektualną, aby wyjaśnić pewne wątpliwości, i wszystkim klubom bardzo dziękuję, że zagłosowały za tym projektem. Myślę, że ta praktyka, gdyby weszła w odniesieniu do innych projektów, byłaby chyba z pożytkiem również dla prawa finansowego. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zapewnieniu godnej pamięci i należytej ochrony miejscom spoczynku Bohaterów Powstania Warszawskiego oraz innych osób zasłużonych w walkach o niepodległość i suwerenność Państwa Polskiego (druk nr 2920).

Bardzo proszę pana posła Sławomira Piechotę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Poseł Sławomir Jan Piechota:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić projekt, który został przyjęty przez Komisję do Spraw Petycji. Komisja do Spraw Petycji skierowała ten projekt do marszałka Sejmu z inicjatywy Związku Powstańców Warszawskich oraz Fundacji Pamięci o Bohaterach Powstania Warszawskiego. To właśnie te dwie organizacje, zrzeszające czy działające na rzecz powstańców warszawskich i dla dbania o pamięć o ich dokonaniach, wystąpiły z inicjatywą, aby szczególną ochroną objąć groby bohaterów narodowych. W petycji wskazano, iż ta ochrona jest dziś niewystarczająca i dlatego też w miejscach pochówku bohaterów narodowych niekiedy dochodzi do ponownych, kolejnych pochówków, a także niekiedy te groby ulegają zniszczeniu. Wynika to nierzadko nie tyle ze złej woli zarządzających takimi cmentarzami, ile, bywa, z ich niewiedzy, nieświadomości co do szczególnych zasług osób, które zostały w tych miejscach pochowane. Dlatego też Związek Powstańców Warszawskich oraz Fundacja Pamięci o Bohaterach Powstania Warszawskiego wystąpiły o to, aby takie miejsca objąć ochroną poprzez bardzo konkretne działania.

Posel Sławomir Jan Piechota

Po pierwsze, w petycji wskazano na potrzebę sporządzenia Bazy Miejsc Spoczynku Bohaterów Narodowych. Bazę tych miejsc miałby prowadzić Instytut Pamięci Narodowej, którego prezes byłby ważnym uczestnikiem postępowań służących specjalnej ochronie takich miejsc. A zatem ta baza miałaby zawierać informacje powszechnie dostępne i w ten sposób też ułatwiać ochronę takich miejsc, takich grobów.

Po drugie, wnoszący petycję zaproponowali, by prezes IPN mógł wydać zakaz dokonywania kolejnego pochówku w grobie uznanym za miejsce spoczynku bohatera narodowego, właśnie aby chronić wyjątkowość tego miejsca. Wskazano przy tym w uzasadnieniu, że dzisiejsze, istniejące procedury, choć wspominają o takich wyjątkowych grobach, to jednak nie wprowadzają konkretnej systemowej, spójnej ochrony takich miejsc. Wskazano przede wszystkim na upływ okresu 20-letniego, po którym w takim grobie może być dokonany kolejny pochówek, i na to, że procedury obowiązujące na cmentarzach zgodnie z dzisiaj obowiązującym prawem powodują np., że nikt się nie zgłosi, bo nie wie... nie ma takich bliskich, którzy by tego grobu doglądali, którzy by mogli zareagować na informację, że upłynął ów 20-letni okres ochronny i że w związku z tym, jeżeli nie zostanie uiszczona opłata, w tym miejscu może być dokonany kolejny pochówek. A zatem chodzi o to, aby prezes IPN, mający wiedzę pochodzącą z owej Bazy Miejsc Spoczynku Bohaterów Narodowych, mógł wydać zakaz kolejnego pochówku, a związane z tym koszty były pokrywane z budżetu państwa właśnie poprzez Instytut Pamięci Narodowej.

W petycji i dołączonym do niej projekcie ustawy wskazano także, iż koszty utrzymania takich grobów, owych miejsc spoczynku bohaterów narodowych, powinny być finansowane z budżetu państwa, bo są elementem ochrony dziedzictwa narodowego. Dlatego też cała wspólnota narodowa powinna przejąć na siebie koszty zapewnienia właściwej opieki nad takimi miejscami.

To były zasadnicze elementy tego projektu, który zawiera też preambułę bardzo mocno eksponującą powody, dla których ta ustawa miałaby być przyjęta, a także tryb zapewnienia takim miejscom owej specjalnej opieki.

Na posiedzeniu komisji przedstawiciel Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wskazał, iż te propozycje są zbieżne z projektem, nad którym trwają prace w rządzie, i że ten projekt wkrótce także będzie skierowany do rozpatrywania w Sejmie. Mieliśmy jako komisja przekonanie, że w tej sytuacji oba projekty spotkają się w Sejmie i że oczywiście jest, że projekt rządowy zostanie uznany za projekt podstawowy, ale przy rozpatrywaniu zapisów zawartych w projekcie rządowym będą uwzględniane rozwiązania zaproponowane w projekcie społecznym, a zatem w tym projekcie, który był dołączony do petycji. Dlatego też

chciałbym wyrazić ubolewanie, że tak się nie stało, że te projekty tu, w Sejmie, się nie spotykają, że projekt rządowy został rozpatrzony w pierwszym czytaniu na poprzednim posiedzeniu. Dzisiaj, w drugim czytaniu, będziemy już tylko przyjmować sprawozdanie komisji i ewentualne poprawki.

Niestety to oznacza odrębne rozpatrywanie obu projektów i czyni ten projekt społeczny w jakimś stopniu wątpliwym i nieuczestniczącym w pełni w tym wprowadzaniu nowych regulacji. A przecież z powodu zarówno takiej, powiedziałbym, rzetelności wobec partnerów społecznych, jak i takiej racjonalności legislacyjnej byłoby dobrze, gdyby te projekty rozpatrywane były razem, i to właśnie teraz, kiedy świętujemy 100-lecie odzyskania niepodległości. Przecież to 100-lecie nie jest związane z jednym, konkretnym dniem. Dzień 11 listopada jest dniem symbolicznym, ale odzyskiwanie niepodległości trwało długo przed 11 listopada, a proces kształtowania się niepodległej Rzeczypospolitej trwał bardzo długo jeszcze po owym 11 listopada. To choćby kolejne lata, kiedy kształtowały się granice naszego państwa, a te granice bardzo długo były niepewne. Za chwilę dopiero, na koniec grudnia, będzie rocznica wybuchu powstania wielkopolskiego, które przecież miało ogromne znaczenie dla kształtu Rzeczypospolitej.

Raz jeszcze wyrażam ubolewanie, że oba projekty nie są rozpatrywane razem. Oczywiście można jeszcze bardzo konkretnie uwzględnić propozycje zawarte w tym projekcie społecznym, w projekcie dołączonym do petycji, w projekcie Związku Powstańców Warszawskich oraz Fundacji Pamięci o Bohaterach Powstania Warszawskiego, choćby w trakcie prac w Senacie. A jeżeli nawet tak by się nie stało, to oczywiście można by było w przyszłości rozważyć inicjatywę dotyczącą nowelizacji ustawy, która będzie przyjęta w oparciu o projekt rządowy. A zatem mam przekonanie, mam też jako przewodniczący Komisji do Spraw Petycji nadzieję, że rozwiązania zaproponowane przez Związek Powstańców Warszawskich oraz Fundację Pamięci o Bohaterach Powstania Warszawskiego będą w pełni uwzględnione przy tworzeniu tego nowego systemu opieki nad miejscami spoczynku bohaterów narodowych.

Na koniec chciałbym wspomnieć, że ważnym elementem projektu społecznego była propozycja, aby 2 lata po wejściu w życie tej ustawy prezes Instytutu Pamięci Narodowej przedstawił informację, jak wygląda gromadzenie danych o tych miejscach spoczynku, na ile ta opieka dzisiaj już funkcjonuje wystarczająco, a na ile powinna być modyfikowana, by była skuteczna i dobrze służyła celowi, który leży u podstaw tej inicjatywy.

Szanowni Państwo! Ten projekt jest jednym z wielu, które w Komisji do Spraw Petycji zostały w ostatnich 3 latach przygotowane i skierowane do marszałka Sejmu. Poinformuję jedynie, iż w ciągu tych 3 lat pracy Komisja do Spraw Petycji zdecydowała o wystąpieniu z 44 projektami ustaw, w tym 29 projektów zostało skierowanych do marszałka Sejmu. Bardzo

Posel Sławomir Jan Piechota

proszę o szczególne, szczegółowe, bardzo wnikliwe rozpatrzenie tego projektu i o uwzględnienie zawartych w nim propozycji również w pracach nad projektem rządowym. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zanim przejdziemy do dalszej pracy nad projektem tej ustawy, chciałabym serdecznie przywitać powstańców warszawskich, którzy przysłuchują się dzisiejszym obradom, pana Eugeniusza Tyrajskiego i pana Zbigniewa Galperyna, oraz pana Rafała Szczepańskiego, który przyszedł razem z powstańcami. Bardzo dziękujemy, że panowie przysłuchują się naszemu obradom. *(Oklaski)*

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Daniel Milewski, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Daniel Milewski:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość oczywiście za zasadne uznaje ustawowe uregulowanie kwestii ochrony miejsc spoczynku uczestników walk o suwerenność i niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Warto podkreślić – tak jak tu zauważono – iż Wysoka Izba obraduje jednocześnie nad rządowym projektem ustawy o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski, który dotyczy utworzenia ewidencji grobów weteranów walk o wolność i niepodległość znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej i poza jej granicami, a także uruchomienia systemów wsparcia finansowego ze środków publicznych na rzecz opieki sprawowanej nad grobami weteranów.

Słusznie zauważają wnioskodawcy omawianego komisyjnego projektu ustawy, iż zachowanie pamięci o bohaterach narodowych jest niezbędnym elementem każdej wspólnoty narodowej. Jedną z form zachowania pamięci o bohaterach narodowych jest zapewnienie odpowiedniej opieki nad miejscami pochówku osób, które brały udział w walkach o obronę niepodległości naszej ojczyzny. Zadaniem państwa i wszystkich jego organów jest zagwarantowanie, aby groby bohaterów narodowych były utrzymywane w godnym stanie, a także by nie podlegały likwidacji, zwłaszcza w sytuacji gdy nie ma możliwości sprawowania bieżącej pieczy nad miejscem spoczynku przez członków rodziny zmarłego. Obecny stan prawny rzeczywiście nie do końca pozwala władzom

publicznym na właściwe realizowanie tego zadania, dlatego aktywnie oraz z szacunkiem dla osób zasłużonych popieramy projekt i włączamy się w prace legislacyjne w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

Posel Michał Szczerba:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym bardzo serdecznie przywitać gości na galerii, w szczególności przedstawicieli Związku Powstańców Warszawskich oraz Fundacji Pamięci o Bohaterach Powstania Warszawskiego. Witam państwa bardzo serdecznie.

Chciałbym bardzo wyraźnie powiedzieć, że projekt, który wyszedł z Komisji do Spraw Petycji, został skierowany do Sejmu przez te dwa ważne środowiska. Jest to projekt oczekiwany przez środowisko powstańców warszawskich, ale również przez wszystkie środowiska weteranów walk o wolność i niepodległość. Rzeczywiście jest tak, że do środowisk powstańczych, społeczników docierały od dawna niepokojące informacje na temat możliwości likwidacji grobów bohaterów narodowych. Mogiły powstańców warszawskich oraz tych, którzy walczyli o niepodległość i suwerenność państwa polskiego, coraz częściej oznaczane są informacją: grób do likwidacji. W wielu przypadkach powodem takiego działania jest brak uiszczenia opłat cmentarnych. Dlatego też i związek, i fundacja przygotowały projekt ustawy, który będzie chronił groby bohaterów.

Możliwość likwidacji grobu pojawia się najczęściej po 20 latach od pochówku, gdy do zarządcy cmentarza nie zgłosiła się osoba gotowa uiścić opłatę cmentarną lub zarządca nie uzna grobu za pamiątkę historyczną. Brak wiedzy na temat działalności niepodległościowej osoby pochowanej może spowodować likwidację grobu przez zarządcę cmentarza i wykorzystanie go do ponownego pochówku. Chciałbym bardzo wyraźnie powiedzieć, że te przepisy pochodzą z lat 50., a więc z okresu głębokiego PRL-u, kiedy szacunek dla bohaterów narodowych nie był przedmiotem większego zainteresowania ze strony władz. Na nas, kolejnych pokoleniach, ciąży w tej chwili szczególnie obowiązek przywrócenia pamięci o naszych bohaterach, przywrócenia im godności.

Według autora projektu ustawy, którego chciałbym w tej chwili wymienić, pana dr. hab. prof. Uniwersytetu Warszawskiego Marcina Wiącka, sytuacja, w której groby bohaterów narodowych zagrożone są likwidacją, ma charakter zaniedbania ustawodawczego. Państwo polskie, jego obywatele mają obowią-

Posel Michał Szczerba

zek okazywania wdzięczności bohaterom powstania warszawskiego i innym bohaterom narodowym, którzy ryzykowali i często poświęcali swoje życie w walce o suwerenną, niepodległą Polskę. Obowiązek taki wynika chociażby z preambuły Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ale oczywiście również trzeba to powiedzieć bardzo wprost – likwidacja grobu bohatera narodowego jest działaniem naruszającym godność całego społeczeństwa polskiego. I dlatego też celem projektu ustawy jest naprawa stanu prawnego prowadzącego do takich skutków.

Szanowni Państwo! Bardzo źle się stało, że zanim ten projekt, projekt komisyjny, został skierowany do pierwszego czytania, bardzo mocno przyspieszyły prace dotyczące projektu rządowego. Projekt rządowy jest oczywiście pożądaną inicjatywą, bo on umożliwi wygospodarowanie jakiejś części środków na renowację nagrobków bohaterów narodowych, ale to, co przewiduje projekt komisyjny, i to, co proponowała i fundacja, i Związek Powstańców Warszawskich, to przede wszystkim ochrona. I na to chciałbym bardzo wyraźnie uwagę Wysokiej Izby zwrócić.

Mieliśmy do czynienia też z konkretnymi sytuacjami, kiedy zarówno Związek Powstańców Warszawskich, jak i fundacja podjęły szereg działań o charakterze społecznym. Jest tutaj mowa przede wszystkim o nagrobku, miejscu, gdzie obecnie spoczywa gen. Zbigniew Ścibor-Rylski, pseudonim „Motyl”. To zaniebdany grób, w którym również spoczywa jego żona, bohaterka narodowa. Bardzo dziękuję za tę inicjatywę, która została podjęta, szczególnie w zakresie zbiórki publicznej na ten cel. Ale to jest przede wszystkim, i to chcemy w tym miejscu bardzo wyraźnie podkreślić, obowiązek państwa polskiego wobec bohaterów narodowych, żeby takie działania zostały (*Dzwonek*) usystematyzowane i mogły liczyć na pełne wsparcie z budżetu państwa.

Bardzo dziękuję za uwagę i jeszcze raz serdecznie dziękuję za tę inicjatywę, którą podjęło środowisko warszawskie. To ważna inicjatywa, będziemy ją wspierać. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

Posel Józef Brynkus:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko klubu Kukiz'15 wobec komisyjnego projektu ustawy o zapewnieniu godnej pamięci i należytej ochrony miejscom spoczynku Bohaterów Powstania Warszawskiego oraz innych osób zasłużonych w wal-

kach o niepodległość i suwerenność Państwa Polskiego, druk nr 2920.

Ustawa jest dobra. Jej rozstrzygnięcia należy rozpatrywać, co już tu wielokrotnie podkreślano, w związku z ustawą zawartą w druku nr 2902, rządowym projektem ustawy o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość.

Projektowana ustawa powierza ochronę wymienionych miejsc spoczynku bohaterów powstania warszawskiego i walk o niepodległość Polski Instytutowi Pamięci Narodowej oraz Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Przez fakt, że opieka nad nimi będzie dotyczyła także cmentarzy lokalnych, skutki prawne, finansowe, ale przede wszystkim świadomościowe będą w praktyce rozciągały się na całą Polskę. To dobrze ze względu na kształtowanie tożsamości i świadomości historycznej Polaków. Wszyscy powinniśmy oddawać cześć tym osobom, które w różnych okolicznościach oddały życie albo utraciły zdrowie, walcząc o w pełni niepodległą Polskę. Cieszy to, że taka inicjatywa teraz się pojawiła. W związku z tym klub Kukiz'15 opowiada się za przyjęciem proponowanej ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Kornelia Wróblewska, klub Nowoczesna.

Posel Kornelia Wróblewska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Goście! Powstańcy Warszawscy! My, naród polski, wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, wdzięczni naszym przodkom za ich pracę, za walkę o niepodległość okupioną ogromnymi ofiarami, pomni gorzkich doświadczeń z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej ojczyźnie łamane... – tak zapisano w preambule Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Z jej art. 5 natomiast wyraźnie wynika, że strzeżenie dziedzictwa narodowego jest jednym z najważniejszych zadań Rzeczypospolitej Polskiej i wszystkich organów władzy publicznej.

Ale nie tylko konstytucja z szacunkiem odnosi się do weteranów walk o wolność i niepodległość Polski, do bohaterów narodowych. Szereg ustaw, w tym ta o Instytucji Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, głosi zgodnie, że obowiązkiem władz publicznych jest zachowanie pamięci o ogromie ofiar, strat i szkód poniesionych przez naród polski w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu oraz kultywowanie patriotycznych tradycji zmagania narodu polskiego z okupantem, nazizmem i komunizmem. Zachowanie pamięci o boha-

Posel Kornelia Wróblewska

terach narodowych jest niezbędnym elementem każdej wspólnoty narodowej, zaś jedną z form zachowania tej pamięci jest zapewnienie odpowiedniej opieki nad miejscami pochówku osób, które brały udział w walkach o obronę niepodległości Polski. Zadaniem państwa i wszystkich jego organów jest zagwarantowanie, aby groby bohaterów narodowych były utrzymywane w godnym stanie, a także aby nie podlegały likwidacji, zwłaszcza w sytuacji gdy nie ma możliwości sprawowania bieżącej pieczy nad miejscem spoczynku przez członków rodziny zmarłego. I tego właśnie dotyczą dwa procedowane dziś projekty ustaw z druków nr 2902 i 2920. Takie słowa wyczytamy w uzasadnieniu do projektu z druku przygotowanego przez środowisko powstańców warszawskich.

Listopad jest czasem szczególnej pamięci o zmarłych, świętych zachowanych w naszej pamięci, o bohaterach, dzięki którym żyjemy dziś w wolnej i niepodległej Polsce. Dlatego z tego miejsca, z serca polskiej wolności i demokracji, jakim jest parlament, składam serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania i złożenia tego projektu w Sejmie. Dziękuję państwu. Cieszę się, że jesteście dzisiaj z nami.

Te dwa druki, o których wspomniałam, wymagają oczywiście doprecyzowania i ujednolicenia. Mam nadzieję, że ustawa ostateczna będzie, mimo tego, co powiedział tutaj poseł Piechota... Mieliliśmy nadzieję, że te druki będą procedowane razem w komisji, żeby wybrać z tych druków to, co najlepsze, uzupełnić je, żeby były spójne i pełne i odpowiadały potrzebom wszystkich. Mam nadzieję, że ta ustawa ostatecznie będzie kompilacją najlepszych zapisów z obu druków.

Warto zauważyć, że ten projekt w komisji petycji złożyło środowisko powstańców warszawskich reprezentowane przez Związek Powstańców Warszawskich oraz Fundację Pamięci o Bohaterach Powstania Warszawskiego. Komisja była jednomyślna co do konieczności przyjęcia przedłożonego projektu ustawy i podjęcia prac legislacyjnych. Gościliśmy ważnych dla całego kraju gości. Gościmy państwa również dzisiaj, powstańców warszawskich, naszych narodowych bohaterów. Wierzę, że równie jednomyślny będzie w tej kwestii cały parlament. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Urszula Pasławska swoje oświadczenie klubowe dała na piśmie^{*)}.

Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Zwiercan, Koło Poselskie Wolni i Solidarni.

Posel Małgorzata Zwiercan:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Goście! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec komisyjnego projektu ustawy o zapewnieniu godnej pamięci i należytej ochrony miejscom spoczynku Bohaterów Powstania Warszawskiego oraz innych osób zasłużonych w walkach o niepodległość i suwerenność Państwa Polskiego.

Jak wskazują wnioskodawcy, omawiany projekt jest odpowiedzią na petycję Związku Powstańców Warszawskich oraz Fundacji Pamięci o Bohaterach Powstania Warszawskiego. Według zawartych w nim regulacji głównym organem odpowiedzialnym za zapewnienie godnej pamięci i należytej ochrony miejscom spoczynku bohaterów walk o niepodległość i suwerenność państwa polskiego będzie prezes Instytutu Pamięci Narodowej. Przewiduje się także stworzenie ogólnodostępnej bazy miejsc spoczynku bohaterów narodowych oraz wskazuje się, że środki finansowe na utrzymanie mogił, o których mowa, będą pochodziły z budżetu państwa.

Obligatoryjność ochrony naszego dziedzictwa narodowego wpisana jest w naszą konstytucję. Nie mam wątpliwości, że osobom, które wykazały się odwagą i walczyły za naszą wolną i suwerenną ojczyznę, należy się najwyższy szacunek również po śmierci.

Dziękujemy za fakt podjęcia inicjatywy ustawodawczej i doceniamy ją. Będziemy głosować za jak najszybszym procedowaniem nad tym projektem. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zgłosić się do zadania pytania?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

1 minuta na zadanie pytania.

Posel Michał Szczerba:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przede wszystkim chciałbym zadać pytanie posłowi przedstawicielowi Komisji do Spraw Petycji. Panie pośle, dostaliśmy w tej chwili zawiadomienie, że jutro o godz. 8.30 odbędzie się posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w sprawie rozpatrzenia ewentualnych poprawek do rządowego projektu ustawy dotyczącego grobów weteranów. Mam nadzieję, że jednak to posiedzenie komisji się nie odbędzie, ponieważ intencją, jak rozumiem, państwa posłów, która została wyrażona w wystąpieniach, jest to, żeby te dwa projekty były rozpatrywane łącznie.

^{*)} Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Michał Szczerba

Dam tylko jeden przykład panu przewodniczącemu, jak też Wysokiej Izbie, naszym gościom, jakie są różnice między tymi projektami. Przede wszystkim w ustawie rządowej nie ma odniesienia do ustawy o kombatanach. Pamiętajmy o tym, że ustawodawca uznał za działalność kombatancką (*Dzwonek*) działalność tych osób, które pomagały np. ludności żydowskiej, ukrywały pod groźbą utraty życia. Te osoby są wykluczone. Co pan o tym sądzi, panie przewodniczący?

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Tadeusz Dziuba, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Tadeusz Dziuba:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Chciałbym zwrócić uwagę projektodawców projektu ustawy na pewną niesymetrię. Otóż zgodnie z postanowieniami art. 2 ustawa będzie dotyczyć wszystkich uczestników powstania warszawskiego. Pytanie, czy będzie dotyczyć wszystkich uczestników powstania z czerwca 1956 r. w Poznaniu. Przypomnę, że jeszcze żyją uczestnicy powstania warszawskiego i tego poznańskiego. Otóż państwo nie wymieniacie ich literalnie, tylko odsyłacie do pierwszych czterech artykułów ustawy o kombatanach. W ustawie o kombatanach możemy wyczytać, że dotyczy ona tych czynnych uczestników zbrojnego wystąpienia o wolność i suwerenność Polski w Poznaniu w czerwcu 1956 r. (*Dzwonek*), u których spowodowało ono śmierć lub uszczerbek, a zatem nie wszystkich powstańców z czerwca 1956. To jest niesymetria, nad którą, moim zdaniem, warto się zastanowić. Ja oczywiście postuluję, by projektowana ustawa dotyczyła wszystkich uczestników powstania 1956 r. Dziękuję i przepraszam za przedłużenie.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Marcin Świąciecki.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Cieszę się, że procedujemy projekt, który przynajmniej w części zabezpieczy groby bohaterów przed likwidacją i zapomnieniem.

Dzięki temu takie formalne i nieformalne grupy, jak np. Gliwicy Patrioci, którzy od lat prowadzą zbiórki na opłaty cmentarne za zapomniane nagrobki osób zasłużonych ojczyźnie, uzyskają instytucjonalną pomoc.

Mam jednak następującą uwagę. Czy nie byłoby właściwe, aby ustalić katalog osób, np. uhonorowanych niektórymi odznaczeniami państwowymi, członków określonych formacji zbrojnych, których groby, jeśli prezes IPN nie podejmie innej decyzji, obligatoryjnie znalazłyby się pod ochroną prawa? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I bardzo proszę, pan poseł Ryszard Wilczyński, Platforma Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do wnioskodawcy, przedstawiciela Komisji do Spraw Petycji, a mianowicie chodzi o rozwiązanie, które pojawia się w druku nr 2902, czyli w projekcie ustawy o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski. Z jakichś powodów musimy... powinniśmy rozważyć te dwa projekty łącznie, one rzeczywiście powinny się spotkać. Chodzi o to narzędzie, jakim jest rejestr publiczny pochówków. W państwa projekcie tego rozwiązania nie ma, a wydaje się, że taki rejestr jest tu dość podstawową kwestią. Chodzi o to, aby właśnie te miejsca nie wypadły ze zbiorowej pamięci i z zakresu odpowiedzialności publicznej. Co pan sądzi o tym rejestrze? Czy rzeczywiście w projekcie nie powinna się znaleźć taka poprawka czy zmiana, która ten rejestr by inkorporowała również do waszych rozwiązań? (*Dzwonek, oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

I bardzo proszę pana posła Sławomira Piechotę, przedstawiciela wnioskodawców, o zabranie głosu.

Posel Sławomir Jan Piechota:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Punktem wyjścia i istotą tej ustawy jest cel wyrażony w preambule, cel, do którego odniosła się tak dobitnie pani poseł Kornelia Wróblewska. Temu celowi i tej intencji wyrażonej w preambule powinny być podporządkowane wszystkie szczegółowe rozwiązania. Jak już wspominałem, komisja postanowiła, by temu projektowi nadać tryb możliwie szybki. Utwierdziła nas w tym przekonaniu informacja, że Rada Ministrów pracuje nad projektem dotyczącym

Posel Sławomir Jan Piechota

tych samych kwestii. Dlatego byliśmy przekonani, że kiedy te projekty spotkają się w ramach wspólnego rozpatrywania, będzie miejsce i czas, żeby szczegółowo przeanalizować, na ile z którego projektu czerpać, by ostateczny efekt był jak najpełniejszy. Jak już wspominałem, niestety tak się nie stało i stąd też, można powiedzieć, dzisiejsze wskazywane wątpliwości dotyczące tego projektu komisijnego. Natomiast to nie oznacza, że zaproponowane tu rozwiązania nie mogą być w przyszłości wdrożone. Nie ma wprawdzie w moim przekonaniu regulaminowej możliwości, by te projekty dzisiaj połączyć, bo skoro odbyło się pierwsze czytanie projektu rządowego, skoro dzisiaj mamy drugie czytanie, oznacza to, że tamten projekt jest na zupełnie innym etapie i nie da się dzisiaj wspólnie ich rozpatrywać, choćby dlatego że dzisiaj będzie drugie czytanie i tylko te poprawki, które zostaną zgłoszone w drugim czytaniu, mogą być jeszcze uwzględnione w projekcie rządowym, natomiast nie wyklucza to możliwości, by pewne rozwiązania z tego projektu społecznego Związku Powstańców Warszawskich oraz Fundacji Pamięci o Bohaterach Powstania Warszawskiego wprowadzić do projektu rządowego na etapie prac Senatu, i do tego dzisiaj jeszcze gorąco namawiam. To jest proceduralnie oczywiste, możliwe. Natomiast gdyby tak się nie stało, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby po ostatecznym uchwaleniu tej ustawy rozważyć w przyszłości jej modyfikację.

(Poseł Michał Szczerba: Zgłaszamy poprawki.)

Pan poseł Szczerba mówi, że są poprawki, będą zgłaszane w drugim czytaniu i, jak rozumiem, one też odniosą się do tego projektu społecznego. A zatem jest możliwość, żeby te propozycje społeczne uwzględnić w pracach nad tym projektem, który najpewniej zostanie uchwalony, bardzo możliwe, że jeszcze na tym posiedzeniu Sejmu.

Padają pytania dotyczące szczegółowych kwestii, np. na ile będą uwzględnieni uczestnicy poznańskiego Czerwca 1956 r. W moim przekonaniu ten projekt społeczny, który komisja podjęła, stwarza takie możliwości. Jeżeli są wątpliwości, to one powinny być rozstrzygnięte przy określaniu, jaki krąg osób zostanie ujęty w owej bazie tworzonej w IPN-ie, a więc bazie miejsc spoczynku bohaterów narodowych. Tam powinno to zostać jednoznacznie rozstrzygnięte.

Projekt społeczny ma jeszcze tę wyjątkową wartość, że w moim przekonaniu tworzy warunki do ochrony miejsc spoczynku ludzi o różnych światopoglądach i o różnych przekonaniach politycznych, tak jak różni byli ludzie, którzy angażowali się w sprawę dla nich najważniejszą, w sprawę Polski, i tak jak to widać w kręgu ojców niepodległości, od lewicy do prawicy i na odwrót, od Ignacego Daszyńskiego, Ignacego Paderewskiego przez Józefa Piłsudskiego, Wincentego Witosa po Romana Dmowskiego i wielu innych, którzy podjęli najwyższe ryzyko, by działać

i walczyć dla odzyskania przez Polskę niepodległości, tak jak to też widać w tragicznych losach powstańców warszawskich, wtedy w przytłaczającej większości bardzo młodych ludzi, którzy to swoje młode życie zaryzykowali, oddali – oddali dla Polski. I myślę, że ważne jest to, by w tym ostatecznym kształcie tej ustawy ten cel łączenia i budowy fundamentów wspólnoty został jak najpełniej uwzględniony. Myślę też, że dobrze będzie temu służyło to proste rozwiązanie, takie techniczne, które jest też zaproponowane w projekcie społecznym, aby po okresie 2 lat obowiązywania tej ustawy prezes Instytutu Pamięci Narodowej przedłożył Sejmowi informację, jak tak ustawa jest realizowana, na ile wprowadzone rozwiązania są wystarczające, czy ludzie, zwłaszcza ludzie najbardziej tym zainteresowani, najbardziej w to zaangażowani, zgłaszają wątpliwości, propozycje dalszych modyfikacji. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Beata Mazurek)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował komisijną projekt ustawy o zapewnieniu godnej pamięci i należytej ochrony miejscom spoczynku Bohaterów Powstania Warszawskiego oraz innych osób zasłużonych w walkach o niepodległość i suwerenność Państwa Polskiego, zawarty w druku nr 2920, do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski (druki nr 2902 i 3005).

Proszę pana posła Daniela Milewskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Daniel Milewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sejm na poprzednim posiedzeniu skierował omawiany projekt ustawy do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia. Komisja po rozpatrzeniu tego projektu i wprowadzeniu kilku poprawek doprecyzujących i wyjaśniających w dniu 20 listopada 2018 r. wnosi, by Wysoki Sejm raczył uchwalić omawiany projekt ustawy. Dziękuję bardzo.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy głos zabierze pan poseł Daniel Milewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Daniel Milewski:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Rządowy projekt ustawy o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski dotyczy utworzenia ewidencji grobów weteranów tych walk znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i poza jej granicami, a także uruchomienia systemów wsparcia finansowego ze środków publicznych w celu sprawowania opieki nad grobami weteranów.

Szanowni Państwo! Pokolenia Polaków oraz przedstawicieli wszystkich narodowości zamieszkujących ziemię obecnej i dawnej Rzeczypospolitej składały na ołtarzu ojczyzny dar najcenniejszy: własne życie. Na szczęście wielu bohaterom udało się zachować życie. To ci, którzy walczyli w regularnych formacjach, ale też oddziałach partyzanckich, w konspiracji. Są to także ofiary represji zaborców i okupantów, osoby męczone w więzieniach, obozach i łagrach. Wszyscy oni, także już po swojej śmierci, winni być otoczeni czcią i szacunkiem, a przyszłe pokolenia winny kultywować należną im pamięć.

Niepodległa Rzeczpospolita jest obowiązana okazywać im taką pamięć i taki szacunek jak ich poległym towarzyszom broni. Dlatego jako Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość wspieramy prace legislacyjne nad tym rządowym projektem. Pozytywnie odnosimy się do tych kwestii, które zostały doprecyzowane, wyjaśnione na poprzednim posiedzeniu komisji. Będziemy w dalszych pracach wspierali ten projekt. Cześć i chwała bohaterom! Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu posła Michała Szczerbę, Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym jako przedstawiciel klubu Platforma Obywatelska wyjść naprzeciw zaistniałej sytuacji, która

ma miejsce. Chodzi mianowicie o to, że projekt rządowy jest na innym poziomie zaawansowania, jeśli chodzi o prace legislacyjne. Chciałbym Wysokiej Izbie, panu ministrowi zaproponować bardzo konstruktywne rozwiązanie, licząc, że zostanie ono przyjęte. Mianowicie niniejszym składamy jako klub Platforma Obywatelska poprawki do sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość, które zawierają w sobie wszystkie propozycje, które zostały przedstawione w ramach komisyjnego projektu, na rzecz którego działał Związek Powstańców Warszawskich, jak również fundacja.

Chcielibyśmy, żeby propozycja rządowa, która idzie w dobrym kierunku, została rozszerzona o te wszystkie kwestie, które zmierzają do zapewnienia godnej pamięci i ochrony miejsc spoczynku osób zasłużonych w walkach o niepodległość i suwerenność państwa polskiego. Przede wszystkim w ramach tych poprawek, które zaraz pani marszałek wręczę, chcielibyśmy przyznać prezesowi IPN kompetencje do wydania decyzji administracyjnej o zakazie likwidacji grobu bohatera narodowego. Decyzja taka będzie mogła zostać wydana z urzędu lub na uzasadniony wniosek wojewody, innych organizacji. Koszty utrzymania grobu, którego likwidacja została zakazana, poniesie co do zasady budżet państwa. Prezes IPN będzie mógł również porozumieć się z władzami samorządowymi, fundacjami czy stowarzyszeniami, których celem jest zachowanie godnej pamięci o bohaterach narodowych, i powierzyć im zadania z tym związane.

Chciałbym również w tych poprawkach zaproponować rozwiązanie, zgodnie z którym do ewidencji grobów zostaną włączone groby wszystkich osób, które za życia miały status kombatananta czy też zaliczono ich aktywność do działalności kombatanckiej. Chcielibyśmy, żeby do tej grupy należały te wszystkie osoby, które prowadziły w czasie wojny działalność, o której mowa w ustawie o kombatanach i osobach represjonowanych, także Sprawiedliwi wśród Narodów Świata, także bohaterowie powstania w getcie warszawskim. Chcielibyśmy, żeby ten katalog był pełny.

Kolejna sprawa to kwestia ochrony grobów bohaterów narodowych, a mianowicie nie ma zgody na znieważanie grobów bohaterów narodowych, na okazywanie pogardy nie tylko osobie pochowanej, ale też rodzinie pochowanego. Dlatego proponujemy zwiększenie kary za znieważanie grobu takiej osoby.

Te wszystkie poprawki, o których mowa, są naturalnym uzupełnieniem projektu rządowego. Chcielibyśmy, żeby w roku jubileuszowym, w roku 100-lecia polskiej niepodległości z Sejmu wyszedł kompleksowy projekt, który dotyczy tych kwestii. On w żaden sposób nie narusza tych zapisów, które zostały zaproponowane przez rząd, te poprawki wyłącznie uzupełniają projekt rządowy o wszystkie kwestie, które zostały zgłoszone przez wnioskodawców.

Posel Michał Szczerba

Chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić, że dobrą tradycją tej Izby jest uchwalanie ustaw czy też podejmowanie uchwał w drodze ponadpartyjnej. Mieliliśmy taką sytuację – chciałbym o niej bardzo wyraźnie Wysokiej Izbie przypomnieć – we wrześniu 2015 r., wtedy kiedy Sejm podjął uchwałę o ustanowieniu 2 października Dniem Pamięci o Ludności Cywilnej Powstańczej Warszawy. Wówczas Wysoka Izba jednogłośnie przyjęła ten projekt uchwały. Chcielibyśmy również, żeby na tym posiedzeniu został przyjęty pełen projekt, który będzie również wyrazem szacunku dla wnioskodawców, będzie uwzględniał te wszystkie postulaty dotyczące godnej pamięci oraz ochrony miejsc spoczynku osób zasłużonych (*Dzwonek*) w walkach o niepodległość. Bardzo dziękuję i na ręce pani marszałek składam poprawki, o których była mowa. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu posła Józefa Brynkusa, klub Kukiz'15.

Posel Józef Brynkus:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko klubu Kukiz'15 wobec rządowego projektu ustawy o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski, druk nr 2902.

Zasadnicze argumenty dotyczące sensowności tej ustawy i potrzeby jej wprowadzenia przedstawiłem na poprzednim posiedzeniu Sejmu. Polska winna jest część i szacunek wszystkim tym, którzy za niepodległą i suwerenną Polskę oddawali swoje zdrowie i życie na całym świecie. Miejsca ich spoczynku należy inwentaryzować i godnie chronić.

Ten rok to okazja szczególna. 100. rocznica odzyskania niepodległości powinna nas uwrażliwić na te miejsca, na te nekropolie, na których złożone są ciała poległych w walkach o niepodległą Polskę w 1918 r., w tym i na cmentarz Obrońców Lwowa. Ten cmentarz świadczy nie tylko o polskości Lwowa, ale też o bohaterstwie jego mieszkańców walczących o swoją niepodległość w 1918 r. To cmentarz też tych, którzy polegli w walkach o wolną Polskę w latach 1918–1920.

Sytuacja polityczna sprawiła, że Lwów znajduje się poza granicami państwa polskiego, ale to nie powód, by zapominać o cmentarzu na Łyczakowie. Ten cmentarz to nie tylko pojedyncze groby zachowane na nim, ale też jego ogólny wystrój, w tym dwa kamienne lwy stanowiące niegdyś integralną część kolumnady Pomnika Chwały. Obecnie posągi są przykryte pudłami z płyty paździerzowej. Niewątpliwie stanowi to początek działań w kierunku zdeprecjo-

nowania tej nekropolii w celu pozbawienia jej polskich symboli, ale też zniszczenia polskości grobów ofiar walk o polską niepodległość.

Akurat procedujemy nad ustawą o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski w 100-lecie obrony Lwowa. To dobra okazja, by polski rząd zainteresował w sprawie lwów z cmentarza Orląt Lwowskich. To będzie też dowód tego, iż większość sejmowa, przyjmując tę ustawę, nie traktuje jej materii PR-owo, ale ma odwagę zająć się sprawami, które może są trudne, ale zgodne z literą i duchem tej ustawy.

Klub Kukiz'15 opowiada się za jej przyjęciem. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią posel Kornelię Wróblewską, klub Nowoczesna.

Posel Kornelia Wróblewska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Goście! W uzasadnieniu tego projektu czytamy, że ostatnie 250 lat historii Polski to walka w obronie niepodległości i o jej odzyskanie. Walki te, zakończone, jak wiemy, sukcesem, zapisały się krwią bohaterów, którzy przelali ją i oddali swoje życie za wolność i niezależność naszego kraju i wszystkich Polaków.

Dziś żyjemy w kraju marzeń naszych przodków, dziadków i rodziców. Pięknie potrafimy czcić i nagradzać ich poświęcenie – od święta, a na co dzień często umyka nam jednak pamięć o tamtych trudnych czasach. Coraz częściej zapominamy, że niektórzy z naszych narodowych bohaterów żyją jeszcze pośród nas, niejednokrotnie w osamotnieniu i trudnej sytuacji materialnej. W zupełne zapomnienie odchodzi troska o kultywowanie miejsc pamięci i dbanie o groby.

Aktualne przepisy prawa stwarzają możliwość likwidacji grobów osób, które brały udział w walkach o niepodległość państwa polskiego, w tym miejsc spoczynku bohaterów powstania warszawskiego. Taka możliwość powstaje w przypadku, gdy zarządca cmentarza nie uzna danego grobu za pamiątkę historyczną, a w terminie określonym w ustawie nie zgłosi się osoba gotowa uiścić opłatę cmentarną – tych osób, jak wiemy, osób z rodzin naszych bohaterów narodowych jest już coraz mniej. Dysponowanie grobami licznych bohaterów narodowych leży więc w znacznej mierze w sferze swobodnego uznania zarządcy cmentarza. Ta ustawa jest gestem rządu, inicjatywą dobrą, bo odpowiadającą na apele odchodzącego już środowiska, mającą zmienić dzisiejsze niedoprecyzowane w tej kwestii prawo. Jest ona szersza w swym zakresie od projektu złożonego przez samych powstańców, ale niestety nie zawiera wielu kwestii, o których mówiono już podczas poprzedniego czytania, kwestii poruszonych przez samo środowisko powstańców war-

Posel Kornelia Wróblewska

szawskich, które doskonale wie, jak ważne są pamięć i troska o groby i miejsca spoczynku. Ponadto ustawa dotyczy tylko grobów osób uczestników walk o wolność i niepodległość Polski. Jeśli chodzi o uwagi zgłoszone m.in. przez posła Szczerbę, to bardzo za nie dziękuję, nie będę tego powtarzała, dodam tylko, że wszystkie poprawki złożone przez posła są popierane w całości przez Klub Poselski Nowoczesna.

Tak jak zaznaczałam podczas czytania poprzedniego projektu, złożonego przez powstańców warszawskich, my cały czas mamy nadzieję i wierzymy w to, że dojdzie do spotkania w sprawie tych dwóch ustaw, że zostaną wybrane najlepsze rzeczy z obu projektów i że powstanie jedna ustawa odpowiadająca potrzebom wszystkich.

Ponadto brakuje mi w tych działaniach troski o tzw. miejsca pamięci, których w całej Polsce są tysiące. Często są to niestety miejsca zapomniane, niszczone, o które nikt nie dba. Na remont takich miejsc również powinny być przeznaczone środki. W samej Warszawie jest ponad 160 tzw. tablic pamiątkowych Tchor-ka, które upamiętniają miejsca, ofiary zbrodni hitlerowskich. Mieszkańcy Warszawy wielokrotnie zwracają się do nas, posłów, z prośbą o wsparcie finansowe – to mieszkańcy próbują dbać o te miejsca – aby zachować te tablice, pomóc w ich renowacji, aby nie niszczały. W całej Polsce mamy wiele innych miejsc i tablic pamiątkowych, które wymagają odpowiedniej opieki. Dlatego zwracam się z prośbą do rządu jako projektodawcy, by w tej ustawie zostały również uwzględnione rozwiązania wypracowane przez środowisko powstańców warszawskich, złożone w Sejmie w formie społecznego projektu ustawy, druk nr 2920, procedowanego uprzednio, jak również żeby zostały uwzględnione w niej inne miejsca pamięci, o których wspomniałam.

Dopracowania wymagają kwestie związane z wyliczeniami kosztów i źródeł finansowania, co widać na przykładzie wyliczenia przedstawionego w uzasadnieniu ustawy, jakoby 7 tys. zł miało wystarczyć na remont bądź wymianę jednego pomnika, co wydaje się wartością zdecydowanie za małą, wręcz nie-realną. Konieczne byłoby dokonanie ewaluacji tej kwestii po roku lub 2 latach, o czym była już tu mowa, obowiązywania ustawy.

Myślę, że będzie to piękny prezent z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości dla wszystkich naszych narodowych bohaterów. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pani poseł Paślawska złożyła swoje wystąpienie na piśmie*).

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Zatem proszę panią poseł Małgorzatę Zwiercan o zabranie głosu w imieniu Koła Wolni i Solidarni.

Posel Małgorzata Zwiercan:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski po pracach nad tym projektem w komisji.

Przypomnę, że omawiany projekt zakłada objęcie przez państwo polskie opieką wszystkich grobów weteranów walk o wolność i niepodległość Polski, bez względu na to, czy znajdują się one na terenie, czy poza granicami naszego kraju. Ponadto przewiduje się także utworzenie specjalnego funduszu, którego środki przeznaczone będą na finansowanie dotacji na pokrycie całości lub części kosztów opieki nad takimi mogiłami, a także ich remontów. Stworzeniem i prowadzeniem specjalnej ewidencji zająć ma się prezes Instytutu Pamięci Narodowej.

Podczas prac nad tym projektem w komisji nie zostały wprowadzone do niego żadne poprawki zmieniające jego pierwotne założenia. Zawarte w nim rozwiązania nie budzą więc moich wątpliwości. Jestem przekonana, że jedynie przysłużą się naszemu społeczeństwu.

Zdarza mi się spotykać z twierdzeniami, że obecnie rządzący bardziej dbają o naszą historię niż o naszą teraźniejszość czy przyszłość. W mojej opinii jednak, aby móc stworzyć dobrze funkcjonujące i sukcesywnie rozwijające się państwo i kierować nim, nie można zapominać o żadnej z tych kwestii. Musimy być, i na szczęście w większości jesteśmy, dumni z tego, że jesteśmy Polakami. Tę dumę pokazujemy m.in. poprzez dbanie o pamięć o tych, którzy walczyli za nasz kraj, za to, by był on wolny i suwerenny. Bez tego, bez budowania naszej świadomości narodowej trudno będzie nam zadbać o trwałość naszej narodowej wspólnoty. Regulacje te są więc w moim przekonaniu spełnieniem nie tylko oczekiwań środowisk kombatanckich i rodzin kombatanów, ale również wszystkich, dla których ważne jest dobro Polski. Koło Wolni i Solidarni w pełni popiera przedstawiony projekt. Dziękuję.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Jako pierwszy pytanie zada pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

Czas – 1 minuta.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Michał Szczerba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytania przede wszystkim do pana ministra. Jutro, jak powiedziałem, o godz. 8.30 w sali nr 102 odbędzie się posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia poprawek, które zgłosiłem Wysokiej Izbie. Pytanie jest bardzo proste, panie ministrze, i zadaje je w obecności wnioskodawców – Związku Powstańców Warszawskich oraz Fundacji Pamięci o Bohaterach Powstania Warszawskiego: Czy jest wola rządu, żeby te poprawki, które są poprawkami zasadnymi, bo jednak dotyczą ochrony grobów weteranów, przyjąć? Czy będziemy mogli liczyć na poparcie rządu w tej kwestii?

Druga sprawa dotyczy kosztów. Państwo zakładacie, że wydatki budżetu państwa nie będą wynosić więcej niż 5 mln zł. Czy ta kwota nie powinna być wyższa w kolejnych latach, wtedy kiedy już będzie odpowiednie doświadczenie (*Dzwonek*) w zakresie prac renowacyjnych i udzielania dotacji w tym zakresie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Kolejne pytanie zada pan poseł Marcin Świącicki. Nie ma.

W takim razie pan poseł Piotr Pyzik.

Bardzo proszę o zadanie pytania.

Posel Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Chciałbym zapytać, czy w ramach przedłożonego projektu przewiduje się środki przeznaczone, poza budową, utrzymaniem i ewidencjonowaniem grobów, także na badania i poszukiwania nieznanymi miejsc spoczynku weteranów walk o wolność i niepodległość. W pamięci zbiorowej lokalnych społeczności często zachowały się ślady wskazujące na pewne miejsca, w których spocząć mieli żołnierze Września '39 lub partyzanci. Instytut Pamięci Narodowej oczywiście sukcesywnie weryfikuje te historie w ramach swoich możliwości. Sądzę jednak, że kości niemal zapomnianych bohaterów, zwłaszcza tych wrześniowych, domagają się od nas większego zaangażowania.

Prosiłbym też tak przy okazji o informację, czy umowy dotyczące utrzymania grobów weteranów i bohaterów będą mogły zawierać m.in. placówki edukacyjne, czyniąc z takiej opieki stały element wychowania swoich uczniów. Dziękuję.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Jako kolejne pytanie zada pan poseł Ryszard Wilczyński, Platforma Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zakładam, że w kwestii ochrony miejsc spoczynku osób zasłużonych w walkach o niepodległość i suwerenność państwa polskiego rywalizacji politycznej nie ma, a rozejście się obu projektów, nad którymi dzisiaj procedujemy, było przypadkowe i niezamierzone.

Chciałbym zdecydowanie wzmocnić głos mojego kolegi Michała Szczerby w kwestiach rozwiązań, które przedstawiał, bo wydaje się, że te dwa projekty tworzą spójną, dobrą całość.

Jeśli chodzi o uwzględnienie tych poprawek, w szczególności chciałbym podkreślić kwestię ochrony przed ponownym pochówkiem, co jest bardzo ważne. Tego nie ma w państwa projekcie. Jest rejestr, natomiast z tego rejestru wynikają tylko środki na utrzymanie, na rewitalizację tych miejsc, ale nie ma tam już środków, nie ma możliwości doprowadzenia do sytuacji, w której grób będzie utrzymany (*Dzwonek*) poprzez właśnie to, że zostanie objęty ochroną i będą ponoszone opłaty na jego utrzymanie. Apeluję o to, aby te kwestie uwzględnić w toku pracy.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zadanie pytania pana posła Jarosława Gonciarza, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Gonciarz:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W związku z faktem, że ustawa zobowiązuje wojewodów do informowania prezesa IPN-u o odkryciu grobu, który w jego ocenie może być uznany za grób weterana walk o wolność i niepodległość Polski, chciałbym zapytać, czy rozważano pomoc w przedmiotowej sprawie również ambasadorów Rzeczypospolitej Polskiej, by i oni byli zobligowani do niezwłocznego informowania o grobach w krajach, na terenie których znajdują się nasze placówki. Dziękuję.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Wicemarszałek Beata Mazurek

Proszę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pana Pawła Szrota.

**Sekretarz Stanu
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Paweł Szrot:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odnoszę się do pytań, które tutaj na tej sali zadano. Pierwsze pytanie i w ramach stałego wystąpienia klubowego, i w ramach pytań poselskich zadał pan poseł Szczurba z Platformy Obywatelskiej.

Panie Pośle! Komisja zbiera się, z tego, co wiem, jutro o godz. 8.30. Nie mogę niczego zadeklarować bez szczegółowej analizy poprawek. Chciałem stwierdzić jedno: ustawa rządowa stanowi pewien system i ona ma charakter kompleksowy. Nie powiem panu w tym momencie, czy mechaniczne inkorporowanie zapisów z projektu komisyjnego jest możliwe czy zasadne. Przeanalizujemy te zapisy i prześlemy swoje stanowisko w tym zakresie.

Jednej rzeczy w pańskim wystąpieniu nie do końca rozumiem, panie pośle, bo tam się pojawiła sugestia, jakoby projekt rządowy należało uzupełnić o groby bohaterów powstania w getcie. Nie rozumiem, dlaczego pan zdaje się twierdzić, że ich groby są wyłączone spod zapisów tej ustawy. Nie widzę takiego zagrożenia, nie widzę takiego przepisu, który wyłączałby groby bohaterów powstania w getcie spod przywilejów przewidzianych ustawą, panie pośle. Założeniem tej ustawy jest to, że dotyczy ona bohaterów walk zbrojnych bądź kierownictwa politycznego walk zbrojnych. Jeśli chodzi o osoby, które udzielały pomocy Polakom, ich groby nie są przewidziane w zapisach tej ustawy. Proszę o tym pamiętać. Nie ma żadnego różnicowania, jeśli chodzi o narodowość.

Kolejne pytania. Pan poseł Pyzik zadał pytanie dotyczące uwzględnienia kosztów badań.

Panie Pośle! Koszty, które są przewidziane i wskazane w klauzuli, w regule finansowej, dotyczą też obsługi wniosków i postępowania z urzędu, czyli rozumiem przez to, że IPN w ramach wszczynania postępowań z urzędu będzie te środki wydawał również na takie prace badawcze, o których pan wspominał w swoim wystąpieniu.

Czy umowy dotyczące opieki nad grobami będą mogły zawierać placówki edukacyjne? Jak najbardziej. Ustawa przewiduje tutaj bardzo szeroki zakres przedmiotowy. Jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, jeśli ustawa nadaje im zdolność prawną, będą mogły być beneficjentami zapisów tej ustawy, również w sensie finansowym.

Pan poseł Wilczyński pytał o ochronę przed ponownym pochówkiem. Panie pośle, rozumiem zapisy

ustawy w tym sensie, że te świadczenia pieniężne będą mogły być wnoszone również celem pokrycia opłaty cmentarnej, więc myślę, że odpowiedzią na pańskie obawy są tutaj te świadczenie finansowe.

Pan poseł Gonciarz pytał o groby osób położone poza granicami Polski. Panie pośle, ustawa jest tutaj bardzo precyzyjna i przewiduje obowiązek prowadzenia takich działań, oczywiście nie przez ambasadorów, tylko przez konsulów Rzeczypospolitej Polskiej, i to jest czytelne wskazanie ustawy.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Proszę o przyjęcie moich wyjaśnień.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono poprawki do przedłożonego projektu ustawy, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

W związku z przeprowadzeniem drugiego czytania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie komisji o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym stał się bezprzedmiotowy.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Ustawodawczej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów (druki nr 2992 i 3012).

Proszę panią poseł Joannę Lichocką o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Joanna Lichocka:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Ustawodawczej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierował w dniu 7 listopada 2018 r. powyższy projekt ustawy do Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Ustawodawczej do pierwsze-

Poseł Sprawozdawca Joanna Lichocka

go czytania. Komisja Spraw Zagranicznych oraz Komisja Ustawodawcza po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniu w dniu 20 listopada 2018 r. wnoszą, by Wysoki Sejm raczył uchwalić załączony projekt ustawy.

Chciałabym dodać, że ten projekt w czasie pierwszego czytania poparła znakomita większość członków komisji, zarówno z partii rządzącej, jak i z opozycji. To dawno niewidziane zjawisko. Dziękuję.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Joanna Lichocka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Joanna Lichocka:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Patrę tylko, czy mam przy sobie te dokumenty, które... Tak, mam. Chodzi o to, że złożymy poprawki. Oczywiście Prawo i Sprawiedliwość popiera ten projekt ustawy. To jest oczywista oczywistość. To ustawa, która wreszcie doprowadzi do pewnego porządku, zarówno jeśli chodzi o sprawy bezpieczeństwa i suwerenności polskiej dyplomacji, jak i jeśli chodzi o kwestie etyczne.

Do tej pory obowiązkowi lustracyjnemu w MSZ podlegali wyłącznie członkowie służby zagranicznej i na dodatek, jak państwo doskonale wiecie, według obowiązującej ustawy to, że ktoś oświadczył w oświadczeniu lustracyjnym, że współpracował lub był pracownikiem komunistycznego aparatu represji, w żaden sposób nie uniemożliwiało mu pracy w dyplomacji wolnej Polski. Wydaje się, że ta sytuacja jest trudna do zaakceptowania właśnie z punktu widzenia zarówno bezpieczeństwa, jak i suwerenności tej polityki. Przecież wiemy, że komunistyczne służby specjalne PRL-u miały również swoich zwierzchników w Moskwie i zarówno ich karty pracy, dokumenty, jak i różne wrażliwe informacje mogą być dostępne przynajmniej dla rosyjskich służb specjalnych.

Ale jest to też kwestia porządku etycznego, porządku moralnego. Jeżeli mamy wolne państwo, niekomunistyczne, suwerenne, to nie powinniśmy zgadzać się na to, żeby dyplomaci tego państwa, pracownicy służby zagranicznej, pracownicy ambasad, pracownicy podległych MSZ instytucji, instytutów eksperckich byli splamieni współpracą z komunistycznymi służbami specjalnymi.

Proszę państwa, od 1991 r. jestem dziennikarką, która zawsze powtarzała i czekała na to – szczerze mówiąc, pewnie w Polsce jest mnóstwo, miliony Polaków, którzy na to czekają – żeby wreszcie w najważniejszych miejscach w polskiej polityce, w polskim rządzie, administracji rządowej nie było ludzi splamionych pracą w aparacie represji PRL. Mam nadzieję, że ta ustawa wreszcie doprowadzi do takiej sytuacji w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Chcemy wprowadzić poprawki doprecyzowujące zakres działania tej ustawy i sposób jej wykonania i apelujemy do wszystkich klubów parlamentarnych – zbudowani tym, że opozycja nie miała wątpliwości co do sensu poparcia tego projektu – o poparcie tej ustawy, tak żebyśmy mogli ją bez przeszkód uchwalić. Bardzo dziękuję. Oto poprawki. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Marka Krzaka, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marek Krzaka:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990, druk nr 2992.

Celem projektu jest według wnioskodawców rozszerzenie obowiązku składania oświadczenia lustracyjnego na wszystkie kategorie pracowników zatrudnionych w MSZ oraz placówkach i jednostkach nadzorowanych przez ministra spraw zagranicznych, a w konsekwencji – wygaszenie w ciągu 2 miesięcy stosunku pracy z wszystkimi pracownikami, którzy złożyli pozytywne oświadczenie lustracyjne.

Według wnioskodawców, jak czytamy w uzasadnieniu, takich osób, które rozpoczęły pracę na rzecz aparatu bezpieczeństwa PRL przed rokiem 1990, może być nie więcej niż 100. Dodać należy, że jedna z opinii Biura Analiz Sejmowych podaje w wątpliwość podstawę takiego wyliczenia, ponieważ do tej pory obowiązek składania oświadczenia lustracyjnego nie dotyczył wszystkich osób podległych ministrowi spraw zagranicznych. To niejedyny błąd w uzasadnieniu projektu. Przykładowo w pkt 7, gdzie mowa jest o zasadzie swobodnego przepływu pracowników, wnioskodawcy przywołują art. 39 ust. 4 Traktatu o Unii Europejskiej. Tymczasem art. 39 dotyczy ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych. Być może wnioskodawcom chodziło o Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, ale tam art. 39 opisuje cele wspólnej polityki rolnej. Szkoda również, że na posiedzeniu ko-

Posel Marek Krzakała

misji wnioskodawcy nie byli w stanie jednoznacznie, merytorycznie uzasadnić odpowiedzi i rozwiązać wątpliwości, zgłaszanych również przez Biuro Analiz Sejmowych, dotyczących tego, czy taki sposób wygaszania stosunku pracy, jak ten zaproponowany w ustawie, jest zgodny z prawem krajowym.

Pomimo kwestii pośpiechu i niechlujności legislacyjnej w zakresie wprowadzania tego projektu – być może chciano przykryć wpadki dyplomatyczne, jak chociażby ostatnią skandaliczną wypowiedź ambasadora Przylębskiego z Berlina o pseudonimie TW Wolfgang, który w świetle projektowanej ustawy, mam nadzieję, straci pracę – klub Platforma Obywatelska poprze przedmiotowy projekt. Mamy jednocześnie świadomość, że takie rozwiązanie ma obecnie charakter symboliczny i nie ma żadnego wpływu na kształt obecnej polityki zagranicznej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Grzegorza Długiego, klub Kukiz'15.

Nie ma.

W takim razie pan poseł Józef Brynkus, Kukiz'15. Bardzo proszę.

Posel Józef Brynkus:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko klubu Kukiz'15 wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów.

Gdyby ten projekt był dopracowany, to należałoby stwierdzić, że lepiej późno niż wcale, ale tak nie jest. Przez prawie 30 lat istnienia demokratycznego państwa polskiego Rzeczpospolita Polska nie potrafiła wyeliminować ze służby zagranicznej ludzi związanych z aparatem tzw. bezpieczeństwa Polski Ludowej, czyli państwa komunistycznego bezpośrednio podporządkowanego Sowietom.

Przypominam, że ten aparat tzw. bezpieczeństwa Polski Ludowej był zobowiązany do przesyłania do Moskwy wszelkich swoich akt i tam właśnie, w archiwach Kremla znajdują się dokumenty, które pokazują uzależnienie wielu osób z aktualnego polskiego świecznika politycznego od międzynarodowych ośrodków władzy. Przypominam też, że w służbie zagranicznej lub w organach z nią związanych pracowały takie osoby jak TW „Carex”, TW „Buyer”, TW „Must”, TW „Ralf” czy TW „Wolfgang”. Niektórzy z nich pełnili nawet funkcję ministra spraw zagranicznych.

Procedowana ustawa uniemożliwia pracę w służbie zagranicznej osobom, które pracowały w organach aparatu represji Polski Ludowej wymienionych w ustawie lustracyjnej lub współpracowały z tymi organami. Zwłaszcza istotny jest tu fakt współpracy jako przesłanki negatywnej do zatrudniania wymieniony w projekcie. Dotychczas obowiązywała bowiem zła zasada, że wystarczy się przyznać do tej współpracy. Nie eliminowało to z pracy w służbie zagranicznej.

Z punktu widzenia prawnego może to rodzić pewne niebezpieczeństwo. Osoby zwolnione ze służby zagranicznej ze względu na przyznanie się do takiej współpracy i do pracy w organach tzw. bezpieczeństwa Polski Ludowej, którym wcześniej to nie groziło, będą mogły, jak się wydaje, odwoływać się do sądów i otrzymywać z tego tytułu odszkodowania. I nie ma tu znaczenia, że tych osób tak naprawdę będzie niewiele. By tę ewentualność usunąć, trzeba by było dokonać zmiany w ustawie lustracyjnej. Generalnie fakt ujawnienia pracy w komunistycznych organach bezpieczeństwa czy współpracy z nimi nie może być żadnym usprawiedliwieniem.

Ta kwestia związana z ujawnieniem jest czymś złym. Niestety, tak było i nadal w wielu obszarach życia publicznego jest to tak traktowane. Wystarczy się przyznać do tego hańbiącego etapu w życiu, by rzekomo obmyć się z tej skazy. A przecież służba w tych organach i współpraca z nimi oznaczały przyjęcie politycznych zobowiązań i działanie przeciwko demokratycznej i suwerennej Polsce. Fakt ten może być dziś wykorzystywany do szkodenia interesom państwa polskiego przez różne międzynarodowe ośrodki. Sprawą, której nie rozwiązuje obecny projekt, a która winna być jednoznacznie rozwiązana, jest przyjęcie rozstrzygnięcia, że osobom, które taki fakt pracy w organach komunistycznej bezpieki lub współpracy z nimi dotychczas zatajały, będą grozić za to sankcje karne.

Problem, który kolejny raz pojawia się przy tego typu ustawach wprowadzanych przez Prawo i Sprawiedliwość, jest taki, że PiS nie umie lub nie chce całościowo oderwać się od spuścizny Polski Ludowej. Wybiera sobie obszary życia publicznego, w których chce wprowadzić zmiany dla siebie wygodne, ale to przecież Polsce nie służy.

Procedury lustracyjne należało i nadal należy rozciągnąć na cały obszar życia publicznego wolnej Polski. Nie mniej ważne od służby zagranicznej, której efekty notabene, jak pokazuje rzeczywistość polityczna świata, są mizerne... Tą procedurą lustracyjną powinny być także objęte inne obszary: energetyka, komunikacja, telekomunikacja, media, przemysł zbrojeniowy, surowcowy czy finanse. Problem tkwi również w tym, że obecna ustawa lustracyjna jest zła i nie obejmuje innych organów represji Polski Ludowej: sądów, prokuratury ani wyższych szczebli komunistycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które to organy w zasadzie nigdy nie reprezentowały

Posel Józef Brynkus

polskiej racji stanu, reprezentowały za to mocodawców w Moskwie.

Osoby pracujące w tych instytucjach, np. sędzia Iwulski, prokurator Piotrowicz, pełnią dziś ważne funkcje publiczne, co jest ewidentnie niemoralne, ale też politycznie szkodliwe. Kto raz był niewolnikiem, tym niewolnikiem pozostanie na zawsze.

Do sprawy wyeliminowania czasowego lub stałego osób uwikłanych we współpracę z aparatem represji lub pracujących w aparacie represji należałoby podejść systemowo, zacząć od zmiany ustawy lustracyjnej. (*Dzwonek*) Wcale nie jest jeszcze za późno, ale na pewno to ostatni dzwonek.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Józef Brynkus:

Mimo tych krytycznych uwag klub Kukiz'15 opowiada się za dalszym procedowaniem nad tym projektem ustawy. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Proszę o zabranie głosu pana posła Adama Szłapkę, klub Nowoczesna.

Posel Adam Szłapka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Nowoczesnej chciałbym przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy zaproponowanego przez grupę posłów Prawa i Sprawiedliwości, dotyczącego służby zagranicznej.

Z całą pewnością jest to ustawa nieporównywalnie lepsza niż rządowy projekt ustawy o służbie zagranicznej, który jest w Sejmie, który to projekt ustawy – zaproponowany przez rząd kilka miesięcy temu – w zasadzie likwidował służbę zagraniczną i w sposób absolutnie niekonstytucyjny rozwiązywał umowy o pracę ze wszystkimi osobami zatrudnionymi w MSZ i w służbie zagranicznej po to, by zrobić absolutną czystkę kadrową.

Ta ustawa jest bardzo krótka i ma dwa zasadnicze elementy. Pierwszy z nich dotyczy rozszerzenia katalogu osób, które są zobowiązane do tego, żeby składać oświadczenia lustracyjne. Drugi element dotyczy wygaszania z mocy prawa umów zawartych ze wszystkimi osobami, które wypowiedziały się w takich oświadczeniach, że tak powiem, twierdząco. Co do pierwszego elementu nie mamy żadnych wątpliwości i nie ma z tym żadnego problemu. Faktycznie dobrze byłoby,

żeby szef MSZ czy dyrektor generalny wiedział, jacy pracownicy pracują w MSZ czy w służbie zagranicznej, szczególnie że tam wszystkie informacje zostaną podane w oświadczeniach lustracyjnych, konkretnie, kto w jakim dziale pracował i jakim był człowiekiem. Co do drugiego elementu, tzn. wygaszania umów z mocy prawa, mamy wątpliwości i są to wątpliwości dwojakiego rodzaju.

Po pierwsze, chodzi o wadę prawną. Otóż Biuro Analiz Sejmowych bardzo wyraźnie wskazało, że po pierwsze, zapisy są niezgodne z obecnie obowiązującą ustawą lustracyjną, a po drugie, że naraża to Rzeczpospolitą Polską na szereg konsekwencji prawnych, tzn. osoby, które będą składały pozwy wobec Polski w związku z tym, że ich stosunki pracy zostały wygaszone z mocy takiego prawa, będą najprawdopodobniej na mocy obowiązującego prawa wygrywały te rozprawy, a poza tym składane ewentualnie pozwy w trybunałach też będą skutkowały takimi rozwiązaniami. W związku z tym nie powinniśmy przyjmować rozwiązań, które z założenia mają pewne wady prawne.

Po drugie, absolutnie jestem bardzo gorącym zwolennikiem wyczyszczenia i pozbawienia pracy wszystkich osób, które są odpowiedzialne za donoszenie, za inwigilację, za walkę z osobami, które walczyły o wolną Polskę, natomiast w tym konkretnym przypadku chodzi o ok. 100 osób i uważam, że te osoby powinny być wyrzucone, ale – zgodnie z obowiązującym dzisiaj prawem – na mocy decyzji dyrektora generalnego. Wygaszanie z mocy prawa wszystkich umów wszystkich osób niezależnie od tego, jaką funkcję pełniły one w służbach specjalnych do lipca 1990 r., jest tylko próbą jakiejś politycznej zemsty. Podam dwa przykłady. Mam nadzieję, że rozumiecie państwo różnicę między człowiekiem, który inwigilował opozycję, składał donosy, donosił, był tajnym współpracownikiem, a oficerem polskiego wywiadu.

Chcę państwu powiedzieć, że na mocy tej ustawy taka osoba jak twórca GROM gen. Petelicki – jeżeli pan poseł Brynkus uważa, że on miał całe życie mocodawców gdzie indziej i w żaden sposób nie zasłużył się Polsce, to ja z panem posłem się nie zgadzam – byłaby wyrzucona z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, nawet wtedy, gdyby była doskonałym, powiedzmy, ambasadorem w Stanach Zjednoczonych. Osoby, które przeprowadziły operację „Samum”, fundamentalną, jeśli chodzi o budowę naszej pozycji międzynarodowej na początku lat 90. – to było coś niesamowicie ważnego – były jednak w służbach specjalnych. Nie dajemy sobie żadnej możliwości, żeby zastanowić się nad tym, czy dana osoba jest potrzebna Polsce i powinna pełnić jakąś funkcję, i jaką rolę przez te 20 lat odgrywała, i wrzucamy wszystkich do jednego worka, stawiając na równi z ludźmi, którzy absolutnie byli zbrodniarzami. Abstrahuje już od tego, że podchodzicie państwo do rozliczenia z PRL-em selektywnie, bo twarzą waszych różnych ustaw jest człowiek, który skazywał ludzi w stanie wojennym czy

Posel Adam Szlápka

oskarżał ludzi w stanie wojennym, a waszym wice-ministrem sprawiedliwości, wiceministrem w rządzie Jarosława Kaczyńskiego, był sędzia Kryże, który wydawał wyroki za 11 listopada, zaś waszym posłem jest Piotrowicz. Jak chcecie się rozliczać z PRL-em, to zaczynajcie od siebie. Jesteśmy przeciwko tej ustawie ze względu na jej wady prawne i jednostronność.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Proszę o zabranie głosu pana posła Marka Sawickiego, PSL – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Marek Sawicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zabierając głos w imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów, pragnę podkreślić, że mój klub poprze tę ustawę, choć oczywiście, jeśli chodzi o opinie o niej, chociażby prof. Piotrowskiego, budzi ona szereg wątpliwości w zakresie trybu zwalniania. Być może rzeczywiście poprawki, które zgłasza dzisiaj pani poseł Lichocka w imieniu klubu PiS, te wady prawne usuną, a więc z ciekawością im się przyjrzymy, ale generalnie, co do zasady, ustawę popieramy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Małgorzatę Zwiercan, Wolni i Solidarni.

Posel Małgorzata Zwiercan:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu koła Wolni i Solidarni przedstawiam nasze stanowisko w sprawie zmiany ustawy o służbie zagranicznej oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów.

Przedstawiany projekt ustawy reguluje kwestie, które dawno powinny zostać w polskim prawie jasno określone. Skandalem jest to, że po tylu latach osoby pełniące służbę albo pracujące w organach bezpieczeństwa lub będące ich współpracownikami reprezentują Polskę w prowadzonej przez nią polityce zagranicznej. Wprowadzenie obowiązku lustracyjnego rozszerzonego na wszystkie kategorie pracowników zatrudnionych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz w polskich placówkach zagranicznych, a także jednostkach nadzorowanych przez ministra spraw zagranicznych, powołanych na podstawie odrębnych przepisów wydaje się działaniem oczekiwanym nie

tylko przez środowiska, które doznały komunistycznych represji, ale i wszystkich, dla których dobro ojczyzny stanowi najwyższą wartość.

W końcu po latach zniewolenia odzyskujemy namiastkę normalności. Dlatego powinniśmy dążyć do rozliczenia wszystkich tych, którzy działali na szkodę państwa polskiego. Procedowana ustawa ma zagwarantować to, że osoby powiązane z tamtym, komunistycznym aparatem władzy nie będą mogły pracować w strukturach administracji rządowej.

Takie zapisy ustawy są zgodne z powszechną wiedzą na temat komunizmu w Polsce i oczekiwaniem społecznym. Co warto podkreślić, zapisy te nie stanowią również wyjątku w systemie polskiego prawa, ale powielają istniejące już rozwiązania.

Koło Wolni i Solidarni w pełni popiera procedowaną ustawę i będzie głosować za dalszym, jak najszybszym procedowaniem nad nią. Dziękuję.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Jako pierwszy pytanie zada pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

1 minuta, pani pośle.

Panie Piotrze Pyzik, czy pan zadaje pytanie?

Posel Piotr Pyzik:

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeśli negatywną przesłanką zatrudnienia w strukturze MSZ nie jest służba w organach bezpieczeństwa totalitarnego, nie-suwerennego tworu państwowego podległego Związkowi Sowieckiemu, to co nią jest? Pozostaje jedynie konstatacja, dlaczego dopiero teraz, po niemal 30 latach panoszenia się sowieciarzy w strukturach dyplomacji wolnej Polski, możemy w końcu przyjąć tak potrzebne prawo, pani ministrze. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Teraz pytanie zadaje pan poseł Stefan Romecki, klub Kukiz'15.

Posel Stefan Romecki:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Służba zagraniczna jest obszarem publicznym szczególnie wrażliwym ze względu na suwerenność państwa polskiego. Dlatego też pracować w niej powinny osoby o nieskazitelnej biografii. W jaki sposób Ministerstwo Spraw Zagranicznych będzie weryfikowało, czy dane osoby nie były tajnymi współpracownikami służb

Posel Stefan Romecki

bezpieczeństwa Polski Ludowej? Dotychczasowa praktyka pokazuje, że trudno im udowodnić, że w rzeczywistości nimi były, o czym świadczą zachowane akta znajdujące się w Instytucie Pamięci Narodowej. Dziękuję.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje poseł Marek Krzakała, Platforma Obywatelska.

Posel Marek Krzakała:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja mam krótkie pytanie do pana ministra. Mianowicie chciałem zapytać, czy ta ustawa obejmuje również pana ambadora Andrzeja Przyłębskiego. Czy on mocą tej ustawy straci pracę jako tajny współpracownik o pseudonimie Wolfgang? I czy ministerstwo już szuka następcy na jego miejsce? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Pytanie zadaje teraz pan poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

Posel Józef Brynkus:

Pani Marszałek! Szkoda, że mamy tak mało czasu na zadanie pytań, bo ta materia jest niezwykle istotna.

Panie pośle, ja panu odpowiem. Nie straci ze względu na to, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawach tajnych współpracowników jest tak fatalny, że naprawdę trzeba byłoby udowodnić, że na skutek donosów itd. ktoś naprawdę stracił życie, żeby go uznać za tajnego współpracownika. A więc się nie uda.

Natomiast ja mam pytanie. Problem polega na tym, panie pośle Szłapka, że należałoby się douczyć, żeby zrozumieć relacje pomiędzy tzw. polskim wywiadem PRL-u a służbami sowieckimi. Bez decyzji GRU polski wywiad nawet by nie pisał. Wszystko, co w tym wywiadzie było, działo się za zgodą GRU. I problem polega na tym, że dziś wiele dziedzin życia publicznego po prostu zżera taki rak oligarchiczno-mafijny ze względu na to, że osoby, które są obecne w życiu publicznym, mają związki z aparatem represji *(Dzwonek)* Polski Ludowej. Kiedy zmieni się ustawa lustracyjna, by to wyeliminować?

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

I na tym właśnie polega problem, że państwo nie potraficie zrozumieć tej ważnej ustawy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Pani pośle, bardzo dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pana Piotra Wawrzyka.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Jeżeli chodzi o pytanie, dlaczego teraz, to chyba nie czuję się kompetentny, by na to pytanie odpowiedzieć. Wypadałoby, aby odpowiedzi udzielili ci, którzy mieli wcześniej możliwości, a takiej ustawy nie przeprowadzili. Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie o wyłączenia poszczególnych osób, np. tej, o której pan poseł Krzakała wspomniał, to zwracam uwagę, że ta ustawa nie przewiduje żadnych wyłączeń. Ta ustawa obejmuje wszystkie osoby, które podlegają jej przepisom. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Ustawodawczej w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 oraz ustawy o lasach (druki nr 2998 i 3003).

Proszę pana posła Mieczysława Miazgę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Mieczysław Miazga:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi mam przyjemność przedstawić sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju

Poseł Sprawozdawca Mieczysław Miazga

Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 oraz ustawy o lasach, druki nr 2998 i 3003.

Proponowane w projekcie zmiany mają na celu w szczególności skrócenie i uproszczenie procesu wyboru i wypłaty środków finansowych, jak również uwzględnienie w systemie prawnym zmian Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Propozycje zmian w ustawie o lasach są konsekwencją zmian wprowadzanych w ww. ustawie w zakresie dodania poddziałania: Wsparcie na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska.

Zmiany w art. 1 są konsekwencją przyjęcia uchwały Komitetu Monitorującego Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, która została zatwierdzona decyzją wykonawczą Komisji Europejskiej. Natomiast na podstawie art. 3 pkt 8 zmienianej ustawy wdrażane jest obecnie poddziałanie, o którym mowa w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego. Tym samym zaproponowane zmiany ustawy umożliwiają uruchomienie kolejnego poddziałania leśnego. Szczegółowe warunki i tryb przyznawania wsparcia w ramach poddziałania: Wsparcie na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska określone będą w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw rozwoju wsi wydanym na podstawie upoważnienia. Regulacje prawne będą podobne do tych, które zostały określone dla poddziałania: Wsparcie na zalesianie i tworzenie terenów zalesionych. Wsparcie w ramach poddziałania przyznawane będzie na podstawie wniosku o przyznanie pomocy, w drodze decyzji administracyjnej wydawanej przez kierownika biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Wprowadzana zmiana pozwoli ponadto na uzyskanie specjalizacji doradcom rolniczym, którzy ukończyli studia podyplomowe w zakresie danej specjalizacji zgodnie z odrębnymi przepisami, bez konieczności ukończenia szkolenia przeprowadzanego przez Centrum Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Brwinowie i zdania egzaminu przeprowadzanego przez dyrektora.

Ponadto wprowadzenie projektowanych zmian przez uproszczenie i przyspieszenie trybu oceny operacji i wypłaty środków partnerowi Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich usprawni przebieg całego procesu wyboru operacji w ramach konkursu oraz zwrotu tym partnerom kosztów poniesionych na realizację operacji.

Podczas posiedzenia 20 listopada br. Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przeprowadziła merytoryczną dyskusję nad przedmiotowym projektem podczas pierwszego czytania.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi pozytywnie opiniuje przedstawiony projekt ustawy, opowiada się za jej przyjęciem i prosi szanowną Izbę o jej uchwalenie. Dziękuję. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Dariusz Bąk, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Dariusz Bąk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec sprawozdania o projekcie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 oraz ustawy o lasach, druki nr 2998 i 3003.

Projektowane zmiany przepisów obejmują przede wszystkim wprowadzenie nowego poddziałania w ramach PROW 2014–2020 w konsekwencji przyjęcia uchwały Komitetu Monitorującego PROW z listopada 2017 r. w sprawie zmian w działaniu: Inwestycje w rozwój obszarów leśnych i poprawę żywotności lasów.

Do programu wprowadzono nowe poddziałanie: Wsparcie na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska. Nowe poddziałanie będzie wdrażane na zasadach ustalonych dla istniejącego działania: Wsparcie na zalesianie i tworzenie terenów zalesionych, w którym przewidziano jednorazową płatność przyznawaną z tytułu kosztów założenia, zgodnie z rozporządzeniem 1305.

Zgodnie z projektowanymi zmianami w ustawie o lasach nadleśniczy na wniosek właściciela gruntu przeznaczonego na realizację inwestycji zwiększających odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska sporządza plan tej inwestycji oraz potwierdza jej wykonanie zgodnie z tym planem.

Proponowane zmiany umożliwiają przygotowywanie planów inwestycji zwiększających odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska dla podmiotów ubiegających się o przyznanie pomocy w ramach nowego poddziałania leśnego.

Zmianę programu należy ocenić jako ważną z punktu widzenia utrwalenia efektów prowadzonego dotychczas zalesiania gruntów.

Kolejne zmiany związane są ze sposobem wdrażania działania: Transfer wiedzy i działalność informacyjna, do którego będą mieć zastosowanie przepisy ustawy Prawo zamówień publicznych przy wyłanianiu beneficjentów. Podobny schemat postępowania istnieje już w działaniu: Usługi doradcze, usługi z zakresu zarządzania gospodarstwem rolnym i usługi z zakresu zastępstw, w związku z czym projektowana zmiana nie jest rozwiązaniem nowym.

Posel Dariusz Bąk

Wprowadzane przepisy nie będą mieć zastosowania do wniosków o przyznanie pomocy złożonych w ramach ogłoszonej w 2017 r. pierwszej edycji konkursów, niezakończonych jeszcze przyznaniem pomocy.

W art. 1 pkt 9 projektowanej ustawy proponuje się zmianę mającą na celu uelastycznienie przepisu, co pozwoli uwzględnić zarówno zmiany przepisów Unii Europejskiej zaistniałe w ostatnim czasie, jak i ewentualne zmiany wprowadzane w przyszłości w zakresie obowiązku określania przez państwa członkowskie kryteriów wyboru operacji w ramach poszczególnych działań czy poddziałań. Projektowany przepis ma charakter porządkowy i powoduje bezpośrednie odwołanie do przepisów Unii Europejskiej – stosowanych bezpośrednio.

Ważną zmianą jest umożliwienie uzyskania specjalizacji doradcom rolniczym, którzy ukończyli studia podyplomowe w zakresie danej specjalizacji, bez konieczności ukończenia szkolenia przeprowadzanego przez Centrum Doradztwa Rolniczego i zdawania egzaminu przeprowadzanego przez dyrektora centrum. Studia podyplomowe w zakresie danej specjalizacji prowadzone przez instytuty badawcze lub uczelnie wyższe obejmują swym programem na tyle szerokie spektrum wiedzy, że uznano ich ukończenie za wystarczające do uzyskania danej specjalizacji.

Ostatnim istotnym obszarem zmian jest uproszczenie i przyspieszenie trybu oceny operacji i wypłaty środków partnerowi Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. Według dotychczasowego sposobu procedowania zadania związane m.in. z wyborem operacji partnerów krajowej sieci realizowanych na poziomie krajowym i wypłatą środków finansowych z tytułu realizacji tych operacji są podzielone między jednostkę upoważnioną do pełnienia funkcji jednostki centralnej, tj. Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, a instytucję zarządzającą, jaką jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ten podział zadań pomiędzy dwie instytucje powoduje, że proces wyboru operacji, zawierania umów o ich realizację i wypłaty środków finansowych jest znacznie wydłużony, co niekorzystnie wpływa na termin realizacji operacji przez partnera krajowej sieci oraz powoduje wydłużenie terminu zwrotu kosztów poniesionych przez partnera. Zmiana polega na przypisaniu odpowiedzialności za realizację całego procesu jednej instytucji, tj. Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, jako jednostce centralnej. Do głównych zalet proponowanego rozwiązania należą: przyspieszenie procesu wypłaty środków partnerowi krajowej sieci i ich zwrotu oraz uproszczenie trybu i skrócenie czasu wyboru operacji.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! *(Dzwonek)* Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość opowiada się za przyjęciem projektu ustawy, będzie głosował...

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Dariusz Bąk:

...za przyjęciem tego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Proszę o zabranie głosu pana posła Kazimierza Plocke, Platforma Obywatelska.

Posel Kazimierz Plocke:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rządowy projekt ustawy z druku sejmowego nr 2998 wprowadza przepisy mające na celu skrócenie i uproszczenie procesu wyboru operacji złożonych w drodze konkursu przez partnerów Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich do jednostki krajowej oraz wypłaty partnerom środków finansowych z tytułu realizacji tych operacji.

Projekt ustawy zmienia system prawny Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 oraz ustawę o lasach. Na podstawie proponowanych przepisów wprowadza się nowe poddziałanie leśne w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, co umożliwi wsparcie inwestycji w lasach prywatnych. Poprzez to poddziałanie uzyskujemy większą odporność ekosystemów leśnych i zwiększenie ich wartości dla środowiska. Przewiduje się przeznaczenie na realizację poddziałania: Inwestycje w rozwój obszarów leśnych i poprawę żywotności lasów w ramach PROW 2014–2020 kwoty ok. 30 mln euro w ciągu 10 lat.

W uzasadnieniu projektu ustawy czytamy, że rozwiązania te nie mają wpływu na sektor finansów publicznych i że przeniesienie z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi do Centrum Doradztwa Rolniczego zadań określonych w ustawie nie będzie miało wpływu na strukturę zatrudnienia. Wobec tego, panie ministrze, pytamy: Jak będą realizowane nowe zadania w Centrum Doradztwa Rolniczego?

Szacuje się zwiększenie dotacji celowej dla Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, które ma wynieść ok. 14,5 mln euro w latach 2019–2023, a więc do czasu zakończenia tej perspektywy finansowej. Chcę postawić pytanie: Czy to będą środki wyasygnowane z budżetu państwa, czy z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich?

Chcielibyśmy również zapytać pana ministra, czy może określić wysokość limitów środków finansowych dostępnych w ramach pomocy technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 do czasu zakończenia programu, tj. do roku 2023.

Posel Kazimierz Plocke

Ilu pracowników Centrum Doradztwa Rolniczego będzie obsługiwało to poddziałanie?

Z lektury projektu ustawy nie uzyskujemy informacji: po pierwsze, ilu beneficjentów skorzysta z dobrodziejstwa tej ustawy; po drugie, ile hektarów gruntów rolnych zostanie zalesionych; po trzecie, jakie efekty ekologiczne ma uzyskać Polska w wyniku wdrożenia przepisów tej ustawy; po czwarte, czy Centrum Doradztwa Rolniczego dysponuje wystarczającą liczbą ekspertów, doradców, którzy we współpracy z beneficjentami będą wdrażać przepisy tejże ustawy. Panie ministrze, proszę o odpowiedź na te nasze wątpliwości.

Rozumiemy, że projekt ustawy jest oczekiwany przez środowisko i przez samych zainteresowanych, rolników, natomiast w imieniu mego klubu, klubu Platforma Obywatelska, chciałbym zgłosić poprawkę do tego projektu ustawy. Chodzi o to, ażeby dobrodziejstwem przepisów tejże ustawy zostały objęte również lasy, które zostały dotknięte klęską nawałnic w roku 2017. To tyle. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Norberta Kaczmarczyka, klub Kukiz'15.

Posel Norbert Kaczmarczyk:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jeżeli chodzi o projekt tej ustawy jako projekt, który ma to uprościć, który ma rozwiązać te wątpliwości, zmniejszyć obciążenia administracyjne i przerost biurokracji, to jako klub Kukiz'15 jak najbardziej jesteśmy za tym projektem ze względu na deregulacje, które on wprowadza. Jako klub jesteśmy za prostym prawem, jesteśmy za tym, żeby w takich sytuacjach popierać tego typu projekty.

Jeżeli już jesteśmy przy temacie deregulacji i uproszczenia przepisów, miałbym prośbę do pana ministra odnośnie do wniosków, chodzi o rekompensaty dla rolników poszkodowanych przez firmy tytoniowe. Z tego miejsca chciałbym podziękować za inicjatywę pana ministra Krzysztofa Ardanowskiego, pana premiera Mateusza Morawieckiego, jeżeli chodzi o podpisanie tych dokumentów i zainteresowanie się sprawą. Ja tą sprawą zajmowałem się jeszcze jako radny miejski w Proszowicach i później z panem ministrem Krzysztofem Jurgielem.

Chciałbym też powiedzieć, mając na uwadze aferę KNF-u, że są afery, które rozgrywają się gdzieś w zaciszach gabinetów i udaje się, przy współpracy opozycji z partią rządzącą, doprowadzić do szczęśliwego zakończenia i bardzo się z tego cieszę. Będzie 80% pieniędzy wypłaconych dla tych rolników, to jest ok. 15 mln zł. Jedyna rzecz, o którą chciałbym prosić pana ministra, to o to, żeby pojawiły się już wnioski

dla rolników, bo dokumenty są podpisane, pieniądze są już zabezpieczone, natomiast brakuje wniosków. Rolnicy przychodzą do biur poselskich w rejonach, gdzie uprawia się tytoń, i pytają, kiedy pojawią się te wnioski. Niecierpliwia się już, czy to kwestia kampanii wyborczej, a wiemy, że nie, bo rozporządzenie podpisał pan premier. Dlatego też tłumaczymy, że trzeba czekać. Z informacji ministerstwa, agencji wynika, że trzeba czekać, możliwe nawet, że do końca roku. Tak że prosilibyśmy, żeby pojawił się jakiś termin dotyczący tych wniosków, nawet informacja na stronie internetowej, wtedy rolnicy byliby spokojni o te pieniądze.

Kolejna sprawa, gdyż jest pan minister Romanowski. Chciałbym wspomnieć, że rolnicy w Łosiu w województwie opolskim, gdzie byliśmy razem na spotkaniu, proszą o kolejne tego typu spotkanie z panem ministrem i panem ministrem Ardanowskim. Jeżeli jest taka możliwość, to bardzo bym prosił o podanie jakiegoś terminu, bo bardzo chętnie uczestniczyłbym w tym spotkaniu. Mam nadzieję, że będzie to merytoryczne spotkanie, pod kątem szacowania strat suszowych, bo doskonale wiemy, że tam rolnicy cierpieli, a okazuje się, że z różnych względów formalnych te pieniądze nie zostaną im wypłacone. Myślę, że tak jak w przypadku wniosków o odszkodowanie za tytoń, jesteśmy w stanie razem usiąść do stołu i pomóc tym rolnikom, bo przecież o to w tym wszystkim chodzi. Nie o to, żeby podgrzewać atmosferę, a o to, żeby wspólnie, w dobrym tonie, po prostu służyć rolnikom i wszystkim osobom, które są pokrzywdzone.

Dziękuję serdecznie. Jako Kukiz'15 popieramy projekt ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pan poseł Marek Sowa złożył swoje wystąpienie na piśmie^{*)}.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Jako pierwsze pytanie zadaje pan poseł Ryszard Wilczyński, Platforma Obywatelska.

1 minuta, panie pośle.

Posel Ryszard Wilczyński:

Panie Ministrze! Ustawa zakłada wsparcie inwestycji w rozwój obszarów leśnych i poprawę żywotności lasów w ramach poddziałania PROW: Wsparcie na zalesianie i tworzenie terenów zielonych. To poddziałanie jest dedykowane osobom prywatnym. Pytanie jest takie, czy również wspólnotom gruntowym. Mamy ich kilka tysięcy, ponad 100 tys. ha jest w tych wspólnotach. To pierwsze pytanie.

Druga kwestia, która się tutaj rysuje, to na jakim obszarze będzie można interweniować, troszkę wychodząc poza materię ustawową, a wchodząc w obszar PROW, na jakim obszarze, bo wiemy, że to wsparcie

^{*)} Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Ryszard Wilczyński

może być udzielane de facto od 10 a, i wiemy, że żeby prowadzić racjonalną gospodarkę leśną, trzeba większych arealów. I tutaj pada pytanie, kwestia scaleń i funkcjonowania wspólnot gruntowych zupełnie nowego typu, gdzie można by było racjonalnie prowadzić gospodarkę leśną na obszarach, które wypadły z produkcji rolnej i w tej chwili zostały zamienione w różnego typu lasy (*Dzwonek*) poprzez sukcesję roślinną.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zadanie pytania pana posła Stefana Romeckiego, klub Kukiz'15.

Posel Stefan Romecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zmiany proponowane w ustawie powinny przyczynić się do poprawy wspierania rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 r. Stąd moje pytanie: Co z wyrównywaniem dopłat? Dlaczego polscy rolnicy mają mniej niż rolnicy niemieccy? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Małgorzata Chmiel, Platforma Obywatelska.

Posel Małgorzata Chmiel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałabym zapytać: Kiedy państwo z PiS-u ukazujecie prawdziwą twarz? Czy wtedy, kiedy atakując Unię Europejską, z przyjemnością korzystacie z tych pieniędzy, dowodem jest ustawa, nad którą dzisiaj procedujemy, o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego? Czy wtedy, kiedy jak kilka miesięcy temu europosłowie PiS-u głosowali przeciwko rezolucji w Parlamencie Europejskim, rezolucji, która ograniczałaby cięcia dla polskich rolników? Tylko dlatego państwo z PiS-u zagłosowaliście przeciwko dobru, przeciwko interesowi naszych rolników, że inicjatywę mieli posłowie z Platformy Obywatelskiej. Dziękuję.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Pytanie zada pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać, czy w związku z wprowadzeniem nowego podziału leśnego dotyczącego inwestycji zwiększających odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska ministerstwo przewiduje odpowiednie wsparcie dla biur powiatowych agencji restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa. Czy znana jest możliwa skala zwiększenia obciążenia nowymi wnioskami oraz czy obecna skala zatrudnienia jest wystarczająca, by nie doszło do niezamierzonego negatywnego wpływu na czas obsługi innych procedur i wniosków? Dziękuję.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Dariusz Bąk, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Dariusz Bąk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie!

W omawianym projekcie ustawy dokonujemy zmiany ustawy o lasach. Tam jest zapis, że na wniosek właściciela gruntu nadleśniczy sporządza plan zalesienia. Sporządza także plan na realizację inwestycji zwiększających odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska i potwierdza wykonanie tego planu.

Mam pytanie do pana ministra: Czy przewidziane są odpowiednie środki na wynagrodzenie za sporządzenie tych planów i potwierdzenie ich wykonania? I kolejne pytanie: Jaka kwota jest przewidziana na rok 2019, jeżeli chodzi o realizację przedsięwzięć w ramach ustawy, którą dzisiaj omawialiśmy? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana Rafała Romanowskiego.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Rafał Romanowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak jak wysoka Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi zauważyła, jest to prosty schemat ustawy regulującej kwestie uproszczenia procedur, przede wszystkim procedur insty-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski

tuji centralnej Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. Do tej pory ocena formalna była dokonywana w centrum doradztwa rolniczego, w jednostce centralnej, natomiast ocena merytoryczna była dokonywana w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ten schemat zostaje uproszczony. Jednostka centralna będzie dokonywała tej oceny, co skróci czas rozpatrywania wniosku beneficjentów w Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. Tych obszarów na chwilę obecną jest zarejestrowanych ponad 2300. Rejestracji można dokonać na stronie internetowej: ksow.pl. Tam można na bieżąco przeglądać wszystkie wnioski złożone w przypadku poszczególnych konkursów, jak również sposoby realizacji tych wniosków. Są to naprawdę bardzo przejrzyste metody dotyczące Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące obsługi, pan poseł Plocke zauważył, że nie ma dodatkowych środków, jeżeli chodzi o finanse publiczne, że nie będzie dodatkowych obciążeń. Te środki zostaną przeniesione oczywiście w ramach limitów pomocy technicznej z programów na lata 2014–2020. W 2019 r. będzie przeniesione 11,5 mln z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, z pomocy technicznej do centrum doradztwa rolniczego. Na obsługę rocznie jest to ok. 800 tys. zł. Ta ocena dotyczy mniej więcej dziesięciu, jedenastu pracowników, więc nie będzie najmniejszego problemu, jeżeli chodzi o środki. Do końca 2022 r. jest przewidziane ok. 14,5 mln na obsługę właśnie tych konkursów, a do połowy 2023 r., czyli do zakończenia perspektywy – ok. 7 mln zł. Limity oczywiście będą określone w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw rolnictwa i rozwoju wsi.

Jeżeli chodzi o wspólnoty gruntowe, odpowiem w sposób logiczny: jest to przewidziane na gruntach prywatnych. Natomiast jeżeli chodzi o szczegółową odpowiedź, udzielimy jej w formie pisemnej.

Wracając do wyrównania dopłat bezpośrednich, chciałbym powiedzieć, że pan minister Ardanowski, jak pan poseł sam zauważył, dokładnie 19 listopada był na ostatnim posiedzeniu AGRIFISH. Po raz kolejny podnosił kwestię ustania przyczyn, jeżeli chodzi o to, dlaczego płatności bezpośrednie nie są równe dla wszystkich beneficjentów w Unii Europejskiej. Tych przyczyn już nie ma. W związku z tym po raz kolejny podnosił w obecności komisarza Hogana kwestię wyrównania płatności bezpośrednich.

Jeżeli chodzi o przygotowanie biur powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, to agencja jest przygotowana do naboru, do dodatkowego działania, więc nie będzie dodatkowych problemów. Agencja bez najmniejszego problemu tym wyzwaniom sprosta.

Natomiast wracając do pytania pana posła Bąka, chciałbym powiedzieć, że minister właściwy do spraw środowiska nie zgłaszał zapotrzebowania na dodatkowe środki, jeżeli chodzi o Lasy Państwowe. Jeżeli

chodzi o te plany, które będą zatwierdzane i monitorowane w przypadku realizacji tych inwestycji, w OSR nie było to uwzględniane, nie było dodatkowych uwag ministra właściwego do spraw środowiska.

Wracam do pytania pani poseł Chmiel, kiedy jest prawdziwa twarz. Pani marszałek, wybaczy pani, wolałbym się nie ustosunkowywać.

(Poseł Ryszard Wilczyński: Niech się pan nie ustosunkowuje.)

(Poseł Dorota Niedziela: Nie miał się pan ustosunkowywać, a odpowiadać na pytanie.)

Myślę, że europarlamentarzyści Platformy Obywatelskiej dużo więcej razy podejmowali negatywną dyskusję na temat państwa polskiego. W związku z tym pozostawię to bez komentarza. Dziękuję bardzo.

(Poseł Dorota Niedziela: Miał pan odpowiadać na pytania, a nie wydawać opinie.)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o paszach (druki nr 2997 i 3004).

Proszę pana posła Piotra Polaka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Piotr Polak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie tejże komisji z prac nad projektem ustawy, druki nr 2997 i 3004.

Jest to projekt rządowy, który dotyczy, w skrócie powiedziawszy, przesunięcia terminu na dzień 1 stycznia 2021 r. wejścia w życie zakazu wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt pasz, które wyprodukowane są m.in. na bazie organizmów genetycznie zmodyfikowanych. W przypadku tematu, o którym mówimy, jeżeli chodzi o Polskę, ale nie tylko, bo rzecz dotyczy wszystkich krajów europejskich, chodzi o soję, o białko pozyskiwane z soi. Jest to roślina, która naturalnie nie występuje, nie jest produkowana praktycznie na dużą skalę w Polsce ani w Unii Europejskiej, dlatego, żeby wyprodu-

Posel Sprawozdawca Piotr Polak

kować dobrze zbilansowaną pod względem energetycznym i białkowym paszę, potrzebny jest w strukturze produkowanych pasz również udział tejże soi, a ona na rynkach światowych niestety jest dostępna praktycznie tylko i wyłącznie jako produkt, w przypadku którego jest ingerencja człowieka i który jest genetycznie zmodyfikowany.

Wspomniany projekt ustawy, druk nr 2997, to krótki projekt, dwuartykułowy. W art. 1 rząd proponuje, aby zamieścić zapis, który stanowi zobowiązanie ministra właściwego do spraw rolnictwa do opracowania planu wykorzystania krajowych źródeł białka oraz zminimalizowania deficytu białka paszowego w żywieniu zwierząt w zakresie pozyskiwania białka paszowego ze źródeł krajowych. Jest to ważny zapis, który mobilizuje i zobowiązuje ministra, żeby prowadzić szeroko rozumiane i zakrojone prace badawcze, które zmierzałyby do tego, żeby w Polsce wykorzystywać te rośliny wysokobiałkowe, które są w Polsce uprawiane, jak chociażby łubiny czy bobiki, czy inne rośliny wysokobiałkowe, żeby białko z tych roślin wykorzystywać w produkcji pasz na bazie właśnie źródeł krajowych.

Nie jest to łatwy temat, on od wielu lat jest w Polsce poruszany i na dzień dzisiejszy nie mamy zbilansowanego na bazie krajowych produktów białka paszowego w żywieniu zwierząt. Dlatego też, żeby nie zaburzyć tego, co w polskiej hodowli jest dobre, co jest dużym osiągnięciem, chociażby w produkcji, w hodowli drobiu czy trzody chlewnej, występuje konieczność uzupełnienia tego białka właśnie białkiem roślin, które są sprowadzane do Polski, głównie soi amerykańskiej.

Żeby jednak nie było powiedziane, że jest nieokreślony czas na to, żeby dokończyć to rozpoczęte przed kilku laty dzieło, proponuje się, żeby przedłużyć termin, o którym mówiłem na początku, tego memorandum o 2 lata do 1 stycznia 2021 r. i żeby ustawa weszła w życie w dniu 1 stycznia najbliższego roku, czyli roku 2019. W ten sposób nie będzie żadnej luki w przepisach, które do tej pory w Polsce obowiązują.

Przypomnę, że w poprzedniej nowelizacji ustawy, która miała miejsce w roku 2018...

(*Posel Dorota Niedziela: W 2016 r.*)

...w 2016 r., przepraszam, tak, przedłużyliśmy ten okres zakazu o 2 lata. Okazuje się, że to było za krótko, dlatego rząd występuje, żeby wydłużyć ten okres o kolejne 2 lata. Dlatego, Wysoka Izbo, na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które odbyło się w dniu wczorajszym, w dniu 20 listopada, rząd przedstawił ten projekt ustawy, odbyła się szeroka dyskusja nad zapisami. Mimo że to tylko dwa artykuły, chyba 3 godziny rozmawialiśmy na ten temat. Była szeroka dyskusja, były różne propozycje zapisu tychże dwóch artykułów, ale w wyniku, tak jak powiedziałem, przeprowadzonej dyskusji i przeprowadzonego głosowania komisja nie jednogłośnie, ale

większością głosów wnosi do Wysokiej Izby, aby projekt ustawy, o którym w tym momencie...

(*Posel Dorota Niedziela: Była jedna poprawka.*)

...mówię, został przez Wysoką Izbę przegłosowany. Jest to projekt bez załączonych poprawek, choć oczywiście dyskusja na ten temat na posiedzeniu komisji była...

(*Posel Dorota Niedziela: Było głosowanie nad poprawką.*)

...ale komisja wnosi o uchwalenie projektu...

(*Posel Dorota Niedziela: Głosowaliśmy nad poprawką, panie pośle.*)

Mówię o tym, że była poprawka, ale ona nie uzyskała uznania większości i komisja wnosi do Wysokiej Izby, żeby przyjąć przedstawiony projekt ustawy z druku nr 2997 w tekście pierwotnym, w tekście właśnie z tego druku. Dziękuję serdecznie, pani marszałek, i proszę o dyskusję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze poseł Jan Duda, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jan Duda:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o paszach, zawartego w druku nr 2997.

Wysoka Izbo! Polska jest jednym z czołowych producentów pasz. Jest również liderem w zakresie specjalistycznych produktów stosowanych w żywieniu drobiu i trzody chlewnej w Europie. Odbywa się to głównie w oparciu o importowane surowce. Mam tu na myśli głównie śrutę sojową, która jest sprowadzana przede wszystkim z krajów Ameryki Łacińskiej. Krajowa produkcja soi jest niewielka i obecnie nie ma znaczącego udziału w ogólnej produkcji paszy w Polsce.

Unijny zakaz stosowania białka pochodzenia zwierzęcego w żywieniu zwierząt spowodował, że to właśnie soja w chwili obecnej jest podstawowym wysokobiałkowym komponentem pasz. Na obecnym etapie wielkość produkcji krajowych roślin strączkowych, które stanowiłyby alternatywę dla importowanej śruty sojowej, jest daleko niewystarczająca, aby zaspokoić zapotrzebowanie przemysłu paszowego i, co za tym idzie, zapotrzebowanie na paszę w krajowej produkcji drobiu, wołowiny i trzody chlewnej, która to produkcja jest podstawą dodatniej ekonomiki w zakresie gospodarki rolnej.

Posel Jan Duda

Nie znaczy to, że nie należy poszukiwać rozwiązań – chodzi o uniezależnienie się od importowanej śrutu sojowej – i takie działania przez ministerstwo rolnictwa są podejmowane.

Po pierwsze, wieloletni program zwiększenia produkcji i wykorzystania krajowego białka paszowego – chodzi o rozwój upraw roślin bobowatych, łubinu żółtego, ogólnie roślin strączkowych – ma na celu poprawę bilansu paszowego w powiązaniu z krajową produkcją białka roślinnego. Prowadzone badania i prace hodowlane powoli zaczynają przynosić efekty. Spada udział soi w paszach, która stanowiła 80% masy, a w chwili obecnej stanowi ok. 60%. Zwiększa się obszar upraw roślin białkowych w kraju.

Po drugie, uprawa soi non-GMO. Trwają zaawansowane prace w celu wprowadzania do upraw odmian soi dających niezłe wyniki na naszych glebach i w naszych warunkach klimatycznych.

Po trzecie, chodzi o zwiększenie wykorzystania produktów poekstrakcyjnych rzepaku. 1 października 2018 r. z inicjatywy ministra rolnictwa podpisane zostało porozumienie między Krajową Radą Drobiarstwa – Izbą Gospodarczą a Krajowym Zrzeszeniem Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych dotyczące podjęcia wspólnych działań, których celem jest zwiększenie wykorzystania białka krajowego w żywieniu drobiu.

Po czwarte, powołany został również przez ministra rolnictwa Zespół ds. alternatywnych źródeł białka.

Te podejmowane przez ministerstwo rolnictwa działania zmierzają w kierunku coraz lepszego bilansowania produkcji pasz z użyciem białka roślin pochodzenia krajowego. To działanie ma również charakter ekonomiczny. To polscy rolnicy będą mogli zarabiać na produkcji surowca. Bardzo ważne jest również stopniowe uniezależnianie się od zewnętrznych dostawców, którymi są często ponadnarodowe firmy monopolizujące rynek roślin białkowych.

Panie i Panowie Posłowie! Aby zobaczyć efekt tych działań, potrzebny jest czas. Zastępowanie soi białkiem roślinnym pochodzenia krajowego musi następować stopniowo, ale sukcesywnie. Nie może być tu miejsca na działania, które mogłyby spowodować zmniejszenie produkcji pasz, a co się z tym wiąże, załamanie produkcji zwierzęcej – drobiu, trzody, bydła – w kraju i doprowadzić do sytuacji, że z eksportera stalibyśmy się importerem mięsa drobiowego, które obecnie jest podstawą diety białkowej w Polsce.

Prawo i Sprawiedliwość w pełni popiera te działania rządu. Przedstawiony przez rząd projekt ustawy zawarty w druku nr 2997 o wydłużeniu moratorium do roku 2021 na wprowadzony ustawą zakaz używania do produkcji pasz nasion roślin GMO, przy jednoczesnym zobowiązaniu ministra rolnictwa do prac w kierunku jak najlepszego wykorzystania białka roślinnego produkcji krajowej i opracowania planu takich działań, został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość w pełni popiera projekt ustawy o zmianie ustawy o paszach, zawarty w druku nr 2997, i będzie głosował za jego uchwaleniem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Dorotę Niedzielę, Platforma Obywatelska.

Posel Dorota Niedziela:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pozwólcie państwo, że rozłożę swoje dokumenty, bo jest ich trochę.

Proszę państwa, po pierwsze, mam tu dla państwa program Prawa i Sprawiedliwości z IV Kongresu Prawa i Sprawiedliwości z 15 lutego 2014 r. To program rolny Prawa i Sprawiedliwości „Silne rolnictwo. Zdrowa żywność. Nowoczesna wieś”. Jako twórcy są podpisani pan minister Jurgiel i pan minister Ardanowski. Proszę państwa, na s. 65. jest wyraźnie zapisane – przypomnę, że chodzi o 2014 r. – że należy opracować i wdrożyć instytucjonalne zintegrowanie programu wytwarzania pasz białkowych bez GMO, przetwórstwa i wprowadzenie na rynek specjalnego oznakowania dla produktów GMO. Przypomnę, że taki program istniał i działał od 2010 r., był utworzony i finansowany przez rządy Platformy Obywatelskiej i PSL-u. W naszych czasach dostał finansowanie w wysokości ok. 35 mln zł, trwał i trwa nadal. Ale w 2016 r. zbliżył się termin wejścia w życie projektu ustawy, który zakazywał nam stosowania pasz GMO, i został on przesunięty. Było to wynikiem tylko i wyłącznie tego, że na dzień wprowadzania tego zapisu o przedłużeniu terminu, polskie rolnictwo, w tym hodowla zwierząt, nie było przygotowane na to, by zastąpić pasze wysokobiałkowe rodzimym białkiem, żeby móc zrezygnować z uzależnienia od śrutu głównie modyfikowanej genetycznie. Wszystkie badania i ekspertyzy na to wskazywały. Program zastąpienia białka działał, ale pan minister Jurgiel i pan minister Ardanowski, wtedy posłowie, byli ministrowie z 2007 r., twierdzili, że da się to zrobić znacznie szybciej, można to wprowadzić natychmiast i dlatego byliśmy przedmiotem ogólnej krytyki.

Ale co się dzieje? 2016 r., ministrem jest minister Jurgiel. Wprowadza ustawę o zmianie ustawy o paszach i przedłużenie tego terminu. Analizując ekspertyzy i wiedząc, że są to już zaawansowane prace, proponuje on termin 2021 r. i powołuje specjalny zespół, jak tu pan poseł powiedział, który pracuje nad tym, żeby jak najszybciej zastąpić tę paszę rodzimym białkiem.

Niestety przypomnę, że minister, nie wiedząc dlaczego, nie wierząc ministrowi Ardanowskiemu,

Posel Dorota Niedziela

Jurgielowi, wprowadza poprawkę i skraca ten okres i dlatego tu się dzisiaj spotykamy.

Pierwsza nowelizacja ustawy zawarta była w druku nr 734, teraz wprowadzamy nowelizację ministra Ardanowskiego, zawartą w druku nr 2997. Czym się różnią? Jak pan minister Giżyński powiedział, ta ustawa urzeka swoją prostotą. To ja radzę, panie ministrze, przeczytać generalnie bardziej urzekającą prostotą ustawę pana ministra Jurgieła, która zawierała tylko kilka najważniejszych zapisów. Musimy to przedłużyć, ponieważ musimy nadal pracować, musimy móc pracować nad tymi możliwościami.

Natomiast pana ustawa – chyba chodzi o to, żeby czasem nie być podejrzanym o to, że się plagiatuje ustawę pana ministra Jurgieła – zakłada, iż ministerstwo zmusi ministra do tego, żeby stworzył program, który istnieje od 2010 r., jest finansowany, ma harmonogram działania, w którego ramach działają zespoły. Wszystko trwa. Ale pan minister Ardanowski, nie wie, czemu, albo nie wierzy swoim ludziom, albo nie wierzy swojemu resortowi, albo nie wierzy w ogóle nikomu, nawet kolegom z partii, i wpisuje do ustawy obowiązek opracowania nowego programu. Pytam: Czy to ma być obowiązek opracowania programu tylko po to, żeby zatrudnić nowych ludzi? Nie wiadomo, o co chodzi. Nie określono w odniesieniu do tego programu ani daty skończenia, ani daty, kiedy ten program ma być opublikowany, pokazany. Po prostu jest on tam wpisany tylko dlatego, żeby, panie ministrze, nie tyle urzekał swą prostotą, ile zrobił jedno. Ja wiem, że pan uwielbia bardzo wyszukane słowa, ale takim prostym słowem, pasującym do druku nr 2997, jest po prostu ściema. To jest po prostu ściema. *(Oklaski)* To jest projekt, który powinien być opracowany wtedy, w lipcu 2016 r. Wtedy miało to sens. Trzeba pracować, dawać pieniądze i sprawdzać efekty swojej pracy.

W związku z tym Platforma Obywatelska zgłasza poprawkę, która likwiduje zapis o obowiązku ministra, obowiązku stworzenia i opracowania planu, ponieważ taki plan istnieje, a minister ma obowiązek *(Dzwonek)* zabezpieczenia naszej żywności, wykonania jak największej ilości prac nad zastąpieniem białka. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję, pani posel.

Proszę o zabranie głosu pana posła Norberta Kaczmarczyka, klub Kukiz'15.

Posel Norbert Kaczmarczyk:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pierwsze pytanie, jakie się nasuwa, brzmi: Jak głosować? Przy poprzednim moratorium rekomendowa-

łem klubowi Kukiz'15, żeby głosować za tym moratorium ze względu na producentów trzody, ze względu na drobiarstwo, ze względu na sytuację, która nie może być tylko czystą grą polityczną. I mimo tego, że jako klub Kukiz'15 od samego początku pobytu w Sejmie opowiadamy się za zdrową polską żywnością, za sprzedażą bezpośrednią, zagłosowaliśmy za tym moratorium.

Proszę mi powiedzieć, co teraz. Czy teraz, jeżeli zagłosujemy przeciwko, to okrzyknie się nas przeciwnikami polskiego rolnictwa? Postawiono nas pod ścianą, jeżeli chodzi o to, czy tak naprawdę nic się przez te ostatnie lata nie stało. Nie powiem, że nie ma programu. Na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi zarzucano mi, że uprawiam jakąś politykę. Natomiast wydaje mi się, że politykę uprawiało tutaj przede wszystkim Prawo i Sprawiedliwość, jeżeli chodzi o walkę z GMO. Cytat z pana ministra Jurgieła: Przepisy trzeba dostosować do nowych europejskich standardów i zwyczajów żywieniowych, w których nie ma miejsca na żywność zawierającą GMO.

Chodzi tu o takie rzeczy, które w różnych kampaniach straszyły obywateli właśnie żywnością genetycznie modyfikowaną. I wtedy to była głównie taka walka, wydaje mi się, z Platformą Obywatelską, żeby pokazać, że Platforma Obywatelska w tym względzie jest zła, natomiast Prawo i Sprawiedliwość jest dobre, bo walczy z GMO. Pan marszałek Terlecki też powiedział w słynnym wywiadzie, że troszeczkę zmienia się perspektywa, kiedy obejmuje się władzę. I perspektywa się zmieniła, bo tak naprawdę nie da się w tej chwili produkować bez tej sprowadzanej z zagranicy genetycznie modyfikowanej soi. Nie da się tego zrobić tak po prostu.

Program musi trwać, tylko powinniśmy to obywatelom przekazywać, a nie robić takiej taniej propagandy, że ktoś chce wykończyć rolnictwo, a druga strona chce je bronić. Trzeba przekazać jasne komunikaty, bo w tym aspekcie, jak mi się wydaje, Kukiz'15, Prawo i Sprawiedliwość, Platforma Obywatelska, Nowoczesna i PSL mają podobne zdanie. Tylko tutaj chodzi o całkiem inny konflikt, o konflikt spowodowany tą grą polityczną: kto jest za GMO, a kto – przeciw. Przecież wszyscy chcemy być zdrowi, chcemy cieszyć się zdrowiem przez długie lata i nikt tak po prostu w jakiś dziwny sposób nie chce podstępnie wprowadzić do Polski żywności o złej jakości. Wszyscy chcemy bezpieczeństwa białkowego.

Skupmy się właśnie przede wszystkim na tym programie. Mowa jest tutaj o tym, że uprawa soi w Polsce nie wychodzi, że to się nie opłaca. Z różnych źródeł, od rolników wiem, że nie wszędzie tak jest, że są miejsca, gdzie uprawa jednej odmiany się udaje, a innych odmian udaje się mniej, że jeden gospodarz ma kilka ton z hektara na danym obszarze, a drugi ma 1–1,5 t. Dzieje się tak ze względu na różne odmiany. My po prostu jesteśmy w lesie w zakresie możliwości i wiedzy, jeżeli chodzi o soję. Dlatego trzeba skupić się na tym, żeby edukować rolników.

Posel Norbert Kaczmarczyk

Jest jeszcze druga kwestia. Drodzy państwo, chodzi o doradztwo. Bo jeżeli nie mamy wykwalifikowanych urzędników doradztwa rolniczego, które będzie w stanie wyszkolić rolników w zakresie uprawy soi, to nie dziwny się, że wielkie koncerny będą wciskać nam innego typu uprawy, bo tam są wyższe koszty: wyższe koszty nawożenia, oprysków, zbiorów i transportu. Z soją tak nie jest. Jest mniejszy plon z hektara, natomiast jest wyższa cena. Tylko ten plon trzeba osiągnąć. Dlatego, drodzy państwo, to nie będzie leżało w interesie żadnego prywatnego podmiotu, żeby szkolić rolników w zakresie uprawy soi. Takie jest moje zdanie w tym aspekcie, do tego powinniśmy zmierzać.

A wracając do kwestii pewnej hipokryzji, pytam: To jak czują się rolnicy, którzy nie mogą używać genetycznie modyfikowanych nasion kukurydzy? Jednocześnie masowo sprowadzamy kukurydzę z Ukrainy i niszczymy poprzez to rolników. Jest to pewna hipokryzja. Nie jesteśmy tego w stanie im wytłumaczyć. Jednocześnie mówi się, że jest walka z GMO, i wpuszcza się GMO, sprowadzając z zagranicy śrutę.

Dlatego powinniśmy w jakimś stopniu się określić i jako rząd pokazać przede wszystkim... Skupiłbym się tylko na tym, żeby wyjść z tego stanu hipokryzji, żeby pokazać jedną drogę, i moim zdaniem wszystkie kluby parlamentarne i poselskie za tym zagłosują. Tylko żeby skończyć z tą hipokryzją, że jeden klub jest za GMO, a drugi jest przeciwko. Wszyscy jesteśmy za zdrowiem i tego się trzymajmy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Ewę Lieder, klub Nowoczesna.

Posel Ewa Lieder:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Proponowany projekt dotyczy przesunięcia, tak jak po kolei wszyscy mówią, na dzień 1 stycznia 2021 r. terminu wejścia w życie zakazu wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych, przeznaczonych do użytku paszowego, a także opracowania przez ministra rolnictwa planu wykorzystania krajowych źródeł białka oraz zminimalizowania deficytu białka paszowego w żywieniu zwierząt w zakresie pozyskiwania białka paszowego ze źródeł krajowych.

Mamy dziś tę samą sytuację co 3 listopada 2016 r., gdy przez poprawkę PiS-u termin wejścia w życie ww. zakazu został wyznaczony na 1 stycznia 2019 r. Wtedy też pan poseł Zbigniew Dolata przerywał wielo-

krotnie moje wystąpienie okrzykami o możliwości szybszego wdrożenia zakazu, którą daje PiS, i o tym, że opozycja jest ślepa i nie widzi takiej możliwości w ogóle. Wtedy również wyraziłam wielką nadzieję, że polskiemu rządowi uda się wprowadzić ten zakaz już 1 stycznia 2019 r., ale przedstawiłam też moje obawy. Jak widać, nic nie wyszło z deklaracji rządu i znowu mamy głosować nad przesunięciem terminu wprowadzenia zakazu. A więc wtedy posłowie PiS mamiли wszystkich dookoła wizją wprowadzenia zakazu już w 2019 r., a teraz mają ustawowo nieobarczoną żadnym terminem planem wykorzystania krajowych źródeł białka oraz zminimalizowania deficytu białka paszowego w żywieniu zwierząt w zakresie pozyskiwania białka paszowego ze źródeł krajowych. Ze taki plan jest potrzebny, to wiedzieliśmy już 3 listopada 2016 r., i była wtedy o tym mowa. Mimo że działania prowadzone pod tym kątem trwają od lat, Polska jest nadal silnie uzależniona od importu soi z USA i Ameryki Południowej. Za kolejne 2 lata zapewne będzie podobnie, ponieważ powstanie i realizacja planu, o którym mówi art. 1 proponowanego projektu, z pięknie brzmiącym tytułem, ale zupełnie ogólnikowego, nie mają żadnych ram czasowych, o czym już mówiła moja koleżanka, łącznie z obowiązkiem zamieszczenia na stronie internetowej urzędu planu określonego w projekcie, nie wiadomo kiedy tak naprawdę realnie zmieni się sytuacja rynku paszowego. Dlatego ważne jest, żeby mówić o tym otwarcie.

Problemem jest w dużej mierze brak alternatywy. Według ekspertów zastąpienie białka sojowego nasionami roślin strączkowych jest bardzo utrudnione z powodu nadmiernej zawartości włókna oraz substancji antyodżywczych, co znacznie ogranicza ich udział w mieszankach paszowych dla drobiu i świń. Śruta rzepakowa wypływa z kraju, jest wykorzystywana poza granicami Polski. Na tym etapie wszyscy wiemy, że gdyby ten zakaz został wprowadzony za niewiele ponad miesiąc, rolnicy nie mieliby czym żywić zwierząt, a ceny mięsa błyskawicznie i znacznie by wzrosły. Działania ministerstwa mające na celu zminimalizowanie deficytu białka paszowego poprzez wprowadzenie możliwości zwiększenia udziału krajowych materiałów wysokobiałkowych w paszach nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Eksperti opiniują, że wprowadzenie zakazu spowodowałoby utratę konkurencyjności produkcji drobiowej i w efekcie spadek wartości eksportu w latach 2019–2023 o 35 mld zł.

Niemniej jesteśmy za dalszym szukaniem alternatyw i prowadzeniem badań w tym kierunku, a także za rozwojem krajowych upraw, m.in. aktualnie bardzo drogiej soi non-GMO, by w przyszłości uniezależnić się od importu soi zza oceanu.

Będziemy pytać w interpelacjach o realizację poszczególnych założeń planu i jej ramy czasowe. I nie mamy wyjścia, trzeba poprzeć ten projekt, ale i uwzględnić wszystkie te uwagi, które usłyszeliście państwo i w moim przemówieniu, i we wcześniejszych przemówieniach, jako że nie możemy problemu zmiatać pod dywan, bo dzisiaj tych rozwiązań na razie nie widać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Mirosława Maliszewskiego, PSL – Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów nie będzie miał problemu z głosowaniem, tak jak nie miał problemu w 2016 r. i wcześniej. A dlaczego? Dlatego że my stawiamy na rolnictwo nowoczesne, rolnictwo konkurencyjne. My chcemy, aby polscy rolnicy osiągać zyski, a nie byli jakimś zaściankiem, europejskim zaściankiem, światowym. A żeby te zyski osiągać, trzeba być eksporterem, trzeba być tanim producentem żywności, trzeba tę rywalizację międzynarodową wygrywać. A kiedy ją się wygrywa? Wtedy, kiedy się produkuje taniej, kiedy się produkuje lepiej. Dzisiaj warunkiem konkurencyjności na całym świecie jest źródło białka. I cały świat dzisiaj korzysta jako ze źródła białka w produkcji zwierzęcej z soi genetycznie modyfikowanej. Nie ma na świecie liczącego się w jakiegokolwiek dziedzinie produkcji zwierzęcej kraju, który zaopatruje się w białko wytworzone we własnym zakresie we własnym kraju, niebędące na bazie soi.

Ta odpowiedzialność była u nas zawsze wtedy, kiedy były debaty na temat soi genetycznie modyfikowanej zawartej w paszach. Ale tej odpowiedzialności nie było ze strony państwa z PiS, posłów z PiS, którzy – pamiętam te debaty – biegali na tę mównicę i krzyczeli, mówili o zdradzie, mówili o tym, że tylnymi drzwiami w Polsce wprowadza się żywność genetycznie modyfikowaną, że oto jak dojdą do władzy, to natychmiast Polska będzie krajem wolnym od GMO, że natychmiast będzie wyeliminowana soja genetycznie modyfikowana. Tymczasem co my dzisiaj mamy? Czy Polska jest krajem wolnym od GMO? Nie. Jeżeli chodzi o uprawy, to nie. Ale każdy produkt zwierzęcy, śmiałem zaryzykować, który jest dzisiaj w Polsce sprzedawany i który Polacy konsumują, oparty jest na paszy genetycznie modyfikowanej. I ta hipokryzja na potrzeby wyborcze, aby ogłupić polskie społeczeństwo, aby ogłupić polskich rolników, dzisiaj przynosi negatywne efekty państwu. I ci, którzy wtedy wylewali krokodyle łzy, oskarżali o zdradę, dzisiaj gdzieś się schowali w zaciszu pokoju hotelowego albo w gabinecie ministra. Nie ma dzisiaj ani jednego posła na sali z tych, którzy wtedy te tezy wygłaszali. Nie ma, bo się wstydzą. Nie ma, bo wiedzą, że okłamali polskich rolników. Nie ma ich, bo wiedzą, że nie mają na to lepszego pomysłu. A dowodów na to jest kilka. Pierwszym dowodem był ten, który został już dzisiaj jaskrawo pokazany. Pan minister Ardanowski wtedy, kiedy pojawiła się z inicjatywy ministra Jurgieła ustawa przedłużająca moratorium o kolejne 4 lata, wyszedł ze wspianą poprawką zgłoszoną na bazie populizmu. Bo chyba jako odpowiedzialny wów-

czas człowiek miał pewność, że po 2019 r. Polska nie będzie jeszcze mogła produkować produktów zwierzęcych bez soi genetycznie modyfikowanej, i na bazie populizmu, po to, aby się przypodobać, nie wiem, prezesowi Kaczyńskiemu, komuś jeszcze, może niektórym posłom PiS-u, skrócił poprawkę, skrócił ten okres do 1 stycznia 2019 r. i wtedy, kiedy wziął odpowiedzialność za resort, po kilku miesiącach, niemal natychmiast – dzisiaj jesteśmy tego świadkami – przedstawia projekt, który nie tylko kładzie, zadaje kłam polityce ministra Jurgieła, ale także jego własnym tezom. Kładzie poprawkę, kładzie projekt, kładzie ustawę, która ma przedłużyć o kolejne 2 lata stosowanie soi genetycznie zmodyfikowanej. To hipokryzja stworzona na potrzeby wyborcze, która dzisiaj przynosi efekt.

Ubolewam nad tym, bo widać, że państwu nie zależy absolutnie na dobru polskiego rolnika ani polskiej wsi. Polscy rolnicy są potrzebni tylko do celów politycznych. Przykro mi, nie chcę się wcielać w skórę tych państwa, którzy dzisiaj musicie referować ten projekt i mówić o tym, że on jest dobry, że będziecie go popierać. Bo tych, którzy wykreowali złą opinię na ten temat, dzisiaj na tej sali nie ma. Polska ani nie jest pod waszymi rządami krajem wolnym od GMO, ani nie jest na dobrej drodze od tego, aby uniezależnić się od soi genetycznie zmodyfikowanej. Kłamstwo i obłuda, które dzisiaj zostają zdemaskowane.

Ale my tak jak wtedy, jak dzisiaj i jak poprzednio byliśmy za tym, aby polskie rolnictwo było konkurencyjne i nowoczesne. Nie patrząc na tę waszą błędną politykę, będziemy ten projekt popierać, bo wierzymy w to, że polscy rolnicy w przyszłości podejmą takie działania, które zrealizują ten program, który my przedstawiliśmy kilka lat temu, przedstawiając go i głosując za projektem uniezależnienia się od soi genetycznie zmodyfikowanej, bo wy w tym zakresie nie macie żadnych osiągnięć. Wszystko, co w tej sprawie się robi, to jest to, co robią minister rolnictwa Stanisław Kalemba z zespołem, siedzący tu minister Kazimierz Płocke czy minister Marek Sawicki. Oni mają osiągnięcia, wy nie macie, wy tylko przedłużacie kolejne terminy i rywalizujecie wewnętrznie na populizm. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Jako pierwsze pytanie zada pan poseł Stefan Romecki, klub Kukiz'15.

Pan poseł Romecki.

(Poseł Stefan Romecki: Nie ma na tablicy.)

Tak, przecież mówiłam. Ale ja pana wyczytywałam.

(Poseł Stefan Romecki: Na tablicy mnie nie ma.)

Proszę.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Posel Stefan Romecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To kolejne już moratorium odkładające na nigdy wejście w życie przepisów zakazujących importu pasz GMO. Mimo obietnic sprzed 2 lat nie podjęto wystarczających starań, aby zwiększyć udział krajowego białka w rolnictwie. Brak konkretnego programu z określonymi ramami czasowymi zastępowania importowanych pasz z GMO polskim białkiem.

A był dobry projekt ustawy o wykorzystaniu roślin wysokobiałkowych w paszach autorstwa Kukiz'15. Ten projekt koordynował poseł Jarosław Sachajko z Kukiz'15. Projekt znalazł się oczywiście w sejmowej zamrażarce i z jakiegoś – można rzec: tradycyjnego – powodu został uznany za nieistotny. Stąd moje pytanie: Kiedy zastąpimy GMO polskim białkiem? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Piotr Pyzik, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Pyzik:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiony w uzasadnieniu tej nowelizacji stan badań i prac zmierzających do opracowania i urynkwienia krajowej alternatywy dla importowanej paszy wysokobiałkowej wydaje się obiecujący. Czy jednak biorąc pod uwagę przesunięcie terminu określonego w art. 65 do 1 stycznia 2021 r., nie należałoby określić ścisłej daty ogłoszenia planu? Rodzi się bowiem wątpliwość, czy za 2 lata, pod koniec 2020 r.

Wysoka Izba nie stanie przed koniecznością dalszego odsunięcia w czasie obowiązywania wspomnianej regulacji. 2 lata to bardzo krótki czas, a należy uwzględnić jeszcze recepcję dokumentu, jakim ma być plan, przez producentów pasz i hodowców oraz przełożenie tej wiedzy na ich indywidualne strategie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Szulowski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Szulowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Sporo lat temu istotnym źródłem białka w paszach zwierzęcych w skarmianiu zwierząt były mączki

mięsno-kostne. To się zmieniło 15 lat temu, kiedy zabroniono ich używania. Było to pokłosie choroby szalonych krów, czyli BSE, encefalopatii gąbczastej, która szalała wtedy w Wielkiej Brytanii. Stwierdzono, że przyczyną tej choroby jest skarmianie bydła mączkami mięsno-kostnymi pochodzącymi od bydła. Dodatkowo stwierdzono, że ta choroba może być przyczyną wariantu choroby Creutzfeldta-Jakoba u ludzi, gdzie źródłem zakażenia mogły być priony, były priony w zakażonej wołowinie. Niemniej w tej chwili BSE już nie jest problemem. Od wielu lat są starania o to, żeby wprowadzić tzw. krzyżowe skarmianie mączkami mięsno-kostnymi. Czy rząd, czy ministerstwo widzą jakieś możliwości, aby w skali międzynarodowej ponownie prawnie umożliwić taką formę wykorzystania białka...

(Posel Dorota Niedziela: Rozdziału białka.)

...co w warunkach naszego kraju *(Dzwonek)* miałyby duże znaczenie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Na wszelki wypadek zamykam listę zapisanych do pytań, bo zdaje się, ta nie została zamknięta.

Pan poseł Ryszard Wilczyński, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Ryszard Wilczyński:

Wysoka Izbo! Ten projekt przede wszystkim urzeka naiwnością, przypomina klasyczną PiS-owską modlitwę o deszcz w sytuacji, kiedy zmiana nie jest po prostu możliwa, i to w czasie, który zakładacie. Przecież należałoby zastąpić owe ponad 2 mln t śruty sojowej produkcją krajową, co by oznaczało, że strączkowe musiałyby eksplodować pięciokrotnie w ciągu dwóch sezonów wegetacyjnych. Przecież to jest nierealne. Wnosicie ten projekt, wiedząc, że to jest kompletnie nierealne.

Pytanie jest takie: Dlaczego to robicie? Jaki jest rzeczywisty horyzont dokonania tej zmiany, o ile ona jest w ogóle możliwa, bo pozostaje jeszcze oczywiście bariera właściwości żywieniowych pomiędzy śrutą sojową a strączkowymi, które kompletnie nie są ekwiwalentne.

A zatem, panie ministrze, jakimi narzędziami chcecie wdrażać ten cudowny plan? Jakie chcecie mieć wyniki np. w sezonie wegetacyjnym 2019/2020? *(Dzwonek)* O ile ma wzrosnąć ta produkcja?

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Dorota Niedziela, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Dorota Niedziela:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ja oczywiście apeluję o prawdę i rzetelność. I nie będę tutaj prosiła o przeprosiny, bo nie ma na sali ministrów, posłów, którzy tak bardzo krytykowali to wszystko, a mianowicie posłów Bąka, Telusa, Szysko, Ardanowskiego i Jurgiela. Chcę tylko powiedzieć, że pan Ardanowski ogłosił sukces, który jest dosyć wątpliwy, że przygotował rozwiązania, złamał monopol i solidarność lobby paszowego. To było przed wyborami, proszę państwa. Ale zaraz po wyborach złożył projekt, w którym przedłuża moratorium. Pytam, kiedy mówił prawdę. Apeluję o rzetelność i prawdę, w myśl rozmowy o tym, jak mówiliśmy w komisji. Wytłumaczmy ludziom, dlaczego na razie nie mamy możliwości uniezależnienia się od śrutu GMO. Pytanie. Jeśli społeczeństwo nie życzy sobie ani produktów GMO, ani żywienia śrutą GMO, to mamy robić wszystko w tym celu, żeby to zabezpieczyć, ale nie róbmy na tym polityki. Jeszcze raz wzywam do prawdy i rzetelności, głównie ministra Ardanowskiego (*Dzwonek*), który, jeszcze raz mówię, na wiecach obiecuje, że zrobi to jak najszybciej. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Krystyna Skowrońska, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Krystyna Skowrońska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Dzisiaj nie jest 24 grudnia, a państwo zaczynacie mówić ludzkim głosem. Od 2010 r., kiedy na posiedzeniach plenarnych rozmawialiśmy o tym, w jaki sposób zapewnić żywienie zwierząt, państwo zdecydowanie za każdym razem wyskakiwaliście: rośliny genetycznie modyfikowane – absolutnie nie, nie ma takiej szansy. Przodowaliście w tym. I co się stało? Dzisiaj na tej sali od samego rana każdy projekt jest przedłużany, każdy projekt Platformy Obywatelskiej, który był krytykowany przez was, jest przedłużany, tak jak i tu – przedłużenie moratorium.

Chciałam zapytać, ile przeznaczono środków na funkcjonowanie programów dotyczących uniezależnienia od soi (*Dzwonek*) genetycznie modyfikowanej za rządów Platformy od 2010 r.

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Posel Krystyna Skowrońska:

Ale pan minister...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Mieczysław Miazga, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska:

...od 2015 r.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, pani czas minął.

Posel Krystyna Skowrońska:

Ludzkim językiem mówicie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

(*Głos z sali: Ale proszę nas nie obrażać. Nie jesteśmy zwierzętami.*)

(*Posel Krystyna Skowrońska: A zachowywaliście się jak?*)

Posel Mieczysław Miazga:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zapotrzebowanie na białko z roku na rok rośnie. Naukowcy oceniają, iż przyrost ludności na świecie powoduje, że białko będzie deficytowym towarem. Jest szansa na uzupełnienie w przyszłości białkiem z owadów. Pytanie: Czy w naszym kraju trwają badania, jak wygląda produkcja tego białka? Czy ten sposób pozyskania białka w warunkach naszego kraju jest możliwy i ekonomicznie opłacalny? Ewentualnie kiedy może ono poprawić bilans białkowy w naszym kraju? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Kazimierz Plocke, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Kazimierz Plocke:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Chciałbym się dowiedzieć, jakie konkretne działania w ciągu ostatnich 2 lat podjęło ministerstwo, ażeby ograniczyć import soi modyfikowanej genetycznie do Polski. Pa-

Posel Kazimierz Plocke

miętamy rok 2015, jakie hasła wtedy głosiliście państwo przed wyborami. Dzisiaj właściwie jesteście w punkcie wyjścia. My nie krytykujemy waszych propozycji, natomiast wiemy jedno: że rzeczywiście przez jakiś czas, trudno jeszcze go ocenić, stosowanie organizmów modyfikowanych do produkcji pasz będzie koniecznością, czy to się podoba, czy nie. Problem polega na tym, żeby uczciwie to powiedzieć naszym rolnikom, konsumentom, a zwłaszcza branży drobiarskiej i hodowcom świń w Polsce. To jest, uważam, na dzisiaj istotne. Ogarnia was przerażenie, że nie będzie możliwości wyprodukowania dobrej jakości pasz, stąd też te inicjatywy, które w sposób dramatyczny podejmujecie. *(Dzwonek)* Będziemy głosować za tym projektem. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Jan Duda, klub Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma pana posła?

A pan poseł Jacek Osuch...

Jest. Dobrze.

(Głos z sali: No właśnie.)

(Poseł Jan Duda wchodzi na mównicę)

Pan poseł Jacek Osuch, przepraszam.

Tak rzadko pan bywa na...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ohoho.)

...że pana przeoczyłem.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jacek Osuch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Genetycznie modyfikowane organizmy to ważny temat dla polskiego rządu, jak i polskich hodowców drobiu czy trzody chlewnej. Nie można zbilansować w produkowanych paszach łatwo przyswajalnego przez te zwierzęta białka, jak tylko z udziałem w dużym procencie śruty sojowej, która jest najlepszym źródłem tego białka dla tych zwierząt. Na dzień dzisiejszy polskie rośliny strączkowe, jak łubiny czy rośliny bobowate, nie są w stanie zastąpić soi. Pytam więc, panie ministrze: O ile w ciągu ostatnich lat zmniejszył się procentowy udział soi w produkowanych w Polsce paszach? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Teraz pan poseł Jan Duda.

Gratuluję wystąpienia, chyba drugie... *(Gwar na sali)*

Posel Jan Duda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie, panie ministrze. Z tej trybuny przed kilkoma chwilami padło stwierdzenie, że Polska nie jest wolna od GMO, w związku z tym... Bo czym innym jest produkcja pasz z nasion roślin genetycznie modyfikowanych, a czym innym jest uprawa. Mam nadzieję, że ta świadomość jest. Natomiast jeden z panów posłów stwierdził, że Polska nie jest wolna od GMO. Panie ministrze, czy zostały wydane, zgodnie z obowiązującą ustawą o zakazie upraw roślin genetycznie modyfikowanych, jakieś zezwolenia na takie uprawy? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Norbert Kaczmarczyk, klub Kukiz'15.

Posel Norbert Kaczmarczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Jeżeli chodzi o to, że nie widać różnicy czy nie powinno tu być takiego porównania, to ja zapytam inaczej. Jeżeli rolnik, który produkuje z GMO – i roślina jest odporna na choroby – uzyskuje 12 t z 1 ha, a drugi nie używa tych nasion i uzyskuje 9 t z 1 ha, i śruta z nasion GMO wjeżdża do Polski, to czy ona jest konkurencyjna, jeśli ma niższą cenę, i czy wykańcza polskich producentów, czy nie? Proste pytanie.

I kolejne pytanie. Czy 2 lata wystarczą, panie ministrze, a jeżeli nie, to czy ktoś za to odpowie, czy po prostu będzie to kolejna populistyczna jatka i za 2 lata kolejny parlament będzie podpisywał moratorium? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Teraz głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan poseł Szymon Giżyński, znany z krótkich i treściwych wypowiedzi.

Nie ma pana ministra?

Jest.

(Głos z sali: Coś powoli idzie.)

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Szymon Giżyński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Aluzja pana marszałka dotyczyła wystąpień, kiedy sam byłem dysponentem swojego czasu, a w tej chwili jest on uzależ-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Szymon Giżyński

niony w ramach mojej odpowiedzi od życzeń tych z państwa, którzy poruszali tutaj ważne sprawy i kierowali również do mnie ważne pytania. Moim zadaniem jest to, żeby państwu konkretnie i również w odniesieniu do konkretów wyczerpująco odpowiedzieć.

Myślę, że jest po trosze tak, a może nawet na pewno, że gdyby zebrać wszystko to, co pojawiło się w wypowiedziach wszystkich posłów zabierających głos w ramach wystąpień klubowych – w pytaniach też przecież pojawiły się wątki narracyjne, opisowe – to byłoby to pewnym kompendium, zbiorem wszystkich pozytywnych faktów, które składają się na proces, w którym wszyscy byliśmy obecni. Wczoraj były bardzo sensowne wypowiedzi w komisji, m.in. pana posła Zbigniewa Dolaty, który oddawał sprawiedliwość wszystkim ekipom rządowym, i Platformie z PSL-em, i nam.

(Posel Krystyna Skowrońska: Po co straszycie?)

Mówił o tym, że wszyscy dokładali się do tego, że stanowią jeden peleton, który pędzi do tego momentu, w którym będzie osiągnięta samowystarczalność białkowa w Polsce.

Nie zgadzam się z panem posłem Maliszewskim, że jesteśmy skazani na jeden kierunek, jeden dyktat, jeden układ, który dotyczy soi modyfikowanej, ponieważ ona jest najtańsza, i że to będzie na dekady, na całą przyszłość, pewien kierunek funkcjonowania choćby produkcji drobiu w Polsce. Tak wcale nie musi być i stąd ten pomysł, ta wola, w której przecież wszyscy uczestniczymy, i cały szereg działań zmierzających do tego, żeby zdjąć ten nawis, który jest po stronie właśnie minusów. Przecież ta kwota 4 mln, jaką płacimy za import soi, może być wartością pozostawioną w kraju dla rolników. Wszyscy do tego dążymy i w momentach takich dyskusji jak ta zapominamy o tym fakcie i nagle wynajdujemy dosłownie preteksty, żeby tutaj się różnić i stawiać jakieś zarzuty polityczne o niekompetencję, złe cele, hipokryzję.

Proszę państwa, cenię wszystko to, co zostało tutaj pozytywnie powiedziane, a zostało powiedziane w ramach wszystkich wypowiedzi nie mało, bardzo dużo, i odrzucam, nie będę z tym polemizował, coś, co wykracza poza merytorykę, poza materię dowodową i jest wyłącznie pewną grą. No przecież także jestem, tak jak każdy z państwa, posłem, politykiem, i to są rzeczy całkowicie naturalne, ale dla porządku sprawy, kiedy przemawiam z tej mównicy jako wice-minister resortu rolnictwa, stawiam wyłącznie na materię pozytywną, materię merytoryczną i oświadczam, że ona nas tutaj na tej sali po prostu jednoczy.

Oczywiście wymaga to pewnych dowodów dotyczących sedna ustawy. Sprowadza się ono do dwóch bardzo oczywistych pomysłów, wyjaśnionych w komisji, a także tutaj przez posła sprawozdawcę, w tym, co powiedział – bo to przecież odpowiada intencjom rządowym – pan poseł Jan Duda. Przecież to nie było tożsame, ale było całkowicie suwerenne. Natomiast w sensie intencji, w sensie pewnej korespondencji

z powodów oczywistych była ta łączność myślowa. I brak jakiegokolwiek ingrediencji zarzutów w postaci hipokryzji, w postaci jakichś fałszywych czy nietrafionych pomysłów, po prostu tego nie było, bo to jest nieprawdą, dlatego być nie mogło. Służyło to czemuś zupełnie oczywistemu, czyli bezinteresownemu podejściu do tematu, z intencją, żeby to jak najszybciej załatwić.

Te wszystkie zarzuty, które tutaj padały, dotyczyły planu, który będzie obowiązywał. Odpowiem panu posłowi Pyzikowi osobno, ale to jest ważne uświadomienie. Plan będzie obowiązywał z dniem ogłoszenia, czyli od 1 stycznia 2019 r. To jest najzupełniej oczywiste i to wynika nie tylko z intencji, ale też literalnie z treści ustawy.

Proszę państwa, to, co wczoraj powiedzieliśmy w komisji, i to, co państwo wspólnie tutaj powiedzieli, to jest nic innego jak sprawiedliwa laurka dla wszystkich, którzy w tym pędzącym peletonie są, żeby się wreszcie z tego...

(Posel Krystyna Skowrońska: Dzisiaj?)

Natomiast jest oczywiste, że my sobie wystawiamy te pozytywne oceny, dlatego że doceniamy wysiłki wszystkich środowisk naukowców, polityków, producentów, te tendencje takie zjednoczeniowe, zrzeszeniowe, żeby się wokół tematu razem skupić, tak jak producenci pasz, ale i producenci drobiu jednocześnie. Takie porozumienie Izby Zbożowo-Paszowej, producentów rzepaku i roślin białkowych z producentami, z izbą drobiarską przecież nastąpiło. To też jest ogromny sukces, coś, co stwarza zupełnie znakomitą i bardzo ważną jakość. To idzie w tym kierunku, o którym tutaj cały czas mówimy, moim zdaniem przesądzając, bo to jest ta jakość, która napędza cały segment tych spraw. Takie połączenie inicjatyw daje również nowego ducha naukowcom, uczonym, instytutom badawczym, bo oni wiedzą, że te ich prace są bardzo potrzebne. Takie porozumienia – będzie ich więcej – doskonale ten kierunek i wspierają, i jednocześnie wyznaczają.

To, że ten plan się pojawił... On zastąpi ten do tej pory używany system takich laurek bez zobowiązań. To będzie laurka dla wszystkich, ale z konkretnym zobowiązaniem. Tam, w materii ustawy, w zobowiązaniu ustawowym znajdują się wszyscy, poczynając od ministerstwa, wszyscy, którzy w tym dialogu i działaniu występują, czyli producenci, laboratoria badawcze, placówki badawcze, związki i zrzeszenia. Będą tam opisane ich działania. Będą one wyszczególnione i włożone w pewną taką restrykcyjność ustawową co do oczekiwań. To już nie będzie laurka bez zobowiązań. To będzie laurka – poczynając od ministerstwa, od rządu – z bardzo konkretnymi, 2-letnimi zobowiązaniami. No bo jeżeli piszemy aneks do ustawy, której żywotność, znaczenie i efekt końcowy wyczerpują się w 2 latach, to przecież jest najzupełniej oczywiste, że ten plan nie dotyczy jakichś rojeń i wizji, tylko jest planem konkretnym. Nie jest to plan intencyjny, nie jest to plan dotyczący czegoś, co ma nastąpić w odległej przyszłości, tylko to jest plan działania, to jest

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Szymon Giżyński

plan pracy, to jest modus operandi, który ma takie zastosowanie czasowe, jakie przewiduje ustawa.

Wszystkie obiekcje, które również jakoś eksplodowały – może to jest najwłaściwsze słowo; one właśnie nie były bezinteresowne, ale to jest ostatni zarzut, nie będę się przy nim upierał ani go rozwijał – w komisji, która też ewokowała potem jakieś dzisiejsze sformułowania... Jest tak, że stosujemy razem z większością z państwa, według tych głosów, które tutaj padły, zasadę, że jest tak, że procedury są dla życia, a nie życie dla procedur. Ta zasada też została w tej materii naszej ustawy, tego projektu znakomicie użyta, jak myślę, z powodzeniem.

Proszę państwa, teraz seria już tych szczegółowych pytań, bo myślę, że pytania problemowe, które padły w wystąpieniach klubowych, zostały w moim odniesieniu się do tych wypowiedzi uwzględnione – mniej lub bardziej dosadnie czy jednoznacznie, ale jeśli chodzi o sens państwa wypowiedzi, to na pewno w tym, co powiedziałem, zresztą bardzo przyjaźnie, bardzo polubownie, zostało to uwzględnione i podjęte. Teraz sprawy już konkretne.

Pan poseł Romecki. Jeśli chodzi o projekt, o którym pan mówi, ustawę, o którą się pan upomina, to już były tutaj pewne przymiarki. One zostały jednoznacznie negatywnie ocenione i odrzucone werdyktem Unii Europejskiej. Nie znajdujemy uzasadnienia ani punktu wyjścia, żeby dalej w tym kierunku, przynajmniej na tym poziomie, się poruszać.

Pan poseł Pyzik. Tutaj odpowiadam jednoznacznie, już odpowiedziałem: to jest data 1 stycznia 2019 r. To rozstrzyga o wejściu tego planu, bo to jest wymóg ustawowy. Ten plan się pojawi i jest oczywiste, że dysponentem tego planu, jego autorem... Odpowiedzialność będzie... Znacząco współautorem, bo te wszystkie podmioty, o których tutaj mówiłem, będą w tym planie uwzględnione nie tylko na zasadzie honorowej i z oddaniem szacunku i dokładności opisu. To będzie współautorstwo, bo sednem tego planu będzie również wiele konkretnych porozumień, wiele konkretnych zleceń, kontraktów, planów badawczych. Tam to wszystko będzie. Będzie to i współpraca, i współdziałanie. Współautorstwo tego planu jest czymś założonym i ewidentnym, natomiast za zamieszczenie tego planu, czyli za jego skonstruowanie, zebranie tego wszystkiego, jest oczywiście z jasnych względów odpowiedzialny rząd, czyli w tym wypadku ministerstwo rolnictwa, które i na siebie, i na wszystkich partnerów w tym dziele białkowym te zobowiązania nakłada.

Pan poseł, pan prof. Krzysztof Szulowski pytał o mączki mięsno-kostne. Tutaj – pan to wie jako profesor, wybitny uczony – nie ma dzisiaj, według tego, co wiemy, jakiejś skutecznej metody badania gatunkowości białka. To oznacza, że w sensie paszowym występują pewne problemy, także etyczne. Skoro tego nie ma, to nie możemy podążać w kierunku sytuacji,

w której zwierzęta tego samego gatunku korzystają na wadze, że tak powiem. To jest w tym sensie na dzisiaj całkowicie niedopuszczalne.

Pani poseł Niedziela. Częściowo tylko nawiązując do tego, co wczoraj było w komisji – myślę, że komisja była w tym sensie pożyteczna, że dzisiaj już większość tych tematów została jakoś wyjaśniona, przeżyta – zawsze mogę powiedzieć, także w tym przypadku, skoro padł pewien zarzut, kiedy pan minister Ardanowski mówił prawdę, czy kiedy łamał lobby paszowe, czy w innych sytuacjach. Proszę państwa, zawsze mówił prawdę, bo tą prawdą razem z państwem podjęta, bo przecież wszystkie kluby się opowiedziały za tą ustawą, tą prawdą prawd, czyli wszystkim, co dobre, zebrane, jest projekt ustawy.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ale pan mężczy.)

Natomiast jedną z tych prawd szczegółowych, które mają tutaj największe zastosowanie, jest doprowadzenie do porozumienia tych dwóch bardzo ważnych graczy, podmiotów, kiedyś przeciwko sobie nastawionych, ale potem, po tym wszystkim, co się stało, akceptujących ten kierunek prac rządu – w trójkę pojawiają się przy jednym stole. Doszło do bardzo znaczącego, ważnego porozumienia pomiędzy drobiarzami i producentami rzepaku i roślin białkowych. To jest historyczne porozumienie, które funduje nie tylko optymizm, ale cały sens, założenie tej ustawy, o której tutaj dzisiaj mówimy. Więc to jest prawda, proszę państwa, która jest prawdą wspólną. O tym mówiłem i do tego wracam, bo to jest największa wartość merytoryczna tej ustawy.

(Poseł Krystyna Skowrońska: A odpowiedzi?)

Pani poseł Skowrońska pytała o ilość środków. Jeżeli będzie potrzeba, od razu deklaruje, że będzie to odpowiedź rzetelna, w sensie rachunkowym, na piśmie. To są programy 4-letnie i z punktu widzenia rozmachu i takiej funkcjonalności... (Dzwonek)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Szymon Giżyński:

Jeszcze dwa pytania.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Nie, bardzo mi przykro, ale nie zmieścił się pan w czasie.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Zbyt barwnie pan mówił.)

Bardzo dziękuję, ale reszta na piśmie.

No tak, liczyłem, że pan minister...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Szymon Giżyński:

Wola pana marszałka.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej (druk nr 2996).

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Filipa Świtałę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Świtałę:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę przedstawić rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej zawarty w druku sejmowym nr 2996.

Ustawą z dnia 6 lipca 2016 r. wprowadzono do polskiego systemu podatkowego nowy podatek od sprzedaży detalicznej. Uchwalenie tego podatku było poprzedzone szerokimi konsultacjami społecznymi i spotkało się z akceptacją większości handlowców. Celem wprowadzenia tego nowego podatku było oprócz zwiększania dochodów podatkowych budżetu wyrównanie uszczerbku budżetowego wynikającego ze stosowanych przez dużych detalistów praktyk optymalizacyjnych w podatku dochodowym od osób prawnych. Jednakże decyzją z dnia 19 września 2016 r. Komisja Europejska wszczęła szczegółowe postępowanie wyjaśniające w sprawie tego podatku. Komisja obawiała się, że progresywne stawki oparte na wielkości przychodów przyznają przedsiębiorcom o niskich przychodach selektywną przewagę nad ich konkurentami. Tym samym Komisja Europejska zakwestionowała prawo państw członkowskich do nakładania stawek progresywnych. W tym samym dniu w tej samej decyzji Komisja wydała nakaz zawieszenia stosowania tego podatku do czasu zakończenia jego analizy przez Komisję.

W tej sprawie trwało postępowanie, w roku 2017 została wydana ostateczna decyzja w sprawie polskiego podatku od sprzedaży detalicznej. Komisja

uznała wbrew naszym oczekiwaniom, że podatek ten narusza unijne zasady pomocy państwa, i stwierdziła, że dzięki progresywnym stawkom podatkowym opartym na wielkości przychodów przedsiębiorstwa przedsiębiorstwa o niskich obrotach mają przewagę nad konkurentami.

Polska nie zgadza się z taką oceną postawioną przez Komisję, dlatego złożyła dwie skargi. Pierwszą – na tę decyzję zawieszającą podatek, a drugą skargę już na tę decyzję ostateczną. Obie skargi wniesione przez Polskę zostały rozpoznane podczas wspólnego rozpoznania na jednej rozprawie, która odbyła się w dniu 26 września 2018 r. Wyroki w sprawach rozstrzyganych przez Trybunał zapadają zwyczajowo w kilka miesięcy po rozprawie. Tego wyroku ciągle nie mamy. Jesteśmy trochę w niepewności, jaki będzie ten wyrok, mamy nadzieję, że będzie dla nas pozytywny, wiele na to wskazuje. Natomiast bez rozstrzygnięcia sądowego w tej sprawie nie możemy pobierać podatku od sprzedaży detalicznej, gdyż mogłoby to narazić Skarb Państwa na straty i w końcu musimy przestrzegać prawa unijnego.

Co będzie skutkiem rozwiązań zaproponowanych w tym projekcie? Będzie kontynuacja zawieszenia. To znaczy, że dalej nie będziemy otrzymywać podatku, który, jak uważamy, jest słuszny i należy, a został zawieszony. Niemniej jednak liczymy na to, że w 2019 r. powinien zapaść wyrok sądu I instancji w sprawie tego podatku i być może umożliwi on nam pobieranie tego zawieszonego podatku. Sprawa nie jest pewna. Nie wiadomo, jaki będzie wyrok. W związku z tym wnosimy ustawę dotyczącą przedłużenia tego zawieszenia.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam nadzieję, że ten projekt będzie przyjęty ze zrozumieniem, a prace nad nim przebiegną sprawnie, i wnoszę o jego przyjęcie. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Andrzej Kosztowniak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Kosztowniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! Mam przyjemność w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić pozytywną opinię dotyczącą projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej z druku nr 2996 z 6 listopada 2018 r.

Powyższy projekt ustawy w sposób istotny łączy się z ustawą z dnia 6 lipca 2016 r. o podatku od sprze-

Posel Andrzej Kosztowniak

daży detalicznej. Przepisy ustawy weszły w życie z dniem 1 września 2016 r. Zgodnie z pierwotnym brzmieniem ustawy jej przepisy miały zastosowanie do przychodów ze sprzedaży detalicznej osiąganych od tego dnia. Stosownie do przepisów ustawy podatnicy podatku od sprzedaży detalicznej, którzy osiągnęli w danym miesiącu przychody ze sprzedaży detalicznej ponad kwotę 17 mln zł, są zobowiązani do złożenia deklaracji podatkowej o wysokości podatku oraz obliczenia i wpłacenia podatku na rachunek urzędu skarbowego.

Jak pan minister powiedział, na mocy decyzji z 19 września 2016 r. Komisja Europejska wszczęła szczegółowe postępowanie wyjaśniające w sprawie polskiego podatku od sprzedaży detalicznej. Jednocześnie Komisja Europejska wydała nakaz zobowiązujący Polskę do zawieszenia stosowania tego podatku do czasu zakończenia jego analizy przez Komisję Europejską, jest to tzw. nakaz zawieszenia. Według wstępnej oceny Komisji Europejskiej progresywne stawki nie były uzasadnione, zgodne z logiką systemu podatkowego w Polsce.

30 czerwca 2017 r. Komisja Europejska wydała decyzję w sprawie podatku od sprzedaży detalicznej. Komisja Europejska uznała, że polski podatek od sprzedaży detalicznej narusza unijne zasady pomocy państwa. Następnie 13 września 2017 r. Polska złożyła skargę na decyzję Komisji Europejskiej z dnia 30 czerwca 2017 r. W obu skargach Polska wnosi o stwierdzenie nieważności decyzji Komisji Europejskiej. Jak powiedział pan minister, obie skargi wniesione przez Polskę zostały połączone w celu wspólnego rozpoznania i zostały rozpoznane przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej 26 września 2018 r. Biorąc pod uwagę, że wyroki w sprawach rozstrzyganych przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadają zwyczajowo po 3, 4 miesiącach, jak zostało powiedziane, rozstrzygnięcie zapadnie pod koniec 2018 r. albo na początku 2019 r. Wobec powyższego istnieje konieczność dalszego zawieszenia stosowania przepisów ww. ustawy do 1 stycznia 2020 r.

Należy tutaj powiedzieć, szanowni państwo, że zamrożenie poboru tego podatku w 2019 r. to dla polskiego budżetu utrata 1590 mln zł. To, co jest godne podkreślenia chyba w sposób szczególny, to to, że polski rząd po raz pierwszy bodajże od 28 lat podjął zmagania o to, aby doprowadzić do urealnienia szans rozwojowych handlu w Polsce poprzez zrównanie konkurencyjności małych i średnich detalistów z największymi firmami. Rzeczywiście optymalizacja podatkowa doprowadza do tego, że największe koncerny światowe są uprzywilejowane. Myślę, że ten przykład, ta ustawa będzie również pewnym wskazaniem dla innych państw Unii Europejskiej, choć jestem przekonany, że w większości państw Unii Europejskiej próba wprowadzenia równorzędnej gry dla małych, średnich, ale i dużych detalistów jest na porządku dziennym.

Jak powiedziałem, klub Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował za tym projektem ustawy. W naszym przekonaniu jest to właściwa droga postępowania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Jakbyśmy sobie oszczędzili powtarzania tego, co mówił poprzednik, to o wiele sprawniej procedowalibyśmy.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Krystyna Skowrońska:

Panie Marszałku! Mam 5 minut. Nie będę powtarzać tego, co mówili poprzednicy, ale będę mówiła, co źle zaproponował rząd w tym projekcie.

Po pierwsze, Platforma Obywatelska w czerwcu 2016 r., kiedy procedowaliśmy nad tym projektem, mówiła, że to zły projekt, bo nie pomaga się przedsiębiorcom, nakładając podatki. Nie był to projekt notyfikowany, a zatem wystąpiły elementy niepewności nakładania podatków na przedsiębiorców. To nie jest żadna szansa, żadna pomoc dla innych. Marże są tego podstawą: jedni mają większe, inni mają mniejsze. Jeżeli szukacie ich w kieszeniach podatników. Podatek od sprzedaży detalicznej, wskazywaliśmy, jest przenoszony na klienta. Jesteśmy za odrzuceniem tego projektu – i składam poprawkę – w pierwszym czytaniu.

Jakaż to przyjemność, panie pośle Kosztowniak, dzisiaj na tej sali, z tej mównicy państwo mówicie, że macie same przyjemności z nakładania podatków. Chyba przyjemnością jest pomaganie obywatelom, a nie nakładanie podatków. Państwo z taką przyjemnością przesunęliście – pan minister miał trudne chwile w komisji finansów, bo zrobiliście to bez konsultacji nowego projektu o podwyższeniu stawki VAT – 8, 10 mld z naszych kieszeni. Państwo teraz mówicie o kolejnym podatku, przypomnę, bez notyfikacji, a to jest niechlujstwo w tworzeniu prawa, ze stawką progresywną – to, co zarzuciła państwu Unia Europejska. Nie tak się stanowi prawo.

Ale teraz jest jeszcze jedna zagadka. Dlaczego państwo robicie to teraz? Ano z takich powodów, żeby jak będą wybory w przyszłym roku, ludzie zdążyli zapomnieć. Teraz będą robili zakupy, zapłacą trochę więcej, bo jest wysoka inflacja, ale może do wyborów europejskich, tak jak państwo mówicie: parlamentarnych, zapomną. Nie, nie zapomną, choćbyście tak to zaklinali, jak dzisiaj próbował pan minister Giżyński – dziś próbował być złotoustym, choć poprzednio krytykował wszystkie rozwiązania dotyczące używania roślin genetycznie modyfikowanych jako pasz. Dzisiaj był złotousty i do serca przyłożył. Jakiż był grzeczny.

Posel Krystyna Skowrońska

Tak państwo próbuje powiedzieć, że macie w tym zakresie rację.

To jest bardzo zły projekt, to jest bardzo zły sposób stanowienia prawa. Nie ma notyfikacji. Państwo doskonale wiecie, że Unia Europejska takie różnicowanie traktuje, panie ministrze, jako pomoc publiczną. I państwo nie zmierzli się z problemem. Jeżeli chcecie komuś pomóc, to nie dawajcie mu podatków, ale zmierzcie się z trudem, problemem rozwiązania tego, aby dla wszystkich reguły były jednakowe.

A teraz mówicie państwo jeszcze o optymalizacji podatkowej. No przecież państwo cały aparat uruchomili, aby nie było szansy na optymalizację podatkową, a zatem nie możecie państwo o niej mówić. Prosimy, żeby państwo udowodnili, jak wyglądała kwestia optymalizacji podatkowej w 2016 r., a jak jest w końcu 2018 r. – jak, bo państwo ją zlikwidowali. Próbowaliśmy przyjąć niektóre rozwiązania dotyczące likwidacji optymalizacji podatkowej. Unia Europejska powiedziała, że to jest pomoc publiczna. Jeśli chodzi o stawkę progresywną, też jest wątpliwość co do zastosowania i równości podmiotów wobec prawa.

Tak jak powiedziałam, nie będziemy za dodatkowymi podatkami. Państwo wprowadzili podatek bankowy przerzucony na klienta, podatek od sprzedaży detalicznej przerzucony na klienta w odpowiednim czasie, żeby Polacy zapomnieli. Zapewniam państwa, że nie zapomną. Będziemy o tym mówić, ile nałożycie podatków, i że znajdujecie przyjemność w ich nakładaniu. Obecnie, jeśli chodzi o te podatki nałożone na obywateli, jest to 10 albo 12 mld zł rocznie. (*Dzwonek*) 10 czy 12 mld zł rocznie.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Teraz głos zabierze pan poseł Grzegorz Długi, klub Kukiz'15.

Nie ma pana posła.

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Ten podatek nigdy nie powinien pojawić się w polskim prawie podatkowym, podobnie jak szereg innych opłat i podatków wprowadzonych przez rząd Prawa i Sprawiedliwości przez ostatnie 3 lata. Jeśli kiedykolwiek ten podatek wejdzie w życie, to w 100% obciąży koszty życia Polek i Polaków, bo tak dokładnie dzieje się z podatkami sektorowymi. Nie da się ukryć, że zarówno te mniejsze czy większe sieci handlowe, jak i przedsiębiorcy działający na polskim rynku handlowym po prostu przerzucą ten podatek na ceny sprzedawanych przez siebie produktów – czy to będzie żywność, czy to będzie obuwie, czy to będzie odzież.

Dokładnie tak samo stało się z podatkiem bankowym. Doświadczenie, jakie w tym zakresie mamy, ostatnich 3 lat nic was nie nauczyło. Podatek bankowy w 100% płacą dziś klienci – jest to widoczne w cenach kart kredytowych, opłatach za prowadzenie konta czy najbardziej dotkliwych dla naszego życia kredytach hipotecznych. Rachunek jest prosty – zyski banków rosną proporcjonalnie do obrotów, wzrosły w stosunku do czasów, zanim ten podatek został wprowadzony, a 4,5 mld zł rocznie zasila budżet państwa, i to są pieniądze generowane naszym kosztem, z naszych kieszeni i naszych portfeli.

Zresztą drożyzna, jaką dzisiaj mamy w sklepach, to też efekt polityki rządu PiS. Według przeprowadzonego przez Krajowy Rejestr Długów badania pn. „Portfel statystycznego Polaka” koszty życia wzrosły przez ostatnie 3 lata o 60% i nie ma w tym żadnego przypadku. To efekt po części polityki rządu Prawa i Sprawiedliwości i tych wszystkich podatków pośrednich czy bezpośrednich, które są wprowadzane do systemu podatkowego i po prostu obciążają wszystkie dobra, które nabywamy w ciągu każdego dnia, każdego miesiąca, robiąc zakupy, obciążając różnego rodzaju usługi, z których korzystamy – od wywozu nieczystości po usługi fryzjerskie.

Dziś nasze podstawowe koszty życia to 1572 zł – żeby nie było tak, że nie podałam przykładu – podczas gdy w 2015 r. było to 976 zł. Najwięcej wzrosły opłaty za energię ciepłą – 188%, wspomniany już przeze mnie wywóz nieczystości – 93%, gaz – 73%, prąd – 65%, wodę – 56%. To jest właśnie efekt nowych opłat i podatków, które wprowadzacie w zasadzie na każdym posiedzeniu Sejmu. Na każdym posiedzeniu Sejmu – albo na sali plenarnej, albo w Komisji Finansów Publicznych, albo w innych komisjach – o takich opłatach dyskutujemy. Podatek od sprzedaży detalicznej również wpłynie na kolejną drożyznę, jeżeli kiedykolwiek, tak jak powiedziałam, wejdzie w życie. Będzie oczywiście podbita cena produktów i usług, które nabywamy w takich sieciach, które będą nim objęte.

Druga kwestia, również niezwykle istotna, to padanie na kolana, które stało się już w zasadzie symbolem tego rządu. Padliście na kolana po wielkim kryzysie międzynarodowym na linii Polska – Izrael. Padliście na kolana, robiąc deformę wymiaru sprawiedliwości. Padniecie na kolana również w przypadku wprowadzonych podatków i opłat. Wyborcy was z tego rozliczą już w najbliższych wyborach parlamentarnych. Już w trakcie wyborów samorządowych wielu wyborców pokazało PiS-owi czerwoną kartkę, m.in. za te kwestie, o których mówię. Jeszcze większa grupa wyborców pokaże ją już za parę miesięcy. Procedura rozpoczęta przez Komisję Europejską w sprawie tego podatku handlowego jest kolejnym dowodem na to, że systematycznie łamiecie nie tylko wartości Unii Europejskiej, wartości europejskie, które przyjęliśmy, wchodząc do Wspólnoty, wartości ujęte w konstytucji (*Dzwonek*), ale również prawo przyjęte przez Unię Europejską. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze pani poseł Genowefa Tokarska, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Genowefa Tokarska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Króciutko. Rzeczywiście ten projekt ustawy dotyczy zmiany terminu wejścia w życie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej. Tutaj jesteśmy w konflikcie z Unią Europejską. Rząd odwołuje się, zaskarżył decyzję Komisji Europejskiej. Czekamy na ostateczne wyroki. Dlatego rząd przedkłada projekt, by ustawa o podatku od osiągniętych przychodów ze sprzedaży detalicznej mogła wejść dopiero 1 stycznia 2020 r.

Nie będę polemizować, jeżeli chodzi o sam druk nr 2996. On jest krótki, formalny. Tutaj o to chodzi. Natomiast rzeczywiście nie poprzemy tego projektu ze względu na to, że jesteśmy po prostu przeciwni nakładaniu nowego podatku. Nie wiadomo nawet, czy to będzie rzeczywiście od 1 stycznia 2020 r. Dziś koszty prowadzenia gospodarstw domowych bardzo wzrosły. Tutaj moi poprzednicy już o tym mówili. Koszty samej energii elektrycznej wzrastają o 60%, a wiadomo, że jest to już w ogóle ten nośnik kosztów. Dokładanie jeszcze jednego podatku jest naprawdę nieuzasadnione. Nie ma żadnego realnego przełożenia, by można było to udźwignąć, dlatego też będziemy za odrzuceniem tego projektu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Do zadania pytania zgłosiła się pani poseł Krystyna Skowrońska, klub Platforma Obywatelska.

Czas – 1 minuta.

Zamykam listę zgłoszonych do pytań.

Bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Chciałabym się zapytać o szacunek i o to, ile będziecie mieć tej, jak to posłowie PiS-u mówią, przyjemności dotyczącej nakładania podatków. Ja bym powiedziała, że jest to wątpliwa przyjemność. Państwo liczą, że w tej formule, przy znaczącej inflacji, dodatkowo zbierze, bo przychody się zwiększają. To po pierwsze.

Po drugie, czy państwo zrobili rachunek ekonomiczny, jak będzie wyglądała sytuacja przedsiębiorców w związku z tymi różnymi podwyżkami ceny wody, bo takie były, i wzrostem ceny energii elektrycznej? Przecież przedsiębiorców to nie ominie. Szacuje się, że prąd podrożeje od 20% do nawet trzy-

dziestu paru procent, zatem warto to powiedzieć. Na czym państwo opieracie swoje przekonanie, że ten wyrok będzie dla Polski korzystny? (*Dzwonek*) Naszym zdaniem takie różnicowanie bez notyfikacji nie uprawnia państwa do takiego sposobu myślenia.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pytanie zadaje pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Muszę powiedzieć, że nic nie bulwersuje tak bardzo jak podnoszenie podatków, wprowadzanie nowych podatków, dlatego że budżet państwa jest bardzo, ale to bardzo zamożny. Kilkaset miliardów złotych to jest kwota, która kiedy jest dobrze, racjonalnie wydawana, to oczywiście powinna zapewnić spełnianie tych wszystkich wymagań, które stawia państwu współczesny świat.

Chciałbym zapytać pana ministra, ponieważ to jest już kolejny, czterdziesty podatek, czy to jest jakiś program: 100 podatków na 100. rocznicę odzyskania niepodległości. Polacy pytają, ile ten kolejny podatek będzie ich kosztował. Ile statystyczny Polak znowu dostanie po kieszeni, kolokwialnie mówiąc? (*Dzwonek*)

Panie Ministrze! Bardzo proszę o to, żeby pan powiedział, jakie koszty poniesie społeczeństwo w związku z tym podatkiem. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Filip Światała.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Filip Światała:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przyjdzie mi chyba sprostować coś w rodzaju nieporozumienia. Ta ustawa, nad którą dzisiaj procedujemy, ta ustawa, którą dzisiaj zgłosiliśmy, przedłuża zawieszenie stosowania podatku. To oznacza, że nie będzie podatku, nie będzie wpływów budżetowych z tego podatku w przyszłym roku.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Ale kiedyś będzie.)

I teraz...

(*Posel Mirosław Suchoń*: Panie ministrze, chodziło o to, żeby zlikwidować tę ustawę.)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała

Przepraszam...

Państwo złożyli wniosek, żeby tej ustawy nie przyjąć, a jeżeli jej nie będzie, to podatek automatycznie wejdzie w życie, tzn. jeżeli teraz nie przyjmujemy tej ustawy, to od 1 stycznia podatek ulegnie automatycznemu odwieszeniu, ponieważ upłynął termin, na jaki został zawieszony. W związku z tym ten podatek automatycznie wejdzie w życie i wówczas faktycznie naruszymy prawo europejskie. Natomiast jeżeli... Nie ma odpowiedzi na pytanie, ile więcej zbierzemy, bo nic nie zbierzemy, jeśli ta ustawa wejdzie w życie, to nic nie zbierzemy.

Jaka będzie sytuacja przedsiębiorców? To jest znowu pytanie ogólne, trzeba na nie odpowiedzieć konkretnie, można to skonkretyzować, podać konkretne parametry i odpowiedzieć, ile kogo będzie to kosztowało, chodzi o inwestycje, o jego sytuację gospodarczą. Ogólnie nie da się na to odpowiedzieć.

Jeżeli mam powiedzieć, odpowiadając na pytania pana posła Suchonia, czy to jest kolejny podatek – to nie jest kolejny podatek, ten podatek został wprowadzony, został zawieszony, mamy spór na temat tego podatku z Komisją Europejską.

(Poseł Mirosław Suchoń: Ale to był podatek.)

Odnosząc się do tego, ile będzie kosztował – ta ustawa na razie podatników nic nie kosztowała i nic ich nie będzie kosztować.

Chciałbym jeszcze podzielić się z państwem taką refleksją. Wydaje mi się, że rozmawiamy o podatku, który ma stawki progresywne dla przedsiębiorców. Komisja to kwestionuje. To oznacza, że Komisja Europejska uważa, że państwo członkowskie nie może podjąć suwerennej decyzji dotyczącej nałożenia podatku progresywnego. Chciałbym przypomnieć, że takie podatki progresywne funkcjonują w Unii Europejskiej, np. we Francji jest podatek progresywny od przedsiębiorców i Unia go dotychczas nie zakwestionowała.

(Poseł Mirosław Suchoń: Panie ministrze, ale jesteśmy w Polsce, a nie we Francji.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Proszę nie przeszkadzać panu ministrowi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała:

Wiem, dlatego mówię, że to jest tytułem takiej głębszej refleksji.

Natomiast nie można na to pytanie odpowiedzieć, bo ta ustawa przedłuża zawieszenie podatku. Dziękuję bardzo.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Mogę tytułem sprostowania?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję*).

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Czy mogę tytułem sprostowania? Panie marszałku, pan nie dał mi szansy na sprostowanie.)

Proszę?

Ale dyskusja już się odbyła, pani poseł.

Ma pani pół minuty.

Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Pan marszałek raczy zważyć na to, że poprosiłam o ten tryb, bo warto wyjaśnić, jak rozumieliśmy wniosek o odrzucenie tego projektu.

(Poseł Mirosław Suchoń: Odrzucenie.)

Jeśli jest tak, jak pan minister mówi, to należałoby... czyli ze strony państwa nie ma zgody i każdy wniosek o odrzucenie tego projektu jest wnioskiem o wdrożenie, a nie ma możliwości prawnych, żeby w obecnej sytuacji to zrobić. (Dzwonek) Czy pan minister mógłby to potwierdzić? Będziemy starali się przed głosowaniami o tym porozmawiać.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 3015).

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Leszka Skibę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rządowy projekt ustawy, o którym dzisiaj dyskutujemy, wprowadza zmianę ustawy z dnia 12 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym polegającą na przedłużeniu do 30 czerwca 2020 r. obowiązywania zerowej stawki akcyzy na nowe kategorie wyrobów akcyzowych, tj. na płyn do papierosów elektronicznych oraz wyroby nowatorskie.

Konsekwencją tej ustawy jest nowy termin wstępnego zapotrzebowania na znaki akcyzy – do 31 marca 2020 r., natomiast wstępne zapotrzebowanie na

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Leszek Skiba**

znaki legalizacyjne akcyzy złożone przez posiadaczy płynu do papierosów elektronicznych lub wyrobów nowatorskich do 30 października 2018 r. nie będzie wywoływać skutków prawnych.

Przedmiotowy projekt uwzględnia postulaty branży mówiące o potrzebie wydłużenia okresu na przygotowanie się do nowych obciążeń fiskalnych i administracyjnych w odniesieniu do płynów do papierosów elektronicznych i wyrobów nowatorskich oraz toczącą się w krajach Unii Europejskiej dyskusję o harmonizacji opodatkowania tych wyrobów.

Wydłużenie okresu przygotowania się przez przedsiębiorców do nowych przepisów dotyczących płynu do papierosów elektronicznych i wyrobów nowatorskich pozwoli na uzyskanie zezwolenia na prowadzenie składu podatkowego, dostosowanie budynków i pomieszczeń do wymogów składu podatkowego, uzyskanie zabezpieczenia akcyzowego, a także dostosowanie linii produkcyjnych do oznaczania znakami akcyzy płynów do papierosów elektronicznych i wyrobów nowatorskich. Dodatkowo czas na dostosowanie prowadzonej działalności do nowych przepisów będzie szczególnie ważny dla tych przedsiębiorców, którzy nie mają doświadczenia, jeśli chodzi o wymagania w zakresie podatku akcyzowego, a chcą legalnie prowadzić działalność gospodarczą.

Ponadto efektem przedmiotowego projektu będzie zmniejszenie obciążeń fiskalnych w przypadku firm będących producentami, nabywcami wewnątrzwspólnotowymi, a także importerami papierosów elektronicznych lub wyrobów nowatorskich. Środki finansowe zachowane przez te podmioty na skutek wydłużenia okresu obowiązywania stawki zerowej będą mogły być wydatkowane na ich rozwój. Projekt ustawy przewiduje, że ustawa wejdzie w życie 30 grudnia 2018 r.

Chciałem jeszcze przekazać jedną ważną informację. Otóż w związku z tym, że dzisiaj mamy do czynienia z przeglądem dyrektywy akcyzowej, która dotyczy właśnie papierosów tradycyjnych, i z pojawiającą się w kontekście tej dyskusji na forum Unii Europejskiej możliwością harmonizacji rozwiązania w zakresie opodatkowania właśnie tych wyrobów nowatorskich, papierosów elektronicznych, jest to okazja do tego, aby dostosować uregulowania podatkowe, które zostały przyjęte, bo docelowo istotna jest cała, można powiedzieć, dyskusja o tym, żeby tego rodzaju palenie w nowej formule było opodatkowane podatkiem akcyzowym, żeby właśnie dzięki procesowi harmonizacji w tym zakresie można było dostosować i zmienić to przez te 1,5 roku. Jest to też okazja do tego, żeby dostosować zapisy ustawy do rozwiązań, które potencjalnie będą podlegać zharmonizowaniu. Dzięki temu, można powiedzieć, polskie rozwiązanie będzie korespondowało z rozwiązaniami, które będą przyjmowane przez inne kraje Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Andrzej Kosztowniak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Kosztowniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam przyjemność w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić pozytywną opinię odnośnie do projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Przedkładany projekt ustawy przewiduje korzystną dla podatników zmianę w ustawie z dnia 12 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym dotyczącą regulacji w zakresie opodatkowania akcyzą dwóch nowych kategorii wyrobów akcyzowych, tj. płynu do papierosów elektronicznych oraz wyrobów nowatorskich. W zakresie art. 1 w pkt 1 przedłuża się obowiązywanie stawki zerowej akcyzy na płyn do papierosów elektronicznych oraz wyroby nowatorskie do 30 czerwca 2020 r.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz głos zabierze pani poseł Krystyna Skowrońska, klub Platformy Obywatelskiej.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Serial podatkowy trwa. Czym się różni to, że przesunięto termin wejścia w życie? My nie zmieniliśmy swojego stanowiska. Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska w zakresie tego podatku akcyzowego, o którym pan minister mówi, że było przesunięcie i dyrektywa weszła, i może jeszcze będzie szansa na zmianę przepisów, Platforma Obywatelska nie zmieniła zdania na ten temat. Co do potrzeby – powiedzieliśmy. Dzisiaj liczymy. Poprzednio pan poseł Suchoń powiedział o 100 podatkach na 100-lecie. Państwo takie tempo, jak będziecie tak robić, to osiągniecie, tylko czy obywatele za to was pochwalą?

Tak jak poprzednio, nie jesteśmy za tym podatkiem, a zatem przesuwacie państwo... To jest właśnie ta trudna sytuacja, jak zrobić, czy odrzucić, czy to jest odrzucenie tylko terminu. Dzisiaj niech to idzie do Komisji Finansów Publicznych. Rozmawiajmy o tym, rozmawiajmy i spierajmy się, ale nie mówmy, że mamy

Posel Krystyna Skowrońska

przyjemność w związku z nakładaniem podatku, nakładaniem opłaty akcyzowej, nakładaniem opłaty paliwowej, bo za to wszystko zapłacą obywatele. I w tym zakresie na pewno zdania nie zmieniliśmy. Tak wtedy, jak i dzisiaj nie jesteśmy za wprowadzaniem dodatkowych opłat, dodatkowych podatków w sytuacji, kiedy państwo lekką ręką wydajecie na niektóre niepotrzebne rzeczy, kiedy lekką ręką rozdaje się pieniądze albo zatrudnia dodatkowych urzędników, a państwo staje się coraz to droższe dla obywatela. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pana posła Grzegorza Długiego nie ma.

Pan poseł Michał Jaros złożył swoje wystąpienie na piśmie*).

Do pytań zapisało się troje państwa posłów.

Zamykam listę zapisanych do pytań.

Wyznaczam czas pytania na 1 minutę.

Bardzo proszę, pan poseł Piotr Pyzik.

Bardzo proszę.

Posel Piotr Pyzik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Właściwie nie chciałem zadawać tego pytania, ale kwestia, która jest tu poruszana, jest jeszcze istotna w innej przestrzeni. I stąd moje pytanie: Jak te korzystne dla podatnika zmiany wpisują się w proponowane rozwiązania resortu, te działania, te propozycje przedstawione w aspekcie ochrony młodego pokolenia Polaków przed nałogami, w walkę z nikotynizmem, w walkę z chorobami onkologicznymi i tego typu problemami? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Krystyna Skowrońska:

8 lat temu rząd Platformy Obywatelskiej i PSL-u wprowadził zakaz palenia w miejscach publicznych. Akcyza pozostała. Tak że co do zdrowotności, dbaliśmy o to. Ale panie ministrze, chciałabym zapytać o prawdziwe powody przesunięcia terminu wejścia w życie tej ustawy. Bo to można ładnie opakować, chodzi o to, czego państwo nie przygotowali, żeby

przesunąć termin wejścia w życie ustawy, którą kiedyś przedłożyliście, o której długo debatowaliśmy w Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mniej więcej rok temu, 7–8 listopada 2017 r., odbyła się tutaj, w Sejmie, w Wysokiej Izbie, debata na temat tego projektu. I już wtedy mówiliśmy, że to rodzi dodatkowe obciążenia zarówno dla ogółu obywateli, jak i dla przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność w obszarze objętym ustawą. I wtedy przedstawiliśmy – mógłbym je zacytować panu ministrowi – nasze wątpliwości, które dotyczyły właśnie m.in. przygotowania składów podatkowych, odpowiedniego terminu, żeby można to było wykonać, kosztów z tym związanych. I wtedy nie pan minister, bo pana ministra tutaj nie było, ale pan minister Wiesław Janczyk zapewniał, że wszystko jest w porządku, że przedsiębiorcy zdążą, że to wszystko zostało przemyślane. Nie zostało.

Panie Ministrze! *(Dzwonek)* Jakie problemy napotkali przedsiębiorcy przy stosowaniu tej ustawy? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pytanie zadaje poseł Andrzej Kosztowniak, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Andrzej Kosztowniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wiele słyszymy o nakładaniu nowych podatków, kolejnych danin. Chciałem zapytać: Czy my rozmawiamy o tej samej ustawie? Bo jeżeli mówimy o pkt 1 tejże ustawy, to mówimy o utrzymaniu zerowej stawki akcyzowej na te wyroby, więc trudno mówić tu o dokładaniu jakichkolwiek nowych ciężarów podatkowych dla podatników.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ale akcyza. Akcyza.)

Panie Ministrze! Proszę o uściślenie.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

To było ostatnie pytanie.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki

Teraz, jeżeli pan minister ma ochotę...

Głos zabierze podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Leszek Skiba.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Leszek Skiba:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odpowiadając na cztery pytania, które państwo zadali, powiem, iż, po pierwsze, warto pamiętać, że zmienia się charakter palenia papierosów. Rzeczywiście, ta ustawa ma sens. Cały świat, można powiedzieć, widzi pewne nowe tendencje polegające na tym, że tradycyjne papierosy zastępowane są przez papierosy elektroniczne. I ta ustawa, która została przyjęta, z punktu widzenia – pytał o to pan poseł – zwalczania negatywnych efektów nałogu, konsekwencji negatywnych dla zdrowia ma sens. Dzięki temu, tej ustawie nakładane są znaki akcyzy, czyli następuje banderolowanie. Dzięki tej operacji banderolowania, nawet jeśli to jest tak, że mamy do czynienia z zerową stawką, kupujący może rozróżnić towar, który jest w jakimś sensie wiarygodny z punktu widzenia zdrowotnego, chodzi o to, że nie jest to coś, co ma, można powiedzieć, dodatkowe negatywne skutki, zawiera jakąś dużo gorszą niż sama nikotyna chemię.

W związku z tym ten wymiar, banderolowanie jest niezmiernie ważne, również z punktu widzenia Ministerstwa Finansów, które widzi, że tak naprawdę mamy do czynienia z przyspieszeniem rozprzestrzeniania się w Unii Europejskiej tendencji polegających na tym, że wiele krajów podchodzi do tego poważnie, analizuje doświadczenia pozostałych krajów Unii Europejskiej. Potencjalnie może się to pojawić właśnie w ramach dyskusji nad nowelizacją, zmianą dyrektywy w zakresie nakładania akcyzy na papierosy, na wyroby nikotynowe. Możemy dostosować nasze zapisy w ciągu tego okresu w taki sposób, żeby było to jak najbardziej konkurencyjne z punktu widzenia obywateli i branży, która wytwarza te towary. Jest wiele polskich firm, które rzeczywiście są aktywne też na terenie pozostałych krajów Unii Europejskiej. Jednocześnie istnieje dosyć zauważalna tendencja, zgodnie z którą zawartość nikotyny właśnie w tych wyrobach, czy nowatorskich, czy elektronicznych, jest coraz mniejsza. W związku z tym ma to coraz mniej negatywne konsekwencje dla zdrowia. Są nawet takie wyroby, które wcale nie zawierają nikotyny.

W związku z tym można powiedzieć, że ta ustawa pozwala dostosować się do tego, co się dzieje w Unii Europejskiej. Bierze się tu pod uwagę zarówno zabezpieczenie zdrowia obywateli, jak i ten wymiar przed-

siębiorczy, co polega na tym, że nie przeciwdziała się próbom stworzenia polskich firm, które są aktywne na tym rynku. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Proponuję, aby Sejm niezwłocznie przystąpił do drugiego czytania projektu ustawy.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do drugiego czytania.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w drugim czytaniu projektu ustawy?

Nikt się nie zgłasza.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie, nie wiedzieliśmy, że taki tryb zostanie przyjęty. Myśleliśmy, że będzie takie czytanie...)

Do trzeciego czytania przystąpimy w bloku głosowań...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Do drugiego czytania byśmy chcieli...)

To samo jeszcze raz?

(Poseł Krystyna Skowrońska: Taki tryb nie był przewidziany...)

Ale przyjęliśmy takie rozwiązanie.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Kiedy?)

Przed chwilą.

(Poseł Mirosław Suchoń: Pan marszałek tak szybko mówił, że nie zdążyliśmy zaczerpnąć powietrza.)

Otwieram dyskusję.

Czas – 2 minuty dla każdego z państwa.

Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Raz jeszcze chcę wyrazić to, że klub Platformy Obywatelskiej jest przeciwko nakładaniu podatku. Mamy nadzieję, że w tym okresie, o którym mówił pan minister, ten dodatkowo wprowadzony czas będzie czasem na zastanowienie się, na pokazanie, jak również na dyskusję w ramach Komisji Finansów Publicznych w trybie art. 152, bo na to, aby o tym rozmawiać podczas prac komisji w innym trybie, niestety, państwo nie chcecie się zgodzić. Chodzi o to, aby porozmawiać, jakie były tu rzeczywiste powody, w jaki sposób to wydłużenie dla przedsiębiorców... I jakie państwo możecie w tym zakresie w związku z wprowadzeniem dyrektywy nikotynowej wprowadzić zmiany do tego rozwiązania, do tej ustawy, tak aby to był najmniejszy ciężar dla przedsiębiorców? To po pierwsze.

Po drugie, jeżeli pan minister mówi... Aby ta dyskusja była owocna i rzetelna, aby pokazać, jak zmienia się polski rynek sprzedaży zarówno wyrobów

Posel Krystyna Skowrońska

tytoniowych, jak i wyrobów innowacyjnych, np. elektronicznych papierosów... Ta dyskusja będzie nam potrzebna – jeżeli ten tryb został przez pana marszałka tak ustalony.

Za dopuszczenie do głosu dziękuję. Czasu mi nie brakło.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt, można powiedzieć, wraca do Wysokiej Izby po roku. Chodzi o to, żeby przesunąć pewne terminy, przesunąć termin obowiązywania niektórych przepisów. Muszę powiedzieć, że mówiliśmy o tym już rok temu, kiedy tutaj, w Wysokiej Izbie, procedowano nad tym projektem. Był pan minister Janczyk. Wtedy pan minister Janczyk mówił, że to jest wystarczający czas na rejestrację składu podatkowego, że 3 miesiące to jest wystarczający czas. Wymogi dotyczące posiadania składu podatkowego itd. – to jest wystarczający czas.

Szanowni Państwo! Ta ustawa, która nałożyła kolejny podatek, która nałożyła kolejne biurokratyczne obowiązki na polskich przedsiębiorców, pokazuje, w jaki sposób Prawo i Sprawiedliwość traktuje ludzi przedsiębiorczych, traktuje biznes, na którego barkach funkcjonuje nasze państwo. Niestety te przepisy, które państwo wprowadzają... Pana ministra tutaj też już nie widzę. Widocznie uznał, że to niezbyt ciekawa dyskusja, kiedy państwo nakłada na przedsiębiorców nowe podatki. Ta ustawa pokazuje, w jaki sposób niszczone jest polska przedsiębiorczość.

Szanowni Państwo! Naszej zgody, zgody Nowoczesnej, na funkcjonowanie tej ustawy nie było. Głosowaliśmy przeciw, ponieważ uważaliśmy, że nakładanie podatków w sytuacji, kiedy państwo dysponuje tak dużym budżetem, z którego środki są nieracjonalnie wydawane, a z drugiej strony nakładanie nie realistycznych terminów to po prostu taka polityka na wyniszczenie. Dzisiaj ten projekt ustawy, w którym przesuwają się terminy, pokazuje, że nasze stanowisko, nasze obawy i nasze wskazówki były jak najbardziej zasadne. Życzyłbym sobie (*Dzwonek*), żeby na przyszłość ministerstwo...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Mirosław Suchoń:

...z tych naszych dobrych wskazówek po prostu korzystaliśmy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Zamykam dyskusję*).

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 21 listopada br.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Jako pierwsza – pani poseł Małgorzata Chmiel, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Małgorzata Chmiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kolejny rok z rzędu składam poprawkę do budżetu krajowego w sprawie przyznania środków na rozbudowę węzła Kowale na obwodnicy Trójmiasta, w obecnym śladzie drogi S6. Mieszkańcy zarówno Gdańska, jak i całego Pomorza potrzebują rozbudowy węzła Kowale. Jest on częścią drogi szybkiego ruchu zarządzanej przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, dlatego jego rozbudowa leży w gestii rządu.

W związku z tym proszę posłów, zwłaszcza tych z rządzącego PiS-u – bo macie w parlamencie większość głosów – o poparcie mojej poprawki do budżetu, przyznającej pieniądze na nowoczesny węzeł Kowale, który to węzeł odkorkuje zarówno południowe dzielnice Gdańska, jak i gminę Kolbudy.

Mieszkańcy Gdańska i gminy Kolbudy codziennie stoją w gigantycznych korkach samochodowych przez niewymiarowy, kolizyjny węzeł Kowale. Obecny układ węzła powoduje też zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi ze względu na bardzo złą widoczność. Gdański oddział Generalnej Dyrekcyj Dróg Krajowych i Autostrad sam stwierdził w swojej opinii, że jedynie rozbudowa tego węzła jest rozwiązaniem obecnej sytuacji.

W zeszłym roku i w poprzednich latach posłowie PiS, nawet ci z Pomorza, odrzucali mój wniosek budżetowy przyznający środki na rozbudowę węzła Kowale. Odbywa się to ze szkodą dla mieszkańców. Mam nadzieję, że w końcu w tym roku posłowie przyjmą tę moją poprawkę i już za 2–3 lata koszmar kierowców na węźle Kowale się skończy. Dziękuję.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz proszę o wygłoszenie oświadczenia pana posła Jarosława Gonciarza, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Złożone na piśmie.

Pan poseł Piotr Pyzik.

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Pyzik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Co roku 20 listopada obchodzimy ustanowiony przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych rezolucją 44/237 z 22 grudnia 1989 r. Dzień Industrializacji Afryki. Dzień ten ma na celu zmobilizowanie międzynarodowej społeczności do podejmowania działań na rzecz uprzemysłowienia Afryki, aby nie pozostawała dłużej na marginesie świata.

Afryka jest najuboższym kontynentem. Lista problemów to: niedożywienie, głód, ograniczenie dostępu do wody pitnej, katastrofy klimatyczne, niedostateczna opieka zdrowotna, epidemie – głównie AIDS, malarii i gorączki krwotocznej – ale również analfabetyzm, wojny domowe oraz ogromne zadłużenie większości państw. Afryka jest miejscem najszybciej rozwijających się gospodarek, choć nadal większość mieszkańców tego kontynentu żyje w nędzy. Do wielu miejsc nie można dotrzeć powszechnymi środkami transportu, a przemysł istnieje jedynie w dużych aglomeracjach. Większość ludności w ogóle nie ma dostępu do jakichkolwiek technologii, nie mówiąc już o dostępie do większości osiągnięć cywilizacyjnych. Dlatego też ważna jest uwaga całego świata i chęć pomocy ludziom, którzy w XXI w. umierają z głodu.

Przyczyną złej sytuacji w Afryce jest w dużej mierze kolonialna przeszłość. Brak wykształconych fachowców był jednym z problemów i przeszkód w rozwoju. Kolonizatorzy nie byli zainteresowani kształceniem skolonizowanej ludności na wyższym poziomie.

Granice kolonii to też nie granice naturalne, ale granice interesów rozdzielające na afrykańskiej mapie w sposób sztuczny narody, plemiona i szczepy na dwa, a nawet i trzy kraje. Niska świadomość obywatelska po dekolonizacji stała się powodem tego, że zaczęły powstawać dyktatorskie i skorumpowane rządy. Upadły przedsiębiorstwa z czasów kolonii, w wielu przypadkach załamały się całe gospodarki.

Rozwiązanie problemu dotyczącego industrializacji Afryki, uczynienie gospodarek krajów tego kontynentu konkurencyjnymi jest, jak się wydaje, jedynym rozwiązaniem problemu migracyjnego z tego kontynentu. Kraje europejskie, co oczywiste, powinny być

właśnie tymi krajami, które pomagają w realizacji tego procesu, a kraje postkolonialne – w sposób szczególny. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz pan poseł Bartłomiej Wróblewski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Bartłomiej Wróblewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym podzielić się nietypowym listem – apelem, stanowiskiem Młodzieżowej Rady Miejskiej w Murowanej Goślinie, które zostało do mnie skierowane, a za moim pośrednictwem także do państwa: Szanowni Posłowie! Dzieci i młodzież to przyszłość, ciężko się z tym nie zgodzić. Mają ogromne znaczenie dla Rzeczypospolitej, jak i dla całego świata. To oni za kilkanaście lat będą mieli decydujący głos w codziennych, jak i wyższych sprawach. Przejmą stanowiska pracy w bankach, sądach, piekarniach, ale również w kwiaciarniach czy na stacjach benzynowych. Bez względu na wszystko są nieodłącznym elementem zmian, które następują, kiedy obecni pełnoletni ludzie się zestarzeją.

Trzeba pokierować młodych na odpowiedni tor, pokazać, pomóc, doradzić, a przede wszystkim zaufać im. Ale jak, skoro dorośli nie ufają sobie? Co będzie z przyszłością Rzeczypospolitej Polskiej?

Rzecznik praw dziecka to bardzo wymagająca i bardzo odpowiedzialna rola. Jest on potrzebny każdego dnia w mniejszym lub większym stopniu, jednak żadnego nie wolno bagatelizować.

W tym miejscu chciałbym zapewnić was, młodzi radni z Murowanej Gośliny, ale także z innych miejsc, że dla posłów wasze sprawy są rzeczą ważną, także ważną rzeczą jest wybór rzecznika praw dziecka, który wkrótce nastąpi. Wierzymy, że będzie to osoba, która wasze sprawy będzie traktować zawsze jako priorytet i dla waszego dobra zrobi wszystko, co może. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do jutra, tj. do dnia 22 listopada 2018 r., do godz. 9.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług

– punkt 1. porządku dziennego

Posel Genowefa Tokarska

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego PSL – UED mam zaszczyt przedstawić stanowisko odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, druk nr 2995.

Pomimo dobrej koniunktury gospodarczej w Polsce i na świecie projekt ustawy zachowuje na 2019 r. podwyższone o 1 punkt procentowy stawki podatku VAT przyjęte od dnia 1 stycznia 2011 r. w wysokości 23% i 8% oraz stawki zryczałtowanego zwrotu podatku dla rolników – 7% i ryczałtu dla podatników świadczących usługi taksówek osobowych – 4%.

Projekt przewiduje powrót do stawek obniżonych w warunkach spełnienia określonych wskaźników uzależnionych od kondycji gospodarki. Według tych wskaźników obniżenie stawek VAT nastąpi w roku budżetowym, w którym wyłączony zostanie mechanizm korygujący stabilizującą regułę wydatkową. Korekta stawek VAT będzie miała miejsce, gdy wartość relacji państwowego długu publicznego netto do produktu krajowego brutto będzie nie większa niż 43% oraz wartość sumy corocznych różnic pomiędzy wartością relacji wyniku nominalnego do produktu krajowego brutto oraz poziomem średniookresowego celu budżetowego będzie nie mniejsza niż 6%.

Zamiar zachowywania wyższych stawek VAT na kolejny rok nie ma żadnego uzasadnienia, jest niezrozumiały i niewskazany. Biorąc pod uwagę wysokie koszty utrzymania gospodarstw domowych wynikające z licznych opłat, podatków i dużej podwyżki cen za energię elektryczną, klub PSL – UED nie poprze tego projektu kolejnej podwyżki podatku.

Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o ochronie baz danych

– punkt 4. porządku dziennego

Posel Urszula Pasławska

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Klub Poselski PSL – UED pozytywnie ocenia przedłożoną ustawę i zgłosuje za jej przyjęciem.

Całkowicie zgadzamy się z intencją dostosowania prawa polskiego do międzynarodowych zobowiązań Unii Europejskiej wynikających z ustaleń traktatu z Marrakeszu o ułatwieniu dostępu do opublikowanych utworów osobom niewidomym, słabowidzącym i osobom z innymi dysfunkcjami wzroku.

Zdaniem naukowców zdrowy człowiek w 80% poznaje świat za pomocą zmysłu wzroku, pozostałe cztery zmysły łącznie składają się jedynie na 20% naszej percepcji. Należy więc na wszelkie sposoby pomagać osobom z niepełnosprawnością wzroku.

Ułatwienie dostępu do książek mówionych, utworów muzycznych i innych materiałów chronionych prawem autorskim jest ważną formą wsparcia poprawiającą funkcjonowanie społeczne osób z niepełnosprawnością wzroku, których w Polsce jest blisko 1,8 mln, czyli jest to niemalże 2% ludności kraju.

Zgadzamy się również z argumentacją, iż projektowane zmiany nie wpłyną w negatywny sposób na rynek wydawniczy. Projekt ustawy dostosowuje również prawo polskie do prawodawstwa unijnego. Zgłosujemy więc za jego przyjęciem.

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o podatku od towarów i usług

– punkt 7. porządku dziennego

Posel Mirosław Pampuch

(Klub Poselski Nowoczesna)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna mam zaszczyt przedstawić

stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, druki nr 2904 i 3014.

Celem przedłożonego projektu jest implementacja dwóch unijnych dyrektyw. Pierwsza zmienia przepisy dotyczące podatku od towarów i usług oraz wydawania bonów na towary i usługi. Druga z dyrektyw reguluje kwestie w odniesieniu do świadczenia niektórych usług i sprzedaży towarów na odległość.

Kierunek zmian w prawie nakreślony przez unijne dyrektywy niewątpliwie jest słuszny i powinien prowadzić do uproszczenia oraz ujednolicenia przepisów. Niestety w przedłożonym projekcie rząd nie ustrzegł się błędów negatywnie odbijających się na całym procesie wdrażania dyrektyw.

Między innymi zawarta w projekcie definicja bonu jest nieprecyzyjna. W szczególności niejasności występują w odniesieniu do tego, czy bon jest środkiem płatniczym, czy też rabatem, oraz do tego, czy bon może być emitowany w formie niepieniężnej. W trakcie konsultacji liczne podmioty podnosiły wątpliwości w tej kwestii, lecz ministerstwo jedynie informowało je, że doprecyzowanie jest w dyrektywie. Podejście takie jest dalece niesatysfakcjonujące i nie wpisuje się w zasady dobrej legislacji. Ministerstwo wręcz odwołuje się do tego, że podatnik, w przypadku gdy nadal będzie miał wątpliwości, może skorzystać z interpretacji prawa podatkowego. Zarówno ministerstwo, jak i parlament powinny dążyć do tworzenia przepisów, które będą przejrzyste i zrozumiałe dla przedsiębiorców. Interpretacje indywidualne powinny być wyłącznie elementem naprawdę wyjątkowym w stosowaniu przepisów podatkowych.

Tak jak wspominałem, przedłożony projekt zawiera niedoskonałości, lecz jako że wdraża on unijne dyrektywy, posłanki i posłowie Nowoczesnej będą głosować za jego przyjęciem.

Posel Genowefa Tokarska

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego PSL – UED mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, druki nr 2904 i 3014.

Projekt ustawy dokonuje implementacji dwu dyrektyw UE: dyrektywy 2016/1065 w odniesieniu do opodatkowania podatkiem VAT bonów na towary lub usługi i dyrektywy 2017/2455 w odniesieniu do podatku VAT w przypadku świadczenia usług i sprzedaży towarów na odległość.

Projekt ustawy, w wielu przypadkach odwzorowujący zapisy wymienionych dyrektyw, ma na celu ujednolicenie przepisów obowiązujących we wszystkich krajach członkowskich UE od dnia 1 stycznia 2019 r.

Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu wczorajszym pozytywnie zaopiniowała niniejszy projekt, wprowadzając kilka poprawek o charakterze redakcyjnym i doprecyzowującym zgłaszanych przez sejmowych legislatorów oraz trzy poprawki o charakterze merytorycznym.

Poprawki merytoryczne to również w zasadzie doprecyzowujące regulacje i określenia zawarte w projekcie ustawy.

Pragnę również zwrócić uwagę, że w toku prac nad tym projektem swoje stanowisko wyraziło bardzo wiele instytucji, a przede wszystkim zrzeszeń przedsiębiorców, zwracając uwagę na niejasne i mało zrozumiałe określenia i regulacje.

Ze względu na krótki czas implementacji przepisów, a także ze względu na ich ujednolicenie w całej UE będziemy głosować za przyjęciem tego projektu.

Pierwsze czytanie komisijnego projektu ustawy o zapewnieniu godnej pamięci i należytej ochrony miejscom spoczynku Bohaterów Powstania Warszawskiego oraz innych osób zasłużonych w walkach o niepodległość i suwerenność Państwa Polskiego

– punkt 8. porządku dziennego

Posel Tomasz Kostuś

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niniejszy projekt jest pożądanym działaniem, które ma na celu ustanowienie ustawowego uregulowania ochrony miejsc spoczynku uczestników walk o suwerenność i niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt ten jest reakcją na petycję Związku Powstańców Warszawskich oraz Fundacji Pamięci o Bohaterach Powstania Warszawskiego. Projekt czyni zadość postulatowi od dawna formułowanemu przez środowiska walczące o upamiętnianie postaci bohaterów.

Jest to jednak doskonała okazja, by powrócić do tematu opieki nad grobami bohaterów minionych czasów, którzy spoczywają w mogiłach rodzinnych. Sytuacja, o której informowałem, przywołując przykład katastrofalnego stanu mogiły gen. Mieczysława Poniatowskiego, wskazuje na dotychczasową niemoc instytucji państwa polskiego. Czy przedmiotowa regulacja zapewnia również możliwość podjęcia działania przez organy państwa w takich sytuacjach? Jakie środki finansowe przekazuje się na realizację zapisów ujętych w przepisach ustawy?

Posel Urszula Pasławska

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Projekt ustawy, z inicjatywą którego wystąpili sami żyjący weterani zrzeszeni w Związku Powstań-

ców Warszawskich oraz wspierająca ich Fundacja Pamięci o Bohaterach Powstania Warszawskiego, można ocenić tylko pozytywnie. Kwestionowanie potrzeby podjęcia tej inicjatywy było zwyczajnie niegodne, szczególnie w roku obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Z przykrością należy stwierdzić, że chociaż jubileusz tak ważnej rocznicy obchodziliśmy niespełna 3 tygodnie temu, powoli już o niej zapominamy, dlatego że rządowi organizatorzy nie zadbali o upamiętnienie jej w naprawdę godny sposób. Nawet komuniści w 1966 r. na 1000-lecie państwa polskiego potrafili wybudować 1 tys. szkół, które w większości funkcjonują do dziś. A co zostawimy potomnym po obchodach 100-lecia odzyskania niepodległości? Dlatego niezwykle cenny jest projekt ustawy, nad którym procedujemy: po jubileuszu odzyskania przez Polskę wolności zostaną przynajmniej odpowiednio zadbane groby patriotów i bohaterów, którzy przez lata o tę wolność walczyli.

Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski

– punkt 9. porządku dziennego

Posel Urszula Pasławska

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Szanowny Panie Marszałku! W imieniu Klubu Poselskiego PSL – UED opowiadam się za przyjęciem rządowego projektu ustawy o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski.

W 100. rocznicę odzyskania suwerenności naszą powinnością jest szczególne uhonorowanie pamięci ludzi, którzy płacili najwyższe ceny za marzenia o wolnej ojczyźnie. Także tych mniej znanych, jak aktywnie walczących z germanizacją aktywiści Mazurskiej Partii Ludowej, o których dziś zdecydowanie zbyt rzadko się mówi.

Każdy z bojowników poległych w latach 1768–1963 miał swój większy lub mniejszy wkład w odzyskanie niepodległości, każdemu należy się pamięć i szacunek. Dlatego popieramy intencję, żeby grobami weteranów z ramienia państwa zajmował się Instytut Pamięci Narodowej, a ich ochrona była właściwie finansowana i usystematyzowana, tym bardziej że będzie to prawdopodobnie jedyna inicjatywa, jaka zostanie zapamiętana na lata po obchodach 100. rocznicy polskiej niepodległości. Przynajmniej uda się wskrzesić pamięć o polskich patriotach, bohaterach.

Posłowie klubu PSL – UED są za przyjęciem projektu ustawy.

Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Ustawodawczej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów

– punkt 10. porządku dziennego

Posel Krzysztof Szulowski

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Procedowany projekt ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów zakłada rozszerzenie obowiązku złożenia oświadczenia lustracyjnego, któremu podlegają dotychczas wyłącznie członkowie służby zagranicznej, na wszystkie kategorie pracowników zatrudnionych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz w polskich placówkach zagranicznych, a także w jednostkach nadzorowanych przez ministra spraw zagranicznych powołanych na podstawie odrębnych przepisów.

Pozytywne oświadczenie lustracyjne ma stanowić negatywną przesłankę zatrudnienia w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

W mojej ocenie jest to ze wszech miar słuszne działanie, wszak praca lub służba w organach bezpieczeństwa państwa lub współpraca z nimi w latach 1944–1990 miała wyjątkowo negatywne znaczenie.

W uzasadnieniu do ustawy zawarto informację, że nowelizacja ustawy będzie skutkować w stosunku do ok. 100 osób.

Mam pytanie o to, jakie skutki miała nowelizacja ustawy z zeszłego roku w odniesieniu do członków służby zagranicznej w tej samej kwestii, czyli negatywnych przesłanek co do zatrudnienia w przypadku pozytywnych oświadczeń lustracyjnych. Dziękuję bardzo.

Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 oraz ustawy o lasach

– punkt 11. porządku dziennego

Posel Marek Sowa

(Klub Poselski Nowoczesna)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów

wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 oraz ustawy o lasach, druk nr 2998.

Projekt ustawy wprowadza szereg rozwiązań prowadzących do skrócenia i uproszczenia procesu wyboru projektów w drodze konkursu przez partnerów Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich oraz wypłaty tym partnerom środków finansowych.

Zmiana jest ponadto związana z dodaniem w PROW wsparcia na poddziałanie: Inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska. Przyjęte regulacje są analogiczne jak obowiązujące już wsparcie dla innego poddziałania: Zalesianie i tworzenie terenów zalesionych.

W związku z powyższym Klub Poselski Nowoczesna opowiada się za dalszymi pracami nad ww. ustawą.

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej

– punkt 13. porządku dziennego

Posel Piotr Pyzik

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ostatnio mamy do czynienia ze skandalicznymi działaniami podejmowanymi przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wobec Polski, z próbą ingerowania w obowiązywanie przepisów uchwalanych w tej Izbie, mającej demokratyczny mandat otrzymany z rąk Polaków. Można zatem przypuszczać, że również przepisy nakładające dodatkowy podatek na największe sieci handlowe, nagminnie stosujące intensywną praktykę pozwalającą unikać opodatkowania, zostaną uznane za niezgodne z „zasadami UE”. W związku z tym mam pytanie: Czy w ministerstwie jest opracowywane rozwiązanie na taką okoliczność, np. w postaci zastąpienia podatku dochodowego jednolitym podatkiem przychodowym?

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym

– punkt 14. porządku dziennego

Posel Michał Jaros

(Klub Poselski Nowoczesna)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie pierwszego czytania rządowego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, druk nr 3015.

Bardzo się cieszę, że przedkładany projekt ustawy przewiduje korzystną dla podatników zmianę w ustawie o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Przedłuża się bowiem obowiązywanie zerowej stawki akcyzy na płyn do papierosów elektronicznych

oraz wyroby nowatorskie do dnia 30 czerwca 2020 r. Zapewni to adresatom niezbędny dodatkowy czas na dostosowanie się do nowej regulacji.

Wprowadza się też nowy termin spełnienia obowiązku oznaczania legalizacyjnymi znakami akcyzy płynu do papierosów elektronicznych oraz wyrobów nowatorskich, co jest konsekwencją wspomnianego przedłużenia obowiązywania stawki zerowej.

W tym miejscu przypominam, że niemal rok temu w imieniu Klubu Nowoczesna wnioskowaliśmy o przedłużenie zerowej stawki akcyzy dla tych kategorii produktów. Postulował to również Związek Przedsiębiorców i Pracodawców.

Pamiętajmy – i podkreślam to z całą mocą – że każdy podatek na koniec najbardziej obciąża konsumenta, a nie producenta, pośrednika czy przedsiębiorcę. Nowoczesna jako partia wolnorynkowa i liberalna popiera przedłużenie okresu obowiązywania zerowej stawki akcyzy na płyn do papierosów elektronicznych oraz wyroby nowatorskie. Serdecznie dziękuję.

Posel Genowefa Tokarska

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego PSL – UED mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, druk nr 3015.

Projekt ustawy dotyczy regulacji opodatkowania akcyzą płynu do papierosów elektronicznych oraz wyrobów nowatorskich. Zmianą obejmuje się terminy przyjęte w ustawie z dnia 12 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, i tak:

1) przedłuża się obowiązywanie zerowej stawki akcyzy na płyn do papierosów elektronicznych oraz wyroby nowatorskie z dnia do 31 grudnia 2018 r. do dnia 30 czerwca 2020 r. oraz

2) przedłuża się również termin oznaczania znakami akcyzy płynu do papierosów elektronicznych oraz wyrobów nowatorskich z dnia po 31 grudnia 2018 r. do „po dniu 30 czerwca 2020 r.”.

Ponadto projekt wprowadza regulację, że wstępne zapotrzebowania na znaki akcyzy składane będą przez posiadaczy tych wyrobów do dnia 31 marca 2020 r.

Niezależnie od uzasadnienia projektu Klub Poselski PSL – UED poprze niniejszy projekt ustawy.

Oświadczenia poselskie

Posel Jarosław Gonciarz

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie obchodzonych Dni Honorowego Krwiodawstwa PCK

W swoim dzisiejszym oświadczeniu pragnę podkreślić wagę i znaczenie obchodzonych corocznie w dniach 22–26 listopada Dni Honorowego Krwiodawstwa PCK. Mimo że święto obchodzone jest przez parę dni, to krwiodawcy swój wspaniały dar serca i bezinteresowną pomocą niosą przez cały rok. Dni te przypominają także o tym, jak niezbędnym i bezcennym lekiem jest ludzka krew, bez której nie byłoby życia.

Na krwiodawców zawsze można liczyć. W tym roku obchodzimy wyjątkową rocznicę 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Nawet i z tej okazji w celu uczczenia pamięci poległych bohaterów walczących o niepodległość na terenie całej Polski organizowane były akcje pobierania krwi. Dołączając do tych wszystkich wydarzeń, krwiodawcy wyrażają wspaniałą życzliwość, ukazując swe najszlachetniejsze intencje przy każdej nadarzającej się okazji.

Poprzez swoje oświadczenie chciałbym wyrazić największą wdzięczność wobec wszystkich krwiodawców za zasługi na rzecz ratowania życia i zdrowia. Dziękuję za wasze oddanie i poświęcenie. Składam najgłębsze ukłony pod adresem każdego, kto poprzez szlachetny dar dzielenia się częścią siebie z potrzebującymi ratuje innych.

Posel Jerzy Wilk

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 16 listopada 2018 r. w Elblągu miała miejsce uroczystość poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Centrum Dystrybucyjnego. Bardzo się cieszę, że mogłem brać udział w tak ważnej dla Elbląga uroczystości. Istotnym elementem było podpisanie aktu erekcyjnego, czyli oficjalnego dokumentu rozpoczynającego budowę obiektu.

Pierwszy zakład produkcyjny został założony przez pana Leszka Wójcika w 1986 r. Od tego czasu firma pozostaje w rękach rodziny Wójcików, a w jej skład wchodzi trzy nowoczesne fabryki zlokalizowane w Elblągu, które specjalizują się w produkcji mebli skrzyniowych do samodzielnego montażu. Meble Wójcik posiadają 77 tys. m² powierzchni produkcyjno-magazynowej. 16 listopada 2018 r. byliśmy świadkami początku powstania kolejnych 24 tys. m² powierzchni magazynowych. To wielki sukces dla Elbląga – możliwość dynamicznego rozwoju oraz zatrudnienia większej liczby mieszkańców.

Na zakończenie życzyłem właścicielom szybkiej realizacji budowy Centrum Dystrybucyjnego, a także dalszych sukcesów w pracy zawodowej oraz życiu osobistym.

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 6,30 zł + 5% VAT

